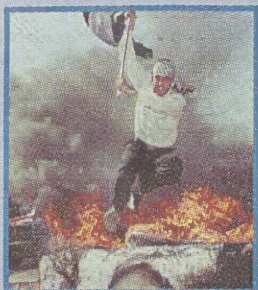


Krwawy Bliski Wschód



Fot. PAP/EPA

Bilans trzech dni starć Palestyńczyków z policją i wojskiem izraelskim to 25 zabitych i ponad 700 rannych. Są to najbardziej krwawe starcia izraelsko-palestyńskie od czterech lat.

str. 2

Wyborcza gorączka



Fot. PAP/Stefan KRASZEWSKI

Kilkadziesiąt osób świętowało w sobotę 57. urodziny Lecha Wałęsy. Jubilat pytany przez dziennikarzy, czy denerwuje się przed 8 października odpowiedział jedynie: „Nie. To jest przesądzone, wybory mam wygrane za pięć lat”. Tymczasem, jak podały telewizyjne „Wiadomości”, Jan Olszewski ma się dziś wycofać z wyborów prezydenckich i przekazać swoje głosy na Mariana Krzaklewskiego.

str. 3

NIKE dla Różewicza

„Matka odchodzi” — tom wierszy i wspomnień Tadeusza Różewicza, poświęcony pamięci jego matki, Stefani Różewiczowej, zwyciężył w tegorocznej edycji Nagrody Literackiej NIKE.

REKLAMA

Gazeta Krakowska
NOWA OFERTA

Gazety Krakowskiej ogłoszenia na telefon

(0-12) 430-44-00

od 10.00-17.00



Wielka gala na 600-lecie odnowienia Uniwersytetu Jagiellońskiego Hołdy dla Akademii

Najważniejszym prezentem, jaki Uniwersytet Jagielloński otrzymał na jubileusz 600-lecia jest zapewnienie premiera Jerzego Buzka, że rząd skieruje do Sejmu projekt ustawy o wieloletnim finansowym wsparciu dla Uniwersytetu, które pozwoli na wybudowanie w ciągu 10 lat trzeciego kampusu w Pychowicach.

Kulminacyjne obchody uniwersyteckiego święta odbyły się wczoraj, choć sam jubileusz potrwa do 12 maja przyszłego roku. Rano krakowianie podziwiali największy w historii miasta pochód akademickich dostojników w różnobarwnych strojach i z atrybutami władzy. W przemarszu z Collegium Maius do bazyliki Mariackiej, a potem filharmonii wzięło udział blisko stu rektorów uczelni polskich i tylko nieco mniej zagranicznych. Podziw wzbudzały zwłaszcza paradne togi Włochów z najstarszego w Europie uniwersytetu w Bolonii.

Uroczystą mszę akademicką w kościele Mariackim koncelebrował prymas Józef Glemp, kardynał Franciszek Macharski i nuncjusz papieski biskup Józef Kowalczyk. Odczytano też list od Jana Pawła II.



Fot. Jacek KOZIOŁ

W południe w Filharmonii Krakowskiej zebrała się śmietanka uczonych, dostojników kościelnych, władz lokalnych i państwowych z prezydentem, premierem i marszałkiem Sejmu na czele. Tu właśnie Jerzy Buzek powiadomił władze

uczelni o skierowanym do Sejmu projekcie finansowania przez państwo budowy trzeciego kampusu.

Potem goście udali się na bankiet dla 700 osób w nowoczesnym Centrum Biznesu przy ul. Lubicz. Wieczorem

w Teatrze Słowackiego odbył się galowy koncert. W jego trakcie, zgodnie ze starym zwyczajem, jubileuszowi goście złożyli na ręce rektora Uniwersytetu Jagiellońskiego gratulacje i prezenty.

(Więcej — str. 4)

Pożegnanie igrzysk i Samarancha

Sydney w ogniu

Plus (red. Janusz Kozioł z Australii)



Fot. PAP/AP

Po imponującym powitaniu igrzysk końca wieku nadszedł czas nie mniej imponującego ich pożegnania. Wczoraj w nocy Sydney stało w ogniu, by uczcić koniec Igrzysk XXVII Olimpiady, które przez przewodniczącego Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego, Juana Antonio Samarancha, uznane zostały za najlepsze ze wszystkich! Sydney rzeźczyście pod każdym względem na taką pochwałę zasłużyło.

Australijczycy dali światu przykład jak organizować wielkie wydarzenia. I nawet jeżeli dla Europejczyków czy Amerykanów właśnie gdzieś tutaj kończy się świat, to na tym jego krańcu wiele możemy się nauczyć. Jak złośliwie zauważyli sami Amerykanie, takiej lekcji zabrakło cztery lata temu Atlancie, dlatego Samaranch nie dał się namówić na publiczne pochwalenie tamtych igrzysk. W Sydney nikt nie musiał go do pochwał namawiać.

Może właśnie dlatego w tak przyjaznej scenerii Samaranch zdecydował się powiedzieć światu i o tym, że są to dla niego igrzyska ostatnie, bo nie będzie już kandydował na przewodniczącego MKOl. w następnej kadencji.

Pożegnanie olimpijskie w Sydney przebiegało pod znakiem śpiewu i tańca, ale najbardziej w pamięci utkwił wszystkim pokaz sztucznych ogni, prawdopodobnie największy z możliwych w ostatnim ro-

Również i do Aten, które przejęły od Sydney olimpijską flagę w oczekiwaniu na swoje igrzyska w 2004 roku.

Igrzyska skończone, teraz nadejdzie czas sportowych rozliczeń. Dla reprezentacji Polski nie będzie to bilans w pełni radosny, bo też i dorobek 14 medali (6 złotych, 5 srebrnych i 3 brązowe) tak do końca satysfakcjonować nie może. Miłe niespodzianki ze strony Skolimowskiej, Ziółkowskiego czy Blanka jakoś nie rekompensują.

- 4,5 miliona osób — tyle odwiedziło Park Olimpijski w Sydney, korzystając z miejskich środków transportu.
- 87 procent — tyle biletów udało się rozprzedać organizatorom. Jest to nowy rekord. W Atlancie sprzedano 82 procent wejściówek. Ze sprzedaży biletów uzyskano około 430 milionów USD.
- 1,2 miliona posiłków — zjadło 23 tysiące sportowców i trenerów w wiosce olimpijskiej. W tej liczbie mieści się m.in. 210 tys. steków, 30 ton makaronu i ćwierć miliona bananów.

ku XX wieku, a już na pewno mający miejsce w najpiękniejszej scenerii. Słynny most Harbour nieopodal Opery iskrzył, wybuchł wielokolorowym ogniem nie tylko na całe Sydney. Za pośrednictwem telewizji ten australijski ogień dotarł do każdego zakątka świata.

sują katastrofalnych porażek Wronskiego, Nastuli czy Maksymowa. Za to niewątpliwie te ostatnie wydarzenia są zapowiedzią wymiany pokoleniowej w polskim sporcie.

(O ostatnim dniu walki o olimpijskie medale piszemy w dodatku „Piłkarz”).

Wyborczy wiec prezydenta

Euforia w hali

Prezydent Aleksander Kwaśniewski ubiegający się o ponowny wybór na to stanowisko całą minioną niedzielę spędził w Krakowie. Wziął udział w jubileuszu 600-lecia odnowienia Akademii Krakowskiej, następnie na Wawelu spotkał się z członkami Społecznego Komitetu Odnowy Zabytków Krakowa, po południu zaś uczestniczył w wiecu wyborczym w hali „Wisła”.

Zapowiedź przyjazdu do Krakowa prezydenta Kwaśniewskiego, którego część krakowskich radnych uznała za persona non grata i podjęła stosowną rezolucję, zelektryzowała



Fot. Adam WOJNAR

Prezydentowi towarzyszyła żona

ła działaczy Ligi Republikańskiej. Pod Filharmonią, gdzie odbywały się jubileuszowe uroczystości, zgromadziła się grupka młodych ludzi rozdających ulotki z przypomnieniem „wpadek” obecnego prezydenta i uznających go za osobę niepożądaną. Aleksander Kwaśniewski do Filharmonii przyjechał wprost z lotniska. Jego pojawienie się powitały głośne gwizdy i antyprezydenckie hasła wykrzykiwane przez działaczy Ligi. Jakby im na przekór, w momencie pojawienia się prezydenta, inna grupka młodych ludzi, sympatyków SLD rozwinęła wielki napis — Kraków wita Aleksandra Kwaśniewskiego. Zwinęła go po minucie.

(Dokończenie na str. 5)

REKLAMA

Gazeta Krakowska

Sprzedajesz auto? Dołącz do Swojej oferty zdjęcie



Foto-oferty tylko 6 zł*

Szczegóły w wydaniu śródownym

* nie dotyczy działalności gospodarczej

Krótko

Marsz Wolności

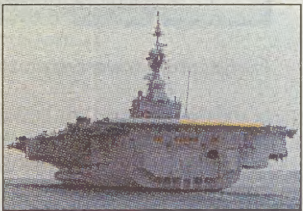
Ponad 10 tys. osób wzięło udział w niedzielnym opacyjnym „Marszu Wolności 3” w Mińsku. Demonstracja przebiegała nadzwyczaj spokojnie. Choć akcja miała zgodzić władz miejskich, w szeregi demonstrantów kręciła się spora liczba tajników. Wielu nagrywało przebieg akcji kamerami wideo. Szef Partii BNF (dawniej Białoruski Front Narodowy) Wincuk Wiaczorka powiedział, że chodziło o zademonstrowanie sprzeciwu wobec wyborczej farsy, którą władze szykują na 15 października (tego dnia odbędą się na Białorusi wybory parlamentarne). „Chcieliśmy namówić ludzi do bojkotu głosowania i mam nadzieję, że to się nam udało” — stwierdził.

Znów grecki statek

Grecki statek turystyczny z 31 pasażerami i siedmioma członkami załogi na pokładzie zatonał w sobotę w pobliżu greckiej wyspy Naxos na Morzu Egejskim. Zginęła jedna osoba. Jest to już trzeci w ostatnim tygodniu wypadek morski z udziałem jednostki greckiej. We wtorkowej katastrofie greckiego promu zginęło co najmniej 66 osób.

„Charles De Gaulle” wypłynął

Po wielu miesiącach prób i modyfikacji, nowy francuski lotniskowiec o napędzie atomowym „Charles de Gaulle” opuścił w sobotę Brest, gdzie został zbudowany i wyruszył w swój pierwszy rejs. Za pięć



dni okręt jest oczekiwany w Tulonie. „Charles de Gaulle”, mogący przenosić do 40 samolotów, zastępuje ostatni francuski lotniskowiec „Foch” sprzedany Brazylii. Budowa nowego lotniskowca rozpoczęła się 13 lat temu, ale pierwsze próby morskie przeprowadzono dopiero w styczniu 1999 roku. Prawie natychmiast musiano je zresztą przerwać z powodu problemów ze sterem. Później okazało się, że pokład samolotowy jest o 4 metry za krótki na samoloty EC2 Hawkeye z systemem ostrzegania i kontroli obszaru AWACS. Pokład musiano przedłużyć.

Fot. PAP/EPA

Nie ustają walki Izraelczyków z Palestyńczykami
— 25 osób zabitych i 700 rannych

Krwawy Bliski Wschód

Bilans trzech dni starć Palestyńczyków z policją i wojskiem izraelskim to 25 zabitych i ponad 700 rannych. Także wczoraj dochodziło do wymiany ognia.

W Nablusie na Zachodnim Brzegu Jordanu Izraelczyków ostrzelano z broni maszynowej w pobliżu znajdującej się tam niewielkiej enklawy izraelskiej. Wojsko izraelskie odpowiedziało ogniem. Z relacji świadków wynika, że żołnierzom udzieliły wsparcia dwa śmigłowce. Zginęło trzech Palestyńczyków, w tym 10-letni chłopiec, a co najmniej 25 zostało rannych.

W kilku miejscach na Zachodnim Brzegu i w Strefie Gazy Izraelczycy zdecydowali się na pokaz siły, wyprowadzając czołgi w pobliże pozycji palestyńskich.

Do wymiany ognia doszło też w pobliżu osiedla żydowskiego Netzarim w Strefie Gazy. Kilkudziesięciu Palestyńczyków, w mundurach

i w cywilnych ubraniach, ostrzelało tam Izraelczyków z karabinów. Setki Palestyńczyków rzuciły kamieniami. Wojsko izraelskie odpowiedziało ogniem, zabijając co najmniej dwóch Palestyńczyków i raniąc około 40.

Do rzucania kamieniami i strzelaniny doszło też w niedzielę w Ramallah na Zachodnim Brzegu Jordanu.

Sobotnie starania premiera Izraela Ehuda Baraka i przywódcy Palestyńczyków Jasera Arafata o przywrócenie spokoju nie dały oczekiwanych rezultatów. Strona izraelska domaga się od władz palestyńskich natychmiastowego położenia kresu aktom przemocy. Palestyńczycy żądają od Izraela wycofania wojsk i nieprovokowania konfrontacji.

Są to najbardziej krwawe starcia izraelsko-palestyńskiej od czterech lat. Eskalację napięcia obserwuje się od czwartku, kiedy to Palestyńczycy zaprezentowali przeciwko uznanej za prowokacyjną wizycie szefa konserwatywnej partii Likud Ariela Szarona na Wzgórzu Świątynnym w Jerozolimie.

Wzgórze, na którym są święte miejsca islamu, judaizmu i chrześcijaństwa, w ostatnich latach kilkakrotnie było sceną krwawych starć.

Do niepokojów w samym sercu starej Jerozolimy doszło w czasie, gdy losy miasta stały się główną kartą przetargową w rokowaniach izraelsko-palestyńskich, doprowadzając do całkowitego impasu w rozmowach. Obie strony chcą mieć w Jerozolimie swoją stolicę.



W wielu miastach serbskich przeprowadzono wczoraj próby strajku generalnego, mającego się rozpocząć dziś o świcie. Strajk i kampania nieposłuszeństwa obywatelskiego mają zmusić prezydenta Slobodana Miloszevicia do przyznania się do porażki w pierwszej turze wyborów 24 września. Jeden z przywódców Demokratycznej Opozycji Serbii — Vlada Batić — zażądał wczoraj od wojska i policji aresztowania Miloszevicia. Według Baticia, którego wypowiedź zrelacjonowała niezależna agencja Beta, aresztowanie Miloszevicia jest konieczne dla pokrzyżowania jego planów wysłania armii przeciw narodowi.

Fot. PAP/EPA

Papież kanonizował 120 męczenników

Chińscy święci

Papież Jan Paweł II kanonizował wczoraj w Watykanie 120 chińskich męczenników a także trzy kobiety — czarnoskórą niewolnicę z Sudanu oraz Amerykankę i Hiszpankę, które były założycielkami zgromadzeń zakonnych.

Wśród nowych świętych jest 87 rodowitych Chińczyków, głównie świeckich, oraz 33 misjonarzy z różnych krajów świata. Ponieśli oni śmierć za wiarę w latach 1648-1940. Pierwszym męczennikiem za wiarę katolicką w Chinach był hiszpański misjonarz Francesco Fernandez De Capillas, zamęczony 15 stycznia 1648 roku w Fogan.

Niedzielne kanonizacje wywołały napięcia w stosunkach chińsko-watykańskich (ChRL i Stolica Apostolska nie nawiązały dotąd stosunków dyplomatycznych). Chińskie

władze i podporządkowane im Patriotyczne Stowarzyszenie Katolików zarzucają Watykanowi prowokację polityczną, gdyż kanonizacja przypadła akurat w kolejną rocznicę proklamowania Chińskiej Republiki Ludowej. Ponadto w oficjalnej interpretacji Pekinu misjonarze i posłuszni im Chińczycy byli zdrajcami, działającymi na rzecz obcych mocarstw.

W homilii papież Jan Paweł II odniósł się do tych zarzutów tłumacząc, że Watykan nie jest od tego, by interpretować historię.

(PAP)



Ulewnie deszcze, jakie spadły we Włoszech podczas tego weekendu, wywołały powódzie w wielu częściach kraju, paraliżując ruch na drogach i lotniskach oraz zmuszając do ewakuacji mieszkańców zalanych domów.

Fot. PAP/EPA

Telewizja szalona

Recepta na telewizyjny sukces jakiegoś programu jest prosta. Doskonały moderator, światowej sławy piosenkarze lub grupy muzyczne, kilku ciętych w rozmowie i znanych ludzi, wszystko okraszone paroma przesłannymi modelkami i zapierającą dech scenografia. Sukces murowany. Tylko na taki format i przede wszystkim koszty produkcji stać parę stacji telewizyjnych na świecie. Co robi reszta w walce o tzw. „ogłębłość”? Używa coraz częściej i czasami dosłownie chwytów poniżej pasa. I widzowie to bardzo lubią.

Widzieliście Państwo „The Jerry Springer Show” rodem z USA. Gospodarz Jerry spełnia każde życzenie. Jego ulubionymi gośćmi są ekshibicjoniści, czarownice, zdradzający mężowie i żony. Rozmówcy są tak umiejętnie przez Jerrego podbierani, że już po kilku minutach znajdują się w stanie największego podniecenia, kłótnie i bijatyki należą do stałego punktu programu.

Prekursorami audycji, w których kandydatom nie szczędzono cierpień i poniżenia są Japończycy. W „Endurance” kładzie się ludziom lodowe bloki na brzuchy, pryska w oczy sokiem cytrynowym, lub spaja wodą a potem każe się im jak najdłużej wytrzymać bez zrobienie siusu. Im dziwniejsze i bardziej cierpiące miny mają bohaterowie, tym więcej ludzi ogląda ten program. Znany i w Polsce „Takeshi's Castle”, gdzie kan-

dydaci najczęściej lądują w błocie, to właściwie niewinna zabawa w porównaniu z innym japońskim produktem „Rodzinnym krajem”. W tym show grzeczne gospodynie domowe biorą udział w zawodach bicia się po głowie lub picia wódki. Dotychczasowy dorobek tego wielce poruszającego show: dziewięć zatrutych alkoholem i dwadzieścia ciężkich ran twarzy. Japończycy biorą udział w tych programach nie dla nagród (rzadko w którym można wygrać coś atrakcyjniejszego) czy sławy. W ich przypadku chodzi o wyrwanie się z szarej, zaprogramowanej codzienności.

W Brazylii produkuje się nie tylko tysiące tv-seriali, ale programy jak „Rathino”, gdzie kobiety kołysz nagimi pierściami, palą papierosy waginą, a o tym co robią panowie lepiej milczeć. Każdy z tych „artystów” tak długo jest pokazywany jak długo telewizyjna

Korespondent „GK”
pisze z Niemiec

ogłębłość programu nie spada poniżej pewnego, z góry określonego minimum.

Rosjanie poszli własną drogą. W „Perechwatie” uczestnicy muszą ukraść samochód i przez 35 minut uciekać przed znajdującą ich namiary policją. Komu się to uda, może zatrzymać auto. To, że po takiej szaleńczej ucieczce nadaje się ono raczej na wysypisko złomu nikogo nie obchodzi. Nie ma się czemu dziwić, że większość Rosjan wybiera prostszy wariant — kradnie samochody nie uczestnicząc w tym programie.

Posłubić milionera, o tym marzą miliony pań. Jeden z amerykańskich kanałów tv daje taką możliwość. W „Who Wants To Marry A Multimillionaire” na zasadzie „Randki w ciemno” bogaty pan zostaje zeszwatany z jedną z 50 dziewcząt. Jak dotąd udało się skojarzyć tylko jedno małżeństwo, które po kilku tygodniach się rozpadło. Wybranka skarżyła się na brak uczuć ze strony milionera. Na pocieszenie dostała pierścionek z brylantem i jeepa.

Czy telewizja zmienia się na gorsze? Niektórzy twierdzą, że jest taka jak widzowie.

Dariusz LEWANDOWSKI

Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską

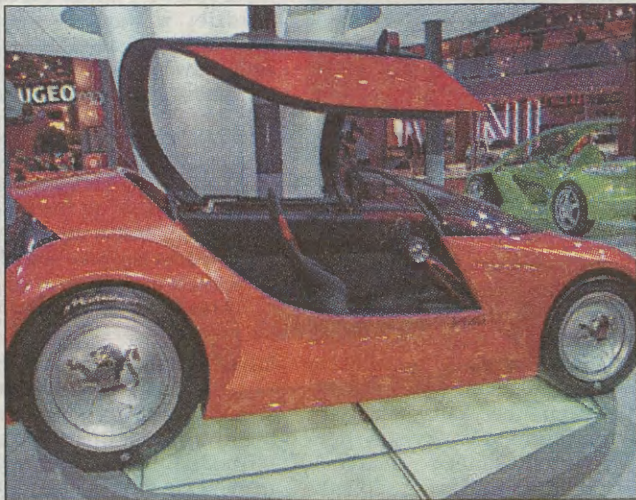
A nogi dyndały

Nicole Tan chce leczyć raka, opracować szczepionkę przeciw AIDS i pomagać chorym dzieciom w Wietnamie. Ten ambitny program zdaje się przekraczać możliwości jednego człowieka, ale Nicole będzie mieć na jego realizację więcej czasu niż jej koleżdy. Nicole Tan ma zaledwie 12 lat i rozpoczęła właśnie naukę w czteroletnim college'u w Davis jako najmłodsza studentka w historii Uniwersytetu Kalifornii. Będzie się uczyć m. in. fizjologii, chemii i języka chińskiego. W Davis Nicole miała pierwszego dnia tylko jeden kłopot — kiedy usiadła na krześle, nie sięgała nogami do podłogi.

Odporne cygara

Słynne hawańskie cygara będą robione z nowego gatunku tytoniu. Odmiana tej rośliny, nazwana „Sancti Spiritus-96”, jest podobno szczególnie wydajna i odporna na szkodniki — poinformowali naukowcy kubańscy. Tytoń jest dla Kuby jednym z najważniejszych źródeł dewiz. W zeszłym roku ta karaibska wyspa wyeksportowała 10 tysięcy ton surowego tytoniu oraz 160 milionów cygar. Tytoń kubański jest przez znawców uważany za najlepszy na świecie.

(d)



Samochód francuskiego koncernu Peugeot w wersji „Bobsli” prezentowany na paryskim pokazie motoryzacyjnym. Wystawa będzie czynna do 15 października.

Fot. PAP/EPA

Już w łonie matki

Dzieci mogą zapamiętywać dźwięki, kiedy przebywają jeszcze w łonie matki — informują holenderscy naukowcy na łamach najnowszego wydania pisma „Lancet”. Naukowcy z University Hospital Maastricht w celu sprawdzenia hipotezy o wczesnym rozwoju pamięci badali jak płód w łonie matki reaguje na dźwięki. Sprawdzali w ten sposób, czy nienarodzone jeszcze dziecko rozpoznaje i odpowiada na określone sygnały. Płód, na po raz pierwszy usłyszane dźwięki reagował energicznie, natomiast później, w miarę ich powtarzania, nie przejawiał żadnej reakcji. Zdaniem naukowców, jest to dowód na to, że płód może zapamiętać dźwięki i „nauczyć się” go, tak że po pewnym czasie nie wywołuje już on w nim niepokoju i dziecko jest spokojne. Badaniu poddano 25 dzieci kobiet w końcowym okresie ciąży (37-40 tygodni). Reakcja na dźwięk była obserwowana na monitorze ultrasonografu. Dziecko poruszało nogami i tułowiem. Sygnał trwał sekundę i był powtarzany kilkakrotnie co pół minuty. Jeśli płód nie zareagował po 4 sekundach, to uznawano, że przyzwyczaił się do niego, „nauczył się” go.

Wcześniejsze badania sugerowały, że pamięć rozwija się dopiero po narodzinach. Badanie holenderskich naukowców wskazuje, że dzieje się to dużo wcześniej.



W 61. rocznicę sowieckiej agresji na Polskę w centrum Zamościa odsłonięto i poświęcono w sobotę Krzyż Katyński, upamiętniający 60. rocznicę zbrodni dokonanej przez NKWD na Polakach w Katyniu, Miednoje, Ostaszkowie, Starobielsku, Charkowie. Katyński pomnik w postaci żelbetonowego krzyża siedmiometrowej wysokości odsłonił przewodniczący Zamojskiej Rodziny Katyńskiej Franciszek Antoniewicz, zaś poświęcił ordynariusz zamojsko-lubaczowski bp Jan Śrutwa.

Fot. PAP/Mirosław TREMBECKI

Z Warszawy do Katynia

Znicz zapalony 1 września od ognia płonącego przy Grobie Nieznanego Żołnierza w Warszawie przeniósł do Smoleńska i Katynia 57-letni Henryk Dąbrowski, pracownik Instytutu Technicznego Wojsk Lotniczych.

Trasę o długości ponad tysiąc kilometrów, prowadzącą przez Wilno i Mińsk, pokonał biegiem w ciągu miesiąca.

„Ten bieg był symbolicznym, skromnym gestem pamięci oraz hołdem składanym

tym, którzy najwyższą ofiarę złożyli za ojczyznę” — powiedział Henryk Dąbrowski, dla którego nie był to pierwszy tego typu wyczyn. Dwa lata temu w ciągu miesiąca przebiegł trasę z Warszawy na Monte Cassino.

(PAP)



Ogólnopolskie Porozumienie Związków Zawodowych przyjęło w sobotę uchwałę, w której domaga się ustąpienia rządu Jerzego Buzka oraz rozpisania przedterminowych wyborów parlamentarnych. W warszawskiej hali Torwaru odbył się Nadzwyczajny Kongres OPZZ. Na jego zakończenie przybył kandydat na prezydenta Aleksander Kwaśniewski. Wcześniej kongres przez aklamację poparł go w zbliżających się wyborach prezydenckich. Uchwałę o charakterze politycznym nazwał rzecznik rządu Krzysztof Łuft stanowisko OPZZ, domagającego się ustąpienia rządu. Łuft przypomniał, że OPZZ w ubiegłym roku zawiesiło swój udział w pracach Komisji Trójstronnej, „licząc być może na to, że uniemożliwi w ten sposób dialog społeczny, który mimo to trwa”.

Fot. PAP Jacek TURCZYK

Ponad trzy miesiące trwa już kampania wyborcza

Ostatni tydzień

Rozpoczyna się ostatni tydzień kampanii wyborczej. Kandydaci mają jeszcze tylko kilka dni na przekonanie wyborców do oddania na nich głosu. Od soboty nie będą mogli prowadzić już żadnej agitacji.

Zakładając, że kampania rozpoczęła się z dniem zarządzenia wyborów, kandydaci przekonują już do siebie i swoich programów ponad 3 miesiące.

Od dziś kampania wyborcza wchodzi w decydującą fazę. Dotychczas poza relacjonowaniem spotkań i konferencji kandydatów zainteresowanie mediów skupiało się na sprawach sądowych w tzw. trybie wyborczym. Dużo miejsca w kampanii zajęły też protesty sztabów wyborczych przeciw telewizji publicznej. Rozgłos zdobyła m.in. wypowiedź Tadeusza Wileckiego, który chwalił politykę mieszkaniową Hitlera. Dużym echem odbiło się także wyznanie Aleksandra Kwaśniewskiego, który porównał przystępowanie do „Solidarności” do „owczego pędu”.

Najwięcej emocji wywołało jednak pokazanie przez sztab Mariana Krzaklewskiego fil-

mu wyborczego, gdzie były m.in. sceny jak szef BBN Marek Siwiec, wysiadając wraz z prezydentem Aleksandrem Kwaśniewskim z helikoptera, naśladuje Jana Pawła II — kreśli znak krzyż i na polecenie prezydenta całuje ziemię. Zdarzenie miało miejsce 17 września 1997 w Kaliszu.

Część polityków, biskupów, organizacji i samorządów potępilo zachowanie Kwaśniewskiego i Siwca. Prezydent wyraził żal i ubolewanie w związku z incydentem sprzed trzech lat. Szef BBN podał się do dymisji, Kwaśniewski zapowiedział, że decyzję podejmie w najbliższych dniach.

Dużo zainteresowanie mediów wywołuje też nie zakończona jeszcze sprawa przed Sądem Okręgowym w Warszawie, którą sztab lidera AWS wytoczył szefowi sztabu Kwaśniewskiego Ryszardowi Kaliszowi.

Komitet wyborczy Krzaklewskiego domaga się przeprosin od Kalisza i sprostowania nieprawdziwych — zdaniem komitetu — słów, wypowiedzianych przez niego we wtorek w Radiu Zet. Zdaniem komitetu Krzaklewskiego, ze słów Kalisza wynika, że sztab wyborczy lidera AWS organizował bojówki uzbrojone w noże i gazy. Żądają także 50 tys. dla Caritas-Polska i symbolicznej złotówki na komitet lidera AWS.

W czasie tej kampanii sztab Krzaklewskiego zawarł przed sądem ugodę ze sztabem Kwaśniewskiego. Kalisz oświadczył przed kamerami, że nigdy nie twierdził, iż Wiesław Walendziak, szef sztabu lidera AWS wydawał i wydaje polecenia UOP. Tym razem sztab Krzaklewskiego nie zamierza zawrzeć ugody.

(PAP)

Jan Olszewski ma się dziś wycofać z wyborów prezydenckich i przekazać swoje głosy na Mariana Krzaklewskiego — podały telewizyjne „Wiadomości”.

Kilkadziesiąt osób świętowało w sobotę 57. urodziny Lecha Wałęsy. Jubilat był na mszy w Bazylice św. Brygidy i złożył wieniec pod pomnikiem poległych Stoczniovców. Potem odbył się bankiet, na który przybyli głównie członkowie i założyciele „Solidarności” m.in. Bogdan Lis, Jan Rulowski, Andrzej Milczanowski, Leszek Piotrowski. Niektórzy życzyli Wałęsie zwycięstwa w wyborach prezydenckich. On sam pytany przez dziennikarzy, czy denerwuje się przed 8 października odpowiedział jedynie: „Nie. To jest przesądzone, wybory mam wygrane za pięć lat”.

Fot. PAP Stefan KRASZEWSKI



Sześć osób zginęło w wypadku pod Wrocławiem

Tragiczna noc

Sześciu mieszkańców Małopolski zginęło na miejscu, a dwoje w stanie ciężkim trafiło do szpitala w wyniku wypadku drogowego, w nocy z piątku na sobotę koło Wrocławia. Doszło tam do zderzenia mikrobuse i dwóch ciężarówek.

Na 171. kilometrze drogi A-4 kierowca mikrobuse ford transita zjechał ze swojego pasa i zderzył się z samochodem ciężarowym renault. Po zderzeniu transit zaczął koziolkować i wpadł pod nad-

jeżdżającą drugą ciężarówkę. „Kierowcom ciężarówek nic się nie stało. Zginęło natomiast sześciu pasażerów z transita. Siódmy pasażer i kierowca tego samochodu są ranni” — powiedział podkom.

Jacek Gałużko z Komendy Wojewódzkiej Policji we Wrocławiu.

Policja podejrzewa, że kierowca transita był bardzo zmęczony. Wraczał z Niemiec do Krakowa. „Być może jechał bez przerwy i nie miał zmiennika, ale na te pytania nie znamy jeszcze ostatecznych odpowiedzi” — mówił Gałużko.

(PAP)

Krótko

W regatach — rząd przed samorządami

Żałoga rządowa zwyciężyła I Giżyckie Regaty Rząd RP — Samorządy rozegrane w sobotę na jeziorze Niegocin w Giżycku. Pierwsze miejsce zajęła żałoga, w skład której wchodził m.in. premier Jerzy Buzek i wojewoda warmińsko-mazurski Zbigniew Bąbalski. Drugie miejsce zajęła żałoga samorządowa ze sternikiem Janem Małeckim z Urzędu Miasta w Giżycku, a trzecie — żałoga ze sternikiem Leszkiem Andruszkiewiczem radnym starostwa powiatowego w Giżycku. Siódme miejsce zdobyła żałoga, w skład której weszli rzecznik prasowy rządu Krzysztof Łuft i minister Teresa Kamińska.

Przybyło 30 kilometrów

W samo południe w sobotę oficjalnie otwarto dla ruchu odcinek autostrady A4 Przylesie-Prądy (Opolskie). Białoczerwoną wstęgę przecięli razem minister transportu i przedstawiciele samorządu Opolszczyzny. Przejazd pomiędzy węzłami Przylesie i Prądy zajmie teraz (przy przepisowej prędkości 130 km/h) zaledwie 14 minut. Budowa 30-kilometrowego odcinka autostrady A4 zajęła, zgodnie z harmonogramem prac, 30 miesięcy.

Gdzie jest Kinga?

9-letnia Kinga J. zaginęła w sobotę po południu we Włocławku (Kujawsko-Pomorskie). Ponad 40 policjantów bierze udział w poszukiwaniach dziewczynki. Kinga bawiła się przed swoim blokiem. Około godz. 14 rodzice zauważyli jej zniknięcie i zawiadomili policję. Z relacji świadków wynika, że odeszła z młodym mężczyzną, którego już wcześniej widziano jak bawił się z dziećmi na podwórku.

Polscy policjanci jadą do Kosowa

Trzy plutony polskich policjantów wyjadą w październiku do Kosowa, gdzie przez rok będą w Polskiej Grupie Policji w ramach Sił Pokojowych ONZ. Będą służyć w siłach składających się z 3718 funkcjonariuszy z Hiszpanii, Włoch, Pakistanu. Polska grupa liczyć ma 115 osób, wybranych spośród ponad 400 ochotników. Każdy z policjantów musiał przejść specjalnie szkolenie i zdać egzaminy sprawnościowe, a kadra kierownicza także językowe.

(PAP)

Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską

Motywacyjne 100 złotych

Mimo zastrzeżeń Najwyższej Izby Kontroli Śląska Regionalna Kasa Chorych nadal zamierza wypłacać swoim pracownikom dodatek za niepalenie w wysokości 100 zł brutto. „To zgodne z przepisami” — mówi dyrektor kasy Andrzej Sośnierz.

SRKCh jest jedyną kasą w kraju, która wprowadziła takie rozwiązanie. Dodatek otrzymują pracownicy Kasy, którzy złożą odnawianą co 3 miesiące deklarację, że nie palą — również poza miejscem pracy. Pieniądze dostają też ci, którzy nigdy nie palili. Z możliwości tej nie skorzystało tylko 110 spośród 663 pracowników wszystkich oddziałów instytucji. Na pomysły motywowania pracowników w ten sposób wpadł dyrektor Sośnierz, który sam nigdy nie palił.

„Sprawy nie należy rozpatrywać w kategorii afery. Wręcz przeciwnie — mam nadzieję, że będziemy przykładem dla innych przedsiębiorstw. To po prostu forma promocji zdrowia, powszechna na Zachodzie” — powiedział dyrektor. „Od dawna wiadomo, że straszenie ludzi rakiem nie przynosi efektów — ta metoda owszem. Ludzie reagują bardzo uczciwie — ktoś powiedział mi, że jeszcze nie podpisze, bo nie wie, czy wytrzyma. Poza tym — to oszczędność dla firmy, bo niepalący pracownik nie robi sobie przerwy na papierosa” — dodał Sośnierz.



W okolicach Krakowa już szykują się na przybycie pozaziemskich gości...

Fot. PAP Jacek BEDNARCZYK

Studenci na bani

Co czwarty polski student upił się co najmniej raz w ciągu miesiąca — wynika z badań „Studenci 2000” przeprowadzonych przez Instytut Psychologii Zdrowia Polskiego Towarzystwa Psychologicznego.

75 procent studentów piło alkohol przynajmniej raz w ciągu 30 dni przed badaniem. Wyniki ankiety potwierdzają, że studentki upijają się rzadziej od studentów. W ciągu ostatniego miesiąca upiło się 16 proc. studiujących kobiet i 26 proc. mężczyzn. Ponad połowa ankietowanych przynajmniej raz w życiu miała kaca, a co czwarty student z powodu wycięcia alkoholu opuścił zajęcia. Co piąty badany po wypiciu alkoholu zrobił coś, czego później żałował.

Głównymi powodami, dla których studiująca młodzież sięga po alkohol to: uczczenie ważnych okazji (69,61 proc.), rozluźnienie i poprawa samopoczucia (48,37 proc.) oraz smak alkoholu (47,7 proc.). Prawie 47 proc. badanych pije dla towarzystwa.

Dla prawie co czwartego studenta alkohol jest ucieczką od trosk i problemów. Podobna liczba badanych (23,2 proc.) twierdzi, że alkohol dodaje im pewności siebie, gdy są w towarzystwie osób przeciwnej płci. Co piąty studiujący mężczyzna pije alkohol żeby się upić.

Jubileusz Uniwersytetu Jagiellońskiego

Msza w bazylice

Promień prawdy

Odnowiony na rok 2000 kościół Mariacki już sam w sobie zachwyca kolorami. Cóż dopiero, gdy jego wnętrze wypełnił złożony z blisko dwustu osób orszak rektorów w barwnych, historycznych strojach. W takiej scenerii rozpoczęła się msza akademicka w 600-lecie odnowienia Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Mszę koncelebrowali prymas Polski Józef Glemp, metropolita krakowski kardynał Franciszek Macharski i nuncjusz apostolski arcybiskup Józef Kowalczyk. Ten ostatni odczytał list od Ojca Świętego.

Jan Paweł II życzy w nim Uniwersytetowi „by Bóg, który jest odwieczną prawdą, Panem czasu i wieczności, oświecał wspólnotę uniwersytecką światłem swej mądrości, inspirował w trudzie poszuki-

wania prawdy, pomnażania dobra i tworzenia piękna.”

Papież wyraził także nadzieję, że jubileusz 600-lecia odnowienia będzie czasem refleksji nad nowymi zdaniem, jakie stają u progu trzeciego tysiąclecia przed najstarszą uczelnią w Polsce. O wyzwaniach, stojących przed ludzkością w trzecim tysiącleciu mówił też w swojej homilii kardynał Macharski. (MP)

Jubileuszowa parada VIP-ów w Filharmonii Krakowskiej

Nauka przed polityką

W rześcicie oświetlonej sali Filharmonii Krakowskiej zasiedli m. in. prezydent Aleksander Kwaśniewski, marszałek Sejmu Maciej Płażyński z żoną, premier Jerzy Buzek i minister edukacji Edmund Wittbrodt, także z żoną, posłowie, senatorowie i przedstawiciele korpusu dyplomatycznego kilkunastu państw, których uniwersytety współpracują z krakowską wszechnią.

Rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego Franciszek Ziejka jubileuszowe zgromadzenie VIP-ów wykorzystał do rozmów o konieczności stworzenia programu rozwoju edukacji i nauki w Polsce. Apelowal, by projekt ten stał się priorytetem polityki państwa i jako taki stanął ponad partyjnymi podziałami.

— Oddajmy resztki majątku narodowego, o których tak żywo się ostatnio dyskutuje, na edukację, na szkolnictwo podstawowe, średnie i wyższe, na naukę, budowę domów studentów, stypendia dla zdolnych młodych ludzi, szczególnie dla tych pochodzących z biednych rodzin — mówił rektor. Publiczność nagrodziła te słowa owacją na stojąco.

Apel rektora poparli prezydent i premier. Ostatni pod-



Fot. Jacek KOZIOL

kreślił, że występuje nie tylko jako przedstawiciel rządu, ale również naukowiec, wykładowca i profesor. Potwierdził krążącą od kilku dni pogłoskę, że do Sejmu skierowany zostanie rządowy projekt ustawy o finansowaniu budowy Trzeciego Kampusu UJ.

Podczas przemówienia prezydenta filharmonię opuścił prymas Glemp. Zapewnił jednak dziennikarzy, że zrobił tak, bo musi zdążyć na pociąg do Warszawy, a nie dlatego, że głos zabrał Aleksander Kwaśniewski. Zgodnie z wcześniejszą zapowiedzią na jubileusz nie przybyli woje-

woda małopolski Ryszard Masłowski, tłumacząc nieobecność ważną uroczystością w rodzinie oraz prezydent Andrzej Golaś, który zaprotestował w ten sposób przeciwko obecności Aleksandra Kwaśniewskiego, uznanego przez Radę Miasta Krakowa za persona non grata. Obaj byli jednak reprezentowani przez swoich zastępców.

Uroczystości w filharmonii zakończył wykład prof. Bronisława Geremka na temat idei uniwersytetu we współczesnej kulturze. (MP)

Ojciec zaatakował siekierą

Trzy ofiary furii

Leczony psychiatrycznie mężczyzna z Sidziny w powiecie suskim poranił siekierą swoją 34-letnią żonę, 50-letnią matkę i 5-letnią córeczkę.

Do tragicznego zdarzenia doszło wczoraj koło godz. czternastej. 36-letni mężczyzna zaatakował z siekierą w ręku swoją najbliższą rodzinę. Tępa częścią siekiery zadał kilka ciosów matce i żonie, które przebywają obecnie na leczeniu w suskim szpitalu. Podczas ataku furii nie oszczędził również pięcioletniej córki. Dziewczynka w stanie ciężkim, z urazami głowy, została przewieziona helikopterem medycznym do Krakowa.

Mężczyzna, który był już leczony psychiatrycznie, uciekł do pobliskich lasów. Policja wszczęła poszukiwania, wzięło w nich udział 30 funkcjonariuszy. Mężczyzny jednak nie odnaleziono, a poszukiwania trzeba było przerwać ze względu na zapadnięcie zmroku. (MP, ema)

KRÓTKO

Halny niesie śmierć

W Tatrach wieje wiatr halny w porywach osiągający prędkość nawet 90 km/h. W niedzielę powalone przez wiatr drzewo przysięgnęło turystę w rejonie Doliny Strążyńskiej. Usiłował dotrzeć do niego śmigłowiec ratowniczy Tatrzańskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego, równocześnie z centrali TOPR wyruszyła grupa ratunkowa. Turysta zmarł jednak tuż po przybyciu ratowników.

Złote годы

Dwanaście par małżeńskich z gminy Brzesko, obchodzących w tym roku 50. i 53. rocznicę ślubu, otrzymało Medale za Długoletnie Pożycie Małżeńskie oraz dyplomy od wojewody małopolskiego. Medale ozdobiono wizerunkiem dwóch splecionych róz.

Roweromania

W odpowiedzi na hasło „Nowy Sącz miastem rowerów” pod sądeckim ratuszem zebrało się ponad 200 osób. Impreza miała być apelem do władz miasta o zwrócenie większej uwagi na potrzeby miejscowych cyklistów. Okazało się jednak, że nie bardzo jest do kogo apelować, bo na starcie pojawił się także wiceprezydent Nowego Sącza Leszek Zegzda. (MP)

Złodziejskie polowanie

Mieszkaniec Chechła w gminie Klucze zgłosił kradzież z terenu swej posesji brzowej figurki przedstawiającej antylope.

Nieznani sprawcy zabrali ważący ponad 200 kilogramów odlew i zniknęli w ciemnościach nocy. Właściciel wyceńił straty na 50 tysięcy złotych. Jeżeli jednak złodzieje nie okażą się znawcami sztuki, w skupie złomu dostaną za nią tysiąc złotych. (ar)

Bitwa przegrana, wojna o spokój na Jeziorze Rożnowskim trwa

Motorówki w sądzie

Krakowski oddział Naczelnego Sądu Administracyjnego, oddział zamiejscowy w Krakowie, oddalił skargę mieszkańców Znamierowic, gm. Łososina Dolna, na uchwałę Rady Powiatu Nowosądeckiego w sprawie zakazu używania jednostek z napędem spalinowym na Jeziorze Rożnowskim.

Sąd uznał, że uchwała nie narusza prawa. Podobna skarga Towarzystwa Miłośników Jeziora Rożnowskiego spadła z wokandy z przyczyn formalnych. Ostatnia rozprawa przed NSA to tylko bitwa w ciągnącej się od paru lat wojnie miłośników Rożnowa z lobby motorówkowym.

Skarżący zarzucili uchwałę rajców powiatowych, że dzieląc jezioro na dwie części (tam gdzie wolno i gdzie nie wolno pływać na motorówkach), nie wprowadzili strefy ciszy, ale obszar straszliwego hałasu, co poparli ekspertyzą prof. Józefa Dziopak z Politechniki Krakowskiej. Podtrzymując na sali posiedzeń skargę, mec. Paweł Gieras wywołał, że motorówki nie tylko degraduje środowisko i stwarzają śmiertelne zagrożenie dla pływaków i żeglarzy ale „naruszają interesy mieszkańców i przyjeżdżających nad jezioro po ciszę i spokój letników.”

Mecenas mówił też, że szaleństwa na motorówkach i skuterach żadną miarą nie można zaliczyć do sportów wodnych.

Janina Jawor-Malek, radca prawny starostwa ograniczyła się do podtrzymania stanowiska rajców powiatowych, twierdząc, że w interesie mieszkańców jest rozwój różnych form wypoczynku, również sportu motorówkowego, co popierają samorządowcy.

Podczas gdy sąd udał się na naradę, w ostrą polemikę z panią radczynią wdał się przedstawiciel Znamierowic, Andrzej Jajeśnica. — Motorówki tak hałasują — mówił — że moja trójka dzieci musi odrabiać lekcje u sąsiadów.

Ogłaszając werdykt sędzia Jan Zimmermann powiedział, że Sąd nie dopatrzył się ani niezgodności, ani tym bardziej sprzeczności z prawem zaskarżonej uchwały. — To nie jest tak — tłumaczył przewodniczący trzyosobowego składu orzekającego — że Rada Powiatu pozwoliła komuś na używanie motorówek. Rada Powiatu nie pozwoliła na używanie motorówek na części Jeziora Rożnowskiego.

Sędzia Zimmermann dodał, że osobną kwestią pozostaje hałas i radził zaskarżenie decybeli do wójta Łososiny Dolnej.

— Bitwa przegrana, wojna trwa — skomentował decyzję NSA, Rajmund Jarosz, wiceprezes Towarzystwa Miłośników Jeziora Rożnowskiego wsiadając na rower, marki „składak”. Andrzej Jajeśnica zapowiedział przyjrzenie się działalności przedstawicieli mieszkańców wsi w organach samorządowych. — Oni powinni — mówił — wykonywać naszą wolę, a nie działać na szkodę mieszkańców. Być może trzeba będzie odwołać radnych. (HSZ)

Stos gratulacji, stosik darów

Dziesiątki adresów okolicznościowych składali w krakowskim Teatrze Słowackiego przedstawiciele najróżniejszych krajowych i zagranicznych instytucji na ręce rektora Uniwersytetu Jagiellońskiego, prof. Franciszka Ziejki.

Składanie specjalnych życzeń i prezentów z okazji jubileuszu to tradycja stara i lubiana. W Teatrze Słowackiego rektor Ziejka przypomniał, jak przed stu laty-jego poprzednik, rektor Stanisław Tarnowski, z okazji 500-lecia odnowienia Uniwersytetu zasiadł na tronie ustawionym na krakowskim Rynku i przez cały dzień przyjmował dary i gratulacje. W teatrze tron zastąpił ozdobny stół. Gratulacji było pewnie tyle samo, co przed stu laty — nie starczyło czasu na odczytanie



Fot. Jacek KOZIOL

wszystkich. Napływały z całego świata, uniwersytetów europejskich, amerykańskich i azjatyckich, od uczonych i

polityków. Kilku rektorów spędziło po 20 godzin w samolotach, by doręczyć je osobiście. Wszystkie zostaną opublikowane w jubileuszowym wydawnictwie Uniwersytetu.

Z prezentami skromniej. Albumy, medale, kilka tajemniczych paczuszek przewiązanych wstążką, cienkich, płaskich — pewnie książki — komentowała sala. Uniwersytet Toruński podarował starszemu bratu kopię toruńskiego portretu Kopernika, krakowska AGH — statuettę swej patronki św. Barbary. „Krakowska” dowiedziała się jednak o szczególnym jubileuszowym prezencie. Prezydent Kwaśniewski przekazał uczelni aparaturę audiowizualną do auli Collegium Novum o wartości 153 tys. zł. (MP) (K)

Z głębokim żalem

przyjeliśmy wiadomość

o tragicznej śmierci

Andrzeja Czyża i Bożeny Czyż

Odeszli od nas ludzie prawi,

szlachetni zawsze oddani

ludziom i Ziemi Krakowskiej

cześć ich pamięci.

Wyrazy głębokiego współczucia

synom i rodzinie

składają

przyjaciele z rodzinnego Brzeska

Euforia w hali

(Dokończenie ze str. 1)
— Co boicie się? — pro-
kował któryś z działaczy Ligii.
Z desperacją w oczach sztan-
dar powitalny rozwinięto po
raz drugi. I nic się nie stało!
Po południu Aleksander
Kwaśniewski przyjechał na
Wawel. Był zachwycony efek-



Zwolennicy w hali Wisły

Fot. Adam WOJNAR

tami prac konserwatorskich
prowadzonych w katedrze i
zamku. Zainteresowanie pre-
zydenta renowacją krakow-
skich zabytków podyktowane
jest tym, że Społeczny Komite-
tet Odnowy Zabytków Krakowa
otrzymuje dotację ze środków
budżetowych kancelarii

monii prymasa Polski Józefa
Glempa. — Nie traktowałbym
tego zdarzenia w kategoriach
demonstracji. Widocznie
ksiądz prymas miał napięty
program dnia — stwierdził.
Potem była euforia tłumów,
czyli oklaski na stojąco, które
przerywały co cenniejsze frag-

menty wystąpienia prezyden-
ta. Aleksander Kwaśniewski
był wyraźnie zadowolony z
frekwencji na spotkaniu. — I
kto tu w Krakowie jest persona
non grata? Z tego co wi-
dzę, to raczej jestem persona
carissima — mówił. Wypomi-
nał konkurentom brudne me-



Przeciwnicy przed Filharmonią

Fot. Jacek KOZIOŁ

prezydenta. W sali senator-
skiej prezydent spotkał się z
członkami SKOZK. Potwier-
dził, że tak jak dotychczas
będzie wspierał ze środków swej
kancelarii dzieło odnowy. Z
jego rąk prof. Jan Ostrowski
otrzymał Krzyż Komandorski
z Gwiazdą Orderu Odrodze-
nia Polski.

W hali „Wisły” na prezy-
denta oczekiwał tłum ludzi.
Atmosfera pikniku. Niezno-
śna duchota i spóźnienie
spowodowane przeciągającą
się konferencją prasową nie
odstraszyły sympatyków.
Podczas konferencji prezy-
dent dokonał wstępnej oceny
wizyty. Pytany o wrzaski pod
Filharmonią stwierdził, że w
milijonowej aglomeracji za-
wsze znajdzie się grupka lu-
dzi chętnych do rozróby. Zba-
gateliżował incydent. Podob-
nie odniósł się do faktu wcze-
śniejszego wyjścia z Filhar-

tody walki wyborczej i wyraził
nadzieję, że ponad 1700 dni
jego prezydentury nie poszło
na marne. — Jestem chyba je-
dynym prezydentem w tym
stuleciu, który po pięciu la-
tach sprawowania urzędu cie-
szy się kilkudziesięcio-
procentowym poparciem
społecznym — mówił.

Gdy przeszedł do proble-
mów Krakowa, zręcznie na-
wiązał do rezolucji Rady Mia-
sta i wrzasków pod Filharmoni-
ą. — Największym zagroże-
niem dla Krakowa jest małość
niektórych ludzi — powie-
dział i znowu wywołał burzę
oklasków. Prezydent podzię-
kował obecnym za poparcie i
wsparcie, apelował o udział w
niedzielnym wyborach, za-
pewnił, że gród pod Wawelem
zawsze cieszył się i nadal bę-
dzie się cieszył jego sympatią
i poparciem.

Konstanty MIGDAŁ

Śmierć na torach

Zginęła ratując psa

W sobotę, po godzinie pię-
tnastej, na przejeździe kolej-
nym w Suchej Beskidzkiej,
Wanda B. ratując swojego
psa, zginęła pod kołami roz-
pędzonego pociągu. Dwadzie-
ścia lat temu również pod ko-
łami pociągu zginął jej mąż.

— Zadzwońm do Służby
Ochrony Kolei, żeby wezwali
policję i pogotowie, ponieważ
wydawało się, że jeszcze żyje.
Niestety lekarz stwierdził zgon
— mówi Stanisław Pochopień,
dyżurny ruchu, który pełniąc
służbę w tym dniu, widział jak
pociąg potrafił Wandę B., 62
letnią mieszkankę Suchej Be-
skidzkiej. Zdecydowała się
przejść na drugą stronę torów
pomimo, że rampy na przejeź-
dzie kolejowym na ulicy Prze-
mysłowej były już opuszczone.
Razem z nią szedł pies.

W chwili kiedy pociąg
najeżdżał pies spłoszył się i
zaczął uciekać. Maszynista
zauważył co się dzieje, i zaczął
hamować sto metrów przed
przejazdem. Wandzie B. uda-
ło się schwytać niesfornego
psa, ale on wyrwał się ponow-
nie i wbiegł na tory. Kobieta
raz jeszcze pochyliła się
chcąc wziąć go na ręce i w tym
momencie pociąg uderzył w
nią z wielką siłą, odrzucając
ciało na odległość sześciu me-
trów. Obrażenia wewnętrzne,
których doznała były tak po-
ważne, że Wanda B. zmarła.
Pod kołami pociągu dwadzie-
ścia lat temu zginął również
jej mąż.

— Ludzie bardzo często
przechodzą przez tory nie za-
chowując ostrożności. Ty-
dzień temu tuż przed najeżd-
żającym pociągiem wszedł
na tory starszy pan. Na szczę-
ście w tym wypadku maszyni-
sta zdążył wyhamować. Za-
trzymał pociąg dosłownie
metr przed nim — mówi Sta-
nisław Pochopień. (ema)

Złodzieje, a nie kolejjarze

Skrócili tory

Nieznani sprawcy dwukrot-
nie podejmowali ostatnich
dniach udane próby kradzie-
ży torów kolejowych z terenu
Kopalni Piasku Szczakowa w
Bukownie. W pierwszym
podejściu złodziejom udało
się skrócić tory o 174 metry.
Dzień później brakowało ko-
lejnych 44 metrów trasy. Ko-
palnia ustala wysokość ponie-
sionych strat. (ar)

Pięć osób rannych

Ubiegłej nocy na zakręcie
drogi Wolbrom-Skała w okoli-
cach Trzyciąża doszło do po-
ważnego wypadku w wyniku,
którego poważne obrażenia
odniosło pięć osób.

Kierujący minibusem wio-
zącym pasażerów zjechał z
niewiadomych przyczyn na
przeciwny pas ruchu i zderzył
się czołowo z ładą.

Uderzenie było tak silne, że
maski obu pojazdów zostały
doszczętnie zmiażdżone. Po-
ważnych urazów i złamań do-
znało trzech pasażerów busa i
kierowca łady. W najcięższym
stanie jest pasażer łady, który
oprócz złamania nóg i mie-
dniczy doznał poważnego ura-
zu kręgosłupa.

Przyczyny wypadku ustala
policja. Żaden z uczestników
zdarzenia nie znajdował się
pod wpływem alkoholu. (ar)

Od roku 2002 egzamin na studia nie będzie potrzebny

Starczy matura

Tak zdecydowało obradujące wczoraj w Uniwersytecie Jagiel-
lońskim grono 95 rektorów polskich uczelni wyższych oraz mini-
ster edukacji Edmund Wittbrodt, podpisując porozumienie do-
tyczące matury 2002. Porozumienie wejdzie w życie od roku
akademickiego 2002/2003, jeśli wcześniej ratyfikują je senaty
polskich uczelni.

— To bardzo ważny doku-
ment — mówi prof. Jerzy Wo-
źnicki, przewodniczący Kon-
ferencji Rektorów Akademic-
kich Szkół Polskich. — Jeden
egzamin w zamian za dotych-
czasową maturę i egzaminy
wstępne na studia pozwoli
oszczędzić dodatkowych ko-
sztów, zarówno tych material-
nych, jak i psychologicznych.
To o połowę stresu mniej!
Koncepcję matury 2000
chwali również minister edu-
kacji Edmund Wittbrodt.

— Trudno przecenić poro-
zumienie służące budowie
spójnego systemu edukacji w
Polsce — mówił podczas
wczorajszej konferencji pras-
owej. — Od dłuższego już czasu
trwały prace nad przygotowa-

niem obiektywnej matury,
która będzie mostem między
szkolnictwem średnim i wy-
ższym. Matura 2002 będzie eg-
zaminem zewnętrznym, oce-
nianym przez komisję spoza
szkoły. Wyniki podane będą w
punktach, których odpowie-
dnia ilość zapewni wstęp na
studia. Odpowiedni procent
miejsc na wyższych uczel-
niach będzie zarezerwowany
dla osób, które np. maturę
zdały już wcześniej. Oni, by
dostać indeks, przejdą przez
zwykłe egzaminy kwalifikacyj-
ne danej uczelni.

Porozumienie mówi rów-
nież, że uczelnie o kierunkach
wymagających specjalnych
uzdolnień kandydatów będą
mogły przeprowadzać odpo-

wiednie sprawdziany (testy
fizyczne w AWF, egzamin z
rysunku). W szczególnych
przypadkach dodatkową re-
krutację będzie mogła prze-
prowadzić każda uczelnia, ale
pod warunkiem, że pytania
nie wykrócą poza program
szkół ponadgimnazjalnych i
nie będą powtórzeniem egza-
minu maturalnego. Na uwagi
dziennikarzy, że różne licea
reprezentują różny poziom
nauczania minister odpowie-
dział, że pytania w egzaminie
państwowym opierać się będą
wyłącznie o program obowią-
zujący wszystkie szkoły po-
nadgimnazjalne. W ustalaniu
wymagań egzaminacyjnych
oraz samych egzaminach
uczestniczyć będą również
przedstawiciele uczelni.
Szkoły wyższe muszą też od-
powiednio wcześniej zgłosić
listę dodatkowych wymagań,
obowiązujących na poszcze-
gólnych kierunkach studiów.
(MP)

Rektorzy odpowiadają Trybunałowi Konstytucyjnemu

Czesne zgodne z prawem

Zgromadzeni w Krakowie przedstawiciele Konferencji Rekto-
rów Akademickich Szkół Polskich (KRASP) uznali, że pobieranie
czesnego za naukę w szkołach publicznych nie ogranicza gwa-
rantowanego prawnie dostępu do edukacji.

Stanowisko rektorów jest
odповідzią na pismo pre-
zesa Trybunału Konstytu-
cyjnego, zawierające prośbę
o ocenę obecnych form płat-
ności za niektóre usługi edu-
kacyjne w uczelniach pu-
blicznych. KRASP uznała, że
nie są one sprzeczne z usta-
wą o szkolnictwie wyższym,
gwarantującą powszechny i
równy dostęp do wykształ-
cenia.

— Czesne stanowi 25-30
proc. budżetów publicznych
szkół wyższych w Polsce —
mówi przewodniczący KRASP
prof. Jerzy Woźnicki. — Chce-
my, żeby zostało utrzymane ja-
ko zasada współfinansowania
uczelni publicznych, gdyż za-
kaz pobierania przez nie opłat
równałby się załamaniu syste-
mu szkolnictwa wyższego.

Obecny na obradach
KRASP minister edukacji Ed-

mundt Wittbrodt uważa, że
powszechny dostęp do edu-
kacji najlepiej zagwarantuje
system łatwo dostępnych kre-
dytów studenckich.

— Każdy student powinien
mieć możliwość korzystania z
takiego kredytu — mówi poli-
tyk. — Pożyczka spłacana jest
dopiero po studiach. A więc
nie przez studenta, lecz ab-
solwenta wyższej uczelni,
który nieźle zarabia. Jeśli
kończył mniej dochodowy
kierunek i nie jest w stanie
spłacić zadłużenia, jego część
lub całość mogłoby umorzyć
państwo. (MP)

REKLAMA

SZKOŁA EMPIK WRACA DO KRAKOWA!

czytać pisać
mówić myśleć

Wszystkie języki

Wspaniały prezent przy zapisie

Rejestracja internetowa: empik.com

Uczniowie i studenci 10% zniżki

Internet Café - GRATIS!



Informacje i zapisy:

• ul. Floriańska 13
tel.: 422-93-82, 423-12-25, 429-12-48

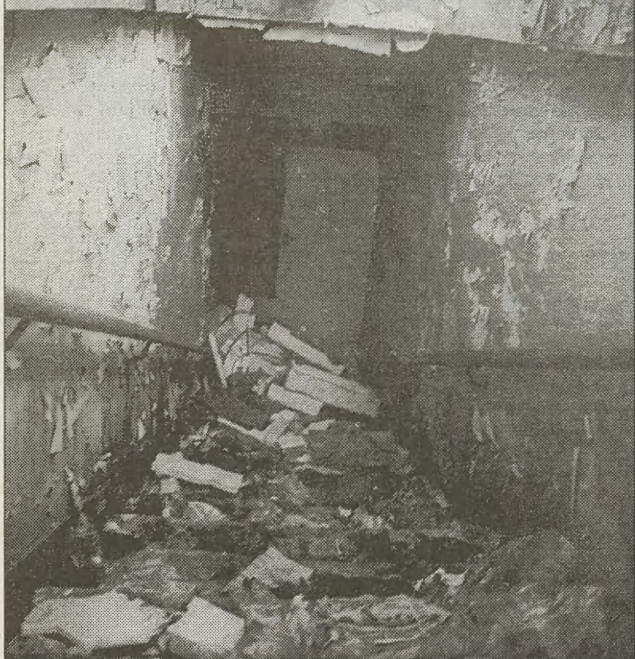
Ćwiczenia pod śmigłem

Dziesięciu adeptów ratownictwa górskiego przeszło w miniony
weekend ostatni etap szkolenia: ćwiczenia śmigłowcowe. Przyszli
ratownicy TOPR zmagali się z wysokością i własnym strachem.

Kandydaci na ratowników
Tatrzańskiego Ochotniczego
Pogotowia Ratunkowego
przeszli w miniony weekend
najtrudniejszą część kursu —
szkolenie śmigłowcowe. Ćwi-
czenia z udziałem „Sokoła”
zakończyły kilumiesięczny
kurs, przygotowawczy obej-
mujący m. in. szkolenie lawi-
nowe, ćwiczenia transportu

rannych w ekstremalnych
warunkach, naukę udzielania
pierwszej pomocy. Podczas
ćwiczeń „pod śmigłem” naj-
trudniejsze okazały się symu-
lowane akcje ratownicze w
Tatrach. Adepti radzili sobie
jednak prawie jak „starzy”.
Teraz pozostaje im egzamin
teoretyczny i złożenie przy-
sięgi ratowniczej. (ASz) (K)

Fotointerwencja



Co przedstawia dzisiejsza fotointerwencja? Właśnie, moglibyśmy zrobić konkurs dla spostrzegawczych. Ale odpowiedź i tak znają tylko ci, którzy mieszkają w centrum Wieliczki lub odwiedzili je i chcieli skorzystać tu z toalety. Bo zdjęcie przedstawia wejście do pomieszczenia, w którym kiedyś była miejska toaleta. Dopiero co interweniowaliśmy w sprawie zamkniętej od lat toalety w Skawinie, dziś jeszcze bardziej bulwersująca fotointerwencja z Wieliczki, którą odwiedzają przecież tysiące turystów, także zagranicznych. Czym wytłumaczyć fakt, że gospodarze miast nie dbają o toalety publiczne? Czyżby uważali, że potrzeby fizjologiczne najlepiej załatwiać w bramie lub pod drzewem w parku? (tes)

Fot. Adam WOJNAR

REDAKCYJNE DYŻURY

Dyżur prawny

Dziś radca prawny „Gazety” udziela porad w godz. 13.00 — 14.00 telefonicznie pod nr. (0-12) 430-43-79, w godz. 14.00 — 15.00 osobiście — Dział Łączności z Czytelnikami, Kraków, al. Pokoju 3, parter. Porady są bezpłatne.

ADRESY

Przypominamy adresy oddziałów Stowarzyszenia Poszkodowanych przez III Rzeszę. Zwracamy uwagę, że adres oddziału krakowskiego zmienił się.

- Kraków, ul. Księży Pijarów 3 (wejście od ul. Akacyjnej), najlepszy dojazd autobusami z ul. Basztowej — przystanek obok Dworca PKP autobusy nr 501, 511 oraz inne linie dojeżdżające na ul. Bora Komorowskiego naprzeciw domu towarowego GEANT, albo linią 124 na ul. Ułanów i przejście ul. Akacyjną do siedziby oddziału.
Tel. (0-12) 421-86-37, wtorki, środy, czwartki w godz. 9-15,
- 33-100 Tarnów, ul. Piśmudskiego 24/2, tel. (0-14) 626-49-19, wtorki, środy, czwartki w godz. 8-13,
- 33-300 Nowy Sącz, ul. Jagiellońska 39, tel. (0-18) 443-56-13, od poniedziałku do piątku, w godz. 8-13,
- 35-055 Rzeszów, ul. Szopena 23, tel. (0-17) 85-323-12,
- od poniedziałku do piątku, w godz. 9-15,
- 25-510 Kielce, ul. Jagiellońska 109, (0-41) 366-61-80, wtorek, środa, czwartek, w godz. 9-14,
- 37-700 Przemyśl, ul. Barska 15/35, tel. (0-16) 670-48-77, poniedziałki, środy i czwartki, w godz. 9-14
- 38-400 Krosno, ul. Bieszczadzka 1, tel. (0-13) 43-642-11, wtorki, środy, czwartki, w godz. 9-15,
- 37-450 Stalowa Wola, ul. Narutowicza 14, tel. (0-15) 844-41-63, wtorki, środy, czwartki, w godz. 9-14,
- 32-600 Oświęcim, ul. Wyspiańskiego 9, tel. (0-33) 842-49-71, od poniedziałku do czwartku, w godz. 9-14,
- 40-026 Katowice, ul. Wojewódzka 20, tel. (0-32) 251-37-48, od poniedziałku do piątku. (tes)

SOS * SOLIDARNI * SOS

Dożywianie dzieci z najuboższych regionów Małopolski i Podkarpacia rozpoczęła Polska Akcja Humanitarna. Obecnie finansowane są posiłki dla 662 dzieci ze szkół w Przyszowej, Łukowicy, Jasiennej i Tylawie, ale na pomoc czekają i inne szkoły. Jeśli możesz, dołóż swój grosz na konto Polskiej Akcji Humanitarnej: BPH III O/Kraków 10601408-320000221118 (tes)

CZYTELNICZY PYTAJĄ „GK” ODPOWIADA

Warto wiedzieć

Umowa o dzieło

Mariusz J. z Krakowa: Zawarłem umowę o dzieło na wykonanie prac tapicerskich. Wykonawca nie rozpoczął pracy, mimo że ustalony termin dawno minął. Czy mogę zrezygnować z tego wykonawcy?

— Do odstąpienia od umowy o dzieło mają zastosowanie przepisy kodeksu cywilnego.

Jeżeli przyjmujący zamówienie nie rozpocznie dzieła lub opóźnia jego wykonanie na tyle, że nie zdąży go wykonać w umówionym czasie, zamawiający może bez wyznaczenia dodatkowego terminu odstąpić od umowy jeszcze przed upływem terminu, jaki uzgodniono w umowie.

Alimenty dla zaocznego

Marcin J. z Nowego Sącza: Od października będę studiował zaocznie i nie mogę, mimo ukończenia w tym roku 18 lat, utrzymać się samodzielnie. Czy mogę liczyć na dalsze wypłacanie mi świadczenia z Funduszu Alimentacyjnego?

— Osiągnięcie pełnoletności nie powoduje wstrzymania wypłaty świadczenia z Funduszu Alimentacyjnego, jeżeli osoba uprawniona do niego uczęszcza do szkoły kształcącej w systemie zaocznym i nie ma możliwości w związku z tym do samodzielnego utrzymania się.

Pieniądze z ZUS

Maria W. z Myślenic: Przynano mi rentę. W jakim terminie powinienam ją otrzymywać?

— Świadczenia przysługujące na podstawie przepisów ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych powinny być wypłacane za miesiące kalendarzowe w dniu ustalonym w decyzji organu rentowego (ZUS, KRUS, zakład emerytalny MSW lub MON) jako termin płatności konkretnej emerytury lub renty.

Informacja o tym terminie jest zamieszczona na przekazach pocztowych emerytury lub renty i w każdym piśmie oraz w decyzjach otrzymywanych przez świadczeniobiorców. Końcowa liczba po ostatnim nawiasie oznacza w którym dniu miesiąca pieniądze powinny dotrzeć do zainteresowanego. Są to zazwyczaj dni miesiąca 5, 10, 15 itd., czyli co pięć dni.

Jeżeli więc w decyzji końcową liczbą jest 5, to ZUS dopełnia obowiązku terminowego przekazania świadczenia dostarczając pieniądze do 5 każdego miesiąca.

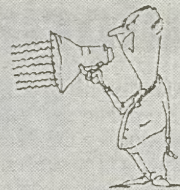
Gdyby terminy te zostały przekroczone, to wtedy ZUS jest zobowiązany do wypłaty karnych odsetek.

Józefa PIOTROWSKA-STRIGL

OPINIA SPOŁECZNA

TEL. (012) 430-43-79

W tej rubryce publikujemy wypowiedzi Czytelników. Z opiniami tymi nie zawsze utożsamiamy się.



Kto bez winy

Powariowali wszyscy. Co raz to ktoś uchwała uchwałę przeciwko prezydentowi Kwaśniewskiemu. Najchętniej ukamienioliby go, tyle nienawiści w tych obrońcach. Sami uczciwi, co to nigdy żadnego błędu nie popełnili. Znaleźli się. Sądzę, że gdyby Ojciec Święty się tu zjawił, po prostu powiedziałby: Kto z was jest bez winy, niech pierwszy uderzy kamieniem.

Wścibski i rozrzutny

Strasne wścibstwo i rozrzutność objawił u siebie Marian Krzaklewski. Wścibstwo, bo jego sztab najpierw wystąpił o ujawnienie majątku prezydenta, teraz zaś domaga się ujawnienia majątku jego żony. Tylko patrzeć, jak zacznie nam do garnka zaglądać. Rozrzutność jego zaś przejawia się w chęci rozdawnictwa naszego wspólnego dobra, a raczej resztek, jakie jeszcze zostały. M.in. mieszkań komunalnych. Równocześnie czytam w gazecie, że sytuacja oczekujących w kolejce po dach nad głową, złe sytuowanych materialnie rodzin w Krakowie, jest beznadziejna, bo miasta nie stać na zakup mieszkań socjalnych. Więc niech jeszcze pozbędą się tych ostatnich, którymi dysponują. I chciałbym też zapytać, czy przysięganie o spełnieniu tych obietnic na Maryję nie

REKLAMA

obraża jego uczuć religijnych? Bo moje tak.

Na stos

Chciałbym zapytać kiedy Marian Krzaklewski wystąpi z propozycją spalenia na stosie Aleksandra Kwaśniewskiego.

Aura lenistwa

Nawiązując do artykułu pt. „Fenomen Kwaśniewskiego” („GK” z 15 września), chciałam wyrazić parę uwag. Moim zdaniem nie ma żadnego fenomenu. Pan Kwaśniewski z natury jest niezwykle leniwy. A aura lenistwa przyciąga, bo kto z nas nie lubi poleniuchować. Poleniuchujmy więc razem, jakie to miłe. Wejdziemy do Unii. Z wdziękiem poprowadzi tam nas przemiły pan prezydent i będziemy wszyscy szczęśliwi, bogaci i piękni, tak, jak on i jego sympatyczna małżonka. Po co wymyślać jakieś tam głupie ustawy, które wszyscy skrytkują — jacy oni są głupi w tym rządzie! Nasz pan prezydent się nie wysila i ma rację. Wystarczy, że jest miły, ładnie się uśmiecha i za to należy mu się duży procent z budżetu na utrzymanie jego i kancelarii. Ale co to dla nas, jesteśmy przecież bogaci.

Trudny znak

Chodzi mi o przedstawianie Mariana Krzaklewskiego jako katolika o wspaniałej etyce moralnej, jako wzór cnót

wszelakich. Czy można być takim wzorem, jeśli podczas uroczystości dożynkowych na Jasnej Górze celowo omija się jak ten wielki katolik wyciągniętą na znak pokoju rękę Jarosława Kalinowskiego? Dopiero za trzecim razem odstąpił on zaszczytu odebrania tego znaku od wspaniałego Mariana Krzaklewskiego. To co widziałam w TV o 12.40 chciałam jeszcze zobaczyć w Teleekspresie, w Wiadomościach lub Panoramie. Ale na próżno. Ma więc rację pan Walendziak, że TV nie pokazuje Mariana Krzaklewskiego, tylko niewydarzonego Aleksandra Kwaśniewskiego. Rozpaczam, że nie widziałam tego wspaniałego idola jeszcze raz.

Co siejesz, to zbierasz

Od pewnego czasu media roztkliwiają się nad więziami, alarmują, że w więzieniach źle się dzieje, że przepelnione. A przecież nikt nikogo bez orzeczenia takiej kary do więzienia nie zamyka. Przestępcy pakują się więc tam sami. Media powinny bardziej przejmować się tym, że pokrzywdzonym nikt nie wróci życia czy zdrowia, nie naprawi krzywdy i szkody. Więźniów, którzy organizują sobie więzienie, żeby przeżyć zimę, przeniósłbym karę na wiosnę, wtedy szybko im się tego odechce. (tes)

ZARZĄDZENIE nr 259/2000

Wojewody Małopolskiego

z dnia 26 września 2000 roku

w sprawie ustalenia wskaźnika przeliczeniowego 1 m² powierzchni użytkowej budynku mieszkalnego na IV kwartał 2000 roku.

§1.

Na podstawie art. 25 ust. 4 ustawy z dnia 2 lipca 1994 roku o najmie lokali mieszkalnych i dodatkach mieszkaniowych (Dz.U. z 1998 r. Nr 120 poz. 787 i Nr 162 poz. 1119, z 1999 r. Nr 111 poz. 1281, z 2000 r. Nr 5 poz. 67) zarządza się co następuje:

Ustala się na obszarze województwa małopolskiego na okres IV kwartału 2000 roku wskaźnik przeliczeniowy 1 m² powierzchni użytkowej budynku mieszkalnego w wysokości 2.812 złotych.

§2.

Zarządzenie zostanie opublikowane w prasie lokalnej.

§3.

Zarządzenie wchodzi w życie z dniem 1 października 2000 roku.

Bilans musi wyjść na zero

Wybory prezydenckie w Jugosławii, w USA, w Polsce i nawet w Peru, wobec czego w warszawskich kawiarniach rozmawia się głównie o tym, co za idioci wymyślili ograniczenie szybkości do 50 km na godzinę. W wyborach do władz stolicy wzięło udział ledwie paręnaście procent warszawiaków, co oznacza, że na lepszych idiotów nie zasługują, niech im nawet obniżą do 40 km.

Przyrzekam, że nie będę pisał o wyborach prezydenckich ani o ograniczeniu szybkości, a tego drugiego przyrzeczenia nawet dotrzymam. Zamiast tego o nudnej, ale bardzo ważnej materii — o budżecie państwa.

Wobec wielu skandalizujących wydarzeń mogliśmy nawet nie zauważyć, że debata budżetowa została przesunięta z połowy września na połowę listopada. Zwolennicy rządu twierdzą, że opóźnienie wynika z powodu decyzji Sejmu, które trzeba w budżecie uwzględnić. Przeciwnicy, że budżet rządu AWS wygląda tak kiepsko, że mógłby zaszkodzić i tak wątpliwym szansom wyborczym Mariana Krzaklewskiego.

Uprzedzałem, że kampania prezydencka może mi sama wpełznąć się pod pióro, ale teraz czas taki gorący, że tego tematu wyminąć się nie da.

Kilka dni temu słuchałem wyjaśnień ministra finansów Jarosława Bauca, dlaczego potrzebuje jeszcze półtora miesiąca, żeby budżet przedstawić.

Budżet był właściwie gotowy, mówił minister, nawet uwzględniono w nim skutki letnich kłopotów, suszy i cen ropy naftowej, które wpłyną na spowolnienie tempa naszego rozwoju. I oto w piątek 22 września rano Sejm odrzucił projekt ustawy o VAT, uszczuplając tym samym do-

chody budżetu o półtora miliarda złotych. Potem posłowie przyjęli poprawkę do ustawy o dochodach gmin górniczych, powiększając dziurę o kolejne ćwierć miliarda. Na szczęście nie zdążyli głosować nad 40-godzinnym tygodniem pracy, co by pociągnęło za sobą kolejne miliony.

Minister zaprezentował się więc jako pragmatyk, który liczy raczej pieniądze, niż głosy — w tym sensie kontynuując styl swojego poprzednika, Leszka Balcerowicza. Ale posłowie, którzy postawili swój rząd w tej niezręcznej sytuacji (bo głosowali litościwie za zmniejszeniem dochodów budżetu nie tylko posłowie opozycji) nie liczyli się z tym, że bilans musi wyjść na zero — tym bardziej, że według wszelkiego prawdopodobieństwa to nie oni będą go domykal.

Balcerowicz miał odwagę mówić publicznie, że za wiele wydajemy na waloryzację świadczeń społecznych (zwłaszcza hojnie rozdzielanych rent) i za to go nie lubiano.

Minister Bauc też narzeka, że wciąż za duża część produktu narodowego przechodzi przez budżet, a w budżecie wciąż za wiele pieniędzy idzie na cele „socjalne”, a za mało na rozwój. Ale na pytanie, co by się musiało stać, żeby strukturę wydatków państwa radykalnie zmienić, odpowiada kalamburem: „póki jest normalnie, nie może być normalnie”, co w przekładzie na brutalny język polityki oznacza: póki nie nastąpi kryzys, póty nie wyrwiemy się z objęć socjalistycznej biedy.

Przyrzeczenia danego powyżej w połowie dotrzymałem. O prędkości samochodów ani słowa.

Andrzej Krzysztof WRÓBLEWSKI
komentator „Polityki”.

Mamy szanse wyprzedzić kraje najbardziej zaawansowane

W stronę rynku energii

Jeśli w ciągu najbliższych miesięcy idea zdoła zdobyć wystarczającą liczbę zwolenników, jeśli znajdą oni pieniądze na najpotrzebniejsze uzbrojenie elektroniczne firm zamierzających przyłączyć się do przedsięwzięcia, to niewykluczone, że już w maju, zaistnieje w Polsce prawdziwy rynek energii elektrycznej. Prawdopodobniejszym terminem jest jednak połowa roku. W ten sposób znajdziemy się organizacyjnie, w światowej czołówce, bo tak naprawdę, całkowicie wolny rynek energii jeszcze nigdzie nie zaistniał.

W Stanach Zjednoczonych i Niemczech rynek zdominowany jest przez wielkie monopole, funkcjonujące w symbiozie z państwem, francuska EDF także jest strukturą całkowicie monopolistyczną. Dobrze funkcjonuje rynek skandynawski wspierany ekologiczną energetyką norweską. Formą organizacyjną bardzo bliską wolnemu rynkowi jest tzw. Pool, funkcjonujący w Wielkiej Brytanii i Australii, jednak doświadczenie z jego wprowadzenia są zupełnie różne w obu krajach.

Po wprowadzeniu blisko 8 lat temu rynku w Anglii i Walii ceny hurtowe energii wzrosły tam z około 17 funtów za megawat do 24 funtów. Tymczasem zdaniem wielu ekspertów nie powinny być wyższe niż 15 funtów! Dla domian, w najbardziej zaawansowanym australijskim stanie Wiktoria, który wprowadził rynek w lipcu 1994, ceny elektryczności spadły — dla wielkiego przemysłu o około 40 proc., dla firm małych o 25, a dla odbiorców indywidualnych o 15 proc.

Jak to funkcjonuje?

Podstawowymi elementami rynku są konkurencja w wytwarzaniu energii, równoprawne traktowanie wszystkich producentów elektryczności a wszystkie obostrzenia i preferencje (ekologiczne, celne, wynikające z wcześniejszych zobowiązań państwa czy z siły rynkowej potentatów), powinny być rozgrywane poa rynkami.

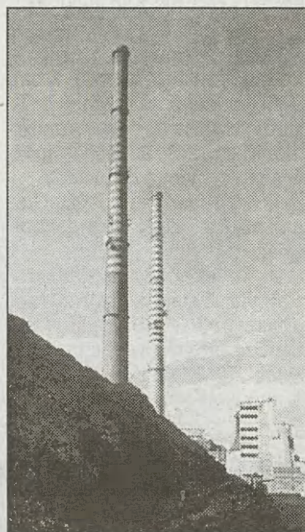
Ranek energetyczny istnieje na dwu poziomach — hurtowym i detalicznym, choć obraz ten wszędzie zaburza monopol sieci przesyłowych i rozdzielczych.

Uczestnicy gry rynkowej kupują energię u dowolnego partnera, przy czym całość pojawiającej się na rynku energii musi być bilansowana. Firma z Krakowa może więc kupić energię ze Szczecina, pobierając ją ze wspólnej sieci, ale w godzinach, w rozmiarach i po cenie ustalonej z kontrahentem. Firma przesyłowa pobiera pieniądze za usługę ale cena właściwej transakcji jej nie interesuje.

Różne możliwości

Może tu więc funkcjonować rynek centralny z giełdą energii i rynkiem bilansującym, na którym handel prowadzi operator rynku i systemu przesyłowego, rynek giełdowy w którym główne miejsce zajmuje giełda oddzielona od operatora systemu przesyłowego i wreszcie rynek rozproszony, w którym funkcjonują dodatkowo mniej lub bardziej liczni operatorzy handlowo-techniczni i różni operatorzy handlowi.

Nasz tworzący się rynek najbardziej przypomina rozwiązanie drugie, ale zmierzając ku trzeciemu. Obecnie istnieje bowiem (od lipca br.) giełda energii w Warszawie, obejmująca na razie tylko niewielki procent transakcji, i firma przesyłowa — Polskie Sieci Energetyczne. Już dziś wiadomo jednak, że wkrótce wejdą na rynek dwa przedsię-



Wprowadzenie prawdziwego rynku w energetyce powinno przynieść wielkie oszczędności i poprawić warunki ekologiczne

biorstwa zamierzające stworzyć giełdy konkurencyjne.

Jak zauważa prof. Władysław Mielczarski, b. doradca wicepremiera Leszka Balcerowicza, rynek energetyczny prowadzi do gigantycznych oszczędności, do unowocześnienia branży i poprawia sytuację odbiorcy. Absolutnie niezbędne jest jednak wprowadzenie całkowitej (niemal) komputeryzacji transakcji, po to, by wszystkie strony przedsięwzięcia mogły ogarnąć na czas wszystkie potrzebne parametry.

Syndrom ZUS

— Sytuacja rynku energetycznego w Polsce przypomina nieco sytuację ZUS — mówi profesor. — Póki nie zostaną sprawdzone na idealnie dobranych modelach) systemy elektroniczne, póty nie można systemu wprowadzić. O ile bowiem na emeryturę można poczekać nawet kilka dni, to energia absolutnie niezbędna jest w danym miejscu i czasie.

Giełda jest sprawą pomocniczą, natomiast główny rynek, to rynek kontraktów dwustronnych, które uczestnicy muszą nauczyć się zawierać. Musi też zostać wprowadzony system opłat kompensacyjnych, która zwolni energię z kontraktów długoterminowych i pozwoli wprowadzić ją na rynek. Musi też zaistnieć rynek trzeci, bilansujący, prowadzony przez operatora czyli Polskie Sieci Energetyczne, rodzaj rynku rezerwy, który pozwoli pozbyć się nadwyżek i szybko uzupełnić nieprzewidziane braki, oczywiście po odpowiednio wyższych cenach.

Jak to zrobić

Wprowadzenie rynku, prócz uwarunkowań technicznych, wymaga pełnego porozumienia między stronami, stąd ogromne zainteresowanie seminarium, jakie zostało zorganizowane w miniony piątek, w Elektrociepłowni „Kraków” przez oddział krakowski Stowarzyszenia Elektryków Polskich z inicjatywą tamtejszego koła SEP którego przewodniczący inż. Cezary Żyrkowski. Uczestniczyli w nim przedstawiciele elektrowni zawodowych, energetyki przemysłowej, dużych odbiorców i dystrybutorów.

Wiele ważnych spostrzeżeń wniosło wystąpienie Frederica Albouy, eksperta Electricite de France, który analizował procesy porządkowania rynku w Chinach, Meksyku, Argentynie, Brazylii i Anglii — w krajach, gdzie obowiązują bardzo różne modele zarządzania energetyką od pełnego monopolu, po wolny rynek. O sprawach najciekawszych dla grona specjalistów, o organizacyjno-technicznych aspektach wprowadzania rynku w Polsce, mówił prezes Stanisław Poręba z Polskich Sieci Energetycznych — (rkt)

Na refundację szkoleń

Zostało 200 tys.

Agencja Rozwoju Regionu Krakowskiego ma jeszcze 200 tys. zł na refundację szkoleń dla szefów małych firm.

W Punkcie Konsultacyjno Doradczym ARRK zakłady małe i średnie mogą odzyskać

do 60 proc. kosztów szkoleń z dziedziny zarządzania, w których w tym roku uczestniczyła kadra kierownicza firmy.

Szczegółowe informacje: ARRK, Kraków ul. Kordylewskiego 11 tel 413 81 13 (rkt)

REKLAMA



Szpital
Uniwersytecki
w Krakowie

**Klinika Ginekologii i Onkologii
Szpitala Uniwersyteckiego**
Collegium Medicum
Uniwersytetu Jagiellońskiego
wspólnie z
**Uniwersytecką Kliniką Ginekologii
w Stralsundzie (Niemcy)**

Prowadzi:

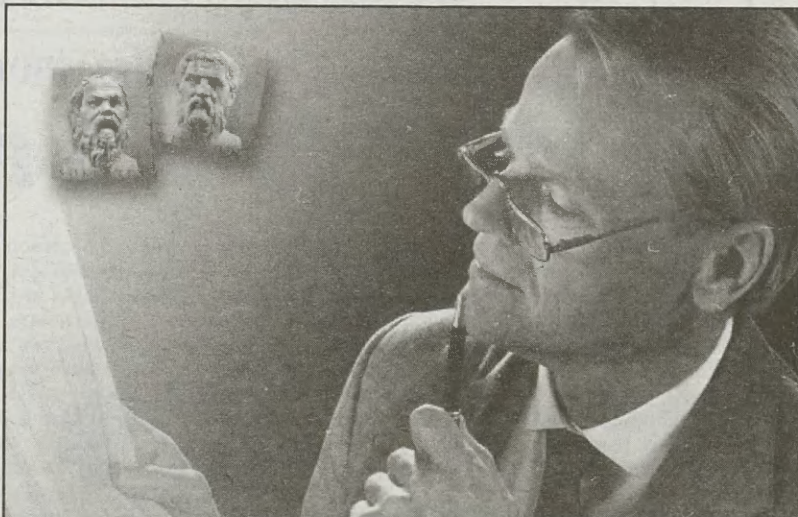
- ➔ leczenie oszczędzające i radykalne raka gruczołu piersiowego
- ➔ operacje odtwórcze po usunięciu piersi
- ➔ operacje pomniejszające piersi
- ➔ operacje powiększające piersi

SZCZEGÓŁOWA INFORMACJA:

Klinika Ginekologii i Onkologii Szpitala Uniwersyteckiego CM UJ
31-501 Kraków, ul. Kopernika 23
tel. (012) 421-35-89, 421-45-00 wew. 251
fax (012) 421-35-89
e-mail: onkologia@jin.cm-uj.krakow.pl

MW/

REKLAMA



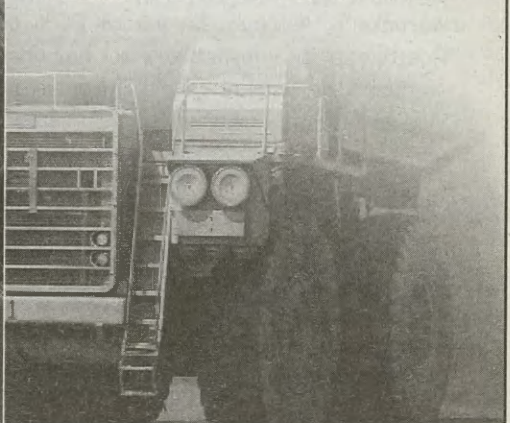
POZNAJ FILOZOFIĘ LEASINGU

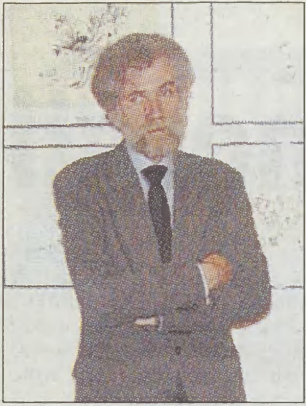


GRUPA Centralne Towarzystwo Leasingowe S.A.
Wielkopolskie Towarzystwo Leasingowe S.A.
Śląskie Towarzystwo Leasingowe S.A.

CENTRALNE TOWARZYSTWO LEASINGOWE S.A. — ZARZĄD: 00-024 WARSZAWA, AL. Jerozolimskie 44, tel. (022) 693 72 90, 693 76 49, fax (022) 693 77 20
31-416 KRAKÓW, ul. Dobrego Pasterza 27, tel./fax (012) 412 78 42, 411 71 02, 411 37 74, 411 41 04.

**Centralne Towarzystwo
LEASINGOWE S.A.**





Fot. Anna KAJTOCH

W Muzeum Narodowym — wystawa Jacka Gaja

Wybór z życia

Na wystawie zgromadzono grafiki i rysunki z lat 1960-90.

— Wpierw fascynowałem się grafiką — opowiada artysta. — Potem złapałem za rylce i najbardziej klasyczną technikę. To jakby dwie strony tego samego: mozoł, a przy grafikach — możliwość szybkiego rysowania.

W wyborze grafik Jacka Gaja można jednak znaleźć powracające motywy.

— To fakty z życia: spotkania z przyjaciółmi, wizyty w słynnej pracowni prof. Adama Hoffmana. Szczególnie widać to w cyklach „U Adama” i „Kuszenie” — mówi krytyk sztuki, Tadeusz

Nyczek. — Również pasje artysty, jak narty, góry. Często pojawiają się motywy pracowni malarzkiej. Jest dużo metafor — spotykają się na nich bohaterowie grafik: zwierzęta, ludzie.

Drugim ważnym nurtem tematycznym są refleksje filozoficzne i literackie. — Gaj jest artystą żywo reagującym na literaturę, zajmował się m. in. ilustrowaniem książek — mówi Tadeusz Nyczek.

Są więc w grafikach Jacka Gaja motywy z Canettiego, jest cykl poświęcony „Faustowi”, a także prace nawiązujące do twórczości Sartre’a i Camusa.

— Cały czas powracają samotni tancerze na tle pustki, tańce śmierci, dziwaczne drzewa poobwieszane ludźmi. Wyraźną metaforą są twarze-maski, zapisy stanów psychicznych człowieka: miny, grymasy. My, odbiorcy, nie jesteśmy pewni, która z twarzy jest prawdziwa, a która to gombrowiczowska gęba — mówi Tadeusz Nyczek.

Koordinatorem wystawy jest Danuta Godyń, autorem aranżacji Jan Kolanowski. Prace Jacka Gaja można oglądać w głównym gmachu Muzeum Narodowego do 10 listopada. **Anna KAJTOCH**

III Krynicka Jesień Literacka

Wolni jak jaskółki



Bogusław Żurkowski w rozmowie z prof. Januszem Maciejewskim, prezesem polskiego PEN-Clubu.

Fot. Maria ZIEMIANNIN

Zakończyła się, trwająca od piątku do niedzieli, III Krynicka Jesień Literacka. Poeci, pisarze, krytycy, których tradycyjnie już podejmowali w swym domu czasowym Triumf państwo Ewa i Stanisław Kulisiowie tym razem dyskutowali na temat „Literatura bez granic — granice literatury”.

Na Krynicką Jesień, trzecią już, zjechało w tym roku około trzydziestu poetów z całej Polski. — Można już mówić o cykliczności imprezy — mówi z zadowoleniem Bogusław Żurkowski, prezes Krakowskiego Oddziału Stowarzyszenia Pisarzy Polskich, pomysłodawca i organizator imprezy.

Prócz ciekawych odczytów, dyskusji i spotkań w szkole było też — w pięknej scenerii sali balowej Starego Domu Zdrojowego — spotkanie z poezją, na które przybyło wielu kryniczan.

— To doskonała impreza, będąca rzadką dziś okazją do integracji naszego rozbitego stanem wojennym środowiska, poruszenia wspólnych problemów. Tym ważniejsza, że poeci w Polsce są samotni, a politycy nie zajmują się kulturą ani problemami pisarzy, zapominając, że to właśnie pisarze pozostawiają świadectwo czasu. Znakomity był występ profesora Maciejewskiego o granicach literatury. Temat zawsze aktualny, bo poeci, jak mówił Hölderlin, powinni być wolni jak jaskółki — mówi Józef Kurylak, poeta.

Elżbieta Zechenter-Splawińska, krakowska poetka, za najważniejsze uważa, że spotkania dają okazję do wymiany myśli i nawiązania kontaktów. — Cały czas dyskutowaliśmy. Wystąpienie Janusza Maciejewskiego było kapitalne. Wydaje się, że wszystko wiemy na temat literatury i jej granic. Tymczasem to wcale nie jest takie oczywiste. Kiedy indziej nie ma czasu na takie przemyślenia, nam poetom, szalenie potrzebne. Będziemy o tym rozmyślać jeszcze długo.

Profesor Janusz Majewski, prezes polskiego PEN-Clubu, na krynickiej jesieni bywa od początku. Sens takich spo-

tkkań, widzi w integracji wewnętrznej środowiska, jak i kontaktach z miejscowymi. — Tematy Jesieni zawsze są ważne i inspirujące. Pozwalają nam uporządkować pewne pojęcia, postawić diagnozy. Tym samym pomagają pisarzom w pracy.

Państwo Kulisiowie stwarzają przyjemną atmosferę. Od początku, jak zauważyłem, zarówno na wieczorach poezji jak i naszych referatach pojawia się pewna grupa kryniczan, zainteresowanych bezpośrednimi kontaktami z pisarzami. Pojawiają się też przedstawiciele miejscowych władz.

Profesor Janusz Maciejewski przypomina przy okazji, że pomimo kompromitujących niskich dotacji, to właśnie kultura polska, a nie przemyśle czy sport przynoszą nam międzynarodowe sukcesy. Dość przywołać nagrody Nobla dla Czesława Miłosza i Wisławy Szymborskiej, jak i to, że ostatnio mieliśmy w Sztokholmie kilku kandydatów: Herberta, Różewicza, Lema i Mrożka. — Czy to nie znacząca promocja Polski? — pyta retorycznie.

Danuta Chrostowska, działająca w krynickiej Komisji Kultury i Oświaty przy Urzędzie Gminy Uzdrawiskowej w Krynickiej Jesieni upatruje wielką szansę dla miejscowego środowiska. — Nie mamy na codzień kontaktu z wielką literaturą i sztuką. Myślę o kontakcie osobistym, tak ważnym szczególnie dla młodych, pozbawionych dziś wzorców i autorytetów. Marzy mi się poszerzenie programu o wspólne sympozjum z polonistami z tutejszych szkół i większe wykorzystanie uczniów. To mógłby być wielki zastrzyk sił na cały rok dla tych, którzy pracują z młodzieżą i kreują kulturę tu, na miejscu. Wielką nadzieję pokładam w Andrzeju Krupczyńskim, nowym dyrektorku Krynickiego Centrum Kultury. Myślę, zresztą, że krynickie władze rozumieją, że nie możemy stracić tej imprezy, wpisującej się w najlepsze tradycje naszego miasta.

Maria ZIEMIANNIN

REKLAMA



Program finansowania
bez oprocentowania



Corsa 70/30



Astra 80/20

Specjalna oferta



Vectra

Szok dla konkurencji

Astra, Corsa i Vectra są teraz dostępne na niespotykane atrakcyjnych warunkach. Astrę kupisz już za 80% ceny, a Corsę zaledwie za 70%. Resztę zapłacisz dopiero za rok i bez odsetek! Jeśli marzysz o większym samochodzie, wybierz Vectrę. Tylko teraz skorzystasz ze specjalnej oferty. Więcej informacji uzyskasz od najbliższego dealera firmy Opel. Tym razem możesz pominąć wizytę u konkurencji, jest prawdopodobnie nadal w szoku.

AUTO CENTER, KRAKÓW, ul. Wielicka 250

SALON - tel. (0-12) 288-04-07, 288-04-15, fax (0-12) 278-61-40

SKLEP, SERWIS - tel. (012) 278-55-51, 288-04-10

KRAKÓW, ul. Wodna 2 SERWIS - tel. (0-12) 425-59-96, fax (0-12) 425-64-62

AUTO RING, TARNÓW, ul. Lwowska 187

SALON - tel. (0-14) 626-96-26, fax. (0-14) 626-02-50

SERWIS - tel. (014) 626-98-01, CZĘŚCI - tel. (014) 626-98-00

EUROMARKET, KRAKÓW, al. Jana Pawła II 43

SALON - tel. (0-12) 649-90-90, CZĘŚCI - tel. 641-51-11,

SERWIS - tel. 649-66-88

KRAKÓW, ul. Piłsudskiego 22 SALON, CZĘŚCI - tel. (0-12) 423-11-23

www.euromarket.com.pl, eurom@euromarket.com.pl

EURO-COMFORT, NOWY SĄCZ, ul. Węgłerska 30

tel. (0-18) 444-23-40, 444-25-70

GORLICE, ul. 11 Listopada 37a, tel. (0-18) 353-56-31, 353-50-99

MARIMEX, Kraków, ul. Zakoplańska 560

SALON - tel. (0-12) 270-35-05, CZĘŚCI - (0-12) 264-93-70,

SERWIS - tel. (0-12) 264-93-69

Myślenice, ul. Sobieskiego 44

SALON - tel. (0-12) 272-16-33, CZĘŚCI - (0-12) 274-38-72,

SERWIS - tel. (0-12) 274-38-71

Nowy Targ, ul. Krakowska 7

SALON - tel. (0-18) 264-88-82, SERWIS - tel. (0-18) 264-88-81

OPEL

WWW.OPEL.COM.PL

W Collegium Maius wystawa dla każdego

Nauki dawne i niedawne



Rektor Ziejka świetnie się bawił na wernisażu.

Fot. Jacek KOWALSKI

— To ekspozycja, która powinna przynieść wiele radości i pożytku głównie młodzieży — mówił rektor UJ prof. Franciszek Ziejka, otwierając interaktywną wystawę „Nauki dawne i niedawne”. — Ale tej młodzieży od lat 7 do 77. I miał rację. To jedna z pierwszych w Krakowie wystaw, gdzie dotykane eksponatów nie tylko jest dozwolone, ale wręcz konieczne.

Ekspozycja podzielona jest na cztery działy. Pierwszy nazywano „Światem fal”. Można tu zobaczyć, jak rozchodzą się fale, wprawiając w ruch specjalną sprężynę, sprawdzić, jak „wygląda” nasz głos i obejrzeć tęczyowy obraz widma optycznego rozszczepionego w siatce dyfrakcyjnej.

Kolejny fragment wystawy zatytułowano „Między bitem i abakiem”. Najlepiej będą się tu bawić ci, którzy lubią liczyć. W sali, gdzie odkryto niedawno freski z barokowymi zapisami wzorów matematycznych zgromadzone bo-

wiem maszyny, służące do rachowania. Kolekcję rozpoczyna abak — starożytny poprzednik liczydła, a kończą pojemniki z mikroprocesorami. Można się przyrzyć, co komputer miał w środku w latach 70., 80., 90. i... współcześnie.

Ekspozycja „Zmierzyć czas” pozwala nie tylko zobaczyć kolekcję różnego typu zegarów, ale spróbować nadawania sygnału czasu i sprawdzić, jakie gwiazdy świecą nam nad głową o określonej porze roku.

Najmniej „interaktywnym” działem jest rekonstrukcja izby alchemika. Nie można tu wprawdzie dotykać eksponatów, ani wykonywać doświadczeń, ale komnata z naczyniami o zadziwiających kształtach i zawieszonymi pod sufitem mumiąmi zwierząt wygląda bardzo intrygująco...

Komisarzami wystawy są dr Ewa Wyka oraz dr Maciej Kluza, aranżację przygotowała Maria Łukasiewicz-Rudkowska. (MP)

Jubileuszowy koncert
Uniwersytetu Jagiellońskiego

Bardzo po krakowsku

Na zorganizowanym z okazji 600-lecia odnowienia krakowskiej Almae Matris koncercie wystąpili wyłącznie artyści, którzy studiowali na tej uczelni. Studiowali, co nie znaczy otrzymali dyplom. Byli tacy, którzy jak Andrzej Sikorowski przyznają, że do skończenia studiów nie starczyło im cierpliwości i tacy, co jak Bronisław Maj „między wierszami” napisali doktorat.

Prowadzący koncert Bronisław Maj i Marek Pacuła od razu wprowadzili publiczność w nastrój przyjacielski, nawet z lekka frywolny. Choćby za sprawą przytaczanych dystychów Wisławy Szymborskiej — dowcipnej satyry na uniwersyteckie znakomitości. Grzegorz Turnau i Andrzej Sikorowski mile polectali krakowską dumę,

dowodząc duecie, że to miasto najszczególniejsze. A gdy przy fortepianie zasiadł Zbigniew Konieczny, by towarzyszyć Annie Szalapak w „chwaleń Pana na harfie”, publika rozkołysała się pogodnie. Śpiewało wielu innych byłych studentów UJ, na przemian ze studentami i naukowcami, recytującymi swoje wiersze. Byli więc drapieżny Leszek Wójtowicz i liryczny Leszek Długosz, profesor Leszek Aleksander Moczulski i jego uczeń Stanisław Stabro. Przejrzysty układ — każdy artysta wykonuje tylko dwa utwory — pozwolił bezboleśnie przeciekać występ twórcy, który nie przypada nam do gustu, a zerem uczynić z koncertu prawdziwą paradę szlagentów. (MP)

Adam Zieliński w Nowohuckim Centrum Kultury

Polski Wiedeńczyk

— Myślę i mówię po polsku, ale piszę po niemiecku, bo ten język służy mi na codzień od 35 lat, od kiedy znalazłem się w Wiedniu — mówi Adam Zieliński, który, z okazji ukazania się w Wydawnictwie Edukacyjnym tomu swych opowiadań „Twarze”, spotkał się z Czytelnikami w Nowohuckim Centrum Kultury.

Losy Adama Zielińskiego są tyleż niezwykle co pouczające. Mogłyby posłużyć za kanwę do pasjonującego scenariusza. Najlepiej w Hollywood, gdzie uwielbia się bajki o Kopciuszku. A życiorys Adama Zielińskiego jest taką właśnie bajką.

Tyle, że bajką najprawdziwszą, napisaną przez życie.

Adam Zieliński urodził się w Drohobyczu w 1929 r., wyjechał w Stryju. Na skutek zawieruchy wojennej znalazł się w Krakowie, gdzie ukończył studia i pracował jako dziennikarz radiowy. W 1957 r. wyjechał wraz z rodziną do Wiednia. Zaczynał, jak sam opowiada, od wożenia paczek. Jednak już po kilku latach został biznesmenem, specjalizującym się w handlu z Chinami. Zjeździł cały świat, doktoryzował się w USA, w Austrii uzyskał tytuł kommerzialrata, czyli doradcy

ekonomicznego rządu austriackiego oraz tytuł profesorski. Przyjaźni się z najwybitniejszymi osobistościami swej drugiej ojczyzny.

Kolejnym fenomenem w życiu Adama Zielińskiego jest jego późny debiut pisarski, przypadający na lata 90. Część książek powstała w języku niemieckim, niektóre jednak napisane zostały po polsku. „Garbaty świat”, „Niedaleko Wiednia”, „Cichy Dunaj”, „Powrót”, „Galicyski prowincjusz” — to tylko niektóre tytuły. Autor wykorzystuje w nich swe ogromne doświadczenie, sięga chętnie



Fot. Maria ZIEMIANIN

do okresu dzieciństwa, kreśląc wspaniałe, pełne humoru obrazy z kresów, wykorzystując swe podróże, przedstawia znakomitą galerię postaci spod różnych szerokości geograficznych. (mar)

SZUKASZ RADIA? KUP TELEFON.

INTERNET DOSTANIESZ ZA DARMO.

AKTYWACJA
0 zł



radio

internet

telefon

telefon z radiem i serwisem W@P Idea
MOTOROLA V.2288

za 22,88 zł [netto]
zestaw słuchawkowy gratis

szczegóły oferty w punktach sprzedaży



nie czekaj, wybierz inteligentnie



www.idea.pl bezpłatna infolinia: 0 800 123456

Wygodna forma pożyczki w domu Klienta

W związku z ciągłym
i intensywnym rozwojem firmy
poszukujemy osób na stanowisko:

Z następujących miast:

- **Krakowa**
- **Tarnowa**
- **Nowego Sącza**
- **Olkusza**
- **Chrzanowa**
- **Trzebinii**
- **Bochni**
- **Oświęcimia**
- **Myślenic**

PROVIDENT

Polska

*Działamy na rynku polskim od kilku lat
i zajmujemy się udzielaniem pożyczek
w domu Klienta. Należymy do brytyjskiej
grupy kapitałowej PROVIDENT FINANCIAL PLC,
która jest liderem na rynku brytyjskim
w świadczeniu usług finansowych.*

AGENTA

Jesteś zainteresowany?

Zadzwoń

(012) 269 03 00

0 801 124 124*

*Całkowity koszt połączenia: 0,35 PLN

Do zadań Agenta będzie należało:

- udzielanie pożyczek w domu Klienta
- ustalanie planu spłat
i tygodniowe przyjmowanie spłat
- utrzymywanie stałych kontaktów z Klientami
- informowanie o usługach
świadczonych przez firmę.

Wymagania:

- komunikatywność, zdolność
do nawiązywania kontaktów
- wysoka kultura osobista
- wiek 25-55 lat
- systematyczność
- motywacja do pracy
- własny telefon domowy.

Oferujemy:

- pracę w renomowanej firmie finansowej
- bezpłatny, profesjonalny system szkoleń
wprowadzający w przyszłe obowiązki
- motywacyjny system wynagradzania.

RYNEK PRACY

PORADY OFERTY PROPOZYCJE

PRACA

DAM PRACĘ

PRACA w domu od zaraz. Umowa, dostawa, odbiór zapewnione. Informacja bezpłatna, kompletna koperta zwrotna. MARKOS 33-350 Piwniczna skr. 18 (012) 288-07-68 w domu stała, dodatkowa, 1500 - 3000, Kraków, inne miasta.

50 zł dziennie, lubiącym sprzedawać, nie akwizycja, średnie. (012) 415-18-88

AAAAA Uczciwa praca w domu. Umowa, zbyt gwarantowany. Koperta zwrotna. Informacja bezpłatna - Firma - „Kon-takt”, 38-200 Jasło, box 69

ADRESOWANIE kopert 500-700zł tygodniowo. Bezpłatna informacja. (0-33) 854-46-77 od 8.00 do 17.00. Wielobranżowe Przedsiębiorstwo „PAULINA” ul. Sztwerni 10, 43-450 Ustroń. Zaadresowana koperta zwrotna.

AGENCJA Reklamowa „Vertim” podejmie współpracę z osobami zainteresowanymi umieszczeniem reklamy na samochodzie, domu, działce. Oferty przysłać: „Vertim”, 02-384 Warszawa, ul. Włodarska 55 g, (022) 824-12-75, 824-12-76, fax (022) 824-12-78.

AGENCJA Reklamowa poszukuje kobiet, mężczyzn, młodzień i dzieci w celu zatrudnienia w charakterze statystów, modeli, fotomodeli. Fotofertę kierować: 00-956 Warszawa 10, skr.poczt.2. In-f: (0-22) 622-51-34

AGENCJA CLUB „MYDLNICKA 12” przyjmie atrakcyjne panie. Zakwaterowanie gratis. 0501-319-572

DAM PRACĘ

AKTUALNA praca biurowa, stała, dodatkowa. 2000 zł. Informacja: koperta kompletna. Agencja reklamowa Maters, 33-305 Nowy Sącz, skrytka 27.

AVON Cosmetics - dodatkowa praca, wysokie prowizje. (012) 451-71-45, 451-35-16, 0501-480-386

BEZPOŚREDNIO zlecimy chałupnictwa. Umowa. Odbiór. 024/355-10-38

BIURO projektowe branży drogowej zatrudni absolwenta Instytutu Dróg. Tel: (012) 262-22-65 lub 0601-46-10-44

BIURO nieruchomości. Poszukuje agentów. CV + zdjęcie. Oferty składać: Biuro Ogłoszeń „Gazety Krakowskiej”, 33-100 Tarnów, ul. Krakowska 12, oferta nr 2653.

CHAŁUPNICTWO: zapewniamy zaopatrzenie i zbyt. (012) 640-19-90, 640-19-91

CHAŁUPNICZE. (024) 355-23-06

CHAŁUPNICTWO informacja listownie M.Brotoń Popardowa 19, 33-335 Nawojowa

CHAŁUPNICZE zlecimy. 024/355-16-51

CHAŁUPNICTWO! Informacje bezpłatne listownie, O.M. Moszczenica 33-340 Stary Sącz

CHAŁUPNICTWO bezpośrednio. Adresowanie kopert, 70 gr sztuka. Dostawa i odbiór gwarantowany. Informacje listownie: „BIM” 30-433 Kraków, Szylinga 52.

CHAŁUPNICTWO biurowe. 018/4446182, 033/8220866.

DAM PRACĘ

CHCESZ zarabiać duże pieniądze, pracując 10 godzin tygodniowo. Zadzwoń. (0-14) 6524-964.

CIĘKAWA współpraca, min. 25 lat (średnie, wyższe). (012) 425-52-77; 0501-24-74-97

DAM PRACĘ dla osób zdyscyplinowanych, kreatywnych, wykształcenie - min. średnie z terenu nowosądeckiego, gorlickiego, nowotarskiego, limanowskiego, 0-18/442-13-62

DARMO samochody reklamowane, 0604-84-11-24

DIETETYCKI, pielęgniarki, współpraca. 0604/621466.

DOBRA praca, płaca. Stała lub dodatkowa. Informacja (0-14) 641-33-31, po 18.

DOCHODOWE chałupnictwo od 2.000 zł - 4.000 zł miesięcznie. Tel: 0502-220-807

DOCHODOWA, umysłowa, w domu (nie chałupnictwo). (012) 636-05-29; 0604-065-814 (do 14:00)

DODATKOWA, stała praca. Branża finansowa. Niezależność czasowa, finansowa. (012) 421-55-98; 0601-72-55-71

DOŚWIADCZONYM zawodowo dobre dochody, możliwości awansu, średnie wykształcenie. (012) 655-61-63; 0501-247-497

EMERYCI, renciści: dodatkowa. 0604/621466.

FIRMA zatrudni kierownika robót elektrycznych z uprawnieniami budowlanymi. Tel: (012) 656-57-33 (7:00 - 15:00)

DAM PRACĘ

FIRMA branży projektowo-budowlanej zatrudni: stolarzy z doświadczeniem. Wiek do 30 lat. Oferty pisemne: Sufczyn 201, 32-852 Dębno, tel./fax (0-14) 66-58-384.

FIRMA budowlana zatrudni z okolic Oświęcimia kobietę lat 30-40 do obsługi biura. 0502/583-418, 0601/93-49-18 7.00-15.00

FREZERA - tokarka z praktyką przyjmie. Tarnów, Tuchowska 11.

GRUPA Ubezpieczeniowa ERGO zatrudni agentów, pracowników działu obsługi klienta, kierownika sprzedaży, menagerów. Oferujemy możliwość rozwoju zawodowego i konkurencyjne zarobki. Tel. 0603-930-501.

HURTOWNIA AGD, stała. (012) 623-74-77

KRAWCOWE do toreb skóranych w systemie dwuzmianowym zatrudni firma „Wojewódzkie” Wymagane kwalifikacje. Nowy Sącz (0-18) 443-87-98

KRAWCOWA (rencistkę) do szycia torebek zatrudni. Wymagane kwalifikacje. 0604/845347, 018/4412712.

KURS agenta ochrony, licencja I i II stopień (raty, praca), Kraków, N.Sącz, N.Targ. 018/4436411, 0603/934642, 0605/294324.

KURSY Ochrony i konwoju. Kraków, Nowy Sącz, Nowy Targ. Po kursie licencja, zezwolenie na broń. Organizujemy pracę! Tel: (012) 413-94-16; 0603-367-044

DAM PRACĘ

LEGALNA praca w Anglii, wiek 20 - 25 lat, chłopcy, dziewczyny, początek kwiecień 2001. 0606-25-38-63

LEKARZ w okolicy N.Sącz do Ośrodka Zdrowia przyjmie do pracy lekarza mile widzianą specjalizacją z interny. 0604-800-013, 0-18/471-51-55

LEKTORÓW, nauczycieli angielskiego z byłego tarnowskiego i krakowskiego zatrudni, (0-12) 285-84-12

MASZ co najmniej maturę. Chcesz zdobyć ciekawą, dobrze płatny zawód pośrednika finansowo - ubezpieczeniowego, współpracować z Brytyjską Firmą, liderem na polskim rynku ubezpieczeń na życie - umów się na rozmowę. Kurs i egzamin państwowy za darmo. 012/417-17-47 w. 15 lub 14, 0604-122-282, 0601-890-327

MOŻLIWOŚĆ pracy w USA. (012) 658-20-97

N.SĄCZ poszukuje kosmetyczki wymagane doświadczenie. 0-18/442-28-97 wieczorem

NA stałe do prac przy domu z zakwaterowaniem zatrudni. 012/656-03-10 po 20

OŚWIECIM. Praca od zaraz, średnie wykształcenie. (012) 415-30-96, 0606-812-843

POKÓJ z kuchnią 38 m² Tarnów, ul. Bema, na działalność lub firmie, czynsz 600 zł. Tel. (014) 6210-208.

POSZUKUJEMY firm, brygad: murarzy, cieśli, zbrojarzy oraz zlecimy tynki gipsowe, elewacje. (012) 637-34-66, 637-55-61

DAM PRACĘ

PRACA umysłowa, wykształcenie średnie, dodatkowa 800, - stała od 2000, - 0606-708-115

PRACA w Anglii w Przetwórnicy kursy językowe. Osoby do 35 lat, zakwaterowanie, umowa. Wyjazd w październiku. Dobre zarobki. 0608-242-137

PRACA na etat w Piźnie (ubezpieczenia) wymagana licencja PUNU. Tel. (0-14) 67-22-800, 0602-622-296.

PRACA sezonowa w Anglii. (012) 641-07-77, 645-33-11

PRACA w domu na pełen lub pół etatu zleci zdyscyplinowanemu Financial Partners, wynagrodzenie od 840 zł. 0605-673-022

PRZĘDNIĘ rozwijającą się na Polskim Rynku Firma Kurierska GO! Poszukuje kurierów do pracy z własnym samochodem. Tel. (012) 415-78-91

PRYWATNA Szkoła J.Angielskiego poszukuje lektorów dobrze płatna praca w byłym woj.nowosądeckim 0-12/266-12-83, 0607-159-019

PRZEDSTAWICIELI handlowych do sprzedaży pakietów finansowych. Wysokie prowizje. (012) 421-55-98, 267-37-31

PRZYJMĘ chcących zarabiać. Średnie wykształcenie, dyspozycyjność. N.Sącz, okolice. 0604/643391.

PRZYJMĘ 3 panie, wykształcenie średnie, nowosądeckie, Biecz, Gorlice, okolice. 0603/910943.

DAM PRACĘ

PRZYŁĄCZAJĄC się do programu zwalczania bezrobocia w powiecie Nowy Sącz ogłoszamy nabór na dwa wolne etaty. Kandydat powinien mieć ukończoną szkołę średnią wiek nie powinien przekraczać 30 roku życia Zgłoszenia (9.00-17.00) 0-18/444-19-00

PTC poszukuje nauczycieli języka angielskiego i niemieckiego w Gorlicach. Cw w języku angielskim prosimy przysłać pocztą elektroniczną (pate-mante@pol.pl) lub listem pod adres: PTC, 00-650 Warszawa, ul. Waryńskiego 28/61

RENCISTKĘ do prowadzenia domu i opieki nad dziećmi. Oferty nr 29/9, Kraków, Starowiślna 10, Biuro Ogłoszeń

SEZONOWA za granicą, dla kobiet i mężczyzn. Tel. 0501-802-746

SKŁADANIE długopisów. 0604-406-785

SKŁADANIE długopisów w domu. Dystrybutor długopisów. (0-60) 447-78-94

TANIE kosmetyki firmy Avon. Więcej szczegółów pod nr (0-12) 430-67-18

TYNKARZY, agregatem gipsowym praca do robót wykończeniowych w Warszawie. 0605-617-668

WYDAWNICTWO „Dydaktyk” - pomoce szkolne + foto przyjmie przedstawicieli handlowych. Pisemne oferty: 32-020 Wieliczka BOX 70.

DAM PRACĘ

TARNÓW. Zatrudnię opiekunkę do dzieci. 0503-96-80-36, 0503-93-64-91.

ZATRUDNIĘ kucharza do pizzerii. (012) 625-44-75; 0501-182-399

ZATRUDNIĘ technika farmacji. Tel. (014) 6721-220 po 18

ZATRUDNIĘ telemarketera, aktorów, aktorki. Tel. 0602-823-056

ZATRUDNIĘ zbrojarz, cieśla 0-18/446-12-85 do 17.00, 0606-191-545

ZATRUDNIĘ handlowca - rejon Bochni i Brzeska, branża chemia gospodarcza, warunek - własna działalność i samochód, po okresie próbnym, samochód służbowy. 0603-264-303

ZREZYGNOWANYCH szukaniem pracy, uczących ze średnim wykształceniem zatrudni. Wysokie zarobki. Tel. 0602-65-33-38

BANK KADR „TEST” Centrum Szkoleń i Doradztwa Personalnego REKRUTACJA, SELEKCJA, SZKOLENIA PRACOWNIKÓW DLA FIRM ul. Smoleńsk 29, IIIp, fax 421-87-50, tel. 429-63-15, 429-63-41, 429-44-25, e-mail: office@bankkadr.com.pl

PO-SZUKUJE DLA SWOICH KLIENTÓW KANDYDATÓW NA NASTĘPUJĄCE STANOWISKA:

* specjalista ds. eksportu - Wolbrom, fabryka operująca w dziedzinie produkcji dóbr inwestycyjnych, dobra znajomość języka angielskiego i rosyjskiego, wykształcenie wyższe (preferowane ekonomiczne lub techniczne), obsługa

DAM PRACĘ

komputera, znajomość zasad korespondencji handlowej i doświadczenie handlowe będzie dodatkowym atutem

* specjalista ds. marketingu - Wolbrom, fabryka operująca w dziedzinie produkcji dóbr inwestycyjnych, dobra znajomość języka angielskiego (mile widziany rosyjski), wykształcenie wyższe (techniczne lub ekonomiczne), obsługa komputera

* specjalista ds. zakupów - koncern produkcyjny (branża motoryzacyjna), wymagane wykształcenie wyższe (ekonomiczne lub inżynierskie), doświadczenie w prowadzeniu zakupów, zdolności negocjacyjne, bardzo dobra znajomość języka angielskiego

* inżynier uruchomienia produkcji - TRW - międzynarodowy koncern produkcyjny, wymagane teoretyczne przygotowanie i doświadczenie w pracy inżyniera mechanika, wiedza inżynierska, osiągnięcia w dziedzinie produkcji technicznej, biegła znajomość języka niemieckiego lub angielskiego

* główny księgowy - międzynarodowy koncern produkcyjny, wymagane doświadczenie w dziale księgowości (stanowisko samodzielnie/kierownicze), dobra znajomość języka angielskiego, znajomość ustawy o rachunkowości i przepisów podatkowych, obsługa komputera

* specjalista ds. windykacji - Zagłębie Dąbrowskie, firma produkująca stolarstwo aluminiowe i PCV, wymagane wykształcenie wyższe (prefero-

URZĄD GMINY W ZEMBRZYCACH

zatrudni osobę na stanowisko

Inspektora ds. ochrony środowiska

Preferowane wykształcenie wyższe specjalistyczne i doświadczenie na podobnym stanowisku.

Wynagrodzenie zgodne z rozporządzeniami obowiązującymi dla pracowników samorządowych.

Szczegółowych informacji można zasięgnąć w Urzędzie Gminy w Zembrzycach lub telefonicznie (0-33) 847-60-02.

Towarzystwo Ubezpieczeń

na Życie Warta Vita

Spółka Akcyjna

poszukuje

Przedstawicieli Handlowych

w ramach UMOWY O PRACĘ

Zadzwoń i umów się

na rozmowę kwalifikacyjną.

Kraków (012) 422 59 81

Tarnów (014) 627 07 30

Jesteśmy firmą handlową posiadającą sieć hurtowni na terenie całej Polski, oferujących asortyment elektroenergetycznych. W bieżącym roku otwieramy kilka nowych oddziałów terenowych oraz poszerzamy działalność w już istniejących.



TIM

Spółka Akcyjna

siedziba we Wrocławiu,

rok założenia Spółki 1987

Aby osiągnąć zamierzony cel zapraszamy do współpracy ambitne osoby z inicjatywą, otwarte na nowe kierunki rozwoju, z dużą potrzebą samorealizacji, z silną motywacją do działania, gotowych objąć stanowiska kierownicze lub inne samodzielne, nie mniej ważne w naszej firmie.

PRACA W SPÓŁCE TIM - SATYSFAKCJA, PRESTIŻ, KARIERA

Jeżeli chcesz zrealizować swoje ambicje zawodowe dołącz do naszego zespołu w oddziale handlowym w KRAKOWIE na stanowisku:

DYREKTORA ODDZIAŁU HANDLOWEGO

Idealny kandydat powinien posiadać:

- wykształcenie wyższe o kierunku elektrycznym,
- minimum 2-letnie doświadczenie w branży elektrycznej oraz w pracy na podobnym stanowisku.
- umiejętność kierowania zespołem pracowników.

MAGAZYNIERA-KIEROWCY

Idealny kandydat powinien posiadać:

- wykształcenie średnie elektryczne,
- mile widziane doświadczenie w pracy na podobnym stanowisku.

SPRZEDAWCY

Idealny kandydat powinien posiadać:

- wykształcenie średnie elektryczne,
- znajomość technik sprzedaży.



- konkurencyjne wynagrodzenie z szeroko rozbudowanym systemem motywacyjnym opartym na wynikach pracy,
- pakiet dodatkowych świadczeń przyznawanych pracownikom (np.: samochód, mieszkanie służbowe, telefon komórkowy),
- możliwość szybkiego awansu zawodowego poprzez podnoszenie kwalifikacji zawodowych w systemie szkoleń.

Wszystkie osoby zainteresowane powyższą ofertą pracy prosimy o nadsyłanie dokumentów: C.V. oraz listu motywacyjnego na adres:

TIM S.A. WYDZIAŁ PERSONALNY

54-156 Wrocław, ul. Stargardzka 8a

Nie zwracamy otrzymanych aplikacji.

Na aplikacji prosimy o dopisanie klauzuli „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w mojej ofercie pracy dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji (zgodnie z Ustawą z dnia 29.08.97 - o ochronie danych osobowych Dz. U. Nr 133 poz. 883)”.

www.tim.pl

60 000
aktualnych
ogłoszeń

wyszukaj

w dziale:

motoryzacja
nieruchomości
praca
turystyka
komputery
komórki

www.gratka.pl
serwis ogłoszeniowy

Zakład Energetyczny Tarnów S.A.

zatrudni

w Rejonie Dystrybucji Dąbrowa Tarnowska

ABSOLWENTA WYŻSZEJ UCZELNI

posiadającego tytuł
inżyniera elektroenergetyka

Preferowani kandydaci zamieszkali w Dąbrowie Tarnowskiej lub okolicznych miejscowościach.

Oferty zawierające CV, list motywacyjny prosimy składać w Dziale Spraw Kadrowych Spółki, przy ul. Lwowskiej 72-96b, p. 312.

Do życiorysu prosimy dopisać: „wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji (zgodnie z ustawą z dn. 29.08.1997 r. o ochronie danych osobowych)”.

Zastrzegamy sobie możliwość odpowiedzi
tylko na wybrane oferty.

T.V/2649



„BUDEXPOL” Sp. z o.o.

zatrudni

na kontraktach w Niemczech
wykwalifikowanych
pracowników w zawodach:

■ OPERATORA
ŻURAWIA WIEŻOWEGO

(uprawnienia bez ograniczeń)

■ CIEŚLA

wymagany min. 2-letni staż
pracy w tym zawodzie na
kontraktach w Niemczech.

Składanie ofert w siedzibie
Spółki BUDEXPOL
53-680 Wrocław
ul. Braniborska 38/40
tel. (071) 358-31-30

Młoda, dynamicznie rozwijająca się firma

zatrudni osoby na stanowisko

PRZEDSTAWICIEL HANDLOWY

WYMAGANIA:

- wiek do 35 lat,
- prawo jazdy kat. B,
- doświadczenie w pracy na podobnym stanowisku,

- komunikatywność,
- dyspozycyjność,
- wskazana znajomość lokalnego rynku (branża alkoholowa),
- brak postawy roszczeniowej.

OFERUJEMY - po miesięcznym okresie próbnym:

- * stałą umowę o pracę,
- * atrakcyjne wynagrodzenie,
- * samochód służbowy,
- * telefon komórkowy.

Oferty (CV, list motywacyjny ze zdjęciem) prosimy przysłać do dnia 6.10.2000 r. pod adresem „GOLDWIN” Sp. z o.o. 4

DAM PRACĘ

wane prawo lub finanse), doświadczenie na podobnym stanowisku, wysoka kultura osobista

* informatyk – Zagłębie Dąbrowskie, firma produkująca stolarkę aluminiową i PCV, wymagane wykształcenie wyższe techniczne, praktyka na stanowisku administratora sieci komputerowych, znajomość Internetu oraz sieci Novell, umiejętność rozwiązywania problemów

* kierownik administracji – firma konserwatorska, wymagane doświadczenie na stanowisku kierowniczym w dziale administracji (min. 3 lata), znajomość zasad biurowych, administracyjno-kadrowych, cywilno-prawnych i handlowych, komunikatywność, samodzielność, umiejętność współpracy z zespołem

Wolne miejsca pracy zgłoszone do Grodzkiego Urzędu Pracy w Krakowie, ul. Wąwózowa 34

* technik elektroniki (oferta 120590), praca na czas określony – wykształcenie średnie kierunkowe, znajomość naprawy aparatury medycznej oraz maszyn i urządzeń elektronicznych, godz. pracy 8-15, wynagrodzenie 800 PLN. Kontakt: osobiście z Grodzkim Urzędem Pracy, pok. 211 lub 644-36-99 w. 211

* elektromechanik samochodowy (oferta 120560), praca na czas określony – wykształcenie ZSZ samochodowa, osoby z praktyką w zawodzie min. 3 lata, dyspozycyjne, mile widziane podstawy obsługi komputera, godz. pracy: zmiany, wynagrodzenie 1500 PLN. Kontakt: osobiście z Grodzkim Urzędem Pracy, pok. 211 lub 644-36-99 w. 211

* specjalista ds. telewizji przemysłowej (oferta 120760), praca na czas określony – wykształcenie wyższe – absolwent AGH, wymagana znajomość języka angielskiego oraz kurs prawa jazdy kat. B, osoba młoda, godz. pracy 8-16, wynagrodzenie 1800 PLN. Kontakt: osobiście z Grodzkim Urzędem Pracy, pok. 211 lub 644-36-99 w. 211

* ślusarz (oferta 294820), praca na czas nie określony – wykształcenie ZSZ, uprawnienia spawania elektryczne w osłonie CO2, najchętniej osoby z okolic Łagiewnik lub Borku Łąckiego, godz. pracy II zmiany, wynagrodzenie do uzgodnienia. Kontakt: osobiście z Grodzkim Urzędem

DAM PRACĘ

Pracy, pok. 211 lub 644-36-99 w. 211

* introligator przemysłowy (oferta 294810), praca na czas nie określony – wykształcenie ZSZ kierunkowa, znajomość obsługi maszyny do montowania okładek typu RODAS, pracownicy samodzielni, godz. pracy II zmiany, wynagrodzenie 1500 PLN. Kontakt: osobiście lub telefonicznie z Grodzkim Urzędem Pracy, pok. 211, tel. 644-36-99 w. 211

Oferty pracy od pracodawców przyjmowane są od poniedziałku do piątku w godz. od 8 do 15, pod nr. telefonu (centrala) 644-36-99 wew. 205, 206, 645-18-12, 645-11-62, lub osobiście w Grodzkim Urzędzie Pracy w Krakowie, ul. Wąwózowa 34, pok. 206.

Powiatowy Urząd Pracy w Tarnowie pl. Bema 3, tel. 621-47-28, 621-48-36

* inżynier elektryk – specjalność maszyny i aparaty elektryczne, wymagana biegła znajomość j. angielskiego,

* inżynier mechanik – specjalność budowa maszyn i obróbka skrawaniem, wymagana biegła znajomość j. angielskiego,

* inżynier odlewnik – specjalność odlewnictwo stopów metali nieżelaznych lub odlewnictwo stopów żelaznych, wymagana biegła znajomość języka angielskiego,

* inżynier informatyk – wymagana biegła znajomość j. angielskiego,

* nauczyciel wychowania fizycznego oraz nauczyciel o specjalności pedagogika opiekuńczo-wychowawcza – wymagane wykształcenie wyższe pedagogiczne, praca w Jodłowie Tuchowskiej,

* technolog przetwórstwa tworzyw sztucznych – wykształcenie wyższe chemiczne, specjalność przetwórstwo tworzyw sztucznych lub pokrewna,

* główny mechanik – konserwacja i naprawa maszyn stolarskich – wymagane wykształcenie średnie oraz uprawnienia BHP i uprawnienia SEP do 1 kV,

* przedstawiciel handlowy – sprzedaż bezpośrednia w szkołach pomocy dydaktycznych, wymagany własny samochód osobowy oraz doświadczenie w handlu,

* murarz – wykształcenie zasadnicze, staż pracy min. 3 lata. Praca w Warszawie, zapewnione zakwaterowanie.

POSZUKUJĘ PRACY

25-LETNIA, średnie handlowe, bardzo dobra znajomość niemieckiego, własny komputer, szuka poważnej oferty. 0607-20-68-63

26 lat, wykształcenie wyższe, języki, samochód. HOTEL, sekretarka – asystentka. (012) 658-89-64, 427-27-48

ABSOLUTNIE bezpłatnie! Pracodawco: znajdziemy Ci każdego pracownika! Tel. (wyłącznie dla pracodawców) (012) 269-32-09; (012) 422-30-33 wew. 409; 0501-339-245. KRAKÓW, Wadowicka 12; e-mail: pracownicy@poland.com

ABSOLWENT mgr inż. budownictwo i geotechnika szuka pracy. Tel. (014) 624-11-08.

DYSPOZYCYJNA rencistka poszukuje pracy lub zaopiekuje się dzieckiem. Tarnów, tel. 624-01-66.

KIEROWCA kat. BCD poszukuje pracy. Tel. (014) 621-58-18.

KIEROWCA kat. B, paszport, może być przedstawiciel handlowy na terenie kraju podejmie pracę. Tel. (014) 633-28-87, po 17.

KIEROWCA kat. ABCE świadectwo kwalifikacyjne, paszport. Tel. (0-14) 66-58-216, po 18.

KIEROWCA kat. B, C, D – 23 lata, po wojsku, dyspozycyjny – poszukuje pracy stałej w Dębicy, okolicy. Tel. 0608-53-62-56

MŁODY, ambitny, angielski, komputer, prawo jazdy ABCE, doświadczenie w obsłudze klienta, podejmie ciekawą pracę. 0608-539-457.

N.SĄCZ ekonomistka, dyspozycyjna, odbyty staż, obsługa komputera, 0-18/ 444-94-19.

PANI inteligentna zaopiekuje się dzieckiem lub osobą starszą. (012) 234-19-43 grzesznościami.

PRZYJMĘ opiekę nad dzieckiem. Tel. (0-14) 622-38-91.

STUDENTKA AE podejmie pracę – własny komputer, prawo jazdy. Tel. 0607-413-111

STUDENTKA wychowania artystycznego podejmie pracę w agencji reklamowej. (012) 429-58-32

NAUKA

„EKSTERN” - Liceum Ogólnokształcące dla Dorosłych w trybie eksternistycznym. Filie: Kąty, Wadowice, Żywiec. Szczegóły tel. 0604-493-153, 0604-273-920, (033) 81-45-444 oraz na afiszach.

NAUKA

„WSZECHNICA” - liceum ekonomiczne dla dorosłych w trybie eksternistycznym – 2,5 roku oraz policealne roczne eksternistyczne studium zawodowe – technik ekonomista! Informacja tel. (012) 658-89-64, 427-27-48

(012) 422-31-02 Kraków, Dietla 38. Rozpoczynamy kursy! CZELADNICZE, MISTRZOWSKIE (różne zawody).

(012) 422-31-02 Kraków, Dietla 38. ROZPOCZYNAMY KURS! Manicuree, Pedicure. Barman, Kelner. Bukieciarstwo. Pałac kotłów. Spawacz: elektryczny, gazowy. KOMPUTER dla początkujących.

A.A.B.C. Prawo jazdy. Kalwaryjska „Korona”. 012/ 292-29-09, 0602-362-355

ADRES: ZDZ Kraków, Dietla 38. (012) 422-31-02. KURS KOSMETYCZNY ROCZNY. Rozpoczynamy!

AKADEMIA Windykacji – kurs windykator należności (gwarantujemy pracę), 0607/ 503-517, (0-12) 42-36-777

ANGIELSKI korepetycje **N.Sącz (0-18) 441-35-98.**

BEZPŁATNE szkolenia dla doradców finansowych. Tel. 0606-458-665

DWULETNIJA Szkoła Pomaturalna Artystycznego Projektowania Ubiory (dzienna, wieczorowa, zaoczna) Kraków, ul. Bałuckiego 9. Tel. (012) 266-21-11

FORTEPIAN: pedagog z doświadczeniem i osiągnięciami. Tel. 0603-537-950

JĘZYKA Włoskiego Studium. Kursy. Zapraszamy. Basztowa 1. (012) 421-34-15; (012) 431-02-34

KOREPETYCJE z j.angielskiego, tanio. 018/ 4422373, 0606/ 702696.

KOREPETYCJE z j.polskiego 0-18/ 441-52-97

KURSY tańca. (012) 266-54-05; (012) 421-00-91

KURSY Ochrony – licencja. Kraków, Nowy Sącz, Nowy Targ. (012) 413-94-16; 0603-367-044

KURSY komputerowe. Nowy Sącz ul.1 Maja 5, tel. 4438483.

MATEMATYKA, student UJ. (012) 634-10-22

NAUKA

MATEMATYKA – korepetycje. Tanio, solidnie. (0-14) 622-07-28, 0604-412-493.

MATEMATYKA - możliwość dojazdu, (0-12) 649-21-33

MATEMATYKA - szkoła podstawowa, gimnazjum, tanio. (012) 632-48-20

N.SĄCZ korepetycje j.niemieckiego 0607-174-619

PÓŁROCZNY Kurs Stylizacji – Wizażu (dyplom) – weekendy, Miodowa 21, Kraków (012) 421-95-34

ROCZNY Kurs Masażu zakończony dyplomem (weekendy) – Miodowa 21, Kraków (012) 421-95-34

ROCZNY Kurs Instruktorów Rekreacji (dyplom) – Miodowa 21, Kraków (012) 421-95-34

STUDENTKA wychowania artystycznego udzieli prywatnych zajęć plastycznych z zakresu malarstwa, grafiki, rzeźby dzieciom i młodzieży szkolnej. Tel: (012) 429-58-32

SZKOŁA Artystycznego Projektowania Ubiory (dziennie, wieczorowe, zaoczne) Kraków. (012) 266-21-11

SZKOŁA Detektywów i Pracowników Ochrony (po szkole średniej) przyjmuje zapisy na rok szk. 2000/ 2001. Reklamujemy od wojska. Kraków, ul. Kościuszki 54. (012) 427-14-86

SZKOŁA Języków „MASTER”. Kraków, Zakopiańska 91B, (012) 268-14-67 – zaprasza uczniów szkół podstawowych i gimnazjów na kursy języków: **ANGIELSKI, FRANCUSKI, NIEMIECKI**, prowadzone w **Osrodku Sportu Kultury i Rekreacji „Podwawelski”, Komandosów 21, (012) 266-54-05**

MOTORYZACJA

SAMOCHODY OSOBOWE

SPRZEDAŻ

!!!! Auto po wypadku kupię gotówką +transport gratis. 0-18/ 442-92-47 0603-599-146

126P, 86 składak 1300zł. do uzgodnienia lub zamiana Żuk0-18/ 442-88-12

AUDI 80, 1991r, zielony metalik, cena do uzgodnienia 0607-551-053, 447-91-30

DAEWOO Tico, 1997, 35.200 km, fioletowy metalik, 12.900.zł. (014) 6779-102

SPRZEDAŻ

DAEWOO NEXIA niebieski met. 41.000 km, 1998r. cena do uzgodnienia 0-18/ 333-52-63

DAEWOO Lanos 1500 – 1997/ 98, 1500, 40.000 km, czarna perła. (018) 26-67-330

DAEWOO TICO 800, 1997, 40.000 km, zielony, 12.500 zł, pierwszy właściciel, autoalarm, bezwypadkowy, c.zamek, garażowany. (012) 633-72-02

DAEWOO Nubira CDX Hatchback. Gwarancja, pełna opcja. 608-646-011, 502-184-546

DAEWOO Lanos Van 1,5cm³, 2-drzwiowy, 1999r. 0-18/ 449-04-30, 8.00-16.00 lub 0608-310-696

FIAT 126p, elegant, stan bdb, garażowany, l-właściciel, 0-18/ 443-13-95

FIAT 126p, 1993r. zielony, stan idealny, 0-18/ 446-61-46

FIAT 126p, 1989r. zielony, stan bdb, garażowany, 0-18/ 445-85-51

FIAT 126p, 1987r. cały lub na części do uzgodnienia. 0607-551-054

FIAT PUNTO 1.1, 5-drzwiowy, niebieski, 1994r. immobiliser, autoalarm, 17.000zł. 0-18/ 443-83-21

FIAT PALIO 1.6 1999r. z homologacją, okazja. 0-18/ 449-04-30 (8.00-16.00) 0608-310-696

FORD ESCORT combi 1984r. możliwa zamiana 0-18/ 445-74-83

FORD ESCORT 1,6, combi, 1999r. z homologacją tania. 0-18/ 449-04-30 (8.00-16.00) 0608-310-696

FORD MONDEO 2,0 1999r. z b.bogatym wyposażeniem, z homologacją 0-18/ 449-04-30 (8.00-16.00) 0608-310-696

FORD Scorpio, 2,5D, 1987, 9.000 zł, (0-18) 44-30-791

FORD Sierra, 2,0, 1983, niebieski metalik, stan bardzo dobry. (0-14) 624-28-95.

FORD TRANSIT 2,5D, (autobus 15-osobowy) 1999r. okazja!!! 0-18/ 449-04-30 8.00-16.00 lub 0608-310-696

FORDY Transity i Vw transportery (94-97), możliwość zamiany. (014) 6778-918

FSD 125p, 1989r. silnik, skrzynia biegów poloneza stan dobry, 0-18/ 441-42-87

HYUNDAI sonata, 1990, 120.000 km, sprzedam. Tel. (014) 670-36-73

SPRZEDAŻ

ŁADA 2107, 1500 c m³, 1989, biała, stan bdb. (014) 612-37-77, 0605-262-362

MERCEDES 124, 200D, 1993, kremowy, stan bardzo dobry. 0501-397-012

MERCEDES 190, 1989, ABS, c.zamek, radioodtwarzacz, szyberdach, wsp.kierownicy. 0603-063-891

MERCEDES combi W124, 1988, alufelgi, autoalarm, c.zamek, inst.gazowa. (012) 415-26-52

NEXIA 1500, 1998/ 99, biały, alufelgi, autoalarm, Mul-T-Lock, radioodtwarzacz. (012) 415-30-95

OPEL ASTRA 5-drzwiowy, 1995/ 96r. l-właściciel, kupiony w salonie. 0-18/ 443-03-22

OPEL Corsa 1,5TD 4-drzwiowy, 22.000zł. 1994r. 0-18/ 441-59-07, 0602-667-353

PASSAT kombi 1800, 1995, 108.000, popielaty, 27.900 zł, pierwszy właściciel, autoalarm, pełne wyposażenie. (012) 633-72-02

PASSAT B5, 1997r. pełne wyposażenie lub zamiana 45.000zł. 0602-760-846, 0-18/ 441-67-58

PEUGEOT 406 SR 1.8, l-właściciel, 1998r. bezwypadkowy, 0-18/ 443-01-20, 0605-442-983

PEUGOTE 106 1989r., 5-drzwi, klima, klima, N.Sącz 0501-501-056 stan dobry

POLONEZ Truck 1,6, 1995, zabudowa – izoterma (długi) Pilnie. (014) 676-40-90, 0501-551-723

POLONEZ TRAK 1,6cm³, i inst.gazowa, 1996r. 0-18/ 449-04-30 w godz. 8.00-16.00, lub 0608-310-696

POLONEZ 2,0, 1990r tania sprzedam 0606-714-156

POLONEZY używane – tani kredyt. (012) 29-100-30 (10:00 – 17:00), 0602-76-08-31

POLONEZ 1500, X1992r po remoncie blachy, cena do uzgodnienia. 0-18/ 447-91-40 po 20.00

POLONRZ Truck, 1993, instalacja gazowa. (014) 68-64-655

RENAULT Clio 1200, 1996r. 51.000 km, biały, 5-drzwiowy, 18.000zł. kpl.opon, 0-18/ 445-84-75

RENAULT MEGANE 1.6RT 1997r. czerwony l-właściciel, serwisowany, stan idealny, 0-18/ 443-01-78

RENAULT Clio 1995, 60.000, srebrny metalik, salon. (012) 411-72-00 po 16:00

SPRZEDAŻ

SEAT Ibiza 1,9D, czerwony, 1996r. 3-drzwiowy, 170.000 km, 24.000zł. 0-18/ 441-59-07, 0602-667-353

SEAT Toledo, 1,9D, 1995, czerwony, 144 tys. km, garażowany. (0-14) 641-15-67.

SEAT TOLEDO 1.9TD, srebrny metalik, 1996r. bogate wyposażenie. 0-18/ 444-65-17

SKODA 120, GLS, 1985r. stan bdb, cena do uzgodnienia. 0-18/ 444-67-66

SKODA FELICJA 1997r. l-właściciel, alarm, radiomagnetofon, 21.500zł. 0-18/ 443-93-17

SPRZEDAM Fiat Ducato 1.8, benzyna w całości lub na części 0-18/ 332-40-80 po 20.00

SPRZEDAM samochód osobowy Nexia 1997r. stan idealny, 0-18/ 441-42-36

TOYOTA Corolla 1,3 1989r. liftback, 5-drzw. 12.500zł. 0-18/ 443-93-17

TPYOTA Corolla diesel, 1988r. cz. Alarm, księżka serwisowa, 13.500zł. 0502-204-061

TRABANT, 1990, 105.000 km, 4.500 zł, stan bdb, 0604/ 238-129

VW BORA 1.9TDi, VI.2000r. z bardzo bogatym wyposażeniem (z homologacją) 0-18/ 449-04-30, (8.00-16.00) 0608-310-696

VW GOLF III, 1992/ 93r. stan bdbd, granat, 5-drzwiowy, 21.000zł. 0-18/ 441-26-05

VW Passat, Kombi, 1800, 1991, 115 tys. km, zielony metalik, cena 19.500, l właściciel, garażowany. (0-14) 645-74-63

VW Venlo 1800, 1997, czerwony metalik, 4.700 km, 37.000 zł, l właściciel, ABS, alufelgi, autoalarm, bezwypadkowy, c.zamek, el.lusterka, garażowany, immobiliser. (014) 642-41-67, 0601-998-061.

FIAT Uno 1994, 64000 km, cena do uzgodnienia, granatowy, 0606-83-02-34,

FORD Focus 1,6 Ghia, Sedan, 2000, 0608-476-342, klimatyzacja,ABS,Bezwypadkowy, kupiony w salonie

FORD Fiesta 1,1 1994, 69.000 km, 13.300.zł, biały, Dębica 0604-280-604,

FSD combi 1500, 1985, cena do uzgodnienia, 0502-559-267, nowe hamulce

GOLF</

SPRZEDAŻ

KOPARKA K-606 Waryński po remoncie kapitalnym, cena do uzgodnienia. tel.0603-111-850.

PODNOŚNIK samochodowy dwukolumnowy stan idealny prądnicę 10.3050KW 0-18/ 547-40-14, 0603-679-273

PRZYCZEPA campingowa dług. 8,5 mb, wc, prysznic, ogrzewanie, lodówka. (012) 415-26-52

SPRZEDAM naczępę wywrotkę KASBROHER dwie osie na poduszkach 0-18/ 443-07-80, 0601-145-242

SPRZEDAM ciągnik SAM S-7 i blok C-355. (014) 68-60-497

WÓZKI widłowe GPW 4szt, wózek bugar perkins 1szt, wózek Rak 2A 1szt, stany techniczne dobre. Tanio Okazja!!! ceny do uzgodnienia. 0-18/ 332-50-73

KUPNO

KOPARKĘ elewatorową - może być uszkodzona - kupię. (012) 656-03-10 po 20

USŁUGI

ALARMY, antynapad, autoblokady, centralne zamki, znakovanie, immobilisery. (012) 644-45-17, Cienista 12

BLACHARSTWO, lakiernictwo, mechanika, bezgotówkowe, solidnie, tanio. (012) 644-90-96, 644-66-77

NAJKORZYSTNIEJSZE przeprowadzenia na raty samochodów z gieldy, ogłoszenia N.Sącz 0-18/ 547-40-14, 0603-679-273

PRZEPROWADZKI fachowo. (012) 643-46-83

UBEZPIECZENIA. Pakiety OC, AC, NW. Auta do 10 lat Mo-niuszki 19 (11-17) (012) 417-13-78, 0502-08-88-99

TANI transport, 80 gr/ km. (012) 635-15-34; 0602-618-937 Zagranica.

TRANSIT-bus: przewozy, lotni-sko, wesela, przysięgi, lawe-ta, vat. (014) 6721-652, 0602-579-389

TRANSPORT kraj - zagranica, 3 T. (012) 641-0007

CZĘŚCI

SPRZEDAŻ

AUTOSZYBY Jaan. Sprzedaż, montaż, naprawa. Kraków, oś. Kombatantów 16; tel.647-67-86

FELGI stalowe nowe, Ford R14 sprzedam. (014) 626-51-32.

SPRZEDAŻ

NIEZALEŻNE ogrzewanie do sa-mochodów typu „DEWASTO” 1.600,-. (012) 285-13-57, 0602-212-894

SILNIK po kapitale i części do Żuka, Nysy Tarpana 0-18/ 337-43-82

**SAMOCCHODY
CIĘŻAROWE
SPRZEDAŻ**

CHŁODNIE (trumienka) agre-gator elektryczny i spalinyowy tanio. (0-14) 62-50-113.

LIĄZ ciągnik, 1986, naczępa Kogel, 1981. 018/ 4414992, 0605/ 120741.

LUBLIN skrzyniowy czerwony (012) 653-17-27, 653-19-29

POLONEZ TRUCK 1995r, I- właściciel, stan bdb, tanio sprzedam, 0601-864-464

SPRZEDAM Żuk skrzyniowy 1988r. inst.gazowa, 0-18/ 444-95-03

STAR 1142, 1989r, skrzynio- wy, dł. 6,20 m, przyczepa HL. dł. 5,80 m. Michniak Krzy- sztof, Łączycza 33. (014) 611-84-84, 0602-517-684

STAR 200, 1989, izoterma, stan bardzo dobry. (0-14) 67-92-930, 0502-36-34-43.

ŻUK skrzyniowy pod plande- ką, benzynowy, stan bdb. (014) 66-58-262

**NIERUCHOMOŚCI
MIESZKANIA
SPRZEDAŻ**

1-POKOJOWE. Sanocka, super- komfortowe, 36 m², sprze- dam, (0-12) 654-64-30, 0602/ 611-106

DEBICA- Głowackiego: miesz- kanie, 48 m² - parter. Sprze- dam. Tel. (014) 676-40-90, 0501-551-723

GRYBÓW 2-pokojowe, komfor- towie 48m², sprzedam własne ogrzewanie, lp, 0-18/ 445-21-90, 0603-953-842

KRYNICA, 30 m², centrum,, (0-18) 471-61-31 przed południem i wieczorem, 0604/ 476-019

LIMANOWA, 52 m², 2-pokojo- we, I piętro, telefon, 80.000 zł. 0606-97-64-49

MIESZKANIE 48m², parter, N.Sącz 0607-174-619

N.SĄCZ Millenium mieszkanie, dwupokojowe 41m², 0-18/ 442-18-60

N.SĄCZ mieszkanie 72,5m², IVp, lub zamienię na mniejsze 0-18/ 441-93-03

SPRZEDAŻ

N.SĄCZ 3-pok. 65m², centrum, 1250 zł/m², 0604-256-776

N.SĄCZ 4-pok. dwupokojowe, ogródek, sprzedam, 0502-392-481

N.SĄCZ Barskie sprzedam mieszkanie 60,34m², ume- blowane, 0-18/ 441-12-66

N.SĄCZ Millenium 49,8m², 2- pok. lp, z telefonem 72.000zł. Property 0-18/ 443-73-80, 548-06-06, ul.Kościuski 7

N.SĄCZ Gołąbkowice 49m², 2- pok. 67.000 zł. Property 0-18/ 443-73-80 ul.Kościuski 7

N.SĄCZ Przydworcowe 76m², 3- pok. 95.000 zł. Property 0-18/ 548-06-06, ul.Kościuski 7

N.SĄCZ: Barskie, I-Brygady, Gorków, mieszkanie 60m², Property 0-18/ 548-06-06 Kościuski 7

N.SĄCZ - centrum 66 m², 3- pok. 1250 zł/m², Property 0-18/ 443-73-80 ul.Kościuski 7

NIE masz własnego mieszka- nia? Nie wynajmuj! Zamiesz- kaj we własnym. Rata od 499 zł (0-22) 864-57-90, 0605-67-30-11

RACŁAWICKA, Kraków, 1- pok.31 m², IV/ IV, 108.000zł, bezpośrednio sprzedam. 0601/ 074394.

SPRZEDAM mieszkanie 38 m², I piętro. Brzesko (014) 663-03-84 wieczorem.

SPRZEDAM mieszkanie komfor- towie własnościowe 80 m², lub 46 m², lp, 0-18/ 441-42-36

SPRZEDAM okazynie Mille- nium Iip, 49m², 0-18/ 445-67-88 do 17.00

TARNÓW- Centrum. 102 m², II piętro, superkomfortowe, log- gia - sprzedam. 0604-440-677.

TUCHÓW. Mieszkanie 2-pokojo- we, komfortowe - sprzedam, cena 56.000. (0-14) 65-25-180.

KUPNO

N.SĄCZ kupię 3-pok. do 70m² 0605-405-662

WYNAJEM

2 pokoje - 42 m² + garaż. Kra- ków, ul. Siemaszki, minimum 1 rok. Tel. (032) 623-25-48

3-POKOJOWE, w Prokocimiu, do wynajęcia od zaraz. (012) 658-29-91

DO wynajęcia dwa pokoje o pow. 40 m² od Głównego Rynku 5 minut, na biura lub studentom. Tel: (012) 421-82-85

WYNAJEM

DO wynajęcia niepalącej stu- dentce (centrum). (012) 266-02-50 po 16.00.

DO wynajęcia pokój studento- wi w Tarnowie - Mościcach. Tel. (014) 633-18-81, (014) 643-73-57.

DO wynajęcia pokój (Kraków). Tel: (012) 656-07-72

DO wynajęcia, pokój student- kom, 0602/ 28-13-31

KRAKÓW- do wynajęcia stu- dentkom 2-pokojowe, samo- dzielne, komfortowe, umeblo- wane, telefon. (012) 645-59-47

KRAKÓW- do wynajęcia 2-po- kojowe, telefon, umeblowane, (012) 659-05-79; 0601-45-64-61

KRYNICA do wynajęcia mieszkanie 40m², 0-18/ 471-36-94 po 15.00

KRZESŁAWICE, odpowiedzial- nym wynajmę 2-pokojowe urządzone w domu. (012) 280-01-48

N.SĄCZ mieszkania 56m² oś.W.Polskiego, 48m² oś.Mille- nium do wynajęcia. 0-18/ 442-87-93 wieczorem.

N.SĄCZ mieszkanie M-3 na oś.Gorków do wynajęcia ta- nio. 0-18/ 443-98-35, 0601-397-395

N.SĄCZ mieszkanie 3-pok. do wynajęcia, umeblowane, 0-18/ 440-46-76

N.SĄCZ mieszkanie 50m² oś.Millenium Iip, komfortowa umeblowane, telefon, 0-18/ 441-26-84, 0606-143-703

N.SĄCZ 4-pokojowe dwupokio- wowe, ogródek, wynajmę 0502-392-481

N.SĄCZ oś. W.Polskiego mieszkanie 3-pok. 60m², nie- umeblowane. 0-18/ 441-19-72

N.SĄCZ: garsoniera do wynaję- cia. 018/ 4436230.

N.SĄCZ Gorków - mieszkanie 4-pok. Iip, umeblowane tele- fon, do wynajęcia 0-18/ 443-99-16

N.SĄCZ do wynajęcia samo- dzielne pokoje każdy z łazien- ką 0-18/ 443-92-27, 443-93-02

N.SĄCZ mieszkanie 4-pok. oraz 3-pok. do wynajęcia 0-18/ 441-52-97

N.SĄCZ mieszkanie 2-pok. lub parter 50 m², w budynku jed- norodzinny. 0-18/ 443-12-64

NATYCHMIAST do wynajęcia 3- pokojowe, W p, Prokocim No- wy. (012) 658-59-89

NOWE dwupokojowe + garaż. Kraków ul. Białopradnicka - do wynajęcia od zaraz (nie- drogo). Tel. (014) 621-18-09, (014) 626-72-22 po 18.

NOWY Sącz do wynajęcia 3- pokojowe mieszkanie ume- blowane z telefonem. (018) 441-13-84 wieczorem

OKAZJA!! mieszkanie 3-pok. z telefonem lp, na Barskim II, tanio wynajmę studentom. 0-18/ 441-53-16

POKÓJ 2-osobowy do wynaję- cia, Kraków - Wola Duchac- ka, (0-12) 655-96-23

WYNAJEM

WOLA Rzędzińska. Mieszkanie dwupokojowe do wynajęcia. Tel. 0603-322-684.

WYNAJMĘ pokój z kuchnią. Kraków - Śródmieście. Tel. (041) 38-315-41 (16-22)

DOMY

SPRZEDAŻ

DOM koło Starego Sącza 160 m², działka 10 a, super - komfort, 5 pokoi, 2 łazienki, sauna, kominek - 400.000,-. (012) 633-49-95

DOM jednorodzinny 110 m² w Brniu koło Tarnowa okazyj- nie. 0604-879-769.

DOM murowany wraz z 0,99 ha woj. świętokrzyskie sprze- dam. (014) 67-88-017.

DOM stan surowy w Swosz- wicach sprzeda właściciel. 0502-31-58-31

DOMEK sezonowy lub cało- roczny 37m²,dz.8ar, blisko N.Sącza 0604-461-483

KRYNICA 160m², nowy centrum 320.000zł Property 0-18/ 443-73-80 ul.Kościuski 7

ŁĘKI Górne. Dom drewniany, budynki gospodarcze, gaz, 3,80 ha. (0-14) 67-45-288.

N.SĄCZ sprzedam dom 200m², +budynek warszta- towy 180m², 0-18/ 441-39-91 (10.00-18.00) 443-94-65

N.SĄCZ okolice stany surowe 150m², 15ar, 85.000zł. Pro- perty 0-18/ 443-73-80, ul.Kościuski 7

N.SĄCZ 1/3 kamienicy 105.000zł. oś.Grodzkie Pro- perty 0-18/ 443-73-80 ul.Kościuski 7

N.SĄCZ centrum 250m², 280.000zł. 3 garaże Property 0-18/ 443-73-80, ul.Ko- ściuski 7

N.SĄCZ pow.166m², system kanadyjski wykończony 90% DZ.17,5ar, za skanse- nem. 0-18/ 443-63-53

NOWY Sącz Gorków - nowe domy jednorodzinne w zabu- dowie szeregowej do-164m² - 174m², (garaż,parking,ogró- dek) ulga budowlana pomoc w uzyskaniu kredytu cena ok. 2000 zł/m², Property Ko- ściuski 7 0-18/ 443-73-80, 548-06-06, (9.00-16.00)

TARNÓW- Krzyż. Dom części- wo wykończony - sprzedam. Tel. 090-33-60-03.

KUPNO

DOM drewniany - okolice Kra- kowa do 50 km kupię. 0605-244-390

NIEDUŻY dom w Tarnowie lub okolicy kupię. Tel. (0-14) 624-08-33, 0602-796-599.

LOKALE

SPRZEDAŻ

FIRMA sprzeda budynek bio- rowo-handlowy 287m², dz.5,7ar, N.Sącz ul.Długo- szewskiego 0-18/ 443-63-53

LIMANOWA-KIOSK z lokalizacją pod działalność handlowo- usługową, 20 m², (0-18) 337-40-19 po 16.00

SPRZEDAŻ

N.SĄCZ kiosk „UNO” rozbiera- ny 30m², z lokalizacją sprze- dam 0-18/ 442-14-05

N.SĄCZ pawilon handlowy 82m², +poddasze użytkowe dz.6,2ar, k/ Realu 0-18/ 443-63-53

N.SĄCZ sprzedam lokal skle- powy 54m², 0-18/ 441-39-91 (10.00-18.00) 443-94-65

N.SĄCZ: nowy kiosk na dział- ność handlową tanio sprze- dam. 018/ 4412145, 0605/ 617665.

SPRZEDAM lub wynajmę lokal 220m² w centrum N.Sącza. 018/ 4424351.

TARNÓW, Szopena. 800 m² pod działalność sprzedam. 0604-309-761.

KUPNO

AMON- poszukuję do wynaję- cia, kupna, sprzedaży mieszk- kań, domów, działek. (012) 636-16-77

WYNAJEM

DO wynajęcia od 15 paździer- nika „Panorama” Burek, Tar- nów. (014) 624-15-52, 0606-373-777.

DO wynajęcia lokal w N.Sączu (Rynek) pod kawiarnię, biuro, 0606-636-799

DO wynajęcia lokale różnej wielkości, w Krakowie, bez- pośrednio od właściciela, ta- nio. (012) 645-71-71, 0601-52-44-08

GRYBÓW lokale handlowe 200m², 70m², 15zł/ m² Firma „Mikulec” 0-18/ 445-21-56

KRZESZOWICE do wynajęcia 200 m² na rzemiosło - maga- zyn. (012) 282-01-48

LOKAL o łącznej powierzchni 76 m² w Dębicy przy ul. Rze- szowskiej 14, do wynajęcia. Tel. (014) 670-40-28, 670-53-14

N.SĄCZ ul.Długosza lokal 38m², (działalność) do wyna- jęcia 0-18/ 337-45-21 po 18.00

N.SĄCZ lokal przy drodze wy- lotowej wynajmę 55m², 25m², 0-18/ 442-62-72

N.SĄCZ poszukuję lokalu na małą gastronomię ok.25m², 0602-495-178

POMIESZCZENIA magazynowe 80m², +duży plac do wynaję- cia 0-18/ 441-31-84, 0604-132-538

TARNÓW, ul. Mościckiego. Lo- kal 60 m² (działalność) do wynajęcia. (014) 66-57-775.

TARNÓW - Centrum. Do wyna- jęcia lokale: mieszkalny 80 m², użytkowy 50 m². Tel. (0-14) 625-07-08.

WEZMĘ w dzierżawę obiekt kolonijno - czasowy na te- renie byłego województwa nowosądeckiego. 0-18/ 442-17-26, 0-58/ 303-08-14

DZIAŁKI

SPRZEDAŻ

DZIAŁKI budowlane w Wielic- ce ul. Barbary sprzedam. 012/ 288-21-21

DZIAŁKĘ 80a k.Limanowej tel.(0-18) 332-20-15 po 16.00

SPRZEDAŻ

DZIAŁKA 0,33ha, z rozpoczę- tą budową na Uhryniu atrak- cyjne miejsce 0-18/ 471-12-15

GRABINY- Dębica: działki bu- dowlane 1 ha (całość) sprze- dam. Tel. 0602-479-829

N.SĄCZ, budowlane 8ar cz. uzbrojone, dz.Helena. 018/ 4414961.

N.SĄCZ sprzedam działkę bu- dowlaną 12ar, przy ul.Franka Zubrzyckiego 0605-539-882

N.SĄCZ sprzedam działkę bu- dowlaną uzbrojoną 82ar, 0-18/ 443-10-74

N.SĄCZ Nawojowska działka 10ar, uzbrojona budowlana 33.000 zł 0604-268-925

N.SĄCZ Tłoki 64ar w tym 15ar budowlane 50.000zł. Property 0-18/ 547-06-06 ul.Kościuski 7

RABKA, 17 a uzbrojona, atrak- cyjnie położona w centrum. Tel. (012) 272-18-64 wieczo- rem.

SPRZEDAM działkę - 0-18/ 449-11-99 N.Sącz ul.Barska 19

SPRZEDAM uzbrojoną działkę budowlaną N.Sącz Łachów Sądeckich. 0-18/ 443-12-04

TARNÓW - Krzyż. Działkę bu- dowlaną 12 arów - sprze- dam. Tel. 0603-930-493.

UWAGA firmy!!! Chętnie 95zr 3.300 zł/ar, budowlana przy trasie!!! Property (0-18) 443-73-80

WOLBROM- działka z zabudowa- niami (magazyn + pomiesz- czenia biurowe) lub inne pro- pozycje. Tel. (032) 644-12-00

GARAŻE

SPRZEDAŻ

BRAMY garażowe uchylne, transport, montaż. (018) 332-02-55, 090-34-25-35

GARAŻE blaszaki 800 zł. 0-12/ 271-58-70, 0-18/ 332-01-22, 0604-162-365

GARAŻE ocynkowane najtaniej w Polsce. (018) 332-00-18, (018) 334-05-11, (018) 332-12-45, (014) 611-76-93

GARAŻE 3 x5 tylko 790, - montaż gratis! (018) 332-00-23, (018) 334-05-10, (018) 332-10-52, (012) 655-17-39

WYNAJEM

N.SĄCZ garaże murowane do wynajęcia ul.Barska 0-18/ 441-33-68

NOWY Targ - wynajm

USŁUGI

FLIZOWANIE rygipsy, panele, docieplanie budynków 0-18/ 446-62-27

GLĄDZ, malowanie, tapetowanie, rygipsy, panele, wymiana okien, drzwi. (0-18) 443-71-55, 0604-905-274

GODŁA, numery wypalane na budynki, długotrwałe tablice nagrobkowe, numerki na drzwi grawerowane, solidnie, nie tylko na blasze mosiężnej. Ul. Śasiedzka 2, Kraków (012) 266-78-82

HYDRAULIKA, flizowanie, gładz gipsowa, malowanie, podłogi panelowe, (0-12) 655-41-88

KLEJENIE papy termozgrzewalnej, izolacja pionowa pozioma, drenaże, wykończenia wnętrz. 0605-824-703

KOMINKI z kamienia łamanego Wizualizacja komputera, 0604-864-236

KOMINKI, artystyczne rzeźby i akcesoria do kominków. Tel: 0602-52-09-11

KOMPLEKSOWO usługi remontowe, niskie ceny. (014) 674-62-19, 0608-116-082.

KOMPLEKSOWE usługi remontowo-budowlane, wysoka jakość, gwarancja, wat 0-18/ 442-74-07 wew 12

KOTŁOWNIE, kolektory słoneczne, centralne odkurzanie obiektów, jonizatory, kredyt. (017) 22-28-324, 0601-956-872

KWASOODPORNE wkłady kominiowe sprzedaż - montaż. Tel. (012) 272-08-62

MALOWANIE, tapetowanie, flizowanie, gładz gipsowa i panele. (012) 28-42-350

MONTAŻ Saldingu dachów rytych aluminiowych bez łączeń 0-18/ 442-62-72

OCIEPLENIE poddaszy, regipsy, malowanie. Boazerie panelowe, podłogowe, ściennie. 0604-895-287

OKNA - profesjonalne uszczelnianie w systemie Euro-Strip. tel. (0-14) 6788-615, 0607-504-599 - Tarnów. Kraków (0-12) 411-00-86.

OKNA, drzwi, schody drewniane - wyrób, montaż. Tel. 0502-542-188

PARKIETY, deski podłogowe: dąb, jesion. Sprzedaż, montaż, transport, gwarancja. (012) 412-45-82

PRACE wykończeniowe, flizowanie, regipsy, panele podłogowe szpachlowanie, malowanie. (014) 685-66-82 wieczorem

PROJEKTY budynków 1500zł, nadzory gratis. „Pro-Bud” N.Śącz, ul. Paderewskiego 24, 018/ 4491128.

USŁUGI

REMONTY mieszkań. Flizowanie, malowanie, gładz gipsowa. Układanie parkietu, cyklinowanie. (012) 649-52-29

ŚCINKA drzew, pielęgnacja terenów zieleni, prace wysokościowe. (012) 415-87-26, 0602-885-316

WYGINANIE okuć drzwiowych, okiennych, kominkowych z blachy aluminiowej powlekanej. 0-18/ 442-62-72

NARZĘDZIA
MASZyny

SPRZEDAŻ

0601-51-29-70, (012) 27-47-915. Maszyny i urządzenia stolarzkie fabryczne.

AUTOMAT do produkcji skarpet sprzedaż. 0604/ 607658.

CENTRALA TELEFONOCZNA Panasonic KX - TA 616 rok produkcji 1999r. 0-18/ 449-04-300 8.00-16.00 lub 0608-310-696

DO sprzedania kuśnierski nowy zbiornik na chemikalia, poj. 5000 l. Tel. (018) 26-661-71 lub 0606-1910153

DŹWIG- budowlany towarowy WBT 5 - 600 pięć sztuk. Dostawek (014) 68-61-503

KOMIS Techniczny BAZAR - BOMIS, tu kupisz, sprzedasz wszystko: maszyny, narzędzia, wyposażenie zakładów, urządzenia przemysłowe, tożarnie, prasy, giłoty, sklepy i gastronomi, inne, maszyny do celów produkcyjnych i przemysłowych, obsługa handlowa zakładów będących w likwidacji. Kraków, ul. Tyniecka 165, tel/fax (012) 267-53-89, 0608-444-759

KSEOROKPIARKA Derelop D1502, 1999r. stan idealny, 0-18/ 449-04-30 8.00-16.00 lub 0608-310-696

MASZYNA niemiecka do cięcia, wycinania profili stalowych palnikami. (012) 274-33-78

OVERLOCKI stębnówki. Nowe, używane. Maszyny wieloczynnościowe. RATY, SERWIS. Sklep. (012) 414-10-54

OVERLOK 5-nitkowy, przemysłowy „Siruba”. Nóż krawiecki, pionowy „Hoffman” 120. (012) 647-24-84

RAK 4PW perkins udźwig 2,5t, stan bdb, 0-18/ 332-51-54 wieczorem.

RUSZTOWANIA wiszące o napędzie ręcznym 5szt. 0-18/ 449-04-30 8.00-16.00 lub 0608-310-696

SILNIK elektryczny 5,5KW, na kółkach oraz żarna tania. 0604-461-483

SPRZEDAŻ

SPRZEDAM frezarki FSS 400, FW 400 numeryczna, czeska, wiertarki, gwintarki. Tel. (018) 26-345-65

SPRZEDAM dźwig IFA 7 ton - 2 szt., 18.000,-zł, ładowarka HON, koparka 408. Tel. (018) 26-345-65

TOKARKA do metalu TR-70, produkcji polskiej, 1,5m toczenia. (012) 274-33-78

WTRYSKARKĘ rzemieślniczą, sprzedam. (033) 879-20-56

KUPNO

PIEC do wypalania gliny, piec kaflowy - kupię. (012) 656-03-10 po 20

USŁUGI

URZĄDZENIA i maszyny piekarnicze, cukiernicze serwis, sprzedaż. 0606/ 369898.

RTV, AGD, FOTO

SPRZEDAŻ

SPRZEDAM tania zmywarko-wyparzarki, zmywarki, lodówko-zamrażarki, chłodziarki. (012) 292-26-40; 0603-53-01-06

SPRZEDAM wieżę Technics duża z klocków 0-18/ 441-78-36

KUPNO

SKLEP FOTO przyjmie do sprzedaży komisowej artykuły fotograficzne i optyczne. Kraków, Wiślna 10. (012) 421-98-69

USŁUGI

KOMIS AGD, RTV, Konarskiego 12. Naprawa lodówek u klienta. (0-12) 636-25-49, 0602/ 155-090

PRALKI automatyczne. (012) 637-93-95

KOMPUTERY

SPRZEDAŻ

ROLNICZY VAT. Program FARMA + księgowość. Notebooki, drukarki. (012) 429-12-49, (041) 383-37-85, 0604-633-991

FAUNA, FLORA

SPRZEDAŻ

AKWARIOWE rybki od 1,49.-. Zoodom - Zoologia, Kraków, Krowderska 37.

BERNARDYNY- szczenięta po Championie polskim - sprzedam. (018) 26-238-44

BERNARDYNY, bokserzy, dalmatyńczyki, doberman, jamniki, owczarki kaukaskie, niemieckie, pudelki, sznauclery, wyżełki, szczeniaki. Zaszczepione. Hodowla. Atrakcyjne ceny. Możliwość dowozu. (0-14) 642-43-29, 0603-93-96-82.

SPRZEDAŻ

BERNARDYNY po pięknych rodzicach, grubej kości. Tel. 0602-405-351

BERNARDYNY, bokserki, doberman, owczarki niemieckie, kaukaskie, colli, jamniki, pekińczyki, syberian husky, jagd-terier, foksterier, sznauclerki, wyżełki po polujących, różne. Hodowla. Atrakcyjne ceny. (0-14) 642-50-85 po 17.00, 0604-111-711.

BOKSERKI, wyżełki, jamniczki, owczarki niemieckie, charty, piękni rodzice. 0605-396-532, (014) 68-46-204

DOBERMANY szczeniaki oraz suka tania, z powodu wyjazdu. (012) 283-83-26

DRZEWKA, krzewy owocowe, róże, pokładki. Breń, Dąbrowa Tarnowska, (0-14) 64-11-479, 0603-071-344.

OWCZARKI niemieckie - szczenięta. Sprzedam. Tel. (014) 670-34-99, 0604-614-366

RÓŻNE rasy „Pies i Kot”. (012) 633-79-87

SZKOLENIE i strzyżenie psów. Tel. (014) 611-21-82, kom. 0602-178-712

ŚWIERKI: srebrne, pospolite - duże, Tania z plantacji. (012) 658-92-70, (014) 654-10-32, (041) 383-37-85

INNE

ZDROWIE

(032) 24-08-606; 0601-428-158 **GINEKOLOGIA** - zabiegi próżniowo.

0603-616-491 **GINEKOLOG**, (pełny zakres, prywatnie, profesjonalnie, bezpiecznie, tania - Kraków centrum).

EFEKTYWNE leczenie schorzeń kręgosłupa, dyskopatii, rwa kulszowa; wizyty domowe. 0603-093-978

GABINET bioterapii, rehabilitacji - psychoterapia, ozonoterapia, akupunktura, hydromasaże, borowina, ziołolecznictwo, aromaterapia. Zapisy, wizyty domowe: Kraków Stawisławska 80/6, (0-12) 430-72-49, 0501/ 472-540

GINEKOLOG (wszystko, tania. Kraków-Centrum). 0603-616-491

GINEKOLOG specjalista (pełny zakres, prywatnie, tania - Kraków centrum). 0604-682-269

GINEKOLOG - leczenie, zabiegi Łódź tel.0602-335-083

HERBALIFE- produkty: odchudzanie, oczyszczenie i odżywienie organizmu. (012) 63-60-529; 0604-065-814

POTENCJA USA. Kraków 0608/ 163-843

ZDROWIE

MASAŻE specjalną aparaturą. Naświetlanie lecznicze. Akupunktura, bioptron, solarium; wizyty. 0502-35-12-70

MASEŁKO kakaowe, specjalne do opalania przy solarium, utrwalać opalenizny. (012) 427-10-51

ODTRUWANIE poalkoholowe. Esperal. Czynne całą dobę. (012) 421-71-56, 0601-51-78-68

POLSKO-Francuska Klinika „Garneta” niepłodność eška i kobieca, pozaustrojowe zapłodnienie - Invitro, mikroiniekcja plemnika do jajka - ICIS. Wizyty, rejestracja codziennie 15.00 - 18.00 Łódź tel.(042) 645-76-00, 645-77-77

RADIESTEZJA- profesjonalne odpromianie mieszkań, inne, licencja, gwarancja. (012) 27-11-502, 0604-679-930

TURYSTYKA,
SPORT

„AS” hotel, Kraków, ul. Topolowa 24, czynne całodobowo. (012) 430-36-04, 430-36-78

AGROTURYSTYKA- ORAWKA - tani wypoczynek - miła atmosfera - wyżywienie - lasy - rzeka. (018) 26-522-43

KRYNICA zielone szkoły wycieczki do 30 osób 0-18/ 471-50-63, 0604-136-149

POLSKA- Anglia - Polska z domu do domu. (068) 32-01-631 lub (014) 68-679-73

RYTMO „D.W. Relaks” wycieczki, zimowiska, obozy, zielone szkoły, TANIO, 0-18/446-96-22

TANIO, „Zielone Szkoły”, sylwester, ferie, góry, morze. (012) 643-45-22, 0502-635-827

ZIELONE SZKOŁY, okazja, Rytro. (012) 636-38-90, www.harnas.woczasy.pl

MATRYMONIALNE

1. „Małopolskie Centrum Matrymonialne” największe krakowskie biuro. Zapraszamy. 012/ 658-05-32

ATRAKCYJNA telefonosłodka, oferty matrymonialne przyjacielsko - towarzyskie, zaprasza (012) 411-59-73

BIURO BMT. Kojarzenie szczęśliwych par. (012) 634-05-08

BIURO Matrymonialne „Familia” Bochnia ul. Kowalska 5. Tel. (014) 612-81-58, 0605-098-924

JAPONCZYK pozna panią. Oferty nr 18/9. Kraków, Stawisławska 10.

BIZNES

„AGENCJA” - długi, odzysk. 0502-91-98-26

10 tys. bez poręczycieli. (012) 644-27-59

AGENCJA „PROKURA”, długi, wywiadownia gospodarcza, detektywistyczne, konsultacje prawne. (012) 421-93-18, 0501-161-970

AGENCJA „DRYL” s.c. długi odzysk, wywiadownia. Tel/fax: (012) 429-24-87, 429-24-41

AGENCJA „LIDER”, długi najskuteczniej, konsultacje prawne, wywiadownia; detektywistyczne. (012) 411-23-38; (012) 416-13-38

ATRAKCYJNE sklepy odzieżowe z dokumentacją biznesową, centrum Krakowa, odstąpię. 0602-19-23-10

BANKOWE kredyty bez poręczycieli do 30.000zł. 0-18/ 444-12-26, 0601-461-88, 0604-367-383

DOLAĆ do rentownego interesu. Przyjmę przedstawicieli. Inne propozycje. (0-14) 624-15-52, 0606-373-777.

FLAUZ wioski, polar amerykański - Kraków ul. Żółkiewskiego 12/ 1. Tel. (012) 43-10-399, 0502-035-138

HURTOWNIA odzieży używanej. (012) 284-17-84, (012) 284-17-48, (012) 284-10-86

KAWIARNIE w Dębicy odpredam. Tel. (014) 682-7-216 (13-21)

KREDYT budowlano-mieszkaniowy 6,7%, karta kredytowa z ubezpieczeniem kredytu do 30.000 zł. 0-18/442-35-00, 0606-452-537, 0606-264-932

KUPIĘ wyposażenie sklepu obywatelskiego (stojaki obrotowe, półki ściennie). 0601-712-719.

KUPIĘ nadwyżki magazynowe obuwia do wyprzedazy. Dobre warunki płatności. 0601-712-719.

LOKATY dewizowe przyjmie firma. Tel: 0605-68-38-15

MEBLE sklepowe nowe (do drogerijnego, kosmetycznego, jubileria) 0-18/ 449-04-30 8.00-16.00, lub 0608-310-696

NIEMCY, odzyskam podatki, także pracownikom sezonowym. Zaległe lata. (012) 411-87-73

POLAR - tkanina producent (0-42) 652-91-14

POLONEZ chłodnia, zamrażarki, maszyna do pierogów - sprzedam. Tel: (012) 637-93-11

BIZNES

POŻYCZKI na dogodnych warunkach, (0-12) 415-80-70

PRODUCENT ram, listew drewnianych nawiąże współpracę z poważnymi odbiorcami. (0-12) 274-66-95

PROFESJONALNIE poprowadzę księgi handlowe, książkę PiR, sprawy pracownicze, rozliczenia z ZUS. 0-18/ 443-44-11

PROMOCJA kredyty hipoteczne 6,7% 0-18/ 444-12-26, 0601-461-188, 0604-367-383

SPRZEDAM tania - dobrze prosperującą dyskotekę z pełnym wyposażeniem. (0-14) 66-58-943, 0604-436-124.

SPRZEDAM gabinet kosmetyczny z możliwością podłączenia solarium. Pilnel. Tel. 0605-734-401

SPRZEDAM zakład cukierniczy dobrze prosperujący w Gorlicach z powodów zdrowotnych, pilnie. 0605/ 050636, 018/ 3536410.

SPRZEDAM zakład produkcyjny w ruchu na terenie powiatu tarnowskiego wraz z rynkami zbytu. 0604-861-520.

UBEZPIECZENIA, kredyty, leasing. Zawieranie umów u klienta. 0601-695-626; wieczorem (012) 654-87-54

UDZIELANIE POŻYCZEK pod zastaw, najniższe oprocentowanie. Lombard, Kościuszki 17, (012) 421-80-59

WINDYKACJA należności - „RAMATIUS”. 0607/ 503-517, (0-12) 42-36-777

WYKONANIE wykrojników, tłoczników form wtryskowych. Tel. 033/ 845-23-85 wew. 391

Z powodu wyjazdu, prosperująca Pizzeria w Tarnowie - okazjnie do sprzedania. kom. 0606-496-367.

ZAKŁAD o pow. 500 m², na wszelką działalność, możliwe raty, (0-18) 44-30-791

ZAKŁADANIE SPÓŁEK, przedstawicieli w Luksemburgu, na Gibraltarze, Cyprze, etc. Consulting podatkowo-finansowy. Wprowadzanie do banków i instytucji finansowych, (0-14) 6212-664

KOMUNIKATY

SKRAĐIONO m.in. legitymację szkolną na nazwisko Hyz Dominik z Grabin, wyd. przez Centrum Kształcenia Ustawicznego w Dębicy

ZA długi mojej żony Elżbiety Piejko zam: Kraków os. Piastów 32/38 nie odpowiadam - mąż Krzysztof Piejko zam: Kraków os. Piastów 32/ 38.

KOMUNIKATY

ZAGINĘŁA legitymacja wydana przez VI LO na nazwisko Tomasz Pater.

ZAGINĘŁA legitymacja wydana przez VI LO na nazwisko Gurnicz Jakub

RÓŻNE

(012) 431-01-30. Antyki, znaczki, monety - kupno - sprzedaż. „Karmazyn” Kraków, Augustowska 4.

*(012) 431-13-52. Znaczki, monety, stare pocztówki - kupię. Filatelistyka, Floriańska, 53, Kraków

ANTYCYZNE, pokojowe: kredens i komoda. Sprzedam. Tel. (014) 676-39-90. Sprzedam

ANTYKI kupię: obrazy, meble, srebra, inne. (012) 632-71-97, 0501-251-136

ASTROLOG. Andrzej Jamróz. (012) 623-78-12

Telewizja

TVP 1

TVP 2

POLSAT

tvn

Trzy dni Kondora

- sensacyjny
- USA
- reż. Sydney Pollack
- wyk. Robert Redford, Faye Dunaway



Joe Turner, dokumentalista pracujący w jednej z agend CIA, powróciwszy po krótkiej nieobecności do biura, z przerażeniem stwierdza, że wszyscy jego koledzy zostali zastrzeleni. Po tej tragicznej serii niewyjaśnionych zabójstw Turner ukrywa się przed tajemniczymi mordercami, zdając sobie doskonale sprawę, że jest ścigany. W ucieczce przed prześladowcami z pomocą przychodzi mu piękna dziewczyna. Wreszcie okazuje się, że za zabójstwa odpowiedzialna jest żądna władzy i wroga demokracji grupa z jego własnej firmy, której celem jest wywołanie rebelii...

■ TVP 1, godz. 23.40

Daleko od siebie

- dramat obyczajowy
- Polska
- reż. Feliks Falk
- wyk. Artur Żmijewski, Mateusz Kosiorowski



Podczas służbowego wyjazdu do Lwowa, młody biznesmen Marcin spotyka Marię, swoją dziewczynę z lat studenckich. W trakcie rozmowy dowiaduje się, że jest ojcem kilkuletniego syna Marii, Michała. Po powrocie do Warszawy Marcin postanawia zaprosić do siebie Marię i Michała. W czasie podróży dochodzi do tragedii — Maria ginie w bandyckim napadzie. Policja odnajduje chłopca i przywozi go do domu Marcina. Po kilku dniach dziecko znika jednak bez śladu...

■ TVP 2, godz. 21.40

Zabójcza broń 2

- sensacyjny
- USA
- reż. Richard Donner
- wyk. Mel Gibson, Danny Glover



Dwaj detektywi — czarnoskóry, stateczny Roger Murtaugh i nonszalancki, nieco zwariowany Martin Riggs są współpracownikami od trzech lat. Ich kolejnym zadaniem jest ochrona mafijnego księgowego Leo Getza, który pracował dla dyplomaty zajmującego się przemytem narkotyków. Teraz jako świadek koronny narażony jest na zemstę gangu. Ślad powiązań wiedzie policjantów do konsulatu Republiki Południowej Afryki. Korzystając z immunitetu dyplomatycznego, pracownicy placówki prowadzą tu zakrojony na wielką skalę handel narkotykami...

■ Polsat, godz. 21.00

Jeszcze więcej szczegółów o telewizyjnych propozycjach znajdziesz w internecie
www.telemagazyn.com.pl



■ Pracownia krawiecka
■ TVP 1, godz. 20.45

W pracowni krawieckiej należącej do Zydów polskiego pochodzenia, pracuje kilka szwaczek. Na przestrzeni paru lat, począwszy od 1945 roku, a skończywszy na 1952, każda z bohaterek ukazuje historię swojego życia, problemy i tajemnice. Podczas rozmów kobiety odkrywają swoje marzenia i cierpienia...

6.00 Kawa czy herbata? 7.30 Telezakupy 7.45 Panie na Mogadorze (1/24) 8.15 Krakowskie Przedmieście 27 8.25 Giełda 8.30 Wiadomości 8.45 Aquilla (2/7) 9.10 Jedynecka 9.40 Bajeczki Jedynecki 10.00 Tajemnica kobieta (58/120) 10.50 Między nami: Czy sukces kobiety zagraża mężczyźnie? 11.10 Gotowanie na ekranie 11.30 Klub samotnych serc

12.00 Wiadomości 12.10 Agrobiznes 12.20 Kontrasty 12.30 Rolnictwo na świecie — rep. 12.45 Namietność i raj (8-ost.) 13.15 Pamiętnik rodzinny — Pierwszy krzyk 13.40 Ładna historia! 13.45 W obiektywie National Geographic (1) 14.10 Ładna historia! 14.15 Sfinks — zagadki historii: Karol Wielki — ojciec Europy? (1/2) — serial dok. 14.45 English and Arts (1) 15.00 Wiadomości 15.10 Rynek — magazyn 15.30 Euroexpress 15.45 Tradycja w spłzu zaklęta — reportaż

16.00 Rozmowy na nowy wiek: Z Agnieszką Holland — O spełnieniu 16.30 Moda na sukces (1220) 17.00 Teleexpress 17.25 Klan (376) — telenowela 17.50 Kandydat: Janusz Korwin-Mikke 18.10 Jaka to melodia? — quiz 18.35 Rower Błażeja — magazyn 19.00 Listonosz Pat i jego kot 19.20 Zaproszenie do Teatru TV

19.30 Wiadomości, Sport i Prognoza pogody 20.10 Mieć oczy szeroko otwarte: Absurdalny kabaret — film dokumentalny Ewy Slezak 20.45 Teatr Telewizji: Pracownia krawiecka — sztuka Jean-Claude Grumberga, Polska 2000, reż. Wojciech Pszoniak, wyk. Ewa Dąkowska, Maria Ciunelis 22.10 Studio Komitetów Wyborczych 23.20 Monitor Wiadomości 23.35 Sportowy flesz 23.40 Trzy dni Kondora — film sensacyjny, USA 1975, reż. Sydney Pollack, wyk. Robert Redford, Faye Dunaway, Max von Sydow 1.35 Między nami: Czy sukces kobiety zagraża mężczyźnie? 1.55 Mistrz i faszysze — rep. 2.25 Zakończenie programu

■ Absurdalny kabaret
■ TVP 1, godz. 20.10

Opowieść o księdzu Marku Wojcickim, który w Domu Pomocy Społecznej Republika w Chorzowie, stworzył dla swoich czterech podopiecznych kabaret. Marek, Józef, Roman i Jacek, choć są upośledzeni umysłowo, występują w kabarecie i mogą poszczycić się tym, że ich praca została doceniona.



■ Twarz w tłumie
■ TVP 2, godz. 0.10

W prowincjonalnym więzieniu w stanie Arkansas zjawia się Marcia Jeffries, młoda reporterka, poszukująca samorodnych talentów. Jej uwagę zwraca Larry Rhodes zwany Samotnikiem, który trafił za kratki za włóczęgostwo. Mężczyzna okazuje się znakomity w balladach gitarowych, skeczach i gawędach...

7.00 Telezakupy 7.30 Dziennik krajowy 7.50 Studio urody 8.00 Program lokalny 8.30 Na dobre i na złe (33): Gra pozorów — serial 9.20 Gdzie diabeł mówi dobranoc (32) — serial 10.10 Mistrzowie w świecie przyrody (2/13): Niedźwiedzie polarne — serial dok., USA 10.35 McGregorowie (42/65) — serial 11.20 Gołębie — film dok.

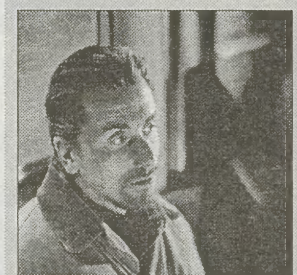
11.50 Familiada — teleturniej 12.15 Co nam w duszy gra: Lato (1) — Lato wszędzie — program rozrywkowy 13.10 Doktor z alpejskiej wioski (28) — serial obyczajowy, Niemcy/Włochy/Austria 1994 14.00 Teledysk dla Jasia — IX Festiwal Polskich Wideoklipów Yach Film 2000 14.45 Ojczyzna-polszczyzna: Te dwie są me miłości i dwie śmierci moje — program prof. Jana Miodka i Władysława T. Stecewicza 15.00 Złotopolscy (253): Nic nie było — telenowela 15.30 Krzyżówka szczęścia — teleturniej

16.00 Panorama 16.10 Ich pięcioporo (129) — serial 17.00 Studio Komitetów Wyborczych 17.55 Program lokalny 18.20 Prognoza pogody 18.30 Panorama 18.50 Dwójkomania 18.55 Va banque — teleturniej 19.20 Radio Powstańcze Błyskawica (63): 2 października 1944 19.30 Chopin jakiego nie znamy

20.00 Święta wojna: Mac Bercik — serial komediowy 20.30 Kandydat w Dwójce: Marian Krzaklewski 21.00 Panorama 21.20 Sport telegram 21.25 Prognoza pogody 21.30 Dwójkomania 21.40 Daleko od siebie — dramat obycz., Polska 1995, reż. Feliks Falk, wyk. Artur Żmijewski, Mateusz Kosiorowski, Małgorzata Foremniak 23.20 Z Czeczota przez Niebo i Piekło — film dok. 0.10 Twarz w tłumie — dramat obyczajowy, USA 1957, reż. Elia Kazan, wyk. Andy Griffith, Patricia Neal, Walter Matthau 2.15 Warszawska Jesień 2000: Koncert inauguracyjny (2) 3.05 Telezakupy 3.20 Zakończenie programu

■ Mistrzowie w świecie przyrody
■ TVP 2, godz. 10.10

Niedźwiedź polarny jest nie tylko najpotężniejszym lądowym drapieżnikiem świata, ale także niekwestionowanym władcą Arktyki. Białe olbrzym waży około ośmiuset kilogramów. Choć jest osobnikiem bardzo silnym i wytrzymałym, to i jemu jest ciężko przetrwać w ekstremalnych warunkach Północy...



■ Cienie na cmentarzu
■ Polsat, godz. 0.35

Rozwiedziony, bezrobotny i zrezygnowany Manny niespodziewanie spotyka swego brata, z którym od lat nie utrzymywał kontaktów. Radość ze spotkania zostaje zakłócona faktem, że Dan jest narkomanem. Manny musi przezwyciężyć własną słabość i uratować zniewolonego nałogiem brata...

6.00 Piosenka na życzenie 7.00 Jeździec srebrnej szabli (46) — serial animowany 7.25 Pokemon (12) — serial animowany 7.50 Polityczne graffiti 8.00 Skrzydła (18) — serial komediowy 8.30 Wysoka fala (33) — serial 9.30 Zbuntowany Anioł (90) — telenowela 10.30 Fiorella (40) — serial 11.30 Bill Cosby i straszne dzieciaki (60)

12.00 Dharma i Greg (20) 12.30 Magazyn Ligi Mistrzów 13.30 Świat według Kiepskich



14.00 Magazyn 14.30 Twój lekarz — magazyn 14.45 Wystarczy chcieć 15.00 Pokemon (13) — serial animowany 15.30 Informacje 15.50 Fundacja Polsat

15.55 Z głową w chmurach (107) — serial obyczajowy, Brazylia 2000 16.45 Wysoka fala (34) — serial, Australia/USA/Niemcy 17.45 Fiorella (41) — serial obyczajowy, Peru 2000 18.35 Kurier TV 18.55 Informacje 19.00 Prognoza pogody 19.05 Zbuntowany Anioł (91) — telenowela

20.00 Życiowa szansa — teleturniej 20.50 Losowanie LOTTO i Szczęśliwego Numerka 21.00 Zabójcza broń 2 — film sensacyjny, USA 1989, reż. Richard Donner, wyk. Mel Gibson, Danny Glover, Joe Pesci, Patsy Kensit 23.05 Informacje i biznes informacja 23.20 Prognoza pogody 23.30 Polityczne graffiti 23.45 Bumerang — program publicystyczny 0.15 Kurier TV 0.35 Cienie na cmentarzu — dramat obyczajowy, USA 1992, reż. Jeff Stanzler, wyk. Tim Roth, Alexis Arquette, Danitra Vance, Kathleen Chalfant 2.25 Muzyka na BIS 5.00 Pożegnanie

■ Wysoka fala
■ Polsat, godz. 16.45

Joey wynajmuje sklep ekipie filmowej, która realizuje jego ulubiony serial. Aktorka grająca główną rolę, jest szkolną koleżanką Joey'ego, który on kiedyś bardzo zawiódł. Od początku, na planie dochodzi do niepokojących zdarzeń, Heather otrzymuje dziwne listy miłosne, a jej życie wydaje się ustawicznie zagrożone...



■ Alf
■ TVN, godz. 16.00

Podczas szkolnej zabawy, chłopak, który spodobał się Lynn nie zwrócił na nią żadnej uwagi. Lynn jest przyniębiona i zaczyna wątpić we własną atrakcyjność. Rodzina próbuje ją pocieszyć, ale to Alf znajduje doskonale rozwiązanie jej problemów. Namawia ją do udziału w konkursie piękności...

6.10 Porywy serca (37) — serial 7.00 Telesklep 7.15 Delfy (49) — serial animowany 7.35 Laboratorium Dextera (14) — serial animowany 8.00 Iron Man (5) — serial animowany 8.30 Kleszcz (25) — serial animowany 9.00 Kłamstwo i miłość (91) — serial obyczajowy 9.50 Rozmowy w toku — talk show 10.45 Telesklep

11.30 Esmeralda (83) — serial obyczajowy, Meksyk 12.20 Wybacz mi — talk show Najważniejsze są emocje, autentyczne uczucia, łzy, szczery śmiech i smutek. Ludzie zaproszeni do studia chcą na oczach widzów zakończyć trwające od wielu lat spory i wyciągnąć jako pierwsi rękę na zgodę. 13.25 Ładny dom — serial dokumentalny, Polska 13.50 Delfy (49) — serial animowany 14.15 She-Ra Księżniczka mocy (10) — serial animowany 14.40 Iron Man (5) — serial anim. 15.05 Kleszcz (25) — serial animowany

15.30 Belfer z klasą (1) — serial komediowy, USA 16.00 Alf (26) — serial komedii, USA 1986-90 16.30 TVN Fakty i prognoza pogody 16.50 Valeria (17) — serial 17.45 Wizjer TVN — magazyn sensacji i rozrywki 18.15 Rozmowy w toku — talk show 19.00 TVN Fakty

19.25 Sport 19.30 Pogoda 19.35 Porywy serca (38) — serial obyczajowy, Meksyk 1999 20.30 Milionerzy — teleturniej 21.20 Trafiony, zatopiony — program rozrywkowy 22.30 Supergliny — magazyn polityczny 23.00 TVN Fakty 23.05 Kropka nad i — program publicystyczny 23.35 Fakty, ludzie, pieniądze — magazyn gospodarczy 0.05 Wizjer TVN — magazyn sensacji i rozrywki 0.35 Nie do wiary — opowieści niesamowite 1.05 Automaniak — magazyn motoryzacyjny 1.35 Multikino — magazyn filmowy 2.05 Granie na zawołanie — program rozrywkowy

■ Milionerzy
■ TVN, godz. 20.30

Teleturniej prowadzony przez Huberta Urbanskiego — laureata nagrody Wiktor '99 w kategorii Odkrycie Roku — cieszy się wciąż rosnącą popularnością. Uczestnicy Milionerów zmagają się z poszczególnymi pytaniami w studiu, a w dzwonek starają się odpowiedzieć na pytania przed telewizorami.

TV POLONIA



■ Pasja
■ POLONIA TV godz. 20.00

W 1844 roku Edward Dembowski przyjeżdża do Lwowa, by wzniesić powstanie w Galicji. Zamiar ten nie udaje się, gdyż inteligenci szlacheccy nie wierzą w pomoc chłopów. Na wieść o aresztowaniach w Poznaniu, Dembowski przyspiesza bunt krakowski.

7.30 Katalog zabytków: Tomaszów Lubelski 7.45 Tradycje: Kazimierz – miasto snów – 8.15 Krakowskie Przedmieście 27 8.45 Cyberszkoła – magazyn 9.30 Fraglesy (4/25) 10.00 Artystyczne tandemy: Pestka – film obyczajowy, Polska 11.35 Galeria: Zaczarowany krag – reportaż

12.00 Wiadomości
12.10 Benefis Niny Andrycz (2) – program artystyczny
13.05 Klan (365) – telenowela
13.25 Ziemia od innych droższa (1): Kraków – teleturniej
13.50 Przeboje Hulaj duszy – magazyn folklorystyczny
14.10 Szpital Dzieciątka Jezus (4): Ania i Aneta – telenowela
14.40 Chrzęszcz brzmi w trzcinie... – program poradnikowy – językowe przypadki dla wszystkich
15.00 Wiadomości
15.15 Ludzie listy piszą
15.35 Rozmowa dnia

16.00 Galeria: Zaczarowany krag – reportaż
16.25 Małe ojczyzny: Dlaczego Zamość? – film dokumentalny
17.00 Teleexpress
17.15 Baśniowa kraina braci Grimm, Simsala (5/26)
17.45 Sportowy tydzień
18.35 Klan (365) – telenowela
19.00 Teledyski na życzenie

20.00 ■ Pasja – dramat historyczny, Polska 1977, reż. Stanisław Różewicz, wyk. Piotr Garlicki, Zbigniew Zapasiewicz, Bogusław Smela, Wojciech Alaborski
22.00 Muzyczny gwiazdowski: Kuba Sienkiewicz i Elektryczne Gitary
22.30 Panorama
22.50 Sport telegram
23.00 Studio Komitetów Wyborczych
23.30 ■ Ze sztuką na ty: Temu światu ja się nie poddam – film dokumentalny Małgorzaty Kosturkiewicz i Joanny Rechinio
0.10 Zaproszenie: Alma Mater Cracoviensis (2) – program krajoznawczy Wojciecha Nowakowskiego
0.45 Milczący kondor – film dok.

■ Temu światu ja się nie poddam
■ TV POLONIA godz. 23.30

Władysław Broniewski – jeden z najwybitniejszych polskich poetów XX wieku – chociaż był świetnym lirycznym, to popularyzowano głównie jego wiersze rewolucyjne. A przecież Władysławowi Broniewskiemu nie były obce piękne strofy o miłości.



■ W pogoni za prawdą
■ TV 4 godz. 21.05

Dramat obyczajowy, USA 1996, Dramatyczna opowieść, oparta na wydarzeniach prawdziwych. Dwie kobiety, Holly i Raeanne niespodziewanie dowiadują się, że obie są zamężne z tym samym mężczyzną, po tym jak on uprowadził ich dzieci w nieznanym kierunku...

7.00 Rozwód po amerykańsku (44) – serial, USA 7.30 Muzyczne listy 8.30 Garfield (16) 9.00 Zwierzęta z zielonego lasu (22) 9.30 Kosmiczne wojny (12) – serial animowany 10.00 Policjanci z Miami (6) – serial sensacyjny, USA 11.00 Miłość i pieniądze (13) – serial komediowy, USA 11.30 Gilette sport

12.00 Star Trek: Voyager (1) – serial SF, USA 1995
13.00 V max – magazyn motoryzacyjny
13.25 Strefa P – program muzyczny
14.15 Rozwód po amerykańsku (45) – serial, USA
14.45 Muzyczne listy – magazyn muzyczny
15.45 Garfield (17) – serial anim.



16.15 Zwierzęta z zielonego lasu (23) – serial animowany
16.45 Kosmiczne wojny (13) – serial animowany
17.15 Wesoły babiniec (14) – serial komediowy, USA 1999
18.00 Policjanci z Miami (7) – serial sensacyjny, USA 1984
18.55 Żar tropików (20) – serial przygodowy, USA 1991

20.00 V.I.P. 2 – serial sensacyjny, USA 1998
20.50 Dziennik
21.05 ■ W pogoni za prawdą – dramat obyczajowy, USA 1996, reż. Sam Pillsbury, wyk. Lindsay Wagner, Debrah Farentino, John Terry, Lynn Thigpen
22.50 Człuch i kłamstwa (81) – telenowela, Polska 1999, reż. Natalia Koryncka-Gruz/Jarosław Żamojda
23.20 VIP – wydarzenia i plotki
23.30 ■ Butch i Sundance – Lata młodości – western, USA 1979, reż. Richard Lester, wyk. William Katt, Tom Berenger, Jeff Corey, John Schuck
1.40 VIP – wydarzenia i plotki
1.50 Strefa.pl – magazyn muzyczny
2.50 Muzyczne listy – magazyn muzyczny

■ Butch i Sundance – Lata...
■ TV 4 godz. 23.30

Klasyczny western inspirowany filmem George'a Roy Hilla z 1967 roku pt. Butch Cassidy and the Sundance Kid z Paulem Newmanem i Robertem Redfordem w rolach głównych. Film przedstawia przygodę dwóch najślawniejszych, acz dobroduszych rabusiów.

CANAL+



■ (K) Gangsterzy
■ CANAL+ godz. 20.00

Jest rok 1917. Biedna dzielnica Nowego Jorku, gdzie obok siebie żyją Żydzi, Irlandczycy i Włosi. O życiu większości z nich decyduje miejscowa mafia. W tej niespokojnej okolicy liczy się przede wszystkim spryt, mocne pięści i nieustanna czujność.

7.45 Łapu Capu – chochliki telewizyjne 8.25 (K) Przyjaciele 6 8.50 (K) 13 posterunek 2 9.20 (K) Pierwszy milion (6) – serial obyczajowy, Polska 10.05 (K) Kraj świata – komedia obyczajowa, Polska 11.25 (K) Deser: Pożegnana wyprawa 11.45 (K) Zakochani rywale – komedia obyczajowa, W. Bryt.

13.10 (K) Hanuman – Małpi bożek – film obyczajowy, Francja/Indie 1998, reż. Fred Fougea, wyk. Robert Cavanaugh, Nathalie Auffret, Khalid Tyabji, Sidney Kean
Tom, syn szokowego archeologa, rozpoznaje na aukcji w Londynie statuettę Hanumana – Boga Małp. Wraca do Małpiego Królestwa, by przeszkodzić rabusiom i handlarzom zabytków w płodowaniu kraju swojego dzieciństwa.

14.35 (K) Swing – komedia, W. Brytania 1999

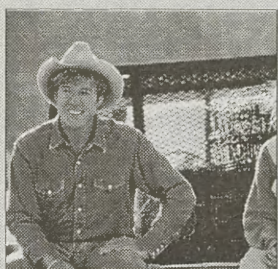
16.10 (K) Powrót do przyszłości – film przygodowy, USA 1985, reż. Robert Zemeckis, wyk. Michael J. Fox, Christopher Lloyd, Lea Thompson, Crispin Glover
18.05 (K) Aktualności filmowe
18.35 (K) Gruby pies Mendoza
19.00 Diabelski Młyn
19.40 Chochliki telewizyjne

20.00 ■ (K) Gangsterzy – film sensacyjny, USA 1991, reż. Michael Karbelnikoff, wyk. Christian Slater, Richard Grieco, Costas Mandylor, Patrick Dempsey
22.00 (K) Shadoki i Wielki Nic – serial animowany dla dorosłych
22.05 (K) Armia Czerwona (1) – film dokumentalny
23.00 ■ (K) Zeznanie – dramat obyczajowy, USA 1999, reż. David Hugh Jones, wyk. Alec Baldwin, Ben Kingsley, Ammy Irving, Jayo Sanders
0.50 (K) Po pierwsze miłość – komedia obyczajowa, USA 1999, reż. Ron Lagomarsino, wyk. John Stamos, Annabeth Gish, Jane Sibbett, Robert Stack
2.20 (K) Przed premierą
2.25 (K) Dobermann – film sensacyjny, Francja

■ (K) Zeznanie
■ Canal+ godz. 23.00

Dramat obyczajowy, USA 1999 Wysoko postawiony nowojorski prawnik, Roy Blackie, zostaje wynajęty do sprawy mężczyzny oskarżonego o morderstwo. Okazuje się, że jego klient chciał sam pomóc śmierci własnego syna...

HBO



■ Zaklinacz koni
■ HBO godz. 20.00

Grace MacLean i jej przyjaciółka Judith wyruszają na przejażdżkę konną. Podczas spaceru dochodzi do tragicznego wypadku, w wyniku którego ginie Judith, a 4-letnia Grace i jej ulubiony koń Pilgrim zostają ciężko ranni. Od tej pory dziewczynka musi chodzić o kulach.

6.55 Pustynna burza 8.20 ■ Chłopi (1): Boryna – film obyczajowy, Polska 1973, reż. Jan Rybkowski, wyk. Władysław Hańcza, Emilia Krakowska, Krystyna Królówna, Ignacy Gogolewski 9.50 Chłopi (2): Jagna 11.10 W obronie prawdy: Wplątany w zbrodnię – film kryminalny, Francja 1998

12.55 Operacja Delta Force 4: Głęboką uskok – film sensacyjny, USA 1999, reż. Mark Roper, wyk. Joe Lara, Greg Collins, Justin Williams, Gary Hudson
14.30 Napad prawie doskonały – film kryminalny, USA 1996, reż. David Burton Morris, wyk. Brooke Shields
Historia zainspirowana faktami autentycznymi. Cyndee pracuje jako kasjerka w banku. Jej chłopak – Frank – jest tam ochroniarzem. Pewnego dnia Cyndee wpada na łatwy i sposób zdobycia pieniędzy

16.00 Frantic – thriller, USA 1988, reż. Roman Polański, wyk. Harrison Ford, Emmanuelle Seigner, Betty Buckley
18.00 Cinema, Cinema
18.30 Przyjemniaczek – film sensacyjny, USA/Hongkong 1997, reż. Sammo Hung, wyk. Jackie Chan, Richard Norton, Miki Lee, Karen McLymont

20.00 ■ Zaklinacz koni – dramat obyczajowy, USA 1997, reż. Robert Redford, wyk. Robert Redford, Kristin Scott Thomas, Scarlett Johansson, Sam Neill
22.45 Mafia! – komedia, USA 1998, reż. Jim Abrahams, wyk. Jay Mohr, Lloyd Bridges, Billy Burke, Christina Applegate

0.15 Zawsze górą – dramat obyczajowy, USA 1998, reż. Michael Apted, wyk. Laurence Fishburne, Bill Cobbs, Daniel Williams, Natalie Cole
2.00 Noc kobiet – film dok.
2.50 Zbłąkany pocisk – thriller, USA 1998, reż. Rob Spera, wyk. Fred Dryer, Robert Carradine, Rebecca Staab, Ian Beaty
4.20 Cinema, Cinema – magazyn filmowy

■ Chłopi (1): Boryna
■ HBO godz. 8.20

Maciej Boryna jest jednym z najbogatszych gospodarzy w Lipcach. Skończył pięćdziesiąt sześć lat i od niedawna jest wdowcem. Postanawia się ożenić z młodą Jagną Paczesiówną, najpiękniejszą dziewczyną we wsi. Od jakiegoś czasu pała do niej wielką namiętnością...

TELEWIZJA KRAKÓW



■ Schody
■ TV KRAKÓW godz. 19.00

Film oparty na legendzie o cudownych schodach kaplicy Sióstr Loreto w Santa Fe w Nowym Meksyku. Marzeniem zakonniczki Madalyn jest ukończenie budowy kaplicy, w której brakuje schodów na chór. Pewnego dnia pojawia się tam tajemniczy mężczyzna...

8.10 Rola 8.35 Kassandra 9.45 To jest temat 10.45 600-lecie UJ 11.15 Nash Bridges (5) – serial krym. 12.05 Festiwal Muzyki Odnalezioniej 12.35 Tydzień Kultury Beskidzkiej 13.00 Morskie opowieści 14.10 Projektantki (6) 14.35 Lata Diany – dok. 15.00 15.45 Od Galicji do Bałkanów (1) – koncert muzyki folkowej 16.25 Warto wiedzieć 16.30 Harry i Henderssonowie (1/72): Przybycie 17.00 Podróże w świecie znaczków 17.15 Ludzie i wydarzenia 17.25 Warto wiedzieć 17.30 Kronika 17.40 Załatwmy to razem 18.20 Poselski dyżur 18.50 Warto wiedzieć 18.55 Ludzie i wydarzenia 19.00 ■ Schody – film obycz., USA 20.35 Echa regionów 21.00 Miłość i namiętność (1) – serial obycz. 21.50 Studio 600-lecia Uniwersytetu Jagiellońskiego 22.00 To jest temat: Nocny dyżur – reportaż



7.30 Brutalna rzeczywistość (21) – dok. 8.00 Zdrówko (81) 8.30 Inny świat (21) – serial obyczajowy 9.15 Ricki Lake – talk show 10.00 Życie szpitala (21) – dok. 11.00 Oprah Winfrey przedstawia 11.45 Meta-morfoza (35) 12.15 Bite Size 13.00 Cosby (22) 13.30 Potyczki Jerzy'ego Springera 14.00 Ricki Lake 14.45 W naszym kręgu (270) – serial obyczajowy 15.15 Byłe do dzwonka (21) – serial komediowy 16.15 St Tropez (63) 17.00 Zwycięska drużyna (1) – serial obyczajowy, W. Bryt. 18.30 Wojny robotów (15) 19.00 Star Trek (67) 20.00 Mistrzowie iluzji (21) 21.00 Nigdy w to nie uwierzyciel: Niesamowite historie z archiwum Ripley'a (5) 22.30 Wieczny kawaler (7) – serial komediowy 23.00 Europa bez spodni (5)

POLSAT 2

8.00 Reporterskim okiem (23) 9.00 Graffiti 9.10 Kalejdoskop 9.40 Kurier TV 10.00 INFORMator giełdowy 10.25 Przegląd wydarzeń tygodnia 11.00 Polskie Kroniki Filmowe 11.30 Kuchnia smakosza 12.00 KOR – dok. 13.00 Magazyn reportażu CBS 14.00 Afficionado: The Rolling Stones 15.00 Informator-tydzień 15.30 Informacje 16.00 Focus – poznaj świat (12) 16.25 Świat odkryć (20) 16.55 Biznes TV 17.00 Real TV (27) 17.45 Magazyn reportażu CBS 18.40 Temat dnia 18.55 Real TV (28) 19.25 Informacje krajowe 19.35 Program sportowy 19.40 Kurier TV 19.55 Sekrety gwiazd (27) 21.10 Raz, dwa, trzy 21.40 Graffiti 22.00 Biznes TV 22.10 INFORMator giełdowy

RTL 7



■ Perfekcyjna niania
■ RTL 7 godz. 20.00

Andrea zawsze kochała historie rodem z romansów. Kiedy więc przystojny dr James Lewis zatrudnił ją jako opiekunkę swoich dzieci, uznała, że jest on jej wymarzoną księżniczką z bajki. Dziewczyna nie może się doczekać, kiedy zostanie panią Lewis.

7.00 Katalina i Sebastian (35) 7.45 Odjazdowe kreskówki 8.50 Nie z tego świata – serial SF 9.15 Słoneczny patrol – serial przygodowy 10.05 Trzecia planeta od Słońca 4 – serial komediowy 10.30 Święta z Willy Woofem – film obyczajowy 13.10 Gra w przeboje – teleturniej muzyczny 13.40 Katalina i Sebastian (36) – telenowela, Meksyk 14.25 Maria Emilia (36) – telenowela 15.10 Odjazdowe kreskówki: Woody Woodpecker, Dragon Ball – filmy animowane 16.25 Nie z tego świata – serial SF 16.50 Zagubiony w czasie – serial fantastyczny 17.40 Słoneczny patrol 18.30 Gra w przeboje 19.00 Zoom 19.30 Trzecia planeta od Słońca 4 20.00 ■ Perfekcyjna niania – thriller 21.40 Cudza krew (6) – film sensacyjny 22.30 Śmiechoteka 23.05 Sekta z Marrakeszu – film erot.



9.00 SAS Australia: Bitwa o Złotą Drogę 9.55 Planeta oceanów: Morze zła 10.50 Łowca krokodyli: Powrót do natury 11.45 Ostatnia wiedźma 12.40 Podróż giganta 13.30 Wilki morskie: Żarłacz białe 15.15 Medycyna sądowa: Morderstwa Johna Lista 15.40 Opowieści z Czarnego Muzeum 16.10 Wędkarskie przygody Rexa Hunta 16.35 Ciekawostki Discovery: Kolejna zaraza 17.05 Zaginione skarby starożytności: Kartagina 18.00 Rekin: Cichy morderca 19.00 Problemy przyszłości: Transport 19.30 Ciekawostki Discovery: Kolejna zaraza 21.00 Tajemnicze rekiny 23.00 Automatyczny wojownik 0.00 Wyprawy w czasie: Richmond 1.00 Fenomeny pogody: Huragan 1.30 Ciekawostki Discovery: Kolejna zaraza

EUROSPORT

8.30 Piłka wodna: IO Sydney 2000 – finał turnieju mężczyzn 9.30 Kajakarstwo: IO Sydney 2000 – finały 10.30 Jeździectwo: IO Sydney 2000 – finał ujeżdżania 11.30 Siatkówka: IO Sydney 2000 – finał turnieju mężczyzn 12.30 Piłka ręczna: IO Sydney 2000 – finał turnieju mężczyzn 13.30 Piłka ręczna: IO Sydney 2000 – finał turnieju kobiet 14.30 Koszykówka: IO Sydney 2000 – finał turnieju mężczyzn 15.30 Piłka nożna: IO Sydney 2000 – finał turnieju mężczyzn 17.30 Sport motocyklowy: Zawody MŚ Endurance w Magny-Cours 18.30 Eurogol – magazyn piłkarski 20.00 Automobilizm: Wyścigi FIA GT w Brnie 21.00 Automobilizm: Wyścigi STC w Brnie 22.00 Automobilizm: Rajdowe MŚ – rajd Korsyki



ŚRÓDMIEŚCIE Kwiaciarka i gotębie



— Dziś kolorowe parasole, wiklinowe kosze, urok kwiaciarek, pamiętają nieliczni. A serce miasta z miejsca szczególnego zamienia się powoli w krzykliwą tandetę — twierdzi Stanisław Połak.
str. III

KROWODRZA Jednogłośnie za pieniędzmi



40-letnia szkoła w Bronowicach od nowości jest zalwana przez wodę. Grzyby atakują piwnice i pomieszczenia na parterze.
str. V

PODGÓRZE Nocna zmiana



Pięć minut po północy. Na zajezdni widać się leniwie ostatni tramwaj — sturusek. Skrzypi niemilośnie. Ci, od tramwajowej roboty naciągają rękawice.
str. VI

NOWA HUTA Druga arka



— To prawdziwa arka, zbudowana dzięki pracy wielu ludzi. A te dwa miliony rzecznych kamieni spoili ludzki pot — o kościele w Bieńczycach opowiadają parafianie.
str. VII

Zwłoka w rozstrzygnięciu konkursu na najem „Jaszczurów”

Podział komisji



Dziś Jaszczury mają za sobą czas świetności. Czy złota era powróci, zależy również od decyzji gminy.

Fot. Archiwum

Zwycięzca ogłoszonego przez gminę konkursu na najem pomieszczeń „Klubu pod Jaszczurami” miał być wyłoniony już 26 września. Od tego czasu komisja konkursowa kilkakrotnie przekładała ogłoszenie ostatecznej decyzji. Nieoficjalnie wiadomo, że jej członkowie podzielili się na zwolenników i przeciwników unieważnienia konkursu.

Być może wyłonienie zwycięzcy utrudnia także lobbing polityków różnej maści. Ubiegające się o najem insty-

tucje raz po raz przedstawiają bowiem listy referencyjne podpisane przez osoby z kręgu krakowskiej polityki. Najsilniejsze poparcie ma ponoć Stowarzyszenie Kultury Akademickiej „Instytut Sztuki”, która zasłynęła m.in. organizacją Festiwalu Muzyki Współczesnej im. Krzysztofa Pendereckiego i przygotowanie festiwalu piosenki studenckiej oraz firma „Underground”, która, co ciekawe, powstała 28 sierpnia tego roku. Przeszła jednak do drugiego etapu konkursu, choć

jednym z jego głównych warunków było udokumentowanie dotychczasowej działalności kulturalnej i artystycznej związanej z kulturą studencką.

Najmniej umocowana politycznie jest trzecia firma zakwalifikowana do drugiego etapu — Media 2000, proponująca zorganizowanie w „Jaszczurach” różnorodnych przedsięwzięć związanych z internetem. Wiązałoby się to z radykalną zmianą profilu „Jaszczurów”.

(Dokończenie na str. II)

Krakowskie święto latawca

Podniebne ptaki



Ostatnie wskazówki rodziców przed konkursowym lotem...

Fot. Katarzyna KACHEL

Najprostszy model, który wznieść się do góry można zrobić w kilka minut. Tak zapewniają profesjonalni modelarze. Parę listewek, papier i dratwa wystarczy, by przy dobrym wietrze latawiec poszybował w górę. Nad tymi jednak, które wczoraj stanęły w zawodach, młodzi pasjonaci spędzili od kilku do 100 godzin.

— Święto latawca wymyślono w czasach jedynie słusznego ustroju — genezę imprezy na krakowskich Błoniach zdradza Krzysztof Przybytek, organizator. — I tak jest do dziś.

Do zawodów stanęło wczoraj ponad 70 osób. Przynieśli ogo-

niaste latawce płaskie i nieco bardziej skomplikowane w swej budowie skrzynkowe.

— Jury ocenia konstrukcje, staranność wykonania, zdobienie i lot — wymienia Krzysztof Przybytek. — A polecieć mogą wysoko, pod samo niebo. (kach)

W zawodach latawców najlepsi byli: — wśród właścicieli latawców płaskich: Paweł Jura, Mikołaj Juras, Jakub Rogóż, — wśród właścicieli latawców skrzynkowych: Krzysztof Kiebuła, Łukasz Bolek, Michałina Grobicka

NOWA HUTA. Wymuszenia pieniędzy

„Na wędkę” i „na kolegę”

Darek ma 20 lat. Znajdą go wszyscy na osiedlu. Policja także. Jest półsierotą, nie pracuje, nie ukończył szkoły średniej. Radzi sobie jednak całkiem dobrze. Ubiera się w drogą modną odzież, jeździ taksówkami, obraca „grubą forszą”. Handel narkotykami to nie jego działka. Darek zarabia „pożyczając” pieniądze od innych.

Metody są dwie: łapanie „na wędkę” przypadkowe osoby i wymuszenia od znajomych. Klienta na wędkę znajduje się w bardzo prosty sposób. Darek zwraca uwagę na ubiór, krok, zachowanie. Wyłapuje głównie nieśmiały chłystów i studentów, takich, co to „pleców” nie mają. Śledzi osoby robiące zakupy w sklepach z odzieżą w okolicach Rynku Głównego. Zaczyna od prostych pytań, o papierosa, o godzinę, gdzie idzie, co robi. Wystarczy odrobina pewności i charyzma, a delikwent odpowie na wszystkie pytania, nie przeczuwając nic złego.

Powodzenie metody „na wędkę” zależy od umiejętności



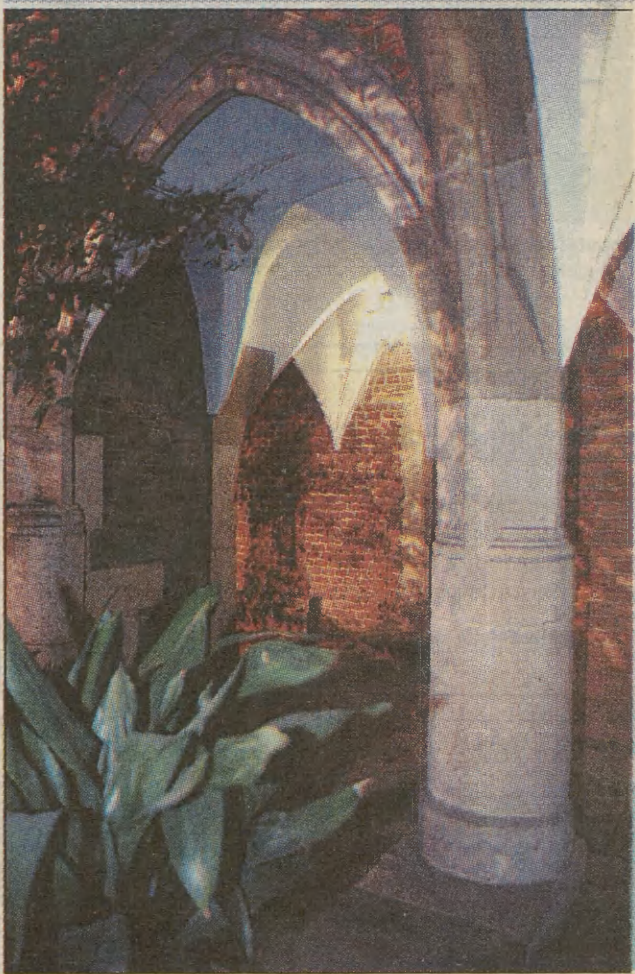
wymanewrowania między prośbą a szantażem. Darek stosuje chwyt „spłaty długu”. Jest komuś winien jakieś pieniądze i brakuje mu tylko 80 zł.

— Termin płatności mija za dwie godziny. Jak ty mi pomożesz to i ja ci kiedyś pomogę. Pieniądże będę miał jutro,

więc jutro oddam. Wiesz, jak mnie załatwią, to ja już się postaram, żebyś ty też oberwał. Przed chwilą wszystko mi o sobie powiedziałeś. Ze mną lepiej jest żyć w przyjaźni. A jutro i tak odzyskasz kasę i jeszcze na piwo pójdziemy.

(Dokończenie na str. VII)

OKIEM FOTOREPORTERA



Nieco egzotyki w charakterystycznym krakowskim klimacie Col legium Maius

Fot. Jacek KOZIOŁ

Z NOTESU POLICJANTA

1000 zł za kamerę

Policjanci z komisariatu policji w Podgórzu zatrzymali 16-letniego mieszkańca Krakowa. Chłopak jest podejrzany o wymuszenie pieniędzy. Chciał on od swojego kolegi 1000 zł w zamian za zwrot kamery video, którą kilka dni wcześniej wraz z innymi dwoma kolegami zabrał poszkodowanemu. Zatrzymanego osadzono w areszcie.

Skradzione samochody

Z ul. Kobierzyńskiej złodzieje skradli fiata 126p o wartości 6 tys. zł. Polonez caro został skradziony z kolei z ul. Szlak. Jego wartość szacuje się na 12 tys. zł. Renault rapid warte również 12 tys. zł zniknęło z ul. Łagiewnickiej. Największą stratę — 45 tys. zł poniósł właściciel volkswagena caravelle, którego skradziono z ul. Prażmowskiego. (Chyl)

NA STRAŻY MIASTA

Wyglądali jak dorośli

Strażnicy patrolujący Planety w okolicach ul. Siennej zainteresowali się trzema nastolatkami palącymi papierosy. Na widok funkcjonariuszy, chłopcy wyrzucili niedopałki na chodnik. W trakcie rozmowy od nieleńnych wyzuchać można było woń alkoholu. Strażnicy uzyskali informacje, że są uczniami liceum w Siemianowicach Śląskich i właśnie przebywają na wybieżce szkolnej. Podali też miejsce zakupu piwa, które wcześniej wypili. Strażnicy udali się wraz z zatrzymanymi do sklepu, gdzie odbyli rozmowę z kierownikiem i kasjerką, która sprzedała nieletnim alkohol. Kierownik tłumaczył, że widział fakt sprzedaży na monitorze z kamery zamontowanej w sklepie, ale nie zdążył wylegitymować chłopców, bo szybko wyszli. Z kolei sprzedawczyni twierdziła, że kupujący wyglądali na pełnoletnich. Kierownikowi i ekspedientce

wystawiono wezwania do komendy Straży Miejskiej, gdzie toczyć się będzie przeciwko nim postępowanie wyjaśniające. Chłopcy zostali przekazani wychowawczyni.

Wyrwali torebkę

Grupka dzieci powiadomiła strażnika przy ul. Dąbskiej, że dwóch młodych chłopców skradło torebkę starszej pani. Jak się okazało — 15-latek i 10-latek zaskoczyli ją z tyłu, wyrwali torebkę z dokumentami oraz pieniędzmi i uciekli w pobliże szkoły podstawowej. Po natychmiastowych poszukiwaniach jeden z patroli ujął przy ul. Blachnickiego chłopca, odpowiadającego rysopisowi. Zarówno ofiara jak i dzieci rozpoznali w nim jednego z napastników. W towarzystwie opiekunów sprawca został przewieziony do komisariatu policji, gdzie będzie prowadzone dalsze postępowanie. (Chyl)

LR International, czyli jeszcze jeden...

Sen o milionach

O pracę — zwłaszcza taką, która przynosi duże zyski — trudno. Są jednak tacy, którzy ją oferują — i to „bez inwestycji i ryzyka”, w „zachodnioeuropejskim stylu”, zgodnie z „dynamicznym planem marketingowym”. Można się było o tym dowiedzieć w miniony wtorek na zorganizowanym przez firmę LR International spotkaniu, które odbyło się w hotelu Continental.

O strategię firmy, jej plany inwestycyjne w Polsce, możliwości kariery i zarobienia naprawdę dużych pieniędzy zapytaliśmy przedstawiciela LR International w tej części Europy, pana Aleksa Bukse:

— LR wchodzi dopiero na polski rynek. Jak w kilku słowach, przedstawiłby ją Pan polskiemu klientowi?

— LR to największa niemiecka firma networkowa. Na europejskim rynku jesteśmy obecni już 15 lat. Odnosimy coraz większe sukcesy — w 1993 skutecznie weszliśmy na rynek czeski, w 1997 na słowacki, w tym zaczynamy budowę sieci dystrybucji naszych wyrobów w Polsce i na Ukrainie. Jesteśmy ekspansywni i pełni optymizmu co do sukcesu w naszym kraju.

— LR prowadzi sprzedaż bezpośrednią. Takich firm jest już w Polsce kilka — Amway, Avon czy też Oriflame. Czy nie będą one dla LR — debiutanta na polskim rynku — zbyt dużą konkurencją?

— Jesteśmy bezkonkurencyjni. Np. w naszej kolekcji kosmetyków mamy kilkadziesiąt kompozycji zapachowych — tak samo atrakcyjnych jak perfumy Diora czy Cleina, ale dzięki bezpośredniemu systemowi sprzedaży — dużo tańszych. Naszym atutem jest też



Praktyka pokaże, czy spełni się ich „sen o byciu milionerem”.

Fot. Rafał SKROBICH

najlepszy system prowizji, który motywuje osoby zajmujące się dystrybucją do wyłożonej pracy.

— Czy oznacza to, że pracując dla LR można rzeczywiście zostać milionerem?

— My nie obiecujemy fortuny. To błąd, który popełniają inni. Nasza strategia — to motywować demotywując. Mówimy otwarcie, że na fortunę trzeba ciężko pracować. Ale ludzie mają u nas prawdziwą szansę — oferujemy indywidualny plan kariery, wspomniany system prowizji jest w porównaniu z innymi najlepszy. Kto chce coś osiągnąć, temu z LR napewno się uda.

— Dziękuję za rozmowę.

LR International to — po Amway, Avon czy Oriflame — kolejna wchodząca na polski rynek firma networkowa. Regułą, według której takie firmy działają, jest sprzedaż bezpośrednia. Dzięki niej klient oszczędza, a dystrybutor zarabia. Na meetingach takich jak wtorkowy — w ekskluzywnych salach hotelu Continental — werbuje się dystrybutorów, przedstawiając zalety networku oraz nakreślając wizję kariery i bogactwa. Wszystko jednak — jak się to delikatnie określa — zależy od kandydata: jego operatywności, chęci i zdolności przekonywania.

Jak uczy doświadczenie — zarabiają przede wszystkim ci „na górze” — jak Aleks Buksa, mieszkający w Niemczech emigrant z Czech, właściciel pałacu i samolotu, bohater czeskiej prasy kolorowej — utożsamienie spełnionego mitu o dużych pieniądzach i karierze „od zera”.

Na inaugurujący obecność LR na polskim rynku meeting w Krakowie przyszło — zgodnie zresztą z obawami organizatora — niewiele osób. Jednak stosownie do jego życzenia — wszyscy w „odpowiednim stroju” i z telefonem komórkowym. Nie zawiadła nowoczesna elektronika i profesjonalna prezentacja komputerowa. Zawiodła natomiast polskoszczyna — zarówno ta na ekranie, jak i ta mówiona, zniemczona. Być może w zamysle organizatorów miało być „międzynarodowo”. (skr)

Podział komisji

(Dokończenie ze str. I)

Ogłoszenie decyzji komisji konkursowej ma nastąpić dziś o godz. 14. Jak nieoficjalnie powiedział „Echu” jeden z członków komisji, jej przewodniczący — sekretarz miasta Paweł Stańczyk optuje za unieważnieniem konkursu, gdyż żadna z trzech firm nie spełnia oczekiwań gminy.

Część komisji opowiada się za wyłonieniem najemcy, gdyż organizacja kolejnego konkursu opóźni zagospodarowanie niszczącego lokalu, w który aktualny właściciel raczej już nie inwestuje.

Obecnie „Klub pod Jaszczurami” zajmuje stowarzyszenie „Krakowski Ośrodek

Kultury Studenckiej”, któremu gmina wypowiedziała najem lokalu za zaległości w placeniu czynszu. 16 sierpnia tego roku sąd wydał wyrok, w którym orzeczono eksmisję KOKS z należących do gminy pomieszczeń w Rynku oraz zapłatę zaległego czynszu Zarządowi Budynków Komunalnych. (Nit)

NASZA SONDA

Reprezentanci Polski na olimpiadzie zdobyli 14 medali (6 złotych, 5 srebrnych i 3 brązowe). Czy wyniki naszych sportowców są zadowalające, czy też ich występ w Sydney należy ocenić krytycznie?



Antoni Szymanowski olimpijczyk, złoty medalista w piłce nożnej z Monachium

— Sport ma to do siebie, że sukcesu nie da się zaplanować. Można mieć jedynie pewne nadzieje. Najbardziej natomiast cieszą niespodzianki — dla mnie to złoty medal Kamili Skolimowskiej w rzucie młotem. Wielkim przegranym jest zaś Mateusz Kusznierewicz. Generalnie jednak uważam, że polscy sportowcy stanęli w Sydney na wysokości zadania.



Grażyna Seweryn była koszykarka „Wisły”, wielokrotna reprezentantka Polski

— Wszyscy spodziewali się, że medali będzie więcej, niż na olimpiadzie w Atlancie, czyli ponad 17. Liczyliśmy, że ówczesni medaliści, wrócą z medalem także z Sydney. Nie zawiedli tylko Renata Mauer i Robert Korzeniowski. Na pewno największe rozczarowanie to brak medalu w sportach walki, od judo po zapasy. Nasi sportowcy w tych dyscyplinach zawsze stawali na podium, w Sydney tak się nie stało.



Piotr Skrobowski biznesmen, wielokrotny reprezentant Polski w piłce nożnej

— Żenujące jest, że w 40 mln kraju nie potrafimy zainteresować sportem i wykreować sportowców w dyscyplinach widowiskowych, gromadzących na trybunach tysiące kibiców. Przemiany ustrojowe i gospodarcze ostatnich lat odbiły się na sporcie — na wszystko brakuje pieniędzy. Zawody strzeleckie, czy kajakarskie nie cieszą się już taką popularnością. Dobrze jednak, że mamy w nich olimpijskie medale. Wprawdzie są to sukcesy tylko jednostek przypominają jednak, że Polska jeszcze nie zginęła. (Nit)



Sobotni festyn uniwersytecki był w całości przedsięwzięciem bardzo ciekawym, ale Słowianki były jego szczególniejszą ozdobą.

Fot. Jacek KOZIOL

REKLAMA

Echo Krakowa

KIEROWNIK DZIAŁU:
Andrzej Skowroński

Redaguje zespół: Marta Borek, Monika Chylaszek, Monika Frenkiel, Anna Górka, Dorota Gryszka, Katarzyna Kachel, Anna Kajtoch, Joanna Kostrz, Jacek Kozioł, Piotr Krechel, Agnieszka Muszalska, Małgorzata Nitek, Konrad Pawłowski, Rafał Skrobich, Artur Szklarczyk

Adres Redakcji: 31-548 Kraków, Al. Pokoju 3
tel. 430-44-28, fax 430-44-08

TAXI BARBAKAN

nr 96-61

0602/238-000, 0501/13-9661

JEDŹ TANIEJ

Taxi bagażowe, zakupy na telefon
www.taxi.barbakan.krakow.pl

TAPETY

750 WZORÓW

KASETONY
I GALANTERIA
STYROPIANOWA

BISKO BISKO

30-223 KRAKÓW,
ul. Pachońskiego 5
tel./fax 415-66-53
tel. 415-63-96

EXPRES TAXI

96-29

0501 44-96-29

Ze zgłoszenia telefonicznego i abonentu

zniżka!!!
do 35%

Przyjmujemy taksówkarzy do współpracy

KURSY

PRZYGOTOWUJĄCE DO

- EGZAMINÓW WSTĘPNYCH NA STUDIA
- EGZAMINU MATURALNEGO
- SZKOŁA JĘZYKÓW OBCYCH

INFORMACJE I ZAPISY:
Kraków, ul. Św. Filipa 25
(przy placu Matejki)
TEL. 422 73 88
od pon. do pt. w godz. 9.00 - 17.00

http://www.ain.edu.pl

KREDYT GOTÓWKOWY

dla pracowników sfery budżetowej
spółek akcyjnych i spółek z ograniczoną odpowiedzialnością.

oraz PRACOWNIKÓW EMERYTÓW I RENCISTÓW
MON, MSWiA, MS i ZUS
do kwoty 4000 zł BEZ PORĘCZCIELI

TRICITY

MINIMUM FORMALNOŚCI

TRICITY s.c. KRAKÓW, UL. MONTELUPICH 3, TEL. (0-12) 292-19-26, 292-19-27

UWAGA!
ROZPOCZYNAMY
KURSY

- kosmetyczny (roczny)
- manicure—pedicure
- Instruktor nauki jazdy
- przewóz materiałów niebezpiecznych „ADR”
- palacz kotłowni c.o.
- spawacz: elektryczny, gazowy
- barman, kelner, bufetowa
- krój, szycie, modelowanie
- układanie kwiatów
- pedagogiczny (uprawnienia)
- czeladnicze, mistrzowskie (różne zawody)
- komputerowy—podstawowy

ZDZ Kraków, ul. Dietla 38,
tel. 422-31-02, 634-58-55

Psychologiczna teoria...

...a ślubna praktyka

Psycholodzy dowiedli, że mężczyźni nigdy nie pamiętają, jak była ubrana wybranka ich serca podczas pierwszego spotkania. A jeżeli już, to miała na sobie sukienkę w niebieskim kolorze. Czy teoria jest zgodna z prawdą — zapytaliśmy młode pary, które połączył w minioną sobotę święty węzeł małżeński.

I Iwona i Łukasz typ wzięli ślub w niepołomickim zamku — tam też odbędzie się ich przyjęcie weselne. On jest absolwentem anglistyki UJ, pracuje jako nauczyciel angielskiego. Ona ukończyła rusycystykę, a obecnie pracuje w księgowni. W podróż poślubną chcieliby pojechać do Anglii. Iwona i Łukasz znają się od 5 lat. On doskonale pamięta, w co była ubrana jego wybranka — szary golf i niebieską spódnicę, do tego miała czarną torebkę. Co najważniejsze, jest to zgodne z prawdą.



Ceremonia Moniki Wiśniewskiej i Macieja Czechowicza odbyła się w kolegiacie św. Anny. Znają się 4 lata. Ona jest farmaceutką, on ekonomistą. Jeszcze nie zdecydowali, gdzie pojadą w podróż poślubną — gdzieś w ciepłe, egzotyczne kraje, najlepiej do Egiptu. Maciej jest pewien, że podczas ich pierwszego spotkania Monika miała na sobie sukienkę. Po namyśle stwierdził, że była ciemnozielona. Zgodność z prawdą potwierdziła panna młoda.



U św. Piotra i Pawła święty związek małżeński zawarli Agnieszka Piasecka i Adam Klimczyk. Oboje są prawnikami. W podróż poślubną wybierają się do Turcji. Pan młody po chwili skupienia wyznał, że Agnieszka była ubrana w czarne spodnie i... coś czarnego. Zgadnąć było nietrudno, bo Agnieszka znana jest z tego, że ubiera się wyłącznie na czarno. Jedyńm wyjątkiem była biała ślubna suknia.



Joanna Pszyluska i Dariusz Wiater znają się od 5 lat. On jest technikiem komputerowym, ona logistyką. Ślub wzięli u o.o. bernardynów. W podróż poślubną pojadą do Grecji lub pn. Afryki. Według niego, podczas pierwszego spotkania ona była ubrana w ciemną płaszczokurtkę i dżinsy. Ona uważa, że był to raczej szary sweter. Dżinsy potwierdza.



Monika i Piotr Wcisło wzięli ślub w kościele Chrześcijan Baptystów. On jest studentem V roku geodezji UJ, ona jest na III roku polonistyki. Przyjęcie weselne odbędzie się w Busku Zdroju, a w podróż poślubną młodzi wybiorą się dopiero po zdanych egzaminach — tam, gdzie będzie jeszcze ciepło. Według niego ona była ubrana w czarną bluzkę i ciemnogrnatowe dżinsy. Ona twierdzi, że był to raczej sweter i sztruksy. Ale poza tym wszystko się zgadza. (fren)

Fot. Monika FRENKIEL

■ ZNANI NIEZNANI

Wśród kwiaciarek krakowskich

Stanisława
i gołębie

— Świat się zmienia — zamyśla się Stanisława, która od 40 lat sprzedaje kwiaty na Rynku Głównym. — Kostka brukowa zamieniła się w płyty, kolorowe parasole w sponsorowane... głupiej nawet gołębie.

Fot. Katarzyna KACHA

Kwiaty na krakowskim rynku sprzedawała już matka Stanisławy Polak, Aniela Bielecka, która wśród kramów, jatek rzemieślniczych, gołębi i bud gospodarczych wiązała polne bukiety dla mieszczek krakowskich. — Dziś kolorowe parasole, wiklinowe kosze, urok kwiaciarek — pamiętają nieliczni. A serce miasta z miejsca szczególnego zamienia się powoli w krzykliwą tandetę — twierdzi Stanisława Polak.

Jeszcze u schyłku wieku osiemnastego na Rynku Głównym ustawiało się 320 kramów, gdzie okoliczni gospodarze, rzemieślnicy towary swe i płody wystawiali. Na północy mieścił się targ kurzy, przytulony do solnego; na południu targ węglowy i ołowiany...

Były też targi rybne, bednarskie. Nie brakowało jatek szewskich, kramów, towarów rozmaitych i bud z artykułami ogrodniczymi. Szczególne miejsce zajmowały zawsze kwiaciarki, ukochanne przez rajców, monarchów i lud — zapewnia Stanisława Polak, osiemdziesięcioletnia spadkobierczyni kwiatnych tradycji.

Do handlu się nie pchała. Choć wychowana między Sukienicami a kościołem Mariackim, gdzie matka kwiaty sprzedawała, nigdy nie marzyła o kontynuacji rodzinnych tradycji.

— Nie pomagałam przy kwiatach. Rodzice byli sta-

nowczy: najpierw szkoła obym się podpisać umiała; potem dopiero praca. Po słuszną byłam, to i do nauki się zabrałam — wspomina.

W latach sześćdziesiątych zmuszona do zarobkowania skorzystała z oferty Miejskiego Handlu Detalicznego i do stała kram. Przed przeznaczeniem nie uciekała. Wraz z dziewczynami straganiarkami zrzeszonymi w spółce krakowskich kwiaciarek rozpoczęła układać bukiet na rynku.

— Czy święto jakie, czy uroczystość, inauguracja za wsze, według tradycji, z koszykami kwiatów szłyśmy, jak synbol jaki — i tak jest do dziś — mówi. — Choć przywiązani do tradycji coraz to słabszy i dawny duch z rynku ucieka...

Klientów coraz mniej i coraz to wybredniejsi. Polny bukietów się wstydzą, a wyszukane kwiaty wybierają z bająnskie ceny. I coraz dziwniejsi ludzie na rynku świecidełka ich kuszą i błyskotki, łatwo zapominają o historyczności tego miejsca.

— Wszak prócz targowisk hołdy lenne tu składano, monarchowie przyjmowali pokłon, koronacji pozdrowienia ludu. Tu wszak budowano teatr, na którym zasiadał król — wymienia Stanisława. — Dziś tylko krzyk duży i hałas. Nawet gołębie zdążyły od tej cywilizacji...

Katarzyna KACHA

■ MAŁA KRONIKA

• CENTRUM KULTURY ŻYDOWSKIEJ (Meiselsa 17): zaprasza na wernisaż wystawy pt. „Miałem kiedyś dom” — Krakowski Kazimierz za czasów Mordechaja Gebirtiga w fotografii. Projekcja filmu „Five Polish Cities”, przedstawiającego życie żydowskie w pięciu miastach przedwojennej polski; wernisaż z udziałem Remberta Schleichera — byłego konsula Republiki Austrii w Krakowie — 18.

• ŚRÓDMIEJSKI OŚRODEK KULTURY (Mikołajska 2): zaprasza na wystawę malarstwa Danuty Boguszew-

skiej-Chlebowskiej. Wystawa czynna jest do 13 października od godz. 11-18, z wyjątkiem sobót i niedziel. Wernisaż wystawy o godz. 18.

• PIWNICA „U KRZYSZ TOFA” (Batorego 1): „Jerz Bożyk — bawi”. Folklor miejski. Start o godz. 20. Wstęp wolny.

• KAWIARNIA „U EW I ARTURA” (Dietla 44): zaprasza serdecznie w piątki, soboty i niedziele na tańce przy muzyce „na żywo” oraz na koncerty w każdy czwartek. Początek zabaw o godz. 20.

Na jubileuszowym festynie

Cuda nauki



Na jubileuszu UJ pojawiło się wiele znakomitości, ale jaskiniowców chyba nikt się nie spodziewał. Ten oto młodzien z ery kamienia łupanego rodem postanowił zaprezentować nam, współczesnym, wczesne metody obróbki



Tak natomiast wyglądało mielenie ziarna w starożytnym Egipcie. Studenci archeologii mają biznesową żylkę: poza pokazami urządzili również zbiórki pieniędzy na rzecz faraona



Fizyka w szkole może wydawać się nudna, ale co innego, gdy w sobotnie przedpołudnie można w ramach festynu pooglądać wyścigi dwóch walców, magiczną szpulę i inne cuda



Niebo można obserwować nie tylko nocą, ale również w dzień. Przekonali się o tym ci, którzy przybyli na sobotę na festyn naukowy w I Kampusie uniwersyteckim (AK)

Zdjęcia Jacek KOZIOL

Uliczna filharmonia

Grajkowie z Ukrainy

Spacerując ulicami Starego Miasta co krok spotykamy ulicznych grajków. Mimo, że robi się coraz zimniej — amatorów tego zajęcia nie brakuje.

Najczęściej można ich spotkać na ul. Floriańskiej, ul. Grodzkiej i oczywiście na placu Rynku Głównego. Koncertują także na ul. Siennej oraz ul. Sławkowskiej. Są wśród nich również obcokrajowcy. Najwięcej jest Rosjan i Ukraińców. Przyjechali do Polski tylko na krótki okres. Przyznają, że grają na ulicach dla zarobku, ale to nie jedyny powód.

Igor Grinewicz, grający na fagocie oraz jego kolega Siergiej Donstow, który gra na klawirze, pochodzą z Ukrainy. Już od siedmiu lat, podczas wakacji koncertują w różnych krajach Europy. Występowali już m.in. w Czechach, na Słowacji, w Niemczech, Austrii oraz Holandii. Taka forma zarabiania pieniędzy daje im szansę podróżowania po Europie, zwiedzania nowych, ciekawych miejsc. — U nas w kraju ludzie są bardzo biedni, tam nie zarobiliśmy nic, grając na ulicach. Dlatego jeździmy w miejsca odwiedzane przez turystów, bo oni słuchają naszej muzyki i pozwalają nam zarobić — mówi Igor Grinewicz.

Repertuar prezentowany przez grajków jest bardzo zróżnicowany. Dominuje muzyka klasyczna, można także posłuchać jazzu, rocka oraz muzyki folklorystycznej.



Uliczni artyści dobierają zazwyczaj repertuar do umiejętności. — Gram wszystko, co płynie z duszy — mówi Włodzimierz Karczewski, grający na gitarze akustycznej na Grodzkiej. Pochodzi z Rosji, gdzie wraz z zespołem jazzowym Bad Example wydał dwie płyty i nakręcił wideoklip. Chciałby osiedlić się w Polsce na stałe. Pytany o powód — milczy.

Również na Grodzkiej gra na saksofonie 22-letni Siergiej. Jest studentem Akademii Muzycznej we Lwowie, ponadto udziela lekcji gry na saksofonie. Jest członkiem zespołu Dixieland, w którego skład wchodzi muzyk grający

cy na klawirze, saksofonie tenorowym, fortepianie oraz puzonie. — Najpierw należy osiągnąć sukces zagranicą, aby potem rozpocząć karierę we własnym kraju — twierdzi Siergiej.

Grajkowie narzekają, że występy na ulicy nie przyniosą praktycznie żadnych dochodów. Nie są to chyba jednak małe pieniądze, skoro wystarcza na opłacenie wynajmu mieszkania, żywności oraz biletu powrotnego do domu. Faktem jest, że uliczni grajkowie swoimi występami ożywiają miasto — zwłaszcza nocą — i nadają Staremu Miastu niepowtarzalną atmosferę. (JW)

ŚRÓDMIEŚCIE.

Wybierz imię
swojemu dziecku
Dusza (n)
na ramieniu

Jednym z pierwszych poważnych zadań, z jakim muszą zmierzyć się rodzice nowonarodzonego dziecka, jest wybór imienia. Uzbrowieni w najnowszą wiedzę psychologiczną, wedle której imię determinuje osobowość, młodzi stażem tatusiowie stają twarzą w twarz z urzędnikiem stanu cywilnego.

Zgodnie z obowiązującymi przepisami — imię powinno odróżniać płęć i nie budzić ujemnych skojarzeń. Nie może też pochodzić od wyrazów pospolicich, nazw geograficznych.

— Możemy odmówić nadania imienia, jeżeli jest ośmieszające, nieprzyzwoite, w formie zdrobnialej, obcobrzmienne. Dziecko nie może też otrzymać więcej, niż dwa imiona — mówi Urszula Kańska-Wątor, zastępca kierownika USC. — Niedawno przepisywaliśmy szwedzki akt urodzenia. Chłopiec miał 6 imion, podobnie, jak jego tata!

Pamiętajmy, że nadanie imienia to atrybut władzy rodzicielskiej. Okazuje się jednak, że coraz więcej rodziców korzysta z niego, kierując się bardziej modą i chwilową fascynacją, niż racjonalnymi argumentami.

— Często w takich momentach zapominają, że dziecko będzie ponosić konsekwencje ich decyzji przez całe życie — dodaje pani kierownik.

Wciąż panuje moda na oryginalne imiona i przenoszenie wzorców zagranicznych.

— Ostatnio zdarzył nam się Duszan — mówi kierownik Kańska-Wątor. Bywają też: Lambert, Noel, Ruben, Olaf, Alan, Tymoteusz. Dziewczynki to najczęściej: Eliza, Sary, Hiacynty, Laury, Sonie, Oliwie, Marceliny, Nikole. W przypadku tej ostatniej bardzo istotna jest pisownia — imię powinno spełniać wymogi gramatyki polskiej, co dla imion żeńskich oznacza m. in. końcówkę mianownika — a.

Do USC najczęściej przechodzą tatusiowie. Są pewni swojej decyzji i nie zawsze udają się przekonać, że ich wybór pozostawia wiele do życzenia. — Staramy się tłumaczyć, że obowiązują określone reguły. Imię nie może być nadane ot, tak sobie — mówi moja rozmówczyni. W szczególnie „dramatycznych” momentach pomocą służą nam językoznawcy z PAN, szczególnie prof. Aleksandra Cieślakowa i prof. Maria Malec. Są ostatecznym i przeważnie wystarczającym argumentem.

Do łask powracają staropolskie: Franciszek, Jan, Zofia. Obok nich wciąż popularne to Aleksandra, Jakub, Adrian, Hubert, Patryk, Wiktor, Weronika, Julia, Natalia, Milena, Justyna.

Imię powinno być nadane w ciągu 14 dni od urodzenia dziecka. — Do tych, którzy nie stawiają się na czas, wysyłamy ponaglenia — informuje pani kierownik. — Jeżeli i wtedy się nie zgłoszą, na mocy przysługujących nam uprawnień sami nadajemy imię. Akt zostaje sporządzony z urzędu. Wtedy rodzice wpadają w popłoch.

Na szczęście spóźnialscy mają pół roku na zmianę decyzji. Taka usługa kosztuje... 5 zł. (grysz)

REKLAMA

Niestandardowa promocja
Nissana Primery

Jeśli teraz kupisz Nissana Primere,
dostaniesz gratis
roczne ubezpieczenie
i komplet zimowych opon

Ilość samochodów biorących udział w promocji ograniczona.
Szczegóły promocji u autoryzowanych dealerów Nissan Poland.

standardowe wyposażenie:

KLIMATYZACJA, CZTERY PODUSZKI POWIETRZNE, ABS, EBD, BA,
RADIO, ELEKTRYCZNE SZYBY, WSPOMAGANIE KIEROWNICY,
CENTRALNY ZAMEK, SILNIK NAJNOWSZEJ GENERACJI



Nieograniczone
możliwości

ANWA AUTO CENTRUM

31-928 Kraków, al. Jana Pawła II 186 (rondo Czyżyńskie), tel./faks (0 12) 425-75-20

IV Międzynarodowe Spotkanie Młodych Najważniejsza jest przyjaźń



Młodzież prezentowała swoje dokonania teatralne na scenie w auli AP

Fot. Anna KAJTOCII

Prezentacją dokonań młodych zakończyło się IV Międzynarodowe Spotkanie Młodych, przebiegające pod hasłem „L'Amitié” — przyjaźni. W Krakowie przez tydzień gościła młodzież z Belgii, Czech, Francji, Niemiec, Rumunii, Słowacji i Węgier.

Celem spotkania było odkrywanie, przeżywanie i promowanie przyjaźni przez realizację plakatów, utworów literackich, sloganów, komik-

sów i innych form artystycznych. Młodzi Europejczycy brali udział w sześciu atelier: plastycznym, muzycznym, teatralnym, literackim, historycznym i dziennikarskim. Wszystkie warsztaty odbywały się po francusku. Efekty prac przedstawiono w piątek.

Imprezę zorganizowało XXXI LO im. Romana Ingardena, przy współpracy Instytutu Neofilologii Akademii Pedagogicznej. (AK)

Kwaterunek w domach studenckich Chcę do mamy!



Czyżbyście nie sądzili, że zakwaterowanie jest najmiłszym sposobem spędzania wolnego czasu?!

Fot. Anna GÖRSKA

— Skierowanie do akademika dostaniesz w środę, wówczas będziesz mogła zakwaterować się i otrzymać pokój. Na razie jedź do domu — radzi pani z administracji studentce. Na co słyszy: — Dobrze, pojedę, akurat tydzień będę miała z głowy, bo tyle trwa podróż do Kazachstanu, gdzie mieszkam!

Zamieszanie, nieporozumienia, chaos i bałagan już nikogo nie śmieszą. Jest to norma podczas kwatrowania się studentów w akademikach, w gorące dni i noce niekończących się kolejek do administracji, kasy, rady mieszkańców.

— Wszystko w porządku, na liście mieszkańców jesteś, pokój też zarezerwowany, możemy cię zakwaterować. Ale pokój w tej chwili jest malowany. Zrobimy to fikcyjnie. — Ale przepraszam, wykwatrowałem się rzeczywiście z pokoju, gdzie mieszkaliśmy na wakacjach. Gdzie mam się podziać teraz o godz. 22? — słyszą rozmowę setki uszu na korytarzu.

Ci, którzy przyjechali po raz pierwszy, mają najgorzej — Kto ostatni w kolejce? — pyta ten z ostatniego roku. — Ja — cichym, przestraszonym głosem odpowiada młoda. — To ja wejdę, bo tylko chcę o coś spy-

tać, bardzo szybko — odpowiada. Znika za drzwiami na 30 min. Co to jest pół godziny w porównaniu z wiecznością?

Co prawda i pierwszaczki starają się być sprytnie. — Sporządziliśmy listę, wedle której się wchodzi do środka — informują podchodzących. Ale jeżeli ktokolwiek był świadkiem kwatrowania się dokładnie wedle ustalonej listy, niech do mnie się zgłosi. To byłoby prawdziwe wyzwanie, rzucone zasadom studenckim!

— Kto umie po hiszpańsku? Mamy obcokrajowca z Wenezueli. Coś gada, nikt nie rozumie — prawie że płacze kierowniczką. Trudno, Karola z romanistyki nie ma, niech czeka na razie. Wenezuelczyk nie ma wyboru. Do siedzenia na korytarzu też nic nie ma — wszystkie parapety, cała podłoga są już zajęte. Uda się szukać po Krakowie Karola.

Ciąg dalszy jest ciekawszy, gdy zaczyna się kwatrowanie do pokoi, otwiera się depozyt, szmaty w ręce, miednicy jeszcze nie wydano, pościeli nie zdążono wydać, dopiero jutro. Na razie śpi się na gołym łóżku, w towarzystwie walizek, plecaków i co najmniej jednej nieznanego ci osoby. (ana)

MYDLNIKI. Będzie bezpieczniej „Stop” i lustro

Już wkrótce Zarząd Dróg i Komunikacji zamontuje lustro wypukłe przy skrzyżowaniu ulic Wierzyńskiego i Balickiej, a także ustawi znak „Stop” na ulicy Balickiej przy przejeździe kolejowym.

Mieszkańcy Mydlnik wielokrotnie apelowali do Radnych Dzielnicy VI, aby pomogli rozwiązać problem komunikacji w tym rejonie. Lustro umożliwi bezpieczny przejazd i sprawi, że nadjeżdżające samochody będą lepiej widoczne. Najprawdopodobniej zostanie też utworzone nowe przejście dla pieszych na wzniesieniu w pobliżu biblioteki w Mydlnikach, ok. 10 km. w kierunku Rzęski. Związane z tym byłoby przesunięcie istniejącego przejścia dla pieszych obok Domu Kultury, w kierunku Bronowic, za skrzyżowaniem z ul. Dolińskiego. (grysz)

PRĄDNIK BIAŁY. Warsztaty, kursy, wycieczki

Dla każdego coś

Ciekawie zapowiada się nowy rok szkolny w Centrum Kultury „Dworek Białoprądnicki”. Znajdą tam coś dla siebie dzieci, młodzież, maturzyści, a nawet całe rodziny.

Opócz codziennych zajęć, jak w większości tego typu placówek, Centrum Kultury zaproponowało w tym roku licealistom i studentom Młodzieżowe Warsztaty Teatralne. Zajęcia odbywają się w soboty. Młodzież nie tylko uczy się wymowy i ruchu scenicznego, ale również poznaje tajniki tworzenia adaptacji scenicznej czy pisanie scenariusza. Uczestnicy warsztatów przygotowują swoje spektakle, które później są prezentowane na przeglądach i festiwalach.

Dworek przygotował również ofertę dla zainteresowanych fotografią. Uczestnicy materiałów fotograficznych wyjeżdżają na plenery, uczą się pracować z modelkami, czy komputerowej obróbki zdjęć. Coś dla siebie znajdą również maturzyści. Centrum przygotowało dla nich kurs przygotowujący do matury z języka polskiego.

Przy Dworcu działa również Weekendowy Familijny Klub Turystyczny. W wycieczkach pieszych i autokarowych, w czasie których zwiedza się ciekawe miejsca i zabytkowe obiekty wraz z przewodnikiem mogą brać udział całe rodziny. (Chyl)

REKLAMA

EURO TAXI 96 64

zniżka 30%

- ♦ płatność kartą kredytową
- ♦ zakupy przesyłki taxi bagażowe
- ♦ promocyjny nabór taksówkarzy

zniżka 30%

po okazaniu Gazety Krakowskiej

BRONOWICE WIELKIE. Odwodnienie na wiosnę? Jednogłośnie za pieniędzmi

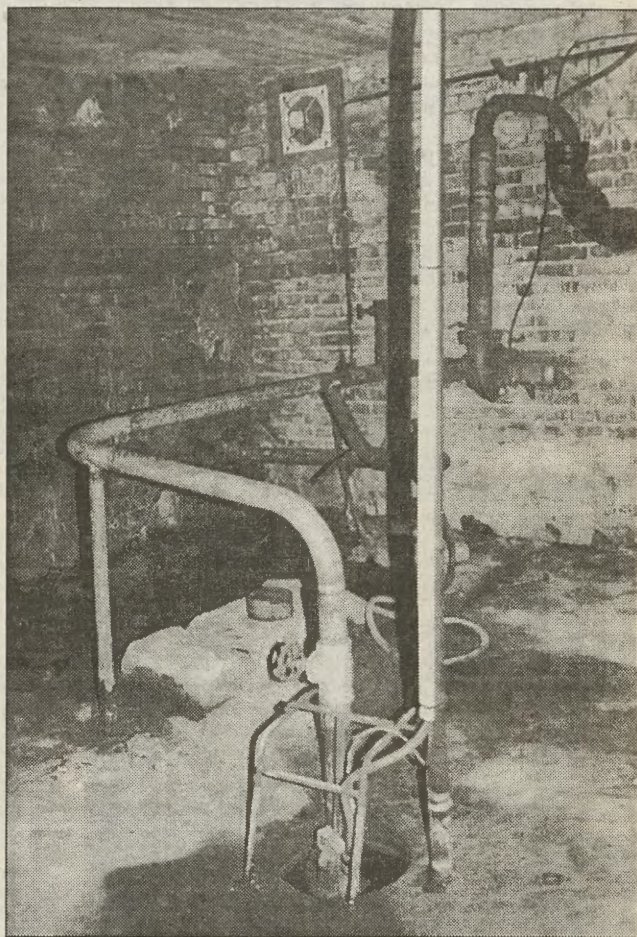
Komisja Edukacji Rady miasta jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała wniosek, aby w budżecie miasta na przyszły rok znalazły się pieniądze dla szkoły podstawowej w Bronowicach Wielkich. Być może remont ruszy jeszcze w tym roku szkolnym.

— Wiadomość o tym, że prawdopodobnie jeszcze w tym roku szkolnym otrzymamy pieniądze, dotarła już do szkoły — mówi Krzysztof Gackiewicz, dyrektor Szkoły Podstawowej nr 51 w Bronowicach Wielkich. — Może więc prace uda nam się rozpocząć na wiosnę.

40-letnia szkoła w Bronowicach od nowości jest zalana przez wodę. Brakuje jakiegokolwiek kanalizacji opadowej, a budynek jest oddzielony poniżej wód gruntowych. W piwnicach 24-godzinny na dobę pracują pompy; w przeciwnym razie już po kilku dniach w piwnicy zebrałoby się kilka centymetrów wody. Zagrzybione są nie tylko piwnice. Coraz częściej grzyb atakuje również pomieszczenia na parterze.

Przez wiele lat nie udało się znaleźć pieniędzy na remont szkoły. Teoretycznie środki na to powinna znaleźć rada dzielnicy. Jednak najnowsze kosztorysy wycenijają prace niezbędne w SP 51 na 600 tys. zł. To więcej, niż dzielnicy ma na wszystkie szkoły na swoim terenie w ciągu jednego roku. Jedyną metodą było staranie się o pieniądze bezpośrednio z budżetu miasta.

— Komisja edukacji jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała wniosek, aby przyznać w przyszłym roku szkole w Bronowicach 300 tys. zł — mówi Kazimierz Łaszczak, przewodniczący Rady Dziel-



Dawniej w piwnicach stało 40-50 cm wody. Teraz 24-godzinny na dobę pracują pompy

Fot. Monika CHYLASZEK

nicy IV. — Mamy nadzieję, że rzeczywiście ta pozycja znajdzie się w przyszłorocznym budżecie, tym bardziej, że popiera nasze starania również Zarząd Miasta.

— 300 tys. powinno wystarczyć na zewnętrzne odwodnienie szkoły — planuje dyr. Gackiewicz. — Może jeszcze na skutek zagrzybionych tynków w piwnicach.

Zabezpieczyłoby to najbardziej narażoną na wilgoć część budynku.

Chociaż zrezygnowanemu po ośmiu latach walki o osuszenie szkoły dyrektorowi poprawił się humor, jeszcze do końca nie wierzy, że pieniądze będą.

— Uwierzę, jak zobaczę pracujące maszyny — zaznacza dyr. Gackiewicz. (Chyl)

ZWIERZYNIEC. Nie — dla alkoholu

Stracą koncesję?

Od dłuższego czasu mieszkańcy ulicy Lelewela narzekają na towarzystwo, zbierające się w pobliżu sklepu spożywczego, w którym sprzedaje się również alkohol.

— Zaczepiają przechodniów, wyludniają pieniądze od dzieci, a bramy naszych kamienic zamieniały się w szalety — denerwuje się lokator kamienicy naprzeciw sklepu.

Jak opowiadają mieszkańcy — już od rana w okolicach

sklepu, pobliskich bramach i przejściu zbiera się grupka mężczyzn. W większości to sami swoi — miejscowi znają ich twarze z placu na Stawach, czy pobliskich ulic. Nie brakuje też sąsiadów z Lelewela. Głośno się zachowują, zaczepiają przechodniów. Dochodzi nawet do tego, że próbują wymuszać pieniądze, a tych, którzy nie zamierzają się dołożyć do zakupu następnego piwa — obrzucają wulgarnymi wyzwiskami.



Z małego sklepu spożywczego na Lelewela korzysta większość mieszkających na ulicy, ponieważ jest najbliżej. Woleliby jednak, aby nie wolno było w nim sprzedawać alkoholu

Fot. Monika CHYLASZEK

— Coraz częściej dochodzi na naszej ulicy do awantur i bijatyk — opowiada jedna z mieszkanki. — Jesteśmy zmuszeni wzywać straż miejską albo policję. Mamy już dość takiej atmosfery.

— Ulica Lelewela niczym specjalnym się nie wyróżnia — nie potwierdza tej opinii nadzorca straży miejskiej oddział Krowodrza Tadeusz Góralik. Interweniuje tam również często, jak pod innymi sklepami tego typu.

Mieszkańcy ulicy Lelewela nie dali jednak się przekonać i zaczęli zbierać podpisy, aby odebrać sklepowi koncesję na sprzedaż alkoholu oraz wprowadzić zakaz spożywania alkoholu na ulicach Borelowskiego-Lelewela i Tatarskiej. Pomysł poparło również Towarzystwo Brata Alberta. Często bowiem podejrzenia padają na ich podopiecznych. Radni Dzielnicy VII zdecydowali się podjąć uchwałę, w której wnioskują o odebranie sklepowi przy ul. Borelowskiego-Lelewela 5 koncesji na sprzedaż alkoholu. Teraz wszystko zależy od decyzji Wydziału Spraw Społecznych UM. (Chyl)

Kiedy wszyscy kładą się spać, pracę zaczyna...

Nocna zmiana

Pięć minut po północy. Na zajezdni wtacza się leniwie ostatni tramwaj — staruszek. Skrzypi niemiłosiernie. Ustawia się w szeregu obok nowych, niskopodłogowych. Motorowy zwalnia swoją kabinę. Ci, od tramwajowej roboty, naciągają rękawice. Usuwają numery. Wszystko pod osłoną nocy.

Grażyna pracuje w podgórskiej zajezdni już parę lat. W MPK dłużej, tyle, że wcześniej była w Nowej Hucie. Stąd przynajmniej ma blisko do domu. Z Łagiewnik około 10 min. Mówi, że fachowo — to jest pracownikiem magazynu. Normalnie, dla swoich — magazynierką.

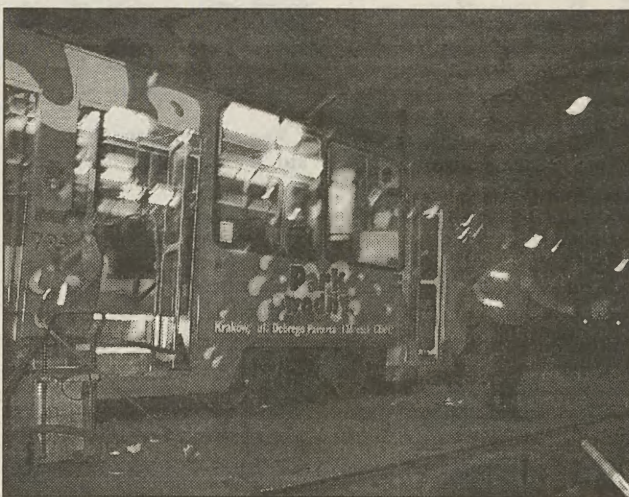
Zawsze, gdy ktoś przyjdzie do magazynu — pogawędzi, pożartuje. Na przykład Krzysiek, mechanik, którego dobry humor raczej nie opuszcza.

— Ja jestem chłopiec beco-wiec, tydzień na popołudniu czyli na B, tydzień na noc. Na nocce, to o drugiej po północy już chodzisz jak pijany — śmieje się.

Narzeka tylko, że w kanałach ciemno. Słabe światło. A on musi tam wejść, żeby tramwaj od spodu przegladnąć.

— Jakbym latarki nie miał, to bym nic nie widział! — mówi.

Bogdan również jest mechanikiem.



Ostatni tramwaj zjeżdża do zajezdni pięć minut po północy

— Nocą, jak tramwaje zjeżdżają, trzeba zrobić wszystko. Tak zwane OC, czyli obsługę codzienną. O, wyłączam prąd i sprawdzam teraz czy dobrze działa — pokazuje trzęsąc pantografem. — No, trzeba go obejrzyć — w środku, na zewnątrz i pod spodem. Potem ustawia się tramwaje na placu w kolejności, w jakiej będą rano wyjeżdżać. Musi to mieć ręce i nogi. Ten wyjeżdża pierwszy, to trzeba go tak ustawić — opowiada. — Nocą, do awarii wyjeżdżamy nawet dwa, trzy razy w tygodniu.

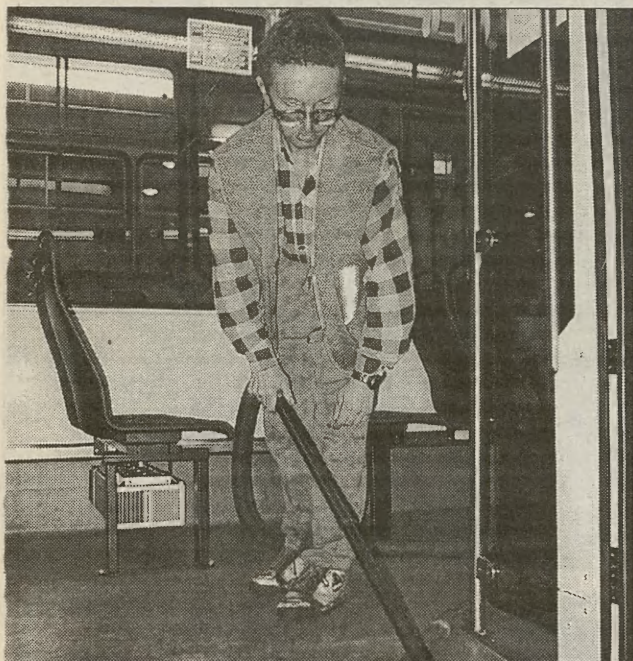
A nocna praca zaczyna się tak: najwcześniej, o 17, przychodzą pracownicy firmy, która w zajezdni myje tramwaje. Jedni czyszczą zjeżdżające wagony, inni do późnej nocy zajmują się myciem generalnym. Raz na dwa, trzy

tygodnie — każdy tramwaj musi przejść taką kąpiel.

Pracownicy MPK nocną zmianę zaczynają dopiero od 10. Pod okiem majstra pracują mechanicy, elektrycy, magazynierzy... Tak jak Marian, który w porównaniu do innych — naprawia tramwaje krótko, bo od pięciu lat. Siedzi pod wagonem godzinę, dwie, a potem sprawdza górę, czyli instalację i oświetlenie.

Zbliża się godzina pierwsza w nocy. Krzysiek właśnie wyszedł z magazynu. Wraz z kolegą bierze się za kolejną robotę. Ma dystans do wszystkiego. Dlatego ponarzeka, ale z humorem. Na przykład na tych tych, co myją tramwaje.

— My se robimy tam na dole, a tu myją i nam woda na głowę leci — opowiada — Musiałem se głowę umyć, bo całą mokną miałem! (Ren)



Codienne sprzątanie tramwaju

Zdjęcia Renata WCISŁO

Po drugiej stronie Forum

Rolkoterapia

Rampy dla rolników po dwóch latach bezużytecznego eżakowania w magazynach KS „Krakowianka” zostały w sobotę zamontowane na os. Podwawelskim. Profesjonalnym sprzętem — w ramach programu Bezpieczny Kraków — zarządzać będzie Centrum Młodzieży „U Siemachy”.

Profesjonalny sprzęt do jazdy na rolkach — wartości 158 tys. złotych — został dwa lata temu zakupiony przez miasto i oddany w ręce Stowarzyszenia Łyżwiarzy i Łyżworolkarzy. Przez parę miesięcy korzystała z niego młodzież, po czym rampy zostały zdemontowane i wniesione do magazynów. Tam niszczały dwa lata, oczekując na ponowne uruchomienie. Nie sposób było jednak przekazać sprzęt jakimkolwiek inwestorowi, gdyż formalnie przynależał do nieistniejącego stowarzyszenia (to, zarejestrowane w 1998 roku w budynku KS „Krakowianka” przy ul. Siedleckiego, po paru miesiącach zaprzestało działalności).

Szanse na ponowny montaż edenastu urządzeń zrodziły się kilka miesięcy temu. Okazją do ponownych rozmów dotyczących lokalizacji stała się planowana przez Centrum Młodzieży „U Siemachy” bu-



Rolkarze korzystali z ramp od pierwszych godzin ich uruchomienia

Fot. Katarzyna KACHEL

dowa ośrodka na os. Podwawelskim.

Skatepark na Podwawelskim

— Dzięki przychylności miasta, sprzęt, który był bezużyteczny, od dziś może służyć młodzieży okolicznych bloków — mówił podczas otwarcia w hotelu Forum ks. Andrzej Augustyński, dyrektor Centrum Młodzieży. — Projekt docierania do młodzieży przez sprzęt sportowy zyskał aprobatę zarówno

władz miejskich, jak i dyrekcji hotelu.

Odnoviony skatepark stał przed przejściem podziemnym, w którym ma powstać kolejny oddział Siemachy.

— Liczymy, że jeszcze w tym roku szkolnym udamy się zaadaptować zniszczone przestrzenie przejścia i na 500 m kw., tam gdzie teraz zbierają się subkultury, będzie można otworzyć ośrodek — powiedział dyrektor, —

Mam nadzieję, że skusi wielu młodych, którzy zamiast włóczyć się po osiedlach, przyjadą pojeździć na rolkach. Wykradniemy kolejne dzieci ulicy. Nie możemy przecież odsuwać się od tego, co napawa nas strachem.

Obok skateparku mają powstać inne urządzenia sportowe, m. in. boisko do streetballu. Całością ma zarządzać służba rówieśnicza, czyli młodzi ludzie, którzy są szkoleni przez Centrum. (kach)

MDK im. K.I. Gałczyńskiego

I ty tak potrafisz



Maluchy śpiewały i tańczyły z takim zapamiętaniem, że nawet Dobranocka nie była w stanie ich odciągnąć

Fot. Anna GÓRSKA

— Lubię takie imprezy plenerowe, bo przychodzą tutaj dziadkowie, rodzice, pieski, dzieci, rowery, chomiki... Mieszkańcy osiedla integrują się. Przecież często sąsiedzi z jednej klatki się nie znają. Dzieciaki się bawią, rodzice się cieszą z ich postępów. Proponujemy lepszą ofertę spędzenia wolnego czasu, niż włóczenie się po hipermarketach — mówili pracownicy MDK przy ul. Górników — organizatorzy imprezy plenerowej, „I ty tak potrafisz”.

Śpiewały i tańczyły maluchy nieustannie. Planowano skończyć zabawę wówczas,

gdy dzieciaki się zmęczą. Nikt jednak nie chciał odchodzić do domów, choć był już czas na dobranockę. Zwłaszcza starały się dziewczynki, bo za kilka tygodni czeka je konkurs Miss Małolata Osiedla.

Ci, którzy uczęszczają do MDK, zaprezentowali nabyte tam umiejętności. — Poprzez występ naszych wychowanków promowaliśmy zajęcia. Zachęcamy młodzież na różne sposoby, by spędzała swój wolny czas ciekawie i pożytecznie — dodała Bogumiła Pamuła — kierownik działu artystycznego. (ana)



Na os. Ruczaj brakuje targu z prawdziwego zdarzenia, gdzie można byłoby kupić jarzyny, owoce, wiejskie jaja, potargować się z przekupkami. Za to na placu przy skrzyżowaniu ulic Rostworowskiego i Grota — Roweckiego, można poczuć jego namiastkę. Są tu i jarzyny i owoce. Cóż, kiedy i w Tesco można kupić to wszystko... (Ren) Fot. Renata WCISŁO

Z „KRAKOWSKĄ” ZA FRIKO

Do kina Atlantic;
w ramach akcji L&M Cinema

Gruby i chudszy 2: The Klumps. W ramach drugiego spotkania L&M Cinema 2000 organizatorzy akcji zapraszają na kontynuację opowieści o grubym profesorze Shermanie Klumpie, który wskutek eksperymentów genetycznych przekształcił się w aroganckiego podrywacza. Eddie Murphy gra tu łącznie sześć postaci. Tym razem intryga koncentruje się na walce Shermana i jego chudego wcielenia o eliksir młodości. W rywalizację zostaje wciągnięta cała rodzina Klumpów. Jedną z postaci kreuje... Janet Jackson. Dla naszych Czytelników mamy 10 zaproszeń na przedpremierę filmu. By je wygrać, trzeba wymienić przynajmniej trzy tytuły, w których wystąpił Eddie Murphy. (ART)

Seans o godz. 20.

Do kina Atlantic

Życie jako śmiertelna choroba przenoszona drogą płciową. Nagrodzony Złotymi Lwami w Gdyni, a w Moskwie nagrodą św. Jerzego głośny film Krzysztofa Zanussiego ze znakomitym Zbigniewem Zapasiewiczem w roli głównej (również nagroda na Festiwalu Pol-

skich Filmów Fabularnych). Bohater, 60-letni lekarz podejrzewa, że jest nieuleczalnie chory. Zawsze był egoistycznie i cynicznie nastawiony do życia. Bliskość końca wyzwała w nim pragnienie, by bezkarnie spróbować wszystkiego, czego w życiu unikał. Pod pozorem przyjaźni i bezinteresownej pomocy próbuje zniszczyć miłość pewnej młodej pary. Z kolei na poznanym zakonniku chce wymusić wyznaczenie niewiary... (ART)

Seans o godz. 15.

Do kina Sztuka

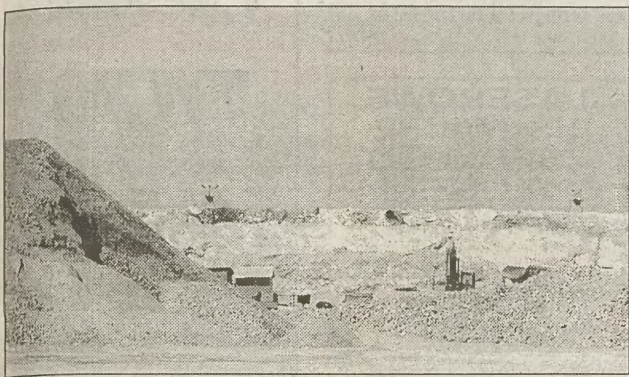
Jak ugryźć 10 milionów. Uczciwy, spokojny, trochę fajtłapowaty dentysta — Amerykanin mieszka w Montrealu ze swą pełną temperamentalną żoną. Rezonansowa kobieta najchętniej pozbyłaby się małżonka. Pewnego dnia do sąsiedniego domu wprowadza się chicagowski gangster, który pod fałszywym nazwiskiem schronił się tu przed mafią. Żona dentysty nie mogła wyobrazić sobie lepszej okazji, by zrealizować swoje niecierpliwie plany. Reżyseruje Jonathan Lynn a świetnie grają: Bruce Willis, Mathew Perry i Rosanna Arquette. (ART)

Seans o godz. 21.

ZAPROSZENIA OD GODZ. 12, TEL. 430-44-28

Biznes w trosce o czystość

Ekologiczny interes



Dzięki włączeniu się firm w działalność proekologiczną niedługo mogą zniknąć takie miejsca jak pleszowska hałda

Fot. Monika FRENKIEL

Program Czysty Biznes jest wspólną inicjatywą Fundacji Partnerstwo dla Środowiska, brytyjskiej organizacji ekologicznej Groundwork Blackburn i koncernu naftowego BP Poland. Uczestniczą w nim także inne organizacje z sektora prywatnego i publicznego. W tej chwili działa siedem klubów Czystego Biznesu — wszystkie na terenie Śląska i Małopolski.

Program ma pokazać, że działanie na rzecz ochrony środowiska to nie tylko koszty i obciążenia. Ekologia może być przede wszystkim dobrym interesem.

— Chcemy pokazać w praktyce, jakie korzyści niesie ze sobą zaangażowanie małych i średnich firm w działalność na rzecz rozwoju gospodarczego, aktywizacji społecznej i ochrony środowiska — informuje Krzysztof Kwatera, kierownik projektu.

Najważniejsze dla Programu jest wspieranie przedsiębiorstw przy wprowadzaniu proekologicznych działań wewnątrz firm. Chodzi tu zwłaszcza o takie działania, które przyczyniają się do obniżenia kosztów produkcji. Na przykład zmniejszanie wydatków związanych z gospodarką odpadami czy oszczędne wykorzystywanie energii. Zachęca się także firmy do działań proekologicznych na zewnątrz — w najbliższym otoczeniu zakładu, miejsca zamieszkania pracowników i na najważniejszych rynkach zbytu. Przykładem takiego działania może

być przeprowadzana 29 września akcja oczyszczania terenu zielonego przy PPHU Rolhut przy ul. Wąwozowej.

Dzięki Programowi małe i średnie firmy mogą brać udział w długofalowych projektach na rzecz ochrony środowiska i lokalnych społeczności. Współpracują przy tym z rządowymi i samorządowymi agendami oraz organizacjami społecznymi.

Niektórzy mogą pytać, jakie korzyści daje takie działanie. Po pierwsze — zmniejszanie emisji szkodliwych substancji i innych zanieczyszczeń. Wymiernymi korzyściami jest obniżenie kosztów działania przez bardziej racjonalną gospodarkę surowcami. Program pomaga wprowadzać nowe rozwiązania techniczne i technologiczne. Umożliwia także dostęp do najnowszej wiedzy, informacji i doświadczeń w zakresie ochrony środowiska. Dzięki temu małe i średnie firmy mają możliwość dostosowania się do przepisów obowiązujących w Unii Europejskiej. Wykorzystanie problematyki ochrony środowiska może pomóc także w usprawnieniu zarządzania firmą — poprzez prowadzone przez Czysty Biznes szkolenie kadr.

Jak mówi Krzysztof Kwatera, dzięki uczestnictwu w nim lokalni liderzy ze sfery biznesu zaczynają także z większym zaangażowaniem zajmować się sprawami społecznymi. Co jak do tej pory było zjawiskiem unikatowym. (fren)

Strefa ochronna HTS Wciąż istnieje

Huta im. Sendzimira to obszar ogromny. Jednak nie kończy się on wraz z murem dookoła HTS — kombinat dodatkowo jest otoczony tzw. strefą ochronną. To obszar, na którym nie wolno budować domów. Działki w tym rejonie są więc niezagospodarowane.

Cztery lata temu strefa na wniosek wojewody została zniesiona w dwóch miejscach — w Krzesławicach i Przylasku Rusieckim. Jak poinformowała Małgorzata Smolak z Biura Informacji UMK, w tym samym roku, w którym zlikwidowano strefę, opracowane zostało tzw. Studium dla Nowej Huty — plan rozwoju dzielnicy. W planie tym wszystkie punkty opracowano właśnie w oparciu o fakt likwidacji strefy. Jednak ci, którzy cieszyli się z likwidacji strefy — licząc na przykład na to, że nareszcie będą mogli na swoich działkach zbudować domy — grubo się przeliczyli. Jak poinformowano w Wydziale Architektury Urzędu Miasta Krakowa — decyzja o likwidacji strefy dotyczyła ochrony środowiska. Za nią nie poszły natomiast zmiany w prawie lokalowym i budowlanym. Oznacza to po prostu, że na wymienionych obszarach dalej obowiązuje stary plan zagospodarowania przestrzennego, nie pozwalający na budowę budynków mieszkalnych.

Pod wpływem nacisków i mieszkańców i Rad Dzielnicy — w 1998 r. w Urzędzie Miasta podjęto uchwałę o rozpoczęciu pracy nad nowym projektem zagospodarowania terenu. Teoretycznie miał być on gotowy do końca tego roku. Jednak mamy już październik, a planu jak nie było, tak nie ma.

Jak poinformował Stanisław Madej, przewodniczący Rady Dzielnicy XVII (czyli tej, na której terenie znajduje się jeden z obszarów wyłączonych spod strefy), w Wydziale Planowania Przestrzennego — Pracowni Urbanistycznej, jednostki opracowującej nowy plan — podzielono sobie pracę nad nim na cztery fazy. Pierwsza to aktualizacja podkładów mapowych, warunków zabudowy i zagospodarowania terenu, zbieranie wniosków. Druga, którą miano zakończyć 15 lipca, to opracowanie koncepcji planu i jej złożenie. Trzecia — to stworzenie projektu planu i wyłożenie go do publicznej wiadomości i ponowne zbieranie wniosków. Czwartą, ostatnią fazą miało być uchwalenie planu.

— W tej chwili Pracownia Urbanistyczna znajduje się po drugiej fazie, ale jeszcze nie zakończyła trzeciej — mówi Stanisław Madej.

Według najbardziej optymistycznych założeń, nowy plan zagospodarowania terenu powinien być gotowy do połowy przyszłego roku. A do tego czasu mieszkańcy Krzesławic i Przylasku Rusieckiego wciąż nie będą mogli zbudować swoich domów. (fren)

BIENĆZYCE. Parafia Matki Boskiej Królowej Polski

Druga arka

— Ten kościół podtrzymuje wiara i miłość — mówi jeden z parafian, pokazując na olbrzymi krzyż, wkomponowany w konstrukcję kościoła. — To prawdziwa arka, zbudowana dzięki pracy wielu ludzi. A te dwa miliony rzecznych kamieni spoili ludzki pot.

Kiedy powstawała Nowa Huta, w latach 50 tych i później, zaczęło tu mieszkac coraz więcej ludzi. Potrzebny im był kościół.

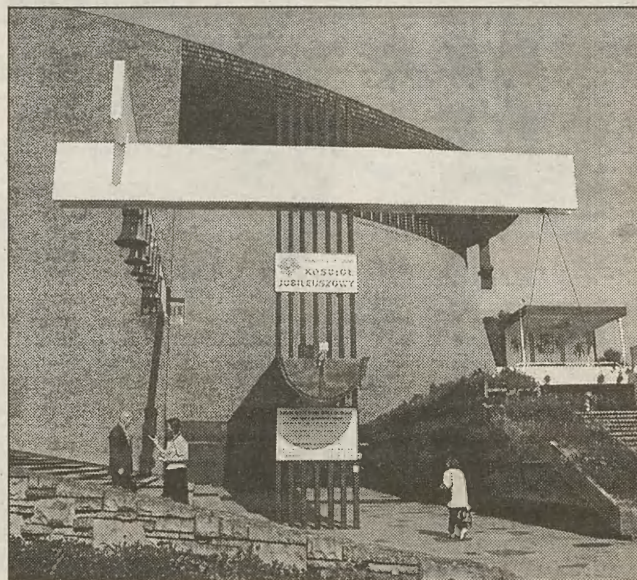
— Okazało się, że do Mogiły po pierwsze daleko, a po drugie w ogóle nie ma drogi — mówi ks. Edward Baniak, proboszcz parafii. — Kościółek w Czyżynach był mały, na Wzgórzach też. A ludzi było coraz więcej.

Pierwszym proboszczem parafii w Bieńczycach był ks. Stanisław Kościelny. Od razu zaczął starać się o pozwolenie na budowę kościoła.

— To pozwolenie dostała parafia dopiero w 1958. Wtedy ludzie zaczęli zbierać pieniądze na budowę.

Jednak w 1959 roku Prezydium Rady Narodowej miasta Krakowa wstrzymało budowę kościoła — aż do chwili odwołania przez Kurię ks. Kościelnego ze stanowiska proboszcza, nie podając jednocześnie żadnych zastrzeżeń przeciw niemu. Chcąc ratować sytuację — Kuria zastąpiła ks. Kościelnego ks. Mieczysławem Satorą, ale nie dało to efektów.

— W 1960 pozwolenie cofnięto i zabrano teren — mówi ks. Edward. — Chciano także zabrać krzyż, ale ludzie go obronili. Dlatego ta ulica nazywa się teraz Obrońców Krzyża. Zabrano też wszystkie pieniądze zgromadzone na budowę.



Wejście do Arki Pana

Fot. Monika FRENKIEL

Prowadzone od tej pory rozmowy i starania o odzyskanie pozwolenia spełzały na niczym. Dopiero w 1965 roku zgodzono się na zbudowanie kościoła — ale nie w Hucie, gdzie były bloki, a w Bieńczycach.

— To nie było tak, że tu były bloki — uśmiecha się ks. proboszcz. — Dopiero później Huta przyszła do nas.

Sama budowa przebiegała tak, jak za czasów Kazimierza Wielkiego. Nikt w tym czasie prywatnie nie dysponował maszynami budowlanymi, a parafii nie było stać na wyposażenie sprzętu z kombi-natu. Dlatego budowano ręcznie, kopano łopatami, posługiwano się wyciągami na linach. Nic dziwnego, że cała budowa trwała 10 lat. Skończono ją w 1977 roku. Wtedy parafia w Bieńczycach

liczyła już sobie ponad 100 tys. ludzi.

— Wtedy ks. kardynał Karol Wojtyła podzielił parafię na cztery części. Ponieważ nie mogły być one parafiami, nazwano je rejonami — wspomina ks. proboszcz. — Rejon pierwszy był tu, gdzie mamy kościół Arka Pana. Drugi tam, gdzie w tej chwili buduje się kościół. Trzeci tam, gdzie teraz jest kościół św. Brata Alberta, czyli na os. Dywizjonu 303, a czwarty na os. Kalinowym.

Jak z dumą podkreśla ks. proboszcz — obecnie tam, gdzie stał krzyż nowohucki, obok szkoły powstaje wielki kościółek Serca Jezusowego.

— Zamierzamy skończyć budowę w czerwcu 2001 roku — mówi ks. proboszcz. — W ten sposób spełni się marzenie kardynała Wojtyły. (fren)

NOWA HUTA. Wymuszenia pieniędzy

„Na wędkę” i „na kolegę”

(Dokończenie ze str. I)

Lekko przestraszony „klient” w tym momencie zazwyczaj oddaje pieniądze. Dlaczego? Wydaje mu się, że z mafią lepiej nie zaczynać; że nic nie traci, bo pieniądze przecież do niego wrócą; że zyskuje silnego i ważnego przyjaciela, który mu kiedyś pomoże.

Skąd pewność, że „ofiara” ma pieniądze. Jak ktoś biega po Rynku od sklepu do sklepu to zazwyczaj ma. Jeśli nawet nie 80 zł, to trochę mniej, a czasem nawet grubo więcej.

Bardziej beczelną metodą są wymuszenia na znajomych. W przypadku Darka są to jego koledzy ze szkoły, osiedla, dyskoteki. Darek pojawia się u takiej osoby z ofertą sprzedaży jakiegoś towaru. Mogą to być ciuchy, sprzęt RTV, części komputerowe itp. Towar ten oferowany jest po wyjątkowo niskiej cenie, co nasuwa podejrzenia, że jest kradziony. Darek nie potwierdza, ani nie zaprzecza, pyta tylko czy jest się zainteresowanym. Jeśli tak, to przyjmuje odpowiednie zamówienie i obiecuje, że oddzwoni. Telefonuje za godzinę z informacją, że towar jest i czeka na odbiór. Darek wraz z „ofiara” jadą do jakiegoś mieszkania. Darek zastrzega jednak, że tylko on może odebrać towar.

— Wiesz, to nie są jakieś plotki, jak ja czy ty. To zawodowcy. Poczekaj pod klatką, daj mi kasę, a ja skoczę po sprzęt. Tylko mnie go wydaj. Za 3 minuty jestem z powrotem.

Darek znika wraz z pieniędzmi, a jego kolega „klient” może czekać i przez cały dzień. Gdy już zrozumie, że został nabrany — oczywiście reakcją jest próba odwiezienia Darka. Przecież to kolega ze szkoły, przecież wiem, gdzie mieszka.

— Darka nie ma i nie będzie — usłyszy. — Nie wiem gdzie on teraz może być

Jeśli „klient” zamówił modne spodnie, czy bluzę, to stracił 50 — 200 zł. Jeśli sprzęt RTV, to nawet i 1000 zł. Co na to policja? Nie może nic zrobić. Nie ma świadków, nie ma dowodów. Darek przedstawi kilkanaście osób, które potwierdzą, że był w tym czasie na dyskotecie. Bardzo dba o to, żeby rodzice „ofiary” nic nie wiedzieli. Tym bardziej, że wymuszenia rzędu 1000 zł nie zdarzają się często. Ofiara uznaje własną głupotę i woli odpuścić te 200 zł, niż nie mówiąc nikomu.

Na tym jednak nie koniec. Po upływie dwóch tygodni dzwonią „właściciele” zamykając towaru. Pytają, gdzie są pieniądze. Oni

sprzęt załatwili. Teraz trzeba zapłacić.

— Darek? Daliśmy mu sprzęt dla ciebie, a Ty nie zapłaciłeś. Układ jest prosty: albo pieniądze albo oddawaj towar.

Ofiarę straszy się dodatkowo napadem, pobicie, czy tzw. „wjazdem na chatę”, czyli wtargnięciem do mieszkania z zamiarem demolki. Dla uwiarygodnienia podaje się ofierze jego dane personalne, telefon, adres, rozkład zajęć, rejestrację i markę samochodu. Jednocześnie sugeruje się, że jeśli zapłaci, to wszystko będzie dobrze i kłopoty się skończą. Podkreślają, że to oni czują się oszukani i mają prawo żądać zwrotu swojego. Oczywiście, ci „właściciele” to nie kto inny, jak koledzy Darka. Całość ma służyć jedynie wymuszeniu pieniędzy od i tak już zastraszonej osoby. Stare włoskie przysłowie głosi: — Chron, mnie Boże od przyjaciół, przed nieprzyjaciółmi obronię się sam...

Metody Darka i jego kolegów bazują na ludzkiej naiwności i obawie przed konfliktem z tzw. mafią osiedlową. W rzeczywistości to tylko banda naciągaczy, a większość rzeczy, które opowiadają, są wysane z palca. Wystarczy jedno, zdecydowane: — Nie! (buk)

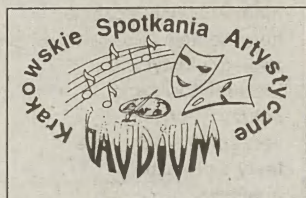
Krakowskie Spotkania Artystyczne Gaudium

Dzisiaj ruszamy

Po kilku dniach tremy, stresu, zdenerwowania — w Nowohuckim Centrum Kultury nadchodzi czas wielkiej radości i przyjemności. 2-5 października odbywają się tutaj pod patronatem prezydenta miasta Krakowa Andrzeja Gołasia coroczne Krakowskie Spotkania Artystyczne „Gaudium osób niepełnosprawnych”.

W konkursie scenicznym i plastycznym weźmie udział 1200 uczestników z całego województwa. — Występ dla nich jest wielkim przeżyciem. To, że osoby niepełnosprawne mogą zaśpiewać lub zatańczyć na scenie, powoduje, że mocniej integrują się z nami. Ma oczywiście także znaczenie rehabilitacyjne i poprawia ich kondycję psychofizyczną.

Prosekcja twórczości artystycznej niepełnosprawnych jest bardzo ważna i niezbędna. Społeczeństwo powinno wiedzieć o nich jak najwięcej. — To właściwie jest celem



nadrzędnym organizowania spotkań — mówi jeden z organizatorów — Tadeusz Skiba, dyr. Domu Pomocy Społecznej na os. Hutniczym.

Profesjonalne jury będzie oceniać przede wszystkim uczestników konkursu. Ale wkład pracy terapeutów oraz ostateczny zewnętrzny efekt terapeutyczny w żadnym wypadku nie zostanie pominięty. Zgodnie z formułą spotkań — pracownicy nie mogą brać udziału w występie. Jednak ich pomysł na sposób dostosowania programu do możliwości i predyspozycji występujących artystów — będzie podlegał ocenie. (ana)

REMONTY, KORKI, OBJAZDY



Trwają roboty kanalizacyjne na Strąkowej

Fot. Konrad PAWŁOWSKI

Kłopoty
na wiaduktach

Trwa odnawianie nawierzchni na wiadukcie biegnącym nad al. Armii Krajowej. Zamknięto tu jedną nitkę ulicy. Kierowcy muszą korzystać z jednego, z przeciwnych pasów. Utrudnienia komunikacyjne w Bronowicach potrwają do końca października.

Most na Wildze

Trwa budowa mostu na Wildze, który pod koniec października zepnie ul. Rydlówka z Kobierzyńską. Przeprowadzona zostanie do eksploatacji pod koniec października. Jej otwarcie odciążą zakorkowane rondo Matecznego.

Grzegórzecka
inaczej

Swobodnie jeździmy już Grzegórzecką (tramwaje wróciły na tę ulicę już trzy tygodnie temu). Przejżdżając tędy kierowcy muszą się jednak przyzwyczaić do kilku zmian, w porównaniu z okresem sprzed remontu. Przede wszystkim o kilkadziesiąt metrów w stronę Hali Targowej został przeniesiony lewoskręt w ul. Wielopole. Przebudowano także skrzyżowanie z ul. Daszyńskiego, a tor odjeżdżni oddzielono betonowymi separatorami.

Utrudnienia

• Trwa pierwszy etap renowacji torowiska na rondzie Czyżyńskim. Wciąż nieprzejezdna jest al. Pokoju (między Dąbkiem, rondem Czyżyńskim). Objazd od ronda do placu Centralnego poprowadzono Bieńczycką i Andersa. Prace zakończą się 15 października.

• Do 30 listopada wyłączony z ruchu będzie fragment ulicy Skotnickiej (między wieżą ciśnieniową, a pętlą autobusową). Trwają tam roboty kanalizacyjne.

• Niewielkie utrudnienia spotkają kierowców przejeżdżających ul. Piastowską.

Drogowcy pracują tam nad podwyższeniem krawężnika. Roboty spowodowały zwężenie jezdni między ulicami Reymonta i Armii Krajowej.

• Do 15 listopada utrudniony będzie przejazd przez Stojalskiego. Jezdnia została tam zwężona przez robotników budujących pas wjazdu do nowo wybudowanej stacji benzynowej.

• Nieco dłużej, bo do końca listopada potrwają roboty kanalizacyjne na ul. Trybuny Ludów. Do tego czasu ulica będzie zamknięta.

• Do końca września natomiast zwężona będzie Opolska między ul. Wyki, a Łokietka.

• Kłopoty z przejazdem al. 29 Listopada to nie nowina dla krakowskich kierowców. Od kilku dni mają oni nowy powód do zmartwienia – jezdnię zwężono tu na wysokości Akademii Rolniczej.

Łatwiej
w Łagiewnikach

Jak już informowaliśmy, oddanie do eksploatacji torowiska na Wadowickiej oznacza koniec utrudnień komunikacyjnych między rondem Matecznego, a Borkiem Fałęckim. Oddane do eksploatacji zostało też skrzyżowanie Zakopiańskiej, Brożka i Tischnera.

Nowe ulice

• Do listopada potrwają roboty przy budowie ul. Józefa Marcika – drogi, wchodzącej w skład węzła komunikacyjnego Carrefoura. Nowowbudowana ulica połączy wewnętrzny system komunikacyjny hipermarketu z ul. Jugowicką. W przyszłości będzie można tędy objechać Górę Borkowską.

• Trwa także budowa ulicy Lubomirskiego, łączącej Rondo Mogiłskie z Dworcem Głównym. Będzie to pierwszy element Galicyjsko-Kotlarskiego ciągu komunikacyjnego. (K.P.)

LEKARZE

• Uroczę 2: Neurolog dr Jacek Huczyński, czwartek (16-17), (0-12) 262-01-83. Neurolog dziecięcy Barbara Kamińska, środy (16-18), (0-12) 636-16-92. Psychiatra dziecięcy Kazimiera Szaraniec, piątek (16-18), (0-12) 644-49-96. Psycholog mgr Barbara Chuchacz: badania, terapie, dzieci + dorośli, (0-12) 644-70-82, 0501/771-031.

inmed
APARATY SŁUCHOWE

sprzedaż ratalna

kompleksowa obsługa
laryngologiczna
i audioprotetycznaKraków, ul. Czapińskiego 3
(dawna ul. Bogatki - przecznica z ul. Lea)
tel. 0-12 / 631-13-80
tel./fax 0-12 / 631-13-81APARATY
SŁUCHOWE

♦ dobór komputerowy ♦
♦ bezpłatne badania słuchu ♦
♦ sprzedaż ♦ naprawy ♦ akcesoria

"FONMED" s.c.
KRAKÓW, ul. św. Katarzyny 4
(wejście od Augustiańskiej).
Tel./fax 430-61-53, tel. 430-60-11
www.fonmed.com.pl

SPRZEDAŻ RATALNA
Realizujemy wnioski Kasy Chorych

PRACOWNIA
OPTYCZNA

ul. Sławkowska 2
tel. 422-61-46

**Zapraszamy pon-pt
10-18, sob. 11-14.**

W październiku 10% zniżki
dla uczniów i studentów

NIEPUBLICZNY ZAKŁAD
OPIEKI ZDROWOTNEJ
KRAKÓW - POŁUDNIE

LABORATORIUM

CENTRALNE

Oferujemy
pełen zakres badań
po konkurencyjnych cenach

Kraków ul. Kutrzeby 4
tel. 656-45-94,
656-34-00 w.16

poniedziałek - czwartek
od godz. 7.30 do godz. 16.30,
piątek
od godz. 7.30 do godz. 14.30.

PRZYCHODNIA
PROFESORÓW
I DOCENTÓW

Medicina®

KRAKÓW
ul. Rzeźnicza 2
tel. 422-41-06
tel. 421-79-27

pon.-czw. 9-18, pt. 10-17

- konsultacje specjalistyczne
- gastroscopia (oznaczanie helicobacter, wycinki)
- badania biochemiczne.

MA-DENT
NOWOCZESNA STOMATOLOGIA

PEŁNY ZAKRES USŁUG
**CARISOLV - ŻEL,
LASER, NARKOZA**

CZYNNIE
PON - PT 9 - 20 SOB 9 - 15

RYNEK DĘBNICKI 13/6 I P.
tel. 0-12 269 13 35

EuroDent
CENTRUM DENTYSTYKI

CARISOLVGEL

USUWANIE PRÓCHNICZY
BEZ WIERCENIA

Pl. Biskupi 18, pn.-pt. 8-20, sob. 9-16
tel. 634-58-93, 634-24-09

RENTGEN ZĘBÓW
PANORAMICZNE, PUNKTOWE

ŚW. GERTRUDY 8
pn.-pt. 8-19, sob. 9-14.

Tel. (0-12) 421-92-72

• CENY NAJNIŻSZE
• WYNIKI NATYCHMIAST

**STOMATOLOGIA
CAŁODOBOWO**

DENTA MED

również w niedzielę i święta

PROTETYKA
ORTODONCJA
RENTGEN
LECZENIE

I USUWANIE W NARKOZIE
BEZBOLESNE BOROWANIE
LASEREM ŻELEM
IMPLANTY

ul. AUGUSTIAŃSKA 13,
tel. (0-12) 292-33-00,
430-60-76,
0501/697-005

**MEDYCZNE
CENTRUM
DIAGNOSTYCZNO
-TERAPEUTYCZNE**

SOPHIA

Kraków, Rynek Główny 34
tel. 421-70-21, 421-95-83

- Porady specjalistyczne, także profesorów, docentów i ordynatorów
- Centrum Onkologiczne (także choroby piersi)
- Centrum Okulistyczne (także szkła kontaktowe)
- USG, endoskopia, analizy
- Zabiegi operacyjne

GABINET BIOREZONANSU
rejestracja i informacja pn.-pt. 9-17
KRAKÓW, os. Krakowiaków 43, tel. 644-18-08

PROMOCJE!

• zaburzenia układu oddechowego i krążenia, astma, katar sienny
• dolegliwości kostno-stawowe, choroby kręgosłupa
• choroby reumatyczne, choroby serca – nadciśnienie
• nerwobóle, migrena, nerwica, zaburzenia tarczycy
• epilepsja, choroby wrzodowe, cukrzyca
• ALERGIE – komputerowe testy i odczulanie – badanie każdego alergenu 1 zł

Już pierwsza terapia przynosi poprawę zdrowia. Dowodem tego jest zanikający ból, poprawa samopoczucia, lepsze wyniki badań. By efekty były trwałe należy przestrzegać zaleceń lekarza.

TERAPIA POD KONTROLĄ LEKARZA

**Instytut Kosmetyczny
Danuty Zwolińskiej**

CHIRURGIA KOSMETYCZNA
Usuwanie: nabytych wad skóry, zbędnego owłosienia na trwałe

KOSMETYKA LECZNICZA
trudne trądziki, trądzik różowaty

PARAFANGO

Kraków, Krótka 6/1
tel. (0-12) 634-18-47, 422-65-96
Codziennie 10-13, 15-18, soboty 10-13

**LASEROWE
USUWANIE
ZBĘDNego
OWŁOSIENIA
NA STAŁE**

najnowocześniejszym w świecie
laserem diodowym

**SZYBKIE • BEZPIECZNE
BEZBOLESNE**

KRAKÓW, pl. SIKORSKIEGO 11
Tel. (012) 292-74-65
KATOWICE, al. KORFANTEGO 70/7
Tel. (032) 201-02-65

**PRZYCHODNIA ZDROWIA
RODZINY**
Fundacji „Pro Humana Vita”

SZCZEPIENIE P. GRYPIE
Kraków, ul. Sławkowska 1
tel. 422-53-29, 422-53-49,
pon. – pt. 8-18, sob. 8-11

USG Cytologia, biocenoza
Lekarze specjaliści, psychologzy

**PRACOWNIA
ANALITYCZNA**

UL. KROWODERSKICH ZUCHÓW 23/31
PON.-PT. 6.30-9.30, SOB. 8.00-9.30
TEL. 634-17-84 DO 21.00

badania pilne
po uzgodnieniu telefonicznym,
wyniki w tym samym dniu

TAKŻE WIZYTY DOMOWE
(Kraków i okolice).

MEDICINA

Kraków, ul. Rogozińskiego 12
412-24-59, 412-68-20
412-12-79, 411-13-78

...
ul. Barska 12 (Dębniaki)
266-50-62, 266-96-65
267-01-55, 269-29-45

- konsultacje specjalistyczne dorośli, dzieci
- zabiegi chirurgiczne /dzieci, dorośli/ - przepukliny, stulejki, wodniaki jądra, kaszaki, tłuszczaki, esperal
- Żyłki kończyn dolnych
- Chirurgia ręki
- USG - pełny zakres.
- RTG - urografia, mammografia.
- usuwanie zębów (narkoza)
- stomatologia zachowawcza
- leczenie zeza
- gastroscopia,
- rektoskopia
- nieoperacyjne leczenie hemoroidów /mrożenie/
- zabiegi plastyczne
- leczenie tarczycy,
- cukrzyca, otyłości
- szczepienia ochronne
- testy alergiczne
- analiza
- biopsja tarczycy oraz piersi
- EEG - dzieci, dorośli

WIZYTY DOMOWE
(CAŁODOBOWE)
TEL. 411-13-78

**Echo
Krakowa**

ABONAMENT MEDYCZNY

**1 Moduł
TYLKO
165 zł** (netto)

ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY
Tel. (012) 430 43 30

Czynne całą dobę

**Zakład Usług
Pogrzebowych**

REQUIEM

ul. Klasztorna 3
tel. 425-83-73
24/h 641-30-71
0502/094-811

■ przewozy z mieszkań
■ duży wybór trumien
■ kompleksowa obsługa

**Realizujemy wszystkie
zasiłki pogrzebowe**
Konkurencyjne ceny

**ZAKŁADY
POGRZEBOWE**

Przedsiębiorstwa
Usług Komunalnych
Sp. z o. o.

ul. Rakowicka 41, 412-40-60
ul. Rakowicka 35 a, 411-47-76
cm. Podgórski, ul. Wapienna,
656-55-11
cm. Grębałów, 645-31-61
ul. Reduty 1 (obok cm. Bato-
wice) 411-35-26

Dyżur całodobowy
przewozy z mieszkań
również w soboty i święta
pod nr. telefonu:
(0-12) 411-45-02 lub 04

Batowice, ul. Reduty 1
kompleksowa
obsługa pogrzebów,
duży wybór trumien,
obsługa żałobników,
transport krajowy
i zagraniczny, kremacja,
wieńce, nekrologi,
usługi kamieniarskie, itp.

**REALIZUJEMY WSZELKIE
ZASIŁKI POGRZEBOWE**

GORĄCY TELEFON 430-44-28

Masz problem, z którym nie możesz się uporać. Uważasz, że na Twojej ulicy, osiedlu, w Twoim otoczeniu coś należałoby zmienić. Zostałeś źle potraktowany w urzędzie... Słowem, masz sprawę dla reportera – zadzwoni.

Przy gorącym telefonie 430-44-28, dziś od godz. 10 do 15, dyżurują nasi reporterzy. Będą interweniować, pomogą znaleźć rozwiązanie, napiszą o tym w „GK”.

Dzisiaj przy telefonie: Anna KAJTOCH



„WITPOL” — 3 LATA DOŚWIADCZEŃ

Myślenice, ul. Kilińskiego 1
Kraków, ul. Wrzesińska 1
tel. 429-50-12, 429-66-64

- ➔ okna z PCV typowe — 7% rabatu, nietypowe — 15% rabatu, usługa — 20% rabatu
 - ➔ okna drewniane
 - ➔ drzwi antywłamaniowe — 10% rabatu
- RATY!!!**

KAV

MOTOROWERY

ROMET, SIMSON, JAWA 50,
WSK 125, 175

CZĘŚCI ZAMIENNE

AKCESORIA • NAPRAWY
REMONTY

KRAKÓW, UL. HETMAŃSKA 10,
(0-12) 423-62-56

MYŚLENICE, UL. PARDAKA 12,
0603/694-839

Materiały tapicerskie i skóry

Dodatki tapicerskie
Montaż i sprzedaż szyb do busów

FIRMA AB**Polecamy usługi w zakresie:**

- ◆ TAPICERKA SAMOCHODOWA
- ◆ ADAPTACJA BLASZAKÓW NA BUSY
- ◆ SIEDZENIA WYSOKIEJ JAKOŚCI
- ◆ TAPICERKA MEBLOWA
- ◆ RENOWACJA ANTYKÓW
- ◆ WYSTRÓJ WNETRZ I LOKALI

PRACOWNIA
BASTER
TAPICERSKA

Kraków, ul. Natansona 26, tel./fax 415-34-04, tel. 415-21-11

AP/

IGLOPLAST**OFERUJE:**

AP/

- Okna T, drzwi PCV
w niemieckim systemie
Veka - Softline AD
- Z drewna sosnowego
klejonego 3-warstwowo
- Montaż okien i drzwi
- Parapety wewnętrzne
- Parapety zewnętrzne

Wielkie Drogi 173
tel./fax 270-67-53
Kalwaria Zebrzydowska
ul. Krakowska 6
tel. (0-33) 876-48-61

**Obiciówka
10 zł/m²**

Podłogi sosnowe i egzotyczne.

Drzwi, okna, schody
— wykonawstwo.

Drewniane domy firmy
UNIBUD Podlaski.

F-ma MODRZEW
Kraków, ul. Powstańców 62
tel. (012) 413-91-87

AP/

PPHU FORMAT

PRODUCENT SZTUKATERII
GIPSOWYCH

ZAPRASZAMY
DO NOWO OTWARTEGO
SKLEPU FIRMOWEGO
30-551 Kraków
ul. Limanowskiego 48

AP/



F.H.U. FERRO-TECH
30-528 KRAKÓW
ul. Hetmańska 11
tel. (0-12) 260-16-20

OKNA I DRZWI

PCV/DREWNO
STOLARKA MEBLOWA
KOMPLEKSOWE WYKOŃCZENIE WNETRZ

przedstawiciel
firmy:

PRACOWNIA
OKNOLIT

JP/



NOWA OFERTA
Gazety Krakowskiej
ogłoszenia
na telefon

(0-12) 430-44-00
od 10.00-17.00

AP/

Jeszcze bardziej:

bezpieczna
dynamiczna
komfortowa



OPONY ZIMOWE
I UBEZPIECZENIE



**CAŁKIEM NOWA
ALMERA
O KLASĘ WYŻEJ.**



Nieograniczone
możliwości

24h NISSAN
ASSISTANCE

**ANWA CENTRUM**

31-928 Kraków, al. Jana Pawła II 186 (rondo Czyżyńskiego), tel./fax (012) 425 75 20

AS/

**PAMO-PLAST S.C.**

Producent

OKIEN I DRZWI

PCW, ALUMINIUM, DREWNO

KAV

38-700 Ustrzyki Dolne, ul. Kolejowa 6, tel./fax (0-13) 461-22-54

<http://www.pamoplast.otd.pl>

e-mail: pamoplast@winkhaus.com.pl

Biuro Handlowe: 31-102 Kraków, ul. Tarłowska 13, (przecznica ul. Zwierzynieckiej),

tel./fax (012) 292-68-64, e-mail: pamokrakow@otd.pl

Biuro Handlowe: 31-863 Kraków, Bieńczycki Plac Targowy 6A,

tel. (0-12) 641-46-34, e-mail: pamohuta@otd.pl

Poleca okna i drzwi PCW - system DECEUNINCK
aluminium - system METRA, drewno
w różnych kolorach, wymiarach i kształtach.

➤ W standardzie oferujemy:

☐ Szyba termofloat k=1,1

☐ Wzmocnione okucia obwiedniowe najnowszej
generacji AUTO PILOT firmy WINKHAUS
(II stopień zabezpieczenia przed włamaniem).

- Mikrowentylacja
- Blokada obrotu klamki
- Centralne zamknięcie

➤ Pomiar i transport gratis

➤ Demontaż + montaż 10% wartości okna

➤ Nietypowe okna prostokątne bez dopłaty

➤ Gwarancja 10 lat

PROMOCJE, RATY, RABATY!

Polski Związek Motorowy

Kraków, al. Jana Pawła II 200

(obok stacji STATOIL)

Filia Gdów, Bilczyce 224, tel. 451-42-00

**Z A R P A S Z A****SALON sprzedaży**

- sprzedaż samochodów nowych i używanych
- ubezpieczenia komunikacyjne, kredyty

tel. 644-33-88

tel. 643-66-66

fax 425-85-14

* AKCJA ZŁOMOWANIA

* KORZYSTNA WYCENA

(przy zamianie za używany samochód)

SEICENTO: Young, „S”

PUNTO 1.2

BRAVA/BRAVO

MAREA

MULTIPLA

3.000 zł
taniej

SEICENTO: Fun/Olimpia

UNO

PUNTO SX, ELX

SIENA

PALIO

2.000 zł
taniej

SERWIS autoryzowany

tel. 644-17-60

- przeglądy gwarancyjne i pogwarancyjne
- naprawy wszystkich pojazdów do 3,5 t

SKLEP części zamienne

tel. 425-93-21

PRZEGLĄDY rejestracyjne

tel. 644-17-60

pojazdów do 3,5t (również zasilanych gazem)

Wymiana opon i wyważanie kół

Salon czynny: pn.-pt. 9-18, sob. 9-13

Serwis, sklep: pn.-pt. 8-18, sob. 8-14

Przeglądy rejestracyjne: pn.-pt. 8-19, sob. 8-14

AS/

OKNA

ekologiczne, drewniane Sokółka

kupujesz NA ZAWSZE

- DRZWI DREWNIANE
- DRZWI ANTYWŁAMANIOWE
- BRAMY
- PARAPETY
- PAPY

TYLKO U NAS
SUPERGWARANCJA!

OBMIAR * AUTORYZOWANY MONTAŻ * TRANSPORT

SPRZEDAŻ RATALNA

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANO - PRODUKCYJNE

ŁĘGPRZEM

KRAKÓW, ul. Ciepłownicza 1, tel. (0-12) 425-80-97, 644-31-20

KRAKÓW, ul. Klimeckiego 14, tel./fax 656-01-29

FILIA: Skład Materiałów Budowlanych

Rybna k. Czernichowa, tel./fax 270-26-22

Do wynajęcia biała luksusowa
limuzyna Lincoln, 9-osobowa

- śluby, studniówki, przyjęcia,
- bankiety, zaręczyny,
- przejażdżki, imprezy



- wynajem autokarów i busów
- tani transport towarowy

Tel. 0601/440-787

- * AUTOALARMY PRESTIGE
- * SYSTEM ŁOJACK
- * BLOKADY MECHANICZNE
- * HAKI HOŁOWNICZE
- * KLIMATYZACJE SAMOCHODOWE



KRAKÓW-AZORY
UL. NAŁKOWSKIEGO 29
TEL. (0-12) 636-19-80

INTERSTAL

PARAPETY

stal
PCV, AL
na wymiar

PRODUCENT



Kraków

ul. Lea 213

tel. 636-33-51

FIRMA HANDLOWA „CORSO” KRAKÓW, os. ZIELONE 9

MEBLE KARNISZE

STAŁY KIERMASZ

2500 m² powierzchni wystawowej 80 dostawców

- ✓ MEBLE SKRZYNIOWE
- ✓ TAPICEROWANE
- ✓ KUCHENNE
- ✓ SYPIALNIE
- ✓ GALANTERIA DREWNIANA

Tysiące klientów mówi, że u nas najtaniej...
Warto sprawdzić!

KRAKÓW, os. ZIELONE 9, 10.00-18.00, tel. 425-88-75

Zakład Konfekcyjny

teomina

KROTOSZYN SA

zaprasza do nowo otwartego sklepu
firmowego w Krakowie przy ul. Długiej 50

OFERUJEMY:

- ☞ płaszcze
- ☞ kurtki damskie i męskie
- ☞ żakiety
- ☞ spodnie, spódnice i sukienki

Ubierzemy młodzież, jak również
panie o puszystych kształtach

Od 15 września wielka 50% promocja
na kolekcję wiosenno-letnio-jesienną

Tel. (0-12) 632-83-23

Sieć sklepów TANIA ODZIEŻ

zaprasza na zakupy do swoich placówek:

- ✓ Róg Jabłonowskich i Loretańskiej – pow. 180 m²
- ✓ Rynek Podgórski 15 – pow. 90 m²
- ✓ os. Podwawelskie, ul. Słomiana 17 (pawilon) – pow. 150 m²
- ✓ Nowa Huta, os. Piastów 41 – pow. 80 m²

Wszystko na wagę. Codziennie nowa dostawa
Co dwa tygodnie całkowita wymiana towaru

Sklepy czynne pon.-piątek godz. 10-18, sobota godz. 10-14

PANELE

Wojcik nr2
FIRMA HANDLOWO - USŁUGOWA

- * ściennie
- * podłogowe
- * PCV
- * akcesoria

- * transport
- * montaż
- * raty
- * upusty cenowe

ul. K. Makuszyńskiego 22a, 31-752 Kraków
tel./fax 644-76-37, kom. 0606/327-143

JUNKERS KOTŁY C.O. **Vaillant**
Bosch Thermotechnik

F.H.U.

LE MAR

- ✓ Montaż ✓ Wykonawstwo instalacji c.o. ✓
- ✓ Serwis ✓ Raty ✓ Transport ✓

„Le-Mar” M. L. Furman, Kraków, os. Jagiellońskie 19,
tel./fax 647-83-44, 0602/226-482

Husqvarna

PROMOCJA

PILARKI 346XP (3,4 KM)
OD 18.09-21.10

~~1799~~ - 1559 zł



F.H. „BÓBR” ul. LWOWSKA 23, 30-551 KRAKÓW
TEL. 0602-22-04-72 FAX (012) 632-43-97

PARTNER **Jonsered** **Flymo** **McCULLOCH**

Niestandardowa promocja Nissana Primery



Jeśli teraz kupisz Nissana Primere,
dostaniesz gratis
roczne ubezpieczenie
i komplet zimowych opon

Ilość samochodów biorących udział w promocji ograniczona.
Szczegóły promocji u autoryzowanych dealerów Nissan Poland.

standardowe wyposażenie:

KLIMATYZACJA, CZTERY PODUSZKI POWIETRZNE, ABS, EBD, BA,
RADIO, ELEKTRYCZNE SZYBY, WSPOMAGANIE KIEROWNICY,
CENTRALNY ZAMEK, SILNIK NAJNOWSZEJ GENERACJI



Nieograniczone
możliwości

AUTO - CENTRUM TRZEBINIA

32-540 Trzebinia, ul. Długa 125

tel. (0 32) 753-53-53, faks (0 32) 753-52-52



motozbyt

dealer Daewoo proponuje

SAMOCHODY:

- ☐ osobowe, dostawcze
- ☐ kredyty na 100 % wartości samochodu
- ☐ najtańszy leasing
- ☐ ASO
- ☐ zabezpieczenia

Kraków, ul. Dauna 110,
tel. (0-12) 655-46-12, 655-46-38

CZĘŚCI:

- ☐ Daewoo, Lublin, Żuk, Fiat
- ☐ opony, felgi
- ☐ części na kredyt
- ☐ dowóz na telefon
- ☐ duże rabaty

Kraków, ul. Pana Tadeusza 4,
tel./fax (0-12) 423-64-31, 292-55-48

Salon samochodów używanych Daewoo Lanos z wymiany

Brzesko-Jasień, ul. Klonowa 1,
tel. (0-14) 686-77-01, 68-67-707

■ Policja 997
■ Straż Pożarna 998
■ Pogotowie Ratunkowe 999
■ Pogotowie Gazowe 992
■ Straż Miejska 986

W RAZIE CHOROBY

INFORMACJA służby zdr. 422-05-11
DIŻURNY SZPITALI
 • chirurgii dziecięcej (Wielicka 265, tel. 658-20-11), chir. ogólnej (Trynitarska 11, tel. 430-55-00) chir. urazowej (Modrzewiowa 22, tel. 425-33-43) laryng. (Śniadeckich 2, tel. 421-00-38) urolog. (Grzegorzewska 18, tel. 421-08-30), okulistyczny (Witkowiec, tel. 415-64-44).
DIŻURNE POGOTOWIA
 • KRAKÓW Łazarza 14 - 999, zachorowania i przew. - 422-29-99, cent. tel. - 422-36-00
Podstacje: • Balice - 285-59-99; 285-50-89 • Rynek Podgórski 2 - 656-59-99 • Krowodrza (Piastowska 32) - 633-39-99 • Skawina (Niepodległości 12) - dla mieszkańców 999, tel. miejski 276-14-44 • Wieliczka (ks. Goliarda 6) - 278-12-89 • Jerzmanowice - 389-50-99 • Skala - 389-19-99 • Prokocim (Teligi 8) - 658-59-99 • Łobzów (Piastowska 32) - 633-39-99 • Nowa Huta

DIŻURNE APTEKI

• KRAKÓW • Mogiła 21 - 411-01-26, Długa 88 (8-23) - 633-42-90, Dunajewskiego 2 (8-21) - 422-65-04, os. Kazimierzowskie 30 - 648-59-57 (8-22), Batorego 1 - 633-74-40, Centrum A bl. 3 - 644-17-36, os. Na Skarpie 27 - 644-53-37, Galla 26 - 636-73-65, Prądnicka 37 - 633-01-00 w. 304, Kalwaryjska 94 - 656-18-50, Wielicka 79 - 655-65-57, Białoruska 10 A - 425-65-06
 • SKAWINA - Głowackiego 7
 • KRZESZOWICE - Rynek 12
 • MYŚLENICE - Słoneczna 3
 • PROSZOWICE - Krakowska 32
 • WIELICZKA - Rynek Górny 13

W DEPRESJI

TELEFONY ZAUFANIA
 • KRAKÓW • Ośrodek Profilaktyki Środowiskowej - Strzelecka 9 (pn-pt. 15-20) • „Powrót z U” Poradnia Społeczno-Profilaktyczna (dla rodziców narkomanów) Bobrowskiego 10 (pn-pt. 17-18, tel. 412-77-22) • Centrum Pomocy Ofiarom Przestępstw i Patologii Społecznych - Dominikańska 3/26, tel. 429-55-25 (11-30-19-30) • Os. Interwencji Kryzysowej - Radziwiłłowska 8a (tel. 421-92-82 czynny całą dobę) • ogólny - 413-71-33 (pn-pt. od 16 do 21) dla alkoholików i ich rodzin - 425-57-50 (codz. non stop) • dla kobiet - 422-47-50 (pn., śr. 10-13, czw. 16-19, pt. 20-24) • dla kobiet w ciąży - 623-73-04 (pn. 10-12, śr. i czw. 18-20) • młodzieżowy - 988 (codz. 14-19 bez niedziel i świąt) • dla narkomanów - 430-61-46 (pn-pt. 9-18) • Poradnictwo HIV/AIDS (Stow. Jest Jeden Świat) - 430-61-35 (pn. i pt. 17-21) • dla chorych wenerycznie - 266-09-51 (9-17) (oprócz sb. i nd.) • dla kobiet po amputacji piersi - 422-99-00 w. 235 (pn-pt. 10-12.30) • dla uzależnionych od jedzenia - 423-20-58 (wt.-czw. 20.30-22.30) • tel. zauf. Wydz. Kryminalnego Komendy Miejskiej - 615-22-22

CHORE ZWIERZĘ

• Pomoc chorym zwierzętom - 429-74-72 (non stop), 429-92-41 • Pog.Wet. całodobowe - Beskidzka 4c, tel. 655-55-33, (lecznica pn-pt. 9-20, sb., nd., święta 9-13) • Pog. i lecznica całodobowa - Centralna 41, tel. 643-53-08 • Brodowicka 13, tel. 411-28-67 (pn-pt. 8-20, sob.-nd. 8-20 z przerwą od 14-16, nagle wypadki - pomoc całodobowa • Łużycka 55, tel. 658-36-70 (pn-pt. 16-19.30, sb., nd. 16-18), wiz. dom. po 20. • Chłopska 2a, tel. 658-83-65 (non-stop) • Lecznica i wizyty domowe Krowoderskich Zuchów 26, tel. 632-49-50 (pn-pt. 10-14.30,

PORADY — Kraków

STOW. POMOCY KONSUMENTOM I WIERZYTELIOM - ul. Kopernika 6, tel. 422-04-66 w. 34
MŁODZIEŻOWA IZBA INFORMACYJNA ul. Basztowa 5, tel.: 429-65-69, pn., pt. (10-14), wt., śr., czw. (13-17).

SŁUŻBY

KOMENDA WOJEWÓDZKA POLICJI
 • KRAKÓW • Komenda - anoni-mowy tel. dotyczący przestępstw popełnionych i planowanych 0-800-300-997; 0800-120-226; 615-22-22
ŻANDARMERIA WOJSKOWA
 • KRAKÓW - 613-40-61 (całodobowy)
STRAŻ MIEJSKA - 986
 • Śródmieście - tel. 411-00-45 • Krowodrza - tel. 636-02-99 (6-22) • N. Huta - tel. 644-17-81 (6-22) • Prokocim - tel. 658-47-86 (6-22) • Wo-ła Duchacka - tel. 655-51-08 (całą dobę)

SKALA OCEN: koniecznie *** warto ** ewentualnie *				
Kino	Tytuł	Produkcja / wiek	Godzina	Cena
Apollo św. Tomasza 1a tel. 421-89-50 Stereo, Ekran perelkowy	Ostra jazda Prymas Gladiator	USA (15) pol. (12) USA (15)	16.00 18.00 20.00	13 zł 16 zł 16 zł
ARS: Sztuka Św. Jana 6 tel. 421-41-99 Dolby Digital	Folwark zwierzęcy Droga do Eldorado	USA/ang. (b.o.) USA (b.o.)	9.45 11.30 13.15 17.15	11 zł 11 zł 11 zł 13 zł
	Prymas	pol. (12)	15.15 19.00	11 zł 13 zł
	Jak ugryźć 10 milionów	USA (15)	21.00	13 zł
ARS: Aneks Sztuki Św. Jana 6 tel. 421-41-99 Dolby SR, Ekran perelkowy, klimatyzacja	Folwark zwierzęcy Z tobą lub bez ciebie American Beauty	USA/ang. (b.o.) USA (15) USA (15)	13.35 19.15 15.20 21.00 17.05	11 zł 13 zł 13 zł
ARS: Reduta Sztuki Św. Jana 6 tel. 421-41-99 Dolby Digital, Surround EX	Prymas Gladiator Jak ugryźć 10 milionów Ostra jazda	USA (15) USA (15) USA (15)	14.00 18.00 16.00 20.45	13 zł 15 zł 13 zł 15 zł
Atlantic Stradom 15 tel. 422-15-44 Dolby Stereo SR	Życie jako śmierć choroba przenoszona drogą płciową	pol. (15)	15.00	14 zł
Kijów Kraśińskiego 44 tel. 422-30-93 Dolby Digital Surround EX, klimatyzacja	Prymas	pol. (12)	16.00 18.15 20.30	17 zł
Mikro Lea tel. 634-28-97 Dolby Stereo A	Nieczynne			
Świt os. Teatralne 10 tel. 644-27-72 Dolby Pro Logic Duża sala Mała sala	Gladiator Mission Impossible 2 Wielka niedźwiedzica Ja, Irena i ja Życie jako śmierć choroba przenoszona drogą płciową Gladiator	USA (15) USA (15) USA (10) USA (15) pol. (15) USA (15)	14.45 17.30 20.15 16.15 18.00 20.00	14 zł 14 zł
Pasaż Rynek Gł. 9 tel. 422-77-13	Stuart Malutki Mission Impossible 2 Million Dollar Hotel Informator	USA (b.o.) USA (15) USA (15) USA (15)	14.15 15.45 17.45 20.30	12 zł 10 ulg.
Pod Baranami Rynek Gł. 27 tel. 423-07-68 Dolby Stereo SR klimatyzacja	Pan Tadeusz Ukryte Pragnienia Wierność Duże zwierzę	pol. (12) wł./fr. (15) fr. (15) pol. (15)	13.00 15.45 17.45 20.45	12 zł
Sfinks os. Górali tel. 643-46-98	Nieczynne			
Uciecha Starowiślna 16 tel. 422-00-77 Dolby Stereo SR	Człowiek widmo Bitwa o Ziemię	USA (15) USA (15)	10.30 18.15 16.00 20.30	14 zł
Wanda św. Gertrudy 5 tel. 422-14-55 Dolby Stereo SR	Duże zwierzę Gniew oceanu	pol. (15) USA (15)	10.00 11.30 13.00 15.00 19.00 16.30 20.30	14 zł 12 ulg.
Tęcza Praska 52 tel. 266-90-80	Seanse szkolne			
PARADOX Krowoderska 8 tel. 430-00-25	Nieczynne			
WRZOS Zamojskiego 50 tel. 656-10-50	Nieczynne			

Gniew oceanu

■ katastroficznym
■ USA
■ reż. Wolfgang Petersen
■ wyk. G. Clooney, M. Wahlberg



Jesienią 1991 roku załoga kutra „Andrea Gail” wyruszyła na ostatni tego roku połów. Kapitan statku postanowił wypłynąć dalej niż zwykle, choć wiedział o nadciągającym sztormie. Niestety zaryzykował. Szwał ma rekordowe rozmiary! Teraz załoga będzie musiała stoczyć walkę z żywiołem o swoje życie...

■ Wanda **

Duże zwierzę

■ obyczajowy
■ Polska
■ reż. Jerzy Stuhr
■ wyk. J. Stuhr, A. Dymna



Pewnego dnia pod dom Zygmunta Sawickiego przychodzi... wielbłąd. I zostaje na dłużej. Pracownik banku w małej górskiej miejscowości i jego żona zaczynają

mieć nieprzyjemności z powodu zwierzęcia... Filmowy dramat o nietolerancji powstał według zagubionego scenariusza Krzysztofa Kieślowskiego.

■ Wanda **

Gladiator

■ kostiumowy
■ USA
■ reż. Ridley Scott
■ wyk. R. Crowe, J. Phoenix



Zapierające dech w piersiach widowisko! Po skrytobójczej śmierci cesarza Marka Aureliusza, wielki generał Maximus musi uciekać przed następcą tronu Kommodusem, zazdrośnym o władzę i autorytet wodza. Wygnana czeka los gladiatora. Odtąd żyje z myślą o zemście. Aż dochodzi do konfrontacji wrogów...

■ Reduta, Apollo, Świt ***

Mission Impossible 2

■ sensacyjny
■ USA
■ reż. John Woo
■ wyk. T. Cruise, T. Newton



Druga część przygód agenta od misji niemożliwych. Tym razem Ethan Hunt musi się zmierzyć ze swoim byłym partnerem z wywiadu, który ma chrapkę na

groźnego wirusa grypy, zabijającego w ciągu 24 godzin. Jest też antidotum. Czy superagentowi, którego kreuje Tom Cruise, uda się powstrzymać przestępcę?

■ Pasaż, Świt **

Wielka niedźwiedzica

■ przygodowy
■ Kanada, Wlk. Brytania
■ reż. Stewart Ratliff
■ wyk. B. Brown, R. Harris



Dziadek opowiada wnukom najbardziej dramatyczną historię swego życia. Podczas polowania, jako dziecko, towarzyszył

ojcu w polowaniu w Grizzly Falls. Na ich obóz napadła niedźwiedzica i porwała śmiertelnie przerażonego malca. Nie zrobiła mu jednak krzywdy ale przyniosła mu jedzenie i opiekowała się nim.

■ Świt **

Informator

■ sensacyjny
■ USA
■ reż. Michael Mann
■ wyk. R. Crowe, Al Pacino



To zdarzyło się naprawdę. Naukowiec, pracownik koncernu tytoniowego zostaje zwolniony z pracy. Jakis czas później udziela wywiadu telewizyjnego, w którym

oskarża swych byłych pracodawców, iż mieszają tytoni z substancją chemiczną szkodliwą dla zdrowia. Producenti papierosów podejmują akcję odwetową.

■ Pasaż ***

The Million Dollar Hotel

■ sensacyjno-obyczajowy
■ USA, W. Brytania, Niemcy
■ reż. Wim Wenders
■ wyk. M. Gibson, M. Jovovich



Akcja rozgrywa się w pewnym obokurym hotelu w Los Angeles, który zamieszkują dziwni, ale naderzo wrażliwi osobnicy. W tajemniczych okolicznościach

umiera tu syn miliardera. Agent federalny, który próbuje wyjaśnić, czy było to samobójstwo, czy morderstwo, wywraca do góry nogami życie lokatorów.

■ Pasaż ***

Jak ugryźć 10 milionów

■ komedia sensacyjna
■ USA
■ reż. Jonathan Lynn
■ wyk. B. Willis, M. Perry



Naszym zdaniem przebijają! Uczciwy, spokojny, trochę fajtapowaty dentysta, Amerykanin mieszkający w Montrealu z obłudną i zrzedliwą żoną. Najchętniej pozbyłaby się

ona męża. Pewnego dnia do domu obok wprowadza się gangster z Chicago. Zamiast przyjąć zlecenie od furia, przestępca... zaprzyjaźnia się z dentystą.

■ Aneks, Reduta ***

Wierność

■ psychologiczno-obyczajowy
■ Francja
■ reż. Andrzej Żuławski
■ wyk. S. Marceau, P. Gregory



Akcja filmu zrealizowanego na podstawie powieści „Księżna de Cleves” Madame de la Fayette rozgrywa się pod koniec XX wieku. Kanadyjska fotograficzka poznaje

pracownika upadającego wydawnictwa i zostaje jego żoną. Niedługo potem zakochuje się w fotografu, ale robi wszystko, by... nie zdradzić swego męża.

■ Pod Baranami **

Pan Tadeusz

■ historyczno-obyczajowy
■ Polska
■ reż. Andrzej Wajda
■ wyk. M. Żebrowski, B. Linda



Zrealizowana z wielkim rozmachem ekranizacja epopei Adama Mickiewicza. Litwa, początek XIX wieku. Młody mężczyzna przybywa ze szkol do rodzinnego

dworku, poznaje jego mieszkańców, przeżywa pierwszą miłość. Czas się jednak niespokojne. Zanoszą się na

wybuch wojny francusko-rosyjskiej...

■ Pod Baranami ***

American Beauty

■ dramat obyczajowy
■ USA
■ reż. Sam Mendes
■ wyk. K. Spacey, A. Bening



Czwadziestoletni pracownik agencji reklamowej przeżywa kłopoty w pracy i domu. Szefowie chcą go zwolnić, żona go lekceważy, nie

może się porozumieć z córką. Postanawia więc się zbuntować. Rzuka pracę, zaczyna palić trawkę, podnosi ciężary i ostentacyjnie

zalecać się do koleżanki córki...

■ Aneks ***

Stuart Malutki

■ bajka
■ USA
■ reż. Rob Minkoff
■ wyk. G. Davis, H. Laurie



Pani Malutka i pan Malutki mają już jednego syna, ale chcieliby zaadoptować jeszcze jednego chłopczyka. W sierpniu ich uwagę przyciąga jednak... maleńka

myszka. Małżeństwo decyduje się usynowić sympatycznego Stuarta. Domowe zwierzęta postanawiają

wygonić intruza. Kawał dobrego, rodzinnego kina!

■ Pasaż **

TEATRY

■ GROTESKA (Skarbowa 2, tel. 33-37-62): Rudy Dził i jego pies - 9.11.15
■ SCENA OPEROWA (Pl. Św. Ducha 1): Cyganeria - 19.

WAWEL

■ KOMNATY KRÓLEWSKIE (pn. niecz., pt. 9.30-16, wt., śr., czw., sb. 9.30-15, nd. 10-15, śr. wstęp wolny). Bilety 12 i 7 zł ulg.
■ DRUGIE PIĘTRO ZACHODNIEGO SKRZYDŁA ZAMKU (wej. schodami Senatorskimi, pn. niecz. wt. 9.30-16, śr. 9.30-15, czw. 9.30-15, pt. 9.30-16, sb. 9.30-15, nd. 10-15): Bona Sforza Królowa Polski Księżna Bari (do 19.11.br.). Bilety 4 i 2 zł ulg.
■ SZTUKA WSCHODU (pn. niecz. pt. 9.30-16, wt., śr., czw., sb. 9.30-15, nd. 10-15, śr. wstęp wolny). Bilety 12 i 7 zł ulg.
■ WAWEL ZAGINIONY (pn., wt. niecz., pt. 9.30-16, śr., czw., sb. 9.30-15, nd. 10-15, śr. wstęp wolny). Bilety: 6 i 4 zł ulg.
■ SKARBIEC KORONNY (pn. niecz., pt. 9.30-16, wt., śr., czw., sb. 9.30-15, nd. 10-15, śr. wstęp wolny). Bilety: 10 i 6 zł ulg.
■ ZBROJOWNIA (pn. niecz., pt. 9.30-16, wt., śr., czw., sb. 9.30-15, nd. 10-15, śr. wstęp wolny). Bilety: 10 i 6 zł ulg.
■ KATEDRA (pn.-sb. 9-17, nd. 12.15-17)
■ GROBY KRÓLEWSKIE I DZWON ZYGMUNTA (pn.-sb. 9-17, nd. 12.15-17)
■ SMOCZA JAMA (codz. 10-17) - do 31.10.

MUZEA

■ NARODOWE
■ GMACH GŁÓWNY (wyst. dostępne dla osób niepełnosprawnych) (al. 3 Maja 1, tel. 634-33-77); (wt. 10-15.30, śr. 10-18, czw.-nd. 10-15.30, nd. wstęp wolny - tylko na gal. stałe) Bilety: 8 i 5 zł ulg.
■ SUKIENNICZKA (Rynek Gł. 1/3, tel. 422-11-66) (wt.-pt. 12-19, sb.-nd. 10-15.30, sb. wst. wolny na eksp. stałe) Bilety: 7 i 4 zł ulg.
■ XX CZARTORYSKICH (św. Jana 19, Arsenal, Piłarska 8, tel. 422-55-66, 421-26-51) (wt.-pt. 9-16, sb.-nd. 10-15.30, nd. wst. wolny) Bilety: 7 i 4 zł ulg.
■ DOM JANA MATEJKI (Floriańska 41, tel. 422-59-26); (wt.-cz. sb., nd. 10-15.30, pt. 10-18, nd. wstęp wolny) Bilety 5 i 3 zł ulg.
■ DOM JÓZEFA MEHOFFERA (Krupnicza 26, tel. 421-11-43); (wt.-pt. 11-18, sb.-nd. 10-15.30, nd. wst. wolny) Bilety 5 i 3 zł ulg.
■ WYSPIAŃSKIEGO (Kanonicka 9, tel. 423-00-43); (wt., śr., pt. 9.30-15.30, czw. 11-18, sb.-nd. 10-15.30, pn. niecz., nd. wstęp wolny) Bilety 5 zł i 3 zł ulg.
■ HISTORYCZNE
■ KRZYŻOPOKRY (Rynek Gł. 35, tel. 422-99-22) (śr., pt., sb., nd. 9-15.30; czw. 11-18, sb. wst. wolny)
■ STARA SYNAGOGA (Szeroka 24, tel. 422-09-62); (wt., śr., cz., sb., nd. 9-15.30, pt. 11-18, sb. wst. wolny)
■ CELESTAT (Lubicz 16) (śr., pt., sb., nd. 9-15.30, czw. 11-18, nd. wst. wolny)
■ DOM POD KRZYŻEM (Szpitalna 21) (wt., śr., cz., sb., nd. 9-15.30, pt. 11-18, sb. wst. wolny)
■ WIEŻA RATUŚKOWA (8.06 9-15)
■ BARABAKAN (codziennie 9-18)
■ ARCHEOLOGICZNE (Poselska 3, tel. 422-75-60); (pn., wt., śr. 9-14, czw. 14-18, pt. 10-14, sb. niecz., nd. 10-14; czw. wst. wolny z wyjątkiem „Bogowie starożytnego Egiptu”) • 150 lat Muzeum Archeologicznego w Krakowie • Muzeum Starożytnego Egiptu • Ogród ceramiki (do 30.10) • Pięć wieków huzarów węgierskich - wys. malarstwa Gyoza Sonogyi (do 31.10)
■ MUZ. ARMII KRAJOWEJ (Bosacka 13); (wt.-pt. 11-17); Ekspozycja stała. Wystawa czas.: „XX lat „Solidarności” - znaczki, odznaki, druki ulotne”.

WIELICZKA

■ KOPALNIA SOLI „WIELICZKA” (Dol. Józefowa 10, tel. 278-73-66) (codz. 7.30-18.30)
■ MUZEUM ŻUP KRAKOWSKICH: Zamek Żupny (Zamkowa 8); (pn., śr., czw., pt., sb. 9-15, wt., nd. niecz.);
■ EKSPOZYCJA PODZIEMNA - III poziom kopalni soli - gl. 135 m. (pn.-sb. 9-20, nd. 9.30-16) • Archeologia solnictwa dziejów górnictwa solnego w Polsce • Od kolowrotu do komputera (górnictwo Harzu)



jesień 2000



meble
kler

rozwiązanie absolutne

- nowe wzory
- atrakcyjne raty

SALONY FIRMOWE "MEBLE KLER": • Białystok, ANEKS, ul. Przedzalniana 60, tel. (085) 662 10 00 w. 148, • Bielsko Biala, ul. Michalowicza 12, tel. (033) 815 07 20, • Bydgoszcz, KWADRAT, ul. Poznańska 3, tel. (052) 373 59 77, • Częstochowa, ul. Jana Pawła II 56/58, tel. (034) 368 34 47, • Dobroń, ul. Piastowska 39b, tel. (034) 352 91 65, 357 54 61 w. 165, • Gdańsk, TOP, ul. Grunwaldzka 211, tel. (058) 520 38 03, • Katowice, NOWOSAM, ul. Różdzieńskiego 201, tel. (032) 256 61 97, 735 27 10, • Kraków, MIX, ul. Wadowicka 8a, tel. (012) 266 38 43, • Lublin, WOKULSKI, ul. Łęczyńska 51, tel. (081) 746 59 09, • Łódź, JUVENTUS, al. Piłsudskiego 14, tel. (042) 636 99 71, (0603) 696 413, • Mała Nieszawka k/Torunia, ul. Bydgoska 27, tel. (056) 678 73 45, • Olsztyn, REAL, ul. Sikorskiego 2b, tel. (089) 542 07 90, 542 07 91, • Poznań, ul. Obodrzycka 67, tel. (061) 879 53 69, 879 61 98, • Rzeszów, ul. Lwowska 6, tel. (017) 853 44 33 w. 220, • Swarzędz, ul. Poznańska 6, tel. (061) 665 08 20, • Szczecin, ul. Struga 23, tel. (091) 464 31 41, 464 31 42, • Warszawa, ul. Puławska 436, tel. (022) 645 66 50, 645 66 51, • Wrocław, ul. św. Antoniego 2/4, tel. (071) 341 74 91

STOISKA FIRMOWE "MEBLE KLER": • Dąbrowa Górnicza, KACZOR, ul. Łączna 24, tel. (032) 268 51 21, • Gdynia, T. C. H. KLIF, Al. Zwycięstwa 256, tel. (058) 664 91 85, • Jarosław, ul. Tarnowskiego 20 A, tel. (016) 621 04 02, • Kalisz, ul. Piskorzewie 17a, tel. (062) 757 03 88, (0603) 923 553, • Koszalin, ul. Dworcowa 11, tel. (094) 34 24 462, • Opole, REAL, ul. Sosnkowskiego 16, tel. (077) 44 222 40, 44 222 41, • Poznań, OFFICE DEPOT, ul. Obornicka 337, tel. (061) 827 13 40, • Warszawa, EMILIA, ul. E. Plater 51, tel. (022) 620 73 86, • Warszawa, Al. Krakowska 246, tel. (022) 846 35 00, • Zielona Góra, UTAR, ul. Naftowa 4, tel. (068) 325 73 27

SALONY AUTORYZOWANE: • Gorzów Wlkp., MARS Centrum Handlowe Panorama, ul. Górczyńska 23, • Jelenia Góra, MAREX, ul. Wolności 80a, tel. (075) 764 95 75, 764 97 57, • Kielce, DEK, ul. Olszewskiego 9, tel. (041) 34 50 172, • Kraków, ARKA, ul. Nowohucka 69, tel. (012) 423 60 28, • Ostrów Wlkp., LUX, ul. Kaliska 79, tel. (062) 735 60 17, • Radom, EDMAREX, Al. Wojska Polskiego 46, tel. (048) 36 557 37, • Rybnik, SUPER MEBLE, C.H. MISZTELA, ul. Kominka 15 e, tel. (032) 42 42 405, • Rzeszów, ACCORD, ul. Rejtana 53 a (RESPAN - parter), tel. (017) 852 29 56, • Warszawa-Michalowiec, CENTRUM MEBLOWE, Al. Jerozolimskie 262 C, tel. (022) 723 90 33, • Wrocław, PHU HAWEX, ul. Toruńska 104 a, tel. (054) 231 51 91

STOISKA AUTORYZOWANE: • Belchatów, DANUTA, ul. Wyspiańskiego 17, tel. (044) 632 87 22, • Białą Podlaską, BIASOV, ul. Siderska 100, tel. (083) 342 60 94, 342 50 49, • Białystok, ARKADIA, ul. Handlowa 7, tel. (085) 868 18 76, • Chełm, MEBLOLUX, ul. Armii Krajowej 6, tel. (082) 564 26 73, • Chojnice, JANPA, ul. 14-tego Lutego 25, tel. (052) 39 73 003, • Cierpice Kąkol k/Torunia, BAXPOL, ul. Długa 1/9, tel. (056) 678 18 13, • Częstochowa, DOMATOR I-piętro, Al. Niepodległości, 26/30, tel. (034) 363 39 73, • Dzierżoniów, ASAN, ul. T. Kościuszki 2 A, tel. (074) 831 93 77, • Elbląg, SONIK, ul. Grunwaldzka 60/66, tel. (055) 233 99 85, • Giżycko, SALON MEBLOWY, Al. 1 Maja 17, tel. (087) 428 23 76, • Głogów, ul. Mickiewicza 52 a, tel. (076) 83 41 757 w. 3, • Gostyń, WALENSKI, ul. Kolejowa 1, tel. (065) 572 37 91, 572 34 62, • Lubowo, LENA, Lubowo 85 B k/Gniezna, tel. (061) 427 57 75, • Łódź, STANDA, ul. Kopcińskiego 41, tel. (042) 679 00 44, 679 00 33, • Konin, ALEX, ul. Wól Tarejwy, tel. (063) 242 82 27, • Kolobrzeg, BOKATO, ul. Sienkiewicza 12, tel. (094) 351 72 59, • Legionowo, MEBLE EXPORTOWE GALERIA, ul. Warszawska 60b, (022) 774 51 84, • Legnica, BASTER, ul. Wrocławska 104, tel. (076) 854 66 22, • Nowy Sącz, DELTA, ul. Zielona 27, tel. (018) 443 55 05, • Opinogóra Górna, Chrzanówek 16, PAWILON HANDLOWY, tel. (023) 673 48 94, • Ostrowiec Świętokrzyski, STR MEBLOLAND, ul. Sandomierska 83, tel. (041) 248 11 86, • Piła, OPEN, ul. Warsztatowa 8, tel. (067) 215 53 02, • Poznań, BEST, ul. Obornicka 245, tel. (061) 826 38 30, • Pszów, SUPER MEBLE, ul. Kusocińskiego 3, tel. (032) 45 40 364, • Racibórz, ART-HEN/SALON MEBLOWY BASZTOWA, ul. Nowa 17, tel. (032) 415 07 78, 419 08 14, • Rawa Mazowiecka, M-ka, ul. Mickiewicza 20, tel. (046) 814 59 60, • Sandomierz, Sklep Meblowy Hit, ul. Słowackiego 37, tel. (015) 832 55 20, • Sanok, ul. Stachowicza 1, tel. (013) 46 30 463, • Sieradz, SZWED-MEBLE, ul. Jana Pawła II 63 B, tel. (043) 822 15 12, • Stalowa Wola, HALMAR, ul. Niezłomnych 86, tel. (015) 844 06 73, • Szczecin, MEBLE POLONIA, ul. Powstańców Wielkopolskich 74/79, tel. (091) 482 10 15-18, • Świdnica, MEDOM, ul. Westerplatte 44, tel. (074) 852 16 90, • Tarnobrzeg, ART PLUS, ul. Kwiatkowskiego 12, tel. (015) 823 38 93, 823 48 62, • Warszawa-Lomianki, UNIPOL, ul. Warszawska 12a, tel. (022) 751 22 66, • Warszawa, JUPITER CENTRUM, ul. Towarowa 22, tel. (022) 620 02 81 w. 525, • Wrocław, MEBLE POLONIA, Al. Brücknera, 25-43, tel. (071) 325 50 78.

www.kler.com.pl



• Kraków, MIX, ul. Wadowicka 8a, tel. (012) 266 38 43, pon.-pt. 10.00-20.00, sob. 10.00-18.00, niedz. 10.00-15.00



34-144 IZDEBNIK 469
tel. 033 876 32 94, 876 32 77
e-mail: info@rys.com.pl

WYNIKI I liga:

Wisła — Katowice 3:1 (0:1)
Dyskobolia — Pogoń 2:1 (1:0)
Ruch R. — Odra 0:1 (0:0)
Widzew — Górnik 1:0 (0:0)
Orlen — Śląsk 2:1 (1:0)
Legia — Stomil 2:1 (1:0)
Zagłębie — Polonia 0:1 (0:1)
Ruch Ch. — Amica 3:1 (3:1)

TABELA:

1. Wisła Kraków	9	22	7	1	1	24:6
2. Pogoń Szczecin	9	20	6	2	1	12:6
3. Legia Warszawa	9	19	5	4	0	11:4
4. Polonia Warszawa	9	17	5	2	2	12:7
5. Amica Wronki	9	15	4	3	2	15:12
6. Zagłębie Lubin	9	13	4	1	4	12:11
7. Stomil Olsztyn	9	13	4	1	4	9:13
8. Widzew Łódź	9	12	3	3	3	14:15
9. Dyskobolia Grodzisk	9	11	3	2	4	11:14
10. Odra Wodzisław	9	11	3	2	4	8:12
11. Orlen Płock	9	10	3	1	5	10:12
12. Śląsk Wrocław	9	9	2	3	4	10:14
13. Ruch Chorzów	9	8	2	2	5	9:15
14. Katowice	9	7	0	7	2	3:6
15. Ruch Radzionków	9	6	2	0	7	8:17
16. Górnik Zabrze	9	5	1	2	6	9:13

FORTUNA



FORTUNA BIS

HOTELE

WYNIKI III liga:

Stal R. — Wisłoka 0:1 (0:0)
Hutnik — Stal S. 2:0 (1:0)
Siarka — Cracovia 2:0 (1:0)
Resovia — Korona 1:0 (1:0)
Dalin — Niedźwiedź 0:1 (0:1)
Lewart — Górnik 1:1 (0:0)
Proszowianka — Polonia 0:1 (0:0)
Pogoń — Sandecja 1:0 (0:0)
Unia — Lublinianka 3:1
Pauzowała Łada.

TABELA:

1. Cracovia	13	26	7	5	1	24:6
2. Hutnik Kraków	12	25	7	4	1	20:8
3. Górnik Wieliczka	13	20	5	5	2	10:7
4. Pogoń Staszów	11	19	5	4	2	11:7
5. Polonia Przemyśl	13	19	5	4	4	18:15
6. Wisłoka Dębica	13	19	4	7	2	8:6
7. KKP Korona Kielce	13	18	4	5	3	13:14
8. Siarka Tarnobrzeg	11	17	5	2	4	11:8
9. Niedźwiedź	12	17	4	5	3	9:10
10. Resovia	12	17	5	2	5	12:19
11. Łada Biłgoraj	10	14	4	2	4	12:10
12. Lublinianka	12	14	3	5	4	12:15
13. Unia Tarnów	12	12	3	3	6	12:14
14. Proszowianka	12	12	3	3	6	7:11
15. Dalin Myślenice	12	11	2	5	5	14:17
16. Stal Rzeszów	10	11	4	1	5	7:11
17. Lewart Lubartów	12	10	2	4	6	13:20
18. Sandecja Nowy Sącz	12	10	2	4	6	9:16
19. Stal Sanok	12	10	2	4	6	14:23

ROGOŹNO

Dwa medale

W Rogoźnie rozegrano ostatnią, trzecią eliminację motorowodnych mistrzostw Europy. Nasz reprezentant, Bernard Marszałek zdobył srebrny, a Henryk Synoracki brązowy medal ME w klasie O-250. Mistrzem Europy został Włoch, Lugi Colombi.

Wyniki III eliminacji: 1. Henryk Synoracki 800 pkt, 2. Luigi Colombi 600 pkt, 3. Olle Dickfors (Szwecja) 338 pkt... 5. Bernard Marszałek 225 pkt. Końcowa klasyfikacja ME: 1. Luigi Colombi 57 pkt, 2. Bernard Marszałek 39 pkt, 3. Henryk Synoracki 37 pkt.

XXVII Igrzyska Olimpijskie zamknięte

Czekają Ateny



Flaga olimpijska opuszcza stadion olimpijski

XXVII Igrzyska Olimpijskie przeszły do historii. Na stadionie olimpijskim w Sydney zgwałt zniszc i będziemy musieli czekać kolejne cztery lata, by znów zapłonął. Tym razem w Atenach.

Ceremonię zakończenia igrzysk uświetniły występy supermodelki Elle MacPherson, piosenkarki Kylie Minogue oraz zespołu Midnight Oil. Zgromadzeni widzowie mogli zobaczyć również fantastyczny pokaz sztucznych ogni.

Dzień po igrzyskach przyszedł czas na pierwsze komentarze, podsumowania. Zmagania w Sydney stały w wielu konkurencjach na bardzo wysokim poziomie. Jak zwykle wiele było rekordów świata. Sporo było również niespodzianek, co dowodzi, że sport pozostaje niezmiennie pięk-

nym. Niestety cieniem kładzie się na zmaganiach olimpijczyków doping, na którym złapano kilku sportowców. Jest to jednak problem całego świata sportowego i trudno było oczekiwać, że w Sydney wszyscy pojdą uczciwie do rywalizacji.

Kibice w Polsce powinni być zadowoleni. Biało-czerwoni zdobyli 14 medali, 6 złotych, 5 srebrnych i 3 brązowe. Dało to w klasyfikacji medalowej wysoką 14. pozycję. Klasą dla siebie był Robert Korzeniowski, na którego piersiach dwa razy spoczął krążek z najszlachetniejszego kruszcu.

Krakowski chodździarz udowodnił wszystkim, że zawsze można na niego liczyć. Czy zdecyduje się na start za cztery lata w Atenach? Czas pokaże. Mile zaskoczyli młociarze. Podwójne złoto w tej konkurencji jest niezwykle sympatyczną niespodzianką.

Nie zabrakło również rozczarowań. Dotyczą one przede wszystkim sportów walki. Byliśmy przyzwyczajeni do sukcesów judoków i zapasników, którzy na poprzednich igrzyskach dostarczyli nam tylu powodów do wzruszeń. Tym razem zawiedli. Cóż, porażkę też trzeba umieć przyjąć z godnością.

Zegnamy się z Sydney. Czekamy na kolejne igrzyska. Do zobaczenia w Atenach. (bk)

GRODZISK WIELKOPOLSKI. Pierwsza ligowa porażka szczecińskiej Pogoni

Zmiana lidera!

W sobotnie popołudnie doszło do sensacyjnego rozstrzygnięcia w Grodzisku Wielkopolskim. Tamtejsza Dyskobolia, po niezwykle twardym boju, pokonała szczecińską Pogoni, dla której była to pierwsza w bieżącym sezonie ligowa porażka! Strata punktów — jak się okazało wczoraj — drogo „portowców” kosztowała. Zwyciężyła bowiem Wisła i doszło do zmiany lidera. Biała Gwiazda powróciła na miejsce, które zajmowała po kolejkach pierwszej, drugiej i czwartej.

Wygrana wiślaków zrodziła się jednak w nerwowych, dla krakowskich kibiców, okolicznościach. Katowicki beniaminek zagrał bowiem chyba najlepszy swój mecz



Olgierd Moskalewicz wyrównuje na 1:1...

Fot. Jacek Koziol

w tym sezonie. Nie przstraszył się Białej Gwiazdy, zagrał mądrze taktycznie, wcale nie murował — jak twierdzili niektórzy obserwatorzy — dostępu do swojej bramki. O tyle nie musi to zaskakiwać, że przecież opiekunem katowiczów jest „wytrawny futbolowy lis”, Bogusław „Bobo” Kaczmarek, który — jak stwierdził — bardzo lubi grać w Krakowie i pozostawiać po sobie dobre wrażenie. Z pewnością wczoraj mu się to udało.

Nie powiódł się natomiast zamiar „słodkiej zemsty” Grzegorzowi Lewandowskiemu. Piłkarz lubińskiego Zagłębia ma na piękno i zawiadującym stołeczną Polonią Januszem Romanowskim i marzył, aby teraz pograć w Czarne Koszule. Nic z tego, nasz nowy obywatel, Olisadebe, zaprezentował 100-procentową skuteczność (miał jedną strzelecką okazję i zdołał ją wykorzystać) i popularnemu „Lewemu” pozostaje liczyć ewentualnie na wiosenny mecz przy Konwiktorskiej.

Na czele klasyfikacji strzelców umocnił się wiślak Tomasz Frankowski. Ustalając rezultat wczorajszego meczu z Katowicami zdobył swojego siódmego ligowego gola. Wyprzedza Arkadiusza Klimka (Zagłębie Lubin) — 5 goli oraz pięciu zawodników mających na koncie po 4 gole, w tym swojego klubowego kolegę Marka Zająca.

Osiem spotkań 9. kolejki ekstraklasy obserwowało niespełna 33 tysiące widzów. Strzelono 20 goli, a arbitrzy pokazali 38 żółtych kartek, z czego aż 9 (słownie: dziewięć) w Grodzisku Wielkopolskim. Tylko jeden piłkarz musiał przedwcześnie udać się do szatni po zobaczeniu czerwonego kartonika — akurat w Krakowie doświadczył tego defensor Katowic, Brazylijczyk Batata, który „spadł” po dwóch żółtych kartkach. Miał za to wielkie pretensje do sędziego, ale swoje wysłuchał też

KRAKÓW

Po meczu

Wisła - Katowice

zdaniem kibiców...



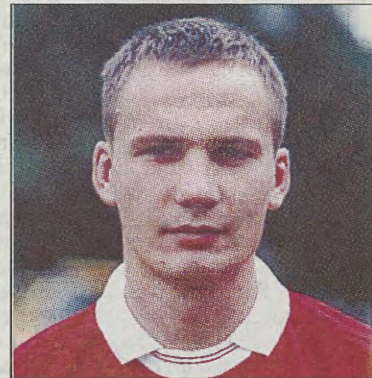
■ Jacek Kullanda

■ Kraków

■ kierownik drużyny juniorów Wisły

— Bardzo się cieszę ze zwycięstwa odniesionego po heroicznej czwartkowej walce w Pucharze UEFA. Moja radość jest tym większa, że Wisła wygrała z drużyną minimalistów, o czym świadczą wyniki GKS w lidze. Warto odnotować również bardzo ładne zachowanie kibiców, którzy ciepło przyjęli Marcina Baszczyńskiego, po jego pechowym występie z Realem.

... zawodnika



■ Arkadiusz Głowacki

■ Kraków

■ piłkarz Wisły

— Przy jednym ze wślizgów przeciwnik tak nieszczęśliwie upadł na moją nogę, że mam zbity mięsień czworogłowy. Nie powinien to być jednak poważny uraz i za parę dni wszystko powinno być w porządku. Po 120 minutach gry w czwartek, brakowało nam trochę dzisiaj „pary”. Walczyliśmy jednak z całych sił i dzięki temu jesteśmy liderem. Oby do końca!

... trenera



■ Bogusław Kaczmarek

■ Katowice

■ szkoleniowiec GKS

— Nie przemawia przeze mnie zarozumiałstwo, ale my przyjechalibyśmy do Krakowa wygrać ten mecz. I była taka szansa. Gdyby Yahaya strzelił na 2:0, to byłoby po wszystkim... Yahaya i Mikulenas na pewno przydadzą się GKS. Wisła wygrała zasłużenie. Gratuluję jej też wyeliminowania Saragossy, bo był to także wielki sukces całej polskiej piłki.

Od 1 do 90 minuty

*4 — Atak gości, Batata dośrodkował z prawego skrzydła, a Mikulenas „główkował” w zewnętrzną część słupka.

*5 — Frankowski nie doszedł do centry Kosowskiego, za moment Moskalewicz ładnie strzelił z przewrotki.

*12 — Rajd Moskala, ale zbyt lekki strzał.

*13 — Efektowna kontra gości, Bukalski wypuścił Bałę, ale ten źle dograł z lewego skrzydła.

*18 — Po centrze z prawej strony, Moskalewicz przedłużył piłkę, a Żurawski skierował ją w słupek.

*19 — Kosowski „szarpnął” w swoim stylu, dośrodkował, ale nikt nie zamknął akcji.

*21 — Po rzucie różnym silnie „główkował” Niciński, ale Bała wybił piłkę z linii bramkowej.

*25 — Akcja Widucha z Bukalskim, mocna centra i Kałużny musiał wybijać piłkę na róg.

*28 — Frankowski strzelił z rzutu wolnego nad poprzeczką.

*31 — Strata piłki przez wiślaków, kontra gości, podanie przed bramkę i skuteczna interwencja Nicińskiego.

*34 — Starcie w odległości 20 metrów od bramki Wisły. Rzut wolny. Bukalski przymierzył w lewy dolny róg: 0:1.

*35 — Zamieszanie po rzucie różnym, Frankowski skierował piłkę w słupek.

*41 — Yahaya zagrał do Mikulenas, Moskał spóźnił się z interwencją, napastnik gości silnie strzelił w prawy, tzw. długi róg, Piekutowski wybił piłkę poza boisko, ale arbiter nie podyktował kornera.

*48 — Kosowski zacentrował z lewego skrzydła, nastąpiło odegranie piłki i Moskalewicz „wypalił” w poprzeczkę.

*49 — Silnie uderzył Żurawski, ale Lech wybił piłkę na róg.

*50 — Minimalnie niecelny strzał Baszczyńskiego.

*52 — Czerwiec do Kosowskiego i strzał tuż nad poprzeczką.

*55 — Kontra katowicz, Yahaya ograł dwóch wiślaków, ale zamiast strzelać, niedokładnie podał piłkę do Mikulenas.

*57 — Moskalewicz ostro dośrodkował z lewej strony, ale M. Zając „główkował” w bramkarza.

*63 — Baszczyński prostopadłe zagrał do Moskalewicza, ten uprzedził obrońcę i celnie strzelił w prawy dolny róg: 1:1!

*72 — Moskalewicz dograł z prawej strony, a w zamieszaniu Frankowski strzelił zbyt wysoko.

*74 — Po rzucie różnym silnie „główkował” Yahaya i Piekutowski miał problemy z obroną.

*76 — Paul Bataty na Moskalewicz, druga żółta kartka i w konsekwencji czerwona dla Brazylijczyka.

*84 — Moskalewicz silnie uderzył z rzutu wolnego, ale wprost w Lecha.

*86 — Po aucie na prawej stronie boiska piłka trafiła do Żurawskiego, ten przedłużył ją do Moskalewicza, który celnie strzelił w sytuacji sam na sam, 2:1!

*89 — Kontra wiślaków, Czerwiec wypuścił Frankowskiego, ten stał się z bramkarzem. Arbiter po chwilowej zwłoce wskazał na „wapno”, a Frankowski strzelił pewnie, myląc Lecha: 3:1! (WB)

Biała Gwiazda pod lupą wystanników FC Porto

Harówka

WISŁA Kraków — KATOWICE 3:1 (0:1)

Bramki: Moskalewicz 63 i 86, Frankowski 89 karny — Bukalski 34. **Sędziował** M. Milewski z Radomia. **Żółte kartki:** Batata, Lech. **Czerwona kartka:** Batata (76, po drugiej żółtej). **Widzów ok. 9 tys.**



Za moment sędzia podyktuje rzut karny po faulu Lecha na Frankowskim
Fot. Jacek KOZIOŁ

WISŁA: Piekutowski — Głowacki (46. Czerwiec), Moskał, Baszczyński — M. Zając, Niciński, Kałużny, Żurawski, Kosowski (78. Sosin) — Frankowski (90. Iheanacho), Moskalewicz.

KATOWICE: Lech — Batata, Świerczewski, Sznacner — Szala, Gorszkow (22. Dudek), Bukalski, Widuch, Bała (71. Jakubowski) — Mikulenas (80. Andruszczak), Yahaya.

Wyeliminowanie Saragossy z Pucharu UEFA zrobiło swoje. Uważnymi obserwatorami wczorajszego meczu byli bowiem II trener FC Porto, Jorge Rosario w towarzystwie dwójki dziennikarzy z dziennika sportowego „Bola”. Szkoleniowiec, indagowany na okoliczność oceny postawy wiślaków, oświadczył: — *Krakowianie są nieźle technicznie, starają się grać niestereotypowo w ataku. Trudno natomiast powiedzieć coś konkretnego o ich umiejętnościach defensywnych, gdyż nie zostali zmuszeni do takich działań.* Bardziej śmiały w sądach był duet żurnalistów. Może też dlatego, iż w sobotnim wydaniu dziennik „Bola”

obwieścił w tytule: — **Dawid i Goliat, Porto wylosowało Wisłę z Krakowa!**

Z pewnością jednak goście z Portugalii nie żalowali wyprawy do dalekiej (dla nich) Polski, gdyż zobaczyli interesujący, twardy mecz, w którym skazani na przysłowiowe pożarcie, katowiczanie potrafili zmusić krakowian do bardzo dużego wysiłku. Umiejętnie się bronili, całkiem sprawnie radzili sobie w akcjach ofensywnych, słowem pozostawili po sobie naprawdę dobre wrażenie. Potwierdzili przy tym, że w grze defensywnej należą do czołowych drużyn w kraju. Do wczoraj stracili przecież raptem trzy gole, a i w niedzielne wczesne popołudnie pogrążeni zostali dopiero w końcówce spotkania. Powinni też mieć pociechę z pozyskanego duetu napastników **Mikulenas — Yahaya** (dobry znajomy z okresu gry w krakowskim Hutniku); zawodników, którym najbardziej brakuje odpowiedniego przygotowania fizycznego. Co akurat nie musi zaskakiwać, gdyż Yahaya ostatni mecz rozegrał w połowie maja, Mikulenas zaś — po

powrocie z Zagrzebia — grwał w stołecznej Polonii epizodycznie.

W tych okolicznościach należą się krakowianom wielkie brawa i może... dodatkowa premia. Mieli przecież prawo „czuć w kościach” czwartkowy dreszczowiec z Saragossą, a jednak — zmuszeni przez katowiczian — forsowali (szczególnie po przerwie) wysokie tempo gry, walczyli bez taryfy ulgowej i dopięli swego. Co może świadczyć, że drużyna nader szybko uczy się określonych boiskowych zachowań, które na polskich boiskach nie są jeszcze — niestety — codziennością.

Żeby odnieść sukces nieodzowne jest też szczęście, jego przysłowiowy lut. Wczoraj wiślakom długo nie dopisywało — brak precyzji w wielu dobrych sytuacjach podbramkowych, zagraenia spóźnione o ułamek sekundy. Odwrotnie, niż katowiczonom. Przykładowo Piekutowski chyba nie do końca może być z siebie zadowolony, biorąc pod uwagę strzał, z którego Bukalski zdobył gola... Sytuacja uległa zmianie o 180 stopni, kiedy nagle doszło do zagraenia na tyle niekonwencjonalnego, iż termin „zaskoczenie” jest jedynym wytłumaczeniem faktu, że **Moskalewicz** (przy drugim голу) znalazł się w sytuacji sam na sam z **Lechem**.

Goście byli bliscy sprawienia niespodzianki i chyba tym — w dużej mierze — można wytłumaczyć ich zdenerwowanie, rozgoryczenie i pretensje do arbitra. Nie ma sędziów bezbłędnych, ale pan **Milewski** z pewnością nie podarował Wiśle tych trzech punktów. Krakowianie o te dwa gole byli po prostu lepsi, a na trzy punkty uczciwie zapracowali. A katowiczanie? W następnej kolejce podejmować będą Legię i w krakowskiej dyspozycji mogą śmiało powalczyć o odniesienie swojego pierwszego ligowego zwycięstwa w tym sezonie...

Wojciech BATKO

TRENERSKA OPTYKA

Orest Lenczyk (Wisła): — *Wisła wygrała 3:1... Katowice potwierdziły, że są drużyną, która potrafi się bronić. W moim zespole było kilku zawodników, którzy zawiedli piłkarsko, ale przyczyną był stan ich dyspozycji fizycznej. Mecz się nam długo nie układał. Tak czysto piłkarsko, jak również z tego względu, że straciliśmy gola. Graliśmy jednak do końca. Ponadto mogę podziękować zespołowi z Grodziska Wielkopolskiego i życzyć mu wszystkiego najlepszego... Dlaczego nie wystąpił Sarnat?*

Po Saragossie ma stłuczone mięśnie grzbietu w okolicy łopatk. Jeszcze w piątek wydawało się, że może będzie zdolny do gry, ale zabiegi lekarskie nie przyniosły oczekiwanych rezultatów. Piekutowski? Cóż, puścił gola w określonych okolicznościach i chyba nie jest z siebie zadowolony... Z kolei Głowacki doznał urazu więzadeł pobocznych stawu kolanowego i teraz najwięcej do myślenia ma trener kadry młodzieżowej, Leszek Ćmikiewicz...

(bat)

Piłkarz kolejki

Olgiert Moskalewicz

Cieężko się grało Wiśle z Katowicami. Zmęczenie po meczu z Realem oraz zagęszczona obrona gości sprawiała, że kibice długo musieli czekać na bramki dla „Białej Gwiazdy”. O losach tego spotkania przesądziły dwa celne strzały Olgierta Moskalewicza. Najpierw „Olo” wyrównał, a w chwili później zdobył drugiego gola, który dał gospodarzom prowadzenie. Tym wyczynem zasłużył sobie na miano piłkarza kolejki. Po meczu uradowany strzelec

powiedział m.in.: — *GKS przyjechał tutaj bardzo zdeterminowany. Chciał wywalczyć przynajmniej punkt. Do przerwy goście prowadzili, podobnie zresztą jak Real w czwartek. Może to już jakaś prawidłowość, że w drugiej połowie gramy lepiej. Po zmianie stron zaatakowaliśmy. Strzeliliśmy trzy bramki i jesteśmy na pierwszym miejscu. Na pewno odczuwaliśmy trud meczu z Realem, ale na szczęście pozostało nam jeszcze na tyle sił, by zdobyć trzy punkty. Za kilka dni nikt nie będzie pamiętał*



o stylu. Najważniejsze są punkty.

(bk)

Wyniki * Wyniki

Dyskobolia Grodzisk Wilk. — Pogoń Szczecin 2:1 (1:0)

Bramki: Kłosiński (38), Prusek (58) — Brasilia (68). **Sędziował** K. Słupik z Tarnowa. **Żółte kartki:** Lewandowski, Kłosiński, Witkowski — Dymkowski, Pokładowski, Kaliciak, Doković, Fornalak, Brasilia. **Widzów ok. 3 tys.**

DYSKOBOLIA: Kotorowski — Lewandowski, Witkowski, Majda, Koziół — Piechniak (82. Janeczek), Kacprzak (80. Araszkiewicz), Rybarczyk, Prusek — Szewcow (46. Nućkowski), Kłosiński.

POGOŃ: Majdan — Doković, Fornalak, Węgrzyn, Chifon (12. Pokładowski), Wiechowski, Szubert (60. Mielcarski), Gęsior, Kaliciak — Brasilia, Dymkowski (68. Dubicki).

Ogromna niespodzianka. Pogoń przegrała przecież w lidze po raz pierwszy w tym sezonie. Ale też doznała drugiej porażki z rzędu, ulegając przed tygodniem 1:2 Odrze Opole w Pucharze Polski. Kłosiński zdobył gola „główkując” z najbliższej odległości. Prusek strzelił w sytuacji sam na sam. Wreszcie Brasilia wykorzystał rzut wolny.

Legia Warszawa — Stomil Olsztyn 2:1 (1:0)

Bramki: Zieliński (45 karny), Citko (61) — Holc (82). **Sędziował** A. Naleźnik z Katowic. **Żółte kartki:** Siadaczka — Siniczyn, Treściński. **Widzów 7500.**

LEGIA: Robakiewicz — Wojtala, Murawski, Zieliński, Siadaczka — Karwan, Mięciel, Majewski, Sokołowski (75. Giuliano) — Kucharski (75. Czereszewski), Citko (85. Wróblewski).

STOMIL: Krzyształowicz — Januszewski, Lenart, Treściński — Kościuczuk (78. Biedrzycki), Szwed, Orliński (67. Kowalczyk), Holc, Siniczyn — Matys, Hamlet (64. Rameliś).

Zasłużona wygrana gospodarzy, choć pierwszego gola zdobyli z problematycznego rzutu karnego. Stomil miał wyborną okazję przy stanie 0:0, ale Orliński — strzelając z 5 metrów — trafił piłką w bramkarza.

Ruch Radzionków — Odra Wodzisław 0:1 (0:0)

Bramka: Sibik (87). **Sędziował** M. Ryska z Warszawy. **Żółte kartki:** Grzyb — Malinowski, Kolisz, Gadomski. **Widzów 3 tys.**

RUCH: Przewoźnik — Szyński, Wilk, Wrześniewski — Myszor (72. Kosmel), Markowski (75. Oprzondek), Sierka, Madej, Grzyb — Jarosz (66. Cegielka), Żaba.

ODRA: Tomala — Kolek, Matyja, Marcin Staniek — Sibik, Adamczyk, Malinowski, Kolisz, Rajman (46. Kuś, 62. Gadomski) — Chałbiński, Rasiak.

Ruch po raz trzeci (wcześniej z Legią i Pogonią) przegrał w ostatnich minutach meczu. Po strzale Malinowskiego piłka odbiła się od Kosmela i trafiła do Sibika, który w sytuacji sam na sam z Przewoźnikiem strzelił pewnie po ziemi.

Orlen Płock — Śląsk Wrocław 2:1 (1:0)

Bramki: Bocian (27), Saganowski (51) — Janus (53 karny). **Sędziował** R. Wójcik z Opola. **Żółte kartki:** Wilk, Nosal — Kowalczyk, Stokowiec, Jawny. **Widzów ok. 3,5 tys.**

ORLEN: Krupski — Wojnecki, Jurkowski, Bocian — Sobolewski, Wilk (75. Gocejna), Pastuszka, Dąbrowski, Mouzie (62. Maćkiewicz) — Nosal, Saganowski (88. Avaa).

ŚLĄSK: Pyskaty — Sądawicki, Wasilewski (53. Stolarz), Stokowiec — Janus, Nowakowski (46. Włodarczyk), Jawny, Sęku, Kowalczyk (77. Jezierski) — Nazaruk, Lato.

Orlen wygrał w lidze po raz pierwszy od 6 sierpnia. W Płocku mówi się, że był to mecz o... 9 punktów. Problematyczny był pierwszy gol dla gospodarzy — Bocian, przed strzałem, chyba opamiętał piłkę ręką.

Widzew Łódź — Górnik Zabrze 1:0 (0:0)

Bramka: Pawlak (58). **Sędziował** J. Granat z Warszawy. **Żółte kartki:** Poskus, Gedgaudas — Kolasa, Probiez. **Widzów 2 tys.**

WIDZEW: Ludwikowski — Pawlak, Urbaniak, Michalczyk, Bogusz — Janeczko, Kaczmarczyk (90. Augustyniak), Gedgaudas (84. Pińkowski), Kryger — Szymkowiak (86. Morawski), Poskus.

GÓRNIK: Bledzewski — Kolasa, Lekki, Wiśniewski, Prasnal — Probiez, Kocyba (68. Brosz), Gierczak, Wróbel (76. Kołodziejki) — Kompala, Szemoński.

Gol padł po błędzie Kocyby, który uprzedził własnego bramkarza, a piłka trafiła do Pawlaka i ten strzelił do pustej bramki.

Zagłębie Lubin — Polonia Warszawa 0:1 (0:1)

Bramka: Olisadebe (16). **Sędziował** G. Kasperkowicz z Poznania. **Żółte kartki:** Szewczyk, Kowalski, Redzius — Scherfchen, Ciesielski, Bąk. **Widzów 4 tys.**

ZAGŁĘBIE: Mioduszeński — Żuraw, Adamski, Szewczyk, Manuszewski — Klimek (72. Dobij), Grzybowski, Kowalski (72. Górski), Redzius — Krzyżanowski, Lewandowski.

POLONIA: Liberda — Kalisz (76. Adamski), Wieszczycki, Ekwueme, Kielbowicz — Paluch, Jamróz, Surma, Jikia, Górski (74. Gąsior) — Skwara (60. Śrutwa), Bizacki.

W 16 min drużyna warszawskiej Polonii wyrobiła sobie, jedyną w tym meczu, stuprocentową sytuację do zdobycia bramki. Olisadebe w zamieszaniu podbramkowym, z 5 metrów umieścił piłkę w siatce.

Ruch Chorzów — Amica Wronki 3:1 (3:1)

Bramki: Jamróz (21), Górski (26), Bizacki (28) — Kryszalowicz (15). **Sędziował** G. Gilewski z Radomia. **Żółte kartki:** Jamróz, Mizia — Bosacki, Jackiewicz. **Widzów 2385.**

RUCH: Wierzychowski — Mizia (46. Szuflita), Masternak, Wleciałowski — Paluch, Jamróz, Surma, Jikia, Górski (74. Gąsior) — Skwara (60. Śrutwa), Bizacki.

AMICA: Stóżyński — Dudka, Bajor, Bosacki — Sokołowski, Bieniuk, Jackiewicz, Kukielka (72. Biliński), Zięńczuk (46. Dubiel) — Król, Kryszalowicz.

Po debiucie prowadzenia goście poczuli się zbyt pewnie i zostali debiutowani w ciągu ledwie 7 minut!

(Przygot. wb)

HOKEJOWA EKSTRALIGA

Wygrana było blisko

STOCZNIOWIEC Gdańsk — FORTUNA-PODHALE
Nowy Targ 3:2 (0:2, 1:0, 1:0, 0:0), karne 4:3

Bramki: 0:1 Zaręba 16 min, 0:2 Różański (Piotr Gil, Łyszczarczyk) 16 min, 1:2 Błażowski (Heltman) 35 min, 2:2 Skuthan (Justka, Wróbel) 60 min. Sędziowali: Matuszak z Bydgoszczy oraz Porzycki z Oświęcimia i Zarodkiewicz z Katowic. Kary 12 i 28 min. Widzów: 1800.

PODHALE: Rączka — Sroka, R. Smreczyński, Łyszczarczyk, Szopiński, Różański — Paweł Gil, Gretka, Malinowski, Zaręba, M. Piotrowski — Piotr Gil, Łabuz, T. Podlipni, K. Zapała, Słowakiewicz — M. Zapała, Koszarek, Ł. Gil.

Obie drużyny zafundowały licznej publiczności niezły horror. W 16 min najpierw Zaręba objechał bramkę i umieścił krążek w siatce, a po 27 sekundach Pietrzak kapitulował po mocnym strzale Różańskiego.

Gdańscy kibice spodziewali się ósmej porażki, ale w 35 minucie, podczas gry w przewadze Błażowski skierował do bramki Rączki odbity od bandy krążek. Gospodarze do końca spotkania desperacko atakowali i na 30 sekund przed końcem meczu — Stocznowiec grał w przewadze 6 na 4 — Skuthan wyrównał stan pojedynku. Ten sam zawodnik w rzutach karnych przesądził o wygranej Stoczniewca.

(pg)

GKS Katowice — KTH Krynica 3:0 (3:0, 0:0, 0:0)

Bramki: 1:0 Koszowski (Hajnos, Z. Podlipni) 5 min, 2:0 Koszowski (Jóźwik) 11 min, Z. Podlipni 19 min. Sędziowali: Rzerzycha z Krakowa oraz Kupiec i Wolas z Oświęcimia. Kary: 6 i 6 min. Widzów: 500.

KTH: Jaworski — G. Piekarski, Preczek, D. Laszkiewicz, Siabon, Ślusarczyk — Mintel, Chlipała, Proszkiewicz, Voznik, Prima — Tyczyński, Piksa, Suchomski, Ilavsky, Urban — Cieraciew, Cieślak, Macierz.

Pierwszy tercja mogła zakończyć się wyższym prowadzeniem gospodarzy, ale miejscowi nie wykorzystali,

aż 54 sekundy gry z przewagą dwóch zawodników. Kolejne tercje, to już przewaga krynicznan, których pomysłowe akcje raz po raz kończyły się pod bramką Batkiewicza, ale zawiódła skuteczność. Najlepszych okazji do zdobycia bramek nie wykorzystali Laszkiewicz i Cieraciew.

(pg)

SKH Sanok — DWORY S.A. UNIA SSA Oświęcim
2:12 (2:5, 0:4, 0:3)

Bramki: 0:1 Garbocz (Zamojski, Piątek) 0:2 Jaros 2 min, 0:3 Mucha 5 min, 0:4 Mucha (Parzyszek) 12 min, 0:5 Czihal (Wojciechowski) 12 min, 1:5 Dołgowa (Cwikła) 18 min, 2:5 Czuh (A. Fraszko) 20 min, 2:6 Wojciechowski (Puzio, Gonera) 22 min, 2:7 Malicki (Horny) 23 min, 2:8 Puzio (Parzyszek) 45 min, 2:9 Parzyszek (Horny, Jaros) 39 min, 2:10 Wieloch (Parzyszek) 45 min, 2:11 Parzyszek (Mucha) 51 min, 2:12 Parzyszek (Czihal) 54 min. Sędziowali: P. Sudol z Bytomia oraz Kubiszewski z Katowic i Męszyński z Bytomia. Kary 4 i 29 min w tym kara meczu dla Laszkiewicza. Widzów: 1000.

DWORY UNIA: Brnio (41 Witek) — Czerwik, Gonera, Mucha, Parzyszek, Puzio — Zamojski, Piątek, L. Laszkiewicz, Garbocz, Wojciechowski — Czihal, Kłys, Horny, Malicki, Jaros — Magiera, Wieloch, I. Jarosz.

Mistrzowie Polski po 96 sekundach prowadzili już 2:0 i w tym momencie gospodarze pogodzili się z porażką. Od tego momentu jedyną zagadką była ilość zdobytych przez oświęcimian goli. Gospodarzy nie może tłumaczyć brak bramkarza Tomasza Wawrz-

kiewicza, który wyjechał do USA. W zespole mistrzów Polski dobry mecz rozegrał Adrian Parzyszek, który w sumie zdobył pięć punktów w klasyfikacji kanadyjskiej.

(p)

W ostatnim meczu: GKS Tchy — Polonia Bytom 0:2 (0:1, 0:1, 0:0).

1. Dwory Unia	8	6	52:20
2. SKH	8	10	31:37
3. GKS K.	8	10	27:18
4. Polonia	8	9	25:24
5. KTH	8	8	19:27
6. GKS T.	7	8	22:20
7. Podhale	7	4	14:24
8. Stocznowiec	8	2	18:38

I LIGA HOKEJA

CRACOVIA — SMS / Sosnowiec 2:7 (0:2, 2:2, 0:3)

Bramki: 0:1 Sobota 7 min, 0:2 Dołęga (Frączek) 16 min, 0:3 Stachura (Zachariasz) 25 min, 1:3 Gnutek 27 min, 1:4 Wilczek 35 min, 2:4 Kozendra (Gaska) 39 min, 2:5 Radwan 41 min, 2:6 Dołęga 54 min, 2:7 Zachariasz 58 min. Sędziowali: Molend oraz Madekska i Biernacki z Sosnowca. Kary: 16 + 20 min kara meczu dla Michała Dziekana i 10 min. Widzów: 100.

CRACOVIA: Fundalski (21 min Kosiński) — Dudek, Gaska, Bączkowski, Pawlik, Drodzowicz — Kozendra, Turcza, Małysa, Michał Dziekan, Ziobro — Baryła, Mazur, Witowski, Kociolek, Gnutek oraz Kalata.

Była to niemal kopia piątkowego spotkania w Krakowie z Zagłębiem. Doskonale zgrani goście, którzy do tego przewyższali krakowian szybkością nie mieli problemów z wygraną. Tym bardziej, że zawodnikom Cracovii w ostatniej tercji wyraźnie brakowało sił. Po pierw-

szej toczonej pod dyktando gości, ale w której gospodarze zmarnowali doskonale dwie okazje bramkowe, w drugiej mecz się wyrównał. Przy czym bardzo dobrze w bramce Cracovii spisywał się Kosiński. Wynik tej tercji mógł być lepszy dla gospodarzy, ale Witowski w 30 min zmarnował sytuację sam na sam z Zaborowskim. W 46 sek trzeciej tercji Radwan zdobył piątego gola i mecz właściwie mógł się zakończyć. Kolejne bramki dla SMS-u były prezentami krakowskiej obrony. **Paweł GUGA**

I LIGA KOSZYKARZY

WISŁA Kraków —
KOTWICA Kołobrzeg
85:75 (27:14, 16:25,
22:17, 20:19)

Punkty dla Wisły: Kasperczak 24, Anderson 18, Page 14, Mularski 11, Bżyk 7, Salomon 6, Kłoczek 5; najwięcej dla Kotwicy: Kavoliunas 31, Vanagas i Walczuk po 14. Sędziowali: J. Rusinek oraz P. Białas obaj z Wrocławia. Widzów: 300.

Do wyniku 8:7 trwała wyrównana walka. Później nastąpił „odjazd” „Białej Gwiazdy”. Krakowianie zdobyli 19 punktów z rzędu. Wydawało się, że sprawa wygranej została już załatwiona, ale goście szybko odrobili 7 punktów, a w kwarcie drugiej przystąpili do ofensywy. W 15 min po „trójce” Kavoliunasa prowadzili 32:31. Na szczęście niemal natychmiast podobnie odpowiedział Kasperczak.

W trzeciej kwarcie krakowianie grali lepiej w obronie i wygrali ją pięcioma punktami. Początek ostatniej kwarty znów nie był pomyślny dla gospodarzy. W 4 min Kotwica zmniejszyła straty do czterech punktów, ale potem Wisła nie tylko utrzymała przewagę, ale jeszcze ją powiększyła. **Bartosz KARCZ**

W pozostałych spotkaniach: Notec Inowrocław — SKS Starogard Gdański 41:61, Zastal Zielona Góra — Górnik Wałbrzych 68:77, Alba Chorzów — Start Lublin 81:67, AZS Koszalin — Rafineria Jasło/Resovia 89:56, Stal Stalowa Wola — Sport Poznań 73:78, Instal Białystok — Astoria Bydgoszcz 103:72, Polonia Przemysł — Zagłębie Sosnowiec 91:83. **(bk)**

1. Instal	4	8	391:297
2. SKS	4	8	342:285
3. Górnik	4	8	337:305
4. Sport	4	8	300:275
5. AZS	4	7	316:286
6. Alba	4	7	339:323
7. Notec	4	6	314:266
8. Wisła	4	6	319:307
9. Stal	4	5	336:341
10. Zastal	4	5	320:328
11. Polonia	4	5	317:329
12. Kotwica	4	5	305:338
13. Raf./Resovia	4	5	294:351
14. Astoria	4	5	284:379
15. Zagłębie	4	4	291:328
16. Start	4	4	305:382

II LIGA KOSZYKARZY

SIARKA Tarnobrzeg —
GLIMAR Gorlice

101:87 (22:20, 22:23, 24:15, 33:26)

GLIMAR: Ludwin 18, Adamczyk 18, Rykała 17, Puścizna 8, Kosal 8, Belczyk 7, Haluch 5, Piątek 3. Najwięcej dla Siarki: R. Mróz 24, Baran 18. **(TB)**

AZOTY UNIA II Tarnów — MKS Wroclaw 87:59 (25:9, 46:26, 74:32)

AZOTY UNIA II: Duda 17, Marculewicz 16, J. Rusin 13, Romanek 13, Wojciechowski 10, D. Rusin 6, Witek 6, Łabuda 4, Doliński 2. Najwięcej dla gości: Kagan 18. Sędziowali: G. Łata (Lublin), P. Kozłowski (Białystok). Widzów: 300 (ewa)

MULTILOTEK
(1 października)

6 - 7 - 9 - 12 - 14
20 - 26 - 30 - 31 - 34
37 - 38 - 50 - 52 - 56
64 - 69 - 71 - 75 - 76

MULTILOTEK
(30 września)

1 - 2 - 3 - 6 - 9
13 - 18 - 26 - 34 - 35
37 - 40 - 48 - 51 - 54
62 - 63 - 65 - 70 - 80

Duży Lotek

7 - 21 - 25 - 28 - 37 - 38

Express Lotek

8 - 21 - 36 - 41 - 42

EKSTRAKLASA KOSZYKARZY

BROK Słupsk — Azoty UNIA Tarnów 96:87 (25:23, 23:18, 29:24, 19:22)

Punkty: Zadavec 25, Pluta 19, Taylor 15, Korytek 12, Erjavec 10, Golański 7, Hyży i Karwoski po 4 — Majchrzak 20, Massey 19, Havrilla 17, Radonij 9, Rutkowski 6, Radwan 5, Kwiatkowski i Sulowski po 4, Żurawski 3.

Zacięte spotkanie. Dla gospodarzy był to mecz z gatunku „o wszystko”, gdyż do tej pory drużyna spisywała się poniżej możliwości, doszło nawet do rezygnacji z dwóch „stranieri”. Tym razem Brok grał skoncentrowany, Unia nie chciała być gorsza i kibice doświadczali sporo emocji. Tarnowianie mogą żałować szczególnie drugiej kwarty,

kiedy rywal zdołał „odskoczyć” punktowo i później skutecznie utrzymywał przewagę.

W pozostałych meczach: Śląsk — AZS Lublin 101:68, AZS Toruń — Polonia 69:65, Hoop — Trefl 76:71, Spójnia Stargard Szcz. — Bobry 90:65, Anwil — SKK Szczecin 69:52, Legia — Stal Ostrów Wlkp. 68:75. Pauzowała Pogoń Ruda Śląska. Zaległy mecz 5. kolej-

ki: Brok — Legia odbędzie się 8 bm.

1. Śląsk	7	14	614:471
2. Stal	7	13	575:505
3. Trefl	7	12	490:449
4. Hoop	6	11	497:445
5. Anwil	6	10	466:449
6. SKK	7	10	498:515
7. Azoty Unia	6	9	488:498
8. Pogoń	6	9	511:536
9. Spójnia	5	8	394:350
10. Brok	6	8	473:489
11. AZS T.	6	8	409:461
12. Legia	6	7	438:516
13. Bobry	7	7	419:539
14. Polonia	5	6	371:381
15. AZS L.	5	6	359:398

(b)

Anglia, Premiership — Cudowny gol Henry'ego

Wydarzeniem ósmej kolejki angielskiej ekstraklasy piłkarskiej był mecz na londyńskim Highbury.

Arsenal — Manchester United 1:0 (1:0). Bramka: Henry 31. Ostra walka, duże tempo gry. Cudowny gol Francuza Henry'ego — przed linią pola karnego otrzymał piłkę, będąc atakowanym przez Irwina podbił ją i posłał „loba” w lewy róg bramki Bartheza. Henry, Bergkamp i Wiltord mieli też inne okazje, podobnie jak po drugiej stronie Sheringham i Scholes.

W końcówce meczu „Diabły” zaciekle atakowały, ale „Kanonierzy” mieli więcej szczęścia.

W pozostałych meczach: Chelsea — Liverpool 3:0 (Westerveld 10 samob, Hasselbaink 11, Gudjohnsen 71; londyńczycy pozbiali się po pucharowej kompromitacji z St. Gallen), Sunderland — Leicester 0:0, Aston Villa — Derby 4:1, Charlton — Coventry 2:2 (gospodarze wyrównali w 88 min),

Everton — Ipswich 0:3, Leeds — Tottenham 4:3 (po dwa gole Viduki, Smitha i u gości Rebrowa), Manchester City — Newcastle 0:1, Southampton — Middlesbrough 1:3 (dwa gole Boksica), West Ham — Bradford 1:1 (goście wyrównali — Petrescu — w 90 min). Czołówka tabeli: 1. Leicester (8 meczów — 16 pkt; zespół lideruje w lidze po raz pierwszy w historii!), 2. Manchester United (8 — 15), 3. Arsenal (8 — 15), 4. Newcastle (8 — 13), 5. Aston Villa (7 — 12). **(BAT)**

Pierwsza liga angielska

Trwa wspaniała passa londyńczyków z Fulham. Zwyciężyli po raz dziewiąty z rzędu, tym razem na wyjeździe z Boltonem 2:0.

W pozostałych meczach: Barnsley — Grimsby 2:0, Burnley — Portsmouth 1:1, Gillingham — Sheffield Wednesday 2:0 (pogłębia się kry-

zys spadkowicza z ekstraklasy), Norwich — Huddersfield 1:1, Nottingham — Wolverhampton 0:0, Preston — Crystal Palace 2:0, Sheffield Uni-

ted — Queen's Park 1:1, Tranmere — Crewe Alexandra 1:3, West Bromwich — Blackburn 1:0, Wimbledon — Stockport 2:0, Watford — Birmingham 2:0. Czołówka tabeli: 1. Fulham (9 — 27), 2. Watford (9 — 25), 3. Bolton (9 — 20). **(b)**

Włochy — Serie A

Zainaugurowano wreszcie rozgrywki we włoskiej ekstraklasie piłkarskiej.

Pogromca chorzowskiego Ruchu, mediolański Inter uległ na wyjeździe Regginie 1:2 mimo, że od 10 min prowadził po голу Recoby. Przyjezdni stracili gole w minutach 45 (Possan-

zini) i 51 (Marazzina). Dla odmiany bardzo dobrze spisało się Udinese (wylądowało w tabeli Polonii). Wygrało 4:2 z Brescią; w 58 min było 2:0, w 80 min 2:2, w 84 min 4:2.

W pozostałych meczach: Milan — Vicenza 2:0 (trafienia Bierhoffa i Szweczenki), Parma — Fiorentina 2:2 (gospodarze wyrównali w 90 min z karnego), Perugia — Lecce 1:1, Roma — Bologna 2:0, Bari — Verona 1:1, Napoli — Juventus 1:2. **(B)**

Niemcy, Bundesliga — Sensacja w Monachium

Historia czasem się powtarza niemal po pięciu latach. 27 kwietnia 1996 roku monachijski Bayern zaskakująco przegrał 0:1 z Hansą Rostock.

W sobotę padł identyczny wynik, sensacyjne zwycięstwo dał gościom gol ofensywnego pomocnika Branda. Bayernowi pozostało aż pięć kwadransów na zniwelowanie straty, ale — co zgodnie podkreślali trenerzy Hitzfeld (Bayern) i Funkel (od niedawna w Hansie) — w sposób bardzo konsekwentny grała defensywa Hansy. Na monachijskim Olimpiastadionie przez prawie dwa kwadransy

pojawiał się Majak, zmieniając w 61. min Baumgarta.

Za to pierwszy raz w bieżącym sezonie znaleźli się w odwrocie podopieczni holenderskiego szkoleniowca Stevensa. W 87. min wyleciał z boiska rodak Stevensa, van Kerckhoven, ale w tym momencie było już przesądzone, że Schalke nie wywiezie z Hamburga choćby remisu. Tworzony m.in. przez Waldocha i Hajtę

blok defensywny gości nie uchronił bramkarza Recka od podwójnej kapitulacji.

Wyniki: BAYER — TSV 1860 0:0, BAYERN — HANSA 0:1 (0:1), BOCHUM — UNTERHACHING 3:0 (0:0), EINTRACHT — BORUSSIA 1:1 (1:0), HAMBURGER — SCHALKE 2:0 (1:0), HERTHA — KÖLN 4:2 (3:2), KAISERSLAUTERN — ENERGIE 1:1 (1:0), FREIBURG — WERDER 0:1 (0:0), WOLFSBURG — STUTTGART 2:2 (1:1). W tabeli nadal prowadzi Bayern (15 pkt) przed Schalke (14) i Borussią (13). **(JC)**

Hiszpania, Primera Division — Lepszy mistrz

Trwa czarna seria Barcelony.

Katalończycy ulegli wczoraj na wyjeździe Deportivo La Coruna 0:2, gole dla obrońców tytułu strzelali Donato (64) i Diego Tristan (75).

W pozostałych meczach: SANTANDER — REAL MADRYT 0:0, ALAVES — OSASUNA 2:0, ATHLETIC — MALLORCA 2:1, DEPOR-

TIVO — BARCELONA 2:0, MALAGA — NUMANCIA 1:3, RAYO VALLECANO — CELTA 3:0, OVIEDO — SARAGOSSA 2:1, VALENCIA — LAS PALMAS 5:1, VALLADOLID — VILLAREAL 0:0, ESPANYOL — SOCIEDAD mecz przerwany. W tabeli prowadzi Deportivo (10 pkt), przed Valencią i Celtą (po 9). **(JC)**

Bydgoszcz w koronie

Zakończyły się zmagania w ekstraklasie żużlowej. Tytuł mistrza Polski wywalczyła Polonia Bydgoszcz.

W decydującym meczu bydgoszczanie pokonali obrońcę trofeum, ekipę Polonii Piła 55:35. W drugim meczu o miejsca 1-4: Apator Toruń — Pergo Gorzów 44:45, w sobotnim meczu zaległym: Polonia P. — Pergo 49:40.

1. Polonia B.	20	29	+111
2. Polonia P.	20	26	+35

3. Pergo	20	19	+38
4. Apator	20	14	-85
O miejsca 5-8: Wybrzeże Gdańsk — Atlas Wrocław 55:35, Włókniarz Częstochowa — Unia Leszno 42:47.			
5. Atlas	20	19	+11
6. Włókniarz	20	19	-13
7. Unia	20	18	-94
8. Wybrzeże	20	16	-21

(B)

Trenerska optyka Otrząsnęli się

Piotr Kot (Stal Sanok):

— Nie było to jakieś wyjątkowo piękne widowisko, ale emocji nie brakowało, a Hutnik wygrał zasłużenie. Nastawiliśmy się na kontry i do 36 minut ta defensywna taktyka zdawała egzamin. Ale na moment pozwoliliśmy się gospodarzom rozpędzić i od razu straciliśmy gola. To zmusiło nas do śmielszej gry i nawet raz mieliśmy wyborną okazję strzelecką, zmarnowaną przez Płouchę. Ten chłopak jakoś nie może się przełamać. To był jego kolejny, drugi, albo trzeci mecz, w którym marnuje sytuację, że daj Boże zdrowie... W swoim zespole wyróżniłbym bramkarza, to był jego najlepszy mecz w tej rundzie.

Jerzy Kowalik (Hutnik):

— Naszym głównym celem było zdobycie trzech punktów. Plan został zrealizowany, choć było ciężko. Szczególnie, kiedy rywal zmusił nas do rozgrywania ataku pozycyjnego, który sprawia trudności nie takim zespołom jak Hutnik. Strzeliliśmy dwa gole, mogliśmy ich zdobyć trzy-cztery więcej, ale też dopisało nam szczęście, kiedy Skórski wybronił w sytuacji sam na sam. A przecież mogło być wtedy 1:1 i wszystko się mogło wydarzyć... Wierzę, że tym zwycięstwem otrząsnęliśmy się po porażce z Cracovią. Ciepło oceniam występ, krakowski debiut, młodego Adama Krocza. Obserwowałem go w meczach rezerw i bardzo mi się podobał. Dziś też nie zawiodł, walczył, wypełniał założenia taktyczne. Oby z Adama wzięli przykład inni młodzi zawodnicy. (WB)

PIŁKARZ KOLEJKI



Marcin CHMIEST Hutnik

Dla tego zawodnika sobotnie popołudnie było bardzo udane. Nie tylko nieźle zagrał w hutniczych barwach w meczu ze Stalą Sanok, ale też strzelił obie bramki dla podopiecznych trenera Jerzego Kowalika.

Marcin Chmiest pokazał, że potrafi się znaleźć na polu karnym rywali, że posiada ten specyficzny instynkt futbolowy, który pomaga w sytuacjach, których nie wypada marnować.

Nie dziwimy się też ogromnej radości tak samego piłkarza, jak również jego kolegów. Przecież spotkanie ze Stalą było z gatunku „gier o wszystko”. Hutnicy wyraźnie się przecież podłamałi po derbowej przegranej z Cracovią. Potrafili się jednak przełamać. Już w środę, w Kielcach, walczyli do końca i tuż przed gwizdkiem arbitra uratowali remis. Z sanoczanami było już łatwiej, co nie znaczy, że rywal był słaby. To Hutnik, także dzięki Marcinowi Chmiestowi, pokazał chyba, że najgorsze ma za sobą. (B)

Instynkt Chmiesta

HUTNIK Kraków — STAL Sanok 2:0 (1:0)

Bramki: Chmiest 37 i 81. Sędziował W. Mróz z Chelma. Żółte kartki: Kostera, Bernas, Przała, Przytuła — Bernacki, Kosiba. Widzów ok. 350.



Hutnicy stworzyli sobie wiele sytuacji bramkowych, ale wykorzystali tylko dwie

Fot. Jacek KOZIOL

HUTNIK: Skórski — Łatka, Orzeszek, Kostera — Makuch, Przytuła, Krocze (90. Walczak), Przała (80. Kołodziej), Bernas — Chmiest, Jasiak (67. Danek).

STAL: Sołtysik — Birek (59. Masio), Węgrzyn, Bernacki, Gorzynek — Kosiba, Kuzicki, Płoucha (78. Puszak), Sieradzki (88. Furtak), Badowicz — Tarnolicki (67. Spaliński).

Derbowa przegrana z Cracovią przyczyniła się do sporej nerwowości wśród nowohuckich piłkarzy. Tak, jakby niektórzy zaczęli się zastanawiać nad sensem boiskowych wysiłków, kiedy rezultaty są odwrotnie proporcjonalne do tego, co chciałoby się osiągnąć. Dlatego nie było niespodzianką, że sobotni mecz gospodarze rozpoczęli ostrożnie, trochę chaotycznie, bardziej piłką rządzili zawodnikami, niż oni nadawali jej

właściwy bieg. Zadania nie ułatwiali, co zrozumiałe, piłkarze z Sanoka, którzy zaprezentowali ultra defensywne ustawienie, z jednym ledwie napastnikiem, broniąc się chwilami całym zespołem w obrębie własnego pola karnego. Dość powiedzieć, że do przerwy goście oddali ledwie jeden groźniejszy strzał — w 14 min Badowicz przymierzył z rzutu wolnego i piłka przeleciała tuż obok słupka.

Hutnicy próbowali zaś różnych sposobów na „rozmontowanie” defensywy przeciwnych. W 8 min Makuch strzelił w tzw. długi, niecelnie. Z dystansu (11 min) Sołtysika próbował zaskoczyć Przała. W 23 min, po szybkiej akcji, sam na sam z bramkarzem (po podaniu Przytuły) znalazł się Jasiak, trafił jednak piłką w bramkarza. Wspomniany napastnik go-

spodarzy zmarnował, w 36 min, bodaj najlepszą okazję — po otrzymaniu piłki od Makucha „główkował” z ok. 5 metrów, a piłka przeleciała obok słupka. Zrehabilitował się jednak Jasiak po niespełna 60 sekundach. Krakowianie przeprowadzili przykładny szybki atak, szarżował Bernas, zagrał do Jasiaka, ten idealnie, w tzw. tempo odegrał piłkę do Chmiesta, który silnie strzelił w lewy dolny róg i Sołtysik skapitulował.

Po przerwie śmieiej (nie mieli innego wyjścia...) zaczęli sobie poczynać sanoczan, hutnicy nie mieli zamiaru pilnować minimalnego prowadzenia i na murawie było wcale ciekawie. Na pewno mógł się podobać Sołtysik, który uratował Stal przed wyższą przegraną. M.in. skutecznie interweniował w sytuacjach sam na sam z Przytułą (64 min), Makuchem (70) i Dankiem (90). Nic nie można też zarzucić Skórskiemu. M.in. w 63 min w popisowy sposób powstrzymał szarżującego Płouchę (desperacki rzut pod nogi rywala). Poza tym w 55 min Chmiest strzelił silnie, ale piłka trafiła w poprzeczkę, natomiast w 62 min Makuch bardziej centrował, niż strzelał z prawej strony boiska, a piłka zatrzymała się na słupku.

Kibice mieli sporo emocji, jednakże denerwowali się, gdyż prowadzenie jednym golem było pewnym balansowaniem nad przepaścią. Do 81 minuty... Wtedy to, po centrze z lewej strony, Gorzynek dał sobie odebrać piłkę, a Chmiest — po ładnym ograniu Sołtysika — spokojnie skierował piłkę do pustej już bramki. Ten gol wszystkich uspokoił i pogodził. A na Suchych Stawach mają nadzieję, że to zwycięstwo będzie przełomowe... (BAT)

Mecz o wszystko...

UNIA Tarnów — LUBLINIANKA Lublin 3:1 (1:0)

Bramki: Gąsior 38 (z karnego), Wstępniak 58, Dorosz 86 — Kleszcz 52 (z karnego). Sędziował: W. Bąk z Rzeszowa. Żółte kartki: Kucharski, Bryda. Widzów 100.

UNIA: Palej — Dorosz, Dzieciolowski, Gąsior (88 Cudecki) — Radliński, Popiela, Wstępniak, Góral, Pawlik (60 Wicher) — Kędzior, Jarmuła.

LUBLINIANKA: Rachowski — Bryda (77 Nowak), Żuchnik, Kalinowski — Gralewski, Skiba, Kucharski, Jasiak, Szczawiński — Kleszcz, Brzozowski (69 Ławecki).

W niezwykle ważnym dla tarnowskiej drużyny meczu gospodarze odnieśli bardzo cenne zwycięstwo.

Początek meczu nie zapowiadał jednak sukcesu. Przewagę na boisku mieli bowiem goście, ich akcje rozbił jednak umiejętnie obrońcy tarnowskiej Unii. W miarę upływu czasu gra się jednak wyrównała. Mecz był bardzo zacięty, gra toczyła się przede wszystkim w środku boiska. Brakowało składnych akcji i celnych strzałów na bramki.

Pierwsza groźniejsza sytuacja miała miejsce w 8 minucie. Po podaniu Wstępniaka Kędzior nie trafił jednak w bramkę Lublinianki. Goście odpowiedzieli kilka minut później mocnym uderzeniem

Kucharskiego. Na posterunku stał jednak świetnie dysponowany Palej.

Pierwsza bramka meczu padła po pięknej akcji Daniela Popieli, który po minuciu obrońców Lublinianki wbiegł na pole karne rywali. Nim jednak zdołał oddać strzał został sfaulowany przez Gralewskiego. „Jedynastkę” bez problemu zamienił na bramkę Gąsior. Tuż przed przerwą gospodarze mieli jeszcze kilka dogodnych sytuacji do podwyższenia rezultatu. W 42 minucie Radliński podał precyzyjnie do Kędziora, który w pełnym biegu uderzył piłkę na bramkę Lublinianki. Rachowski zdołał jednak wybić na róg. Po dośrodkowaniu z rzutu różnego najwyżej do piłki wyskoczył Jarmuła. Zmierzając do siatki piłkę wybił jednak z linii bramkowej Gralewski.

Początek drugiej połowy meczu to ponownie wyrównana gra obydwu ze stron. W 52 minucie po dośrodkowaniu z rzutu różnego piłka spadła na 6 metr przed bramką Paleja. Usiłujący ją wybić Wstępniak nieszczęśliwie zagrał ręką

za co sędzia z Rzeszowa słusznie podyktował rzut karny. Szansę na wyrównanie wykorzystał pewnie Kleszcz strzelając w lewy róg bramki obok bezradnego Paleja.

Unia jednak nie załamała się takim obrotem sprawy. W 58 minucie po dośrodkowaniu Radlińskiego bramkarz gości zmuszony był do wypięskowania piłki przed pole karne. Po główce Dobosza przejął ją Wstępniak i w dużym zamieszaniu przedłużył piętą w stronę bramki. Futbolówka wpadła do siatki obok zaskoczonego Rachowskiego.

Goście cały czas starali się jednak doprowadzić do remisu. Po składnej akcji w 60 minucie mocnym strzałem popisał się Kleszcz, jednak i tym razem bramkarz Unii udanie interweniował.

Trzecia bramka wpadła tuż przed końcowym gwizdkiem sędziego po indywidualnej akcji Jarmuły, który wbiegł rozpędzony na pole karne rywali i mocno uderzył na bramkę. Jego strzał został co prawda zablokowany przez obrońcę, ale dobitka Dorosza ugrzęzła bez problemu w siatce Lublinianki. Unia zdobyła 3 cenne punkty.

(pach)

Koniec serii

SIARKA Tarnobrzeg — CRACOVIA 2:0 (1:0)

Bramki: Zajęczkowski 7, Kuranty 51. Sędziował D. Sachajko z Lublina. Żółte kartki: Kozłowski, Papież — Fudali, Morawski, Siemieniec. Widzów 600.

SIARKA: Janowski — Papież, Tomanek, Rejczyk — Kuranty, Antkiewicz, Kozłowski (72 Buczek), Danilewicz, Zajęczkowski — Klempka (88 Piątkowski), Czyrek (83 Oleńniacz).

CRACOVIA: Paluch — Powroźnik, Fudali, Ziółkowski, Siemieniec — Morawski (46 Kopyś), Księżyc, Gruszka, Baster — Zegarek (82 Podsiadło), Bania (57 Hermaniuk).

Cracovia poniosła pierwszą porażkę w tych rozgrywkach. Powtórnie debiutował w tym spotkaniu jej wychowanek Łukasz Hermaniuk, ale nie przyniósł on szczęścia zespołowi. Od początku meczu Siarka rzuciła się do ataku. W 7 min z około 17 metrów strzelał Zajęczkowski — wszystko wskazywało na to, że piłka minie słupkę, a tymczasem, mocno podkręcona po koźle wpadła jednak tuż przy słupku do siatki. W 15 min Kozłowski strzelając z 25 metrów z rzutu wolnego trafił w mur. Niebawem Gruszka otrzymał piłkę od Księżycza, ale uderzył obok bramki. W 25 min Tomanek strzela

z wolnego, bramkarz z największym trudem wybija piłkę na róg. Zegarek w 31 min strzela z narożnika pola karnego, ale łapie piłkę Janowski. Po chwili Czyrek strzela obok słupka będąc w pełnym biegu. Szansę na wyrównanie mają „pasy” — rajd przeprowadza Baster, biegnie z piłką od połowy boiska, ale w ostatniej chwili na róg wybija piłkę Tomanek. W 42 min Gruszka strzela z ostrego kąta i Janowski z najwyższym trudem wybija piłkę na róg. Tuż przed przerwą Ziółkowski uderza obok słupka.

II połowa też zaczęła się korzystnie dla gospodarzy. Po strzale Czyrka, źle wybił piłkę Paluch, a w zamieszaniu podbramkowym najlepiej zachował się Kuranty, który z ostrego kąta strzelił gola. W 57 min Gruszka był w sytuacji sam na sam z bramkarzem, ale trafił piłką w golkipera. Podobną sytuację zmarnował po chwili Klempka. Cracovia zaatakowała z pasją, ale nie była w stanie wyprowadzić w pole mądre grającej defensywy gospodarzy. (Żuk)



Krakowianie w Tarnobrzegu przegrali po raz pierwszy w tym sezonie

Fot. Jacek KOZIOL

Bardziej skuteczni

STAL Rzeszów — WISŁOKA Dębica 0:1 (0:0)

Bramki: Brożek 68. Sędziował T. Gancarz ze Stalowej Woli. Żółta kartka: Zych. Widzów 400.

STAL: Pomianek — Rzucido, W. Baran, Rzeszutko, A. Baran (66 Grębowski) — Szeliga (36 Skórski), Kuter (83 Kolasieński), Hulbój (83 Skiba), Rusin — Bieda, Domin.

WISŁOKA: W. Piątek — Pszeniczny, Król, Kędzior, Łukaziński (83 Łoch) — Mitek, Gromala, Brożek, Wolański — Zych, Koziołek.

Z trudnego terenu, jakim jest niewątpliwie boisko rzeszowskiej Stali dębicianie wracają bogatsi o komplet punktów. Zresztą nic nie zapowiadało, że tak się właśnie stanie, gdyż Stal to groźny rywal i napędziła sporo strachu przyjezdnym, ale u zawodników gospodarzy bardzo szwankowała skuteczność. Dębicianie stawili się na

swoją groźną bronią jaką są kontrataki. Na alarm pod bramką Pomianka trzeba było bić w 65 min. Nie pilnowany przez obrońców Koziołek strzelił w słupkę! Co się odwlecze...

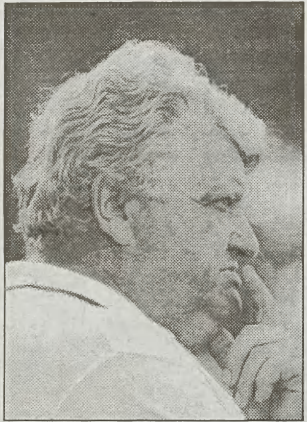
Trzy minuty później znów Koziołek był w posiadaniu piłki, dograł do Brożka a ten skutecznie wykończył akcję i goście prowadzili. Rzeszowianie natychmiast chcieli odrobić straty ale zaatakowali bez składu i ładu. Dębicianie przeczekali ten okres „burzy i naporu” i sami też wychodzili z groźnymi akcjami, gorzej jednak było z finalizacją. Nikt w ich obozie nie martwił się jednak, bowiem ta jedna jedyna akcja była skuteczna i zapewniła powodzenie. (Żuk)

Mówią trenerzy Zmienne nastroje

Lucjan FRANCAK
(Proszowianka)

— Widać było od początku, że Polonia przyjechała do Proszowic po remis. Indywidualny błąd Świstaka zdecydował o tym, że udało im się zdobyć komplet punktów. Zdawali sobie sprawę z tego, że goście mają jeden z najbardziej doświadczonych zespołów w lidze. Bardzo trudno z nimi wygrać walkę o opanowanie środka pola. Nie chcę tutaj tłumaczyć zespołu, ani siebie bo doskonale zdajemy sobie sprawę z tego w jakiej sytuacji się znajdujemy, jednak chciałbym zwrócić uwagę na to, że dużym osłabieniem zespołu był brak Ankowskiego i Krupy, a Piszczek i Dzieński niedawno zakończyli rehabilitację po przebytych kontuzjach i jeszcze nie byli w pełnej dyspozycji.

(AW)



Piotr Kocąb
(Niedźwiedź)

— Nie cieszę się tak bardzo z tego zwycięstwa, bo ogółem przyjaciela i długoletniego asystenta jeszcze z Hutnika i Cracovii. Ale niestety nasz zawodnik ma to do siebie, że czasem musimy grać przeciwko sobie i ktoś te trzy punkty musi zdobyć. Uważam, że drużyna zdobyła je zasłużenie. Nie mieliśmy wprawdzie przewagi optycznej, ale zagraliśmy mądrze i po strzeleniu bramki potrafiliśmy dowieźć wynik do końca. Współczuję Leszkowi, że przeżył dziś gorycz porażki. Co bym mu doradził? Przydałoby się poprawić grę obronną, bo ofensywnie Dalin potrafi zagrać. Przede wszystkim brakuje w tej drużynie Czajczyka i Wyrobys — oni stanowili jedną zwartą siłę zespołu.

Leszek Walankiewicz
(Dalin)

— W ostatnich dwóch meczach graliśmy jakby dwie połowy. Pierwsza to wyrównana gra z małą ilością sytuacji bramkowych, a potem od momentu straty gola bicie głową w mur. Nie powinniśmy tracić takich bramek. Zawinił to zawodnicy kryjący. Cóż, atakowaliśmy, ale nic się nie udało — jak to się popularnie mówi „jak się bardzo chce, to nic nie wychodzi”. Te ostatnie porażki są o tyle bardziej bolesne, że są po 0:1. Kadra od początku była uboga, teraz wprawdzie dochodzą zawodnicy, ale są jeszcze nie wytrenowani. Myślę jednak, że z czasem będzie lepiej. Korzystniejsze wyniki przecież osiągamy ostatnio na wyjazdach.

(sk)

Zbyt statycznie

PROSZOWIANKA/NAFTOMONTAŻ — POLONIA Przemyśl
0:1 (0:0)

Bramka: Pastuszek 75. Sędziował Grzegorz Szkutnik z Lublina. Żółta kartka: Załoga. Widzów 600.



Pikarze Proszowianki znowu sprawili swoim kibicom zimny prysznic
Jacek KOZIOL

PROSZOWIANKA: Ambrosiewicz — Kusek (68 Komisarerek), Tyrka, Świstak (80 Jaskólski) — Piszczek (68 Wojański), Jędraszczyk, Weiner, Duniec, Radwański — Skrzyński, Dzieński.

POLONIA: Galanty — Szarek, Jabłoński, Załoga, Strzałkowski — Kawecki (75 Kościelny), W. Jaroch, Pankiewicz, Kloc — Pastuszek, D. Jaroch (57 Sierżęga, 83 Hajduk).

W minorowych nastrojach opuszczali stadion Proszowianki miejscowi kibice. Po dobrych wynikach w czterech ostatnich meczach nikt nie dopuszczał myśli, że przemysłanie wywożą z Proszowic komplet punktów, a przyznać trzeba, że solidnie

na nie zapracowali. Pierwszą groźną akcję przeprowadzili gospodarze, lecz strzał Jędraszczyka pewnie wybronił Galanty. Później pomimo, że inicjatywę na boisku posiadała Proszowianka, to właśnie goście łatwiej dochodzili do pozycji strzeleckich. W 17 min. Pastuszek przyjął piłkę na 30 m, ograł pilnującego go Kuska i mając przed sobą tylko Ambrosiewicza uderzył w długi róg, niewiele chybiając. Po pięciu minutach ponownie aktywny Pastuszek uwolnił się spod opieki Kuska i Świstaka, zacentrował w pole karne, ale Dariusz Jaroch nieczysto trafił w piłkę i jego strzał z woleja z 11 m bez problemu obronił gołkiper gospodarzy. W odp-

wiedzi Skrzyński wymanewrował Szarka przy linii końcowej, wyłożył futbolówkę na 15 m, lecz nadbiegający Weiner fatalnie skiksował. Pierwszą połowę zakończył mocny strzał po ziemi Skrzyńskiego z rzutu wolnego na 25 m, po którym piłka o centymetry minęła cel. Po zmianie stron gospodarze zadomowili się na połowie przeciwnika, jednak podobnie jak przed przerwą ich ataki pozycyjne były rozgrywane zbyt statycznie co ułatwiało zadanie skomasowanej obronie Polonii.

Najlepszą okazję na objęcie prowadzenia zmarnował w 53 min. Duniec, który po centrze Skrzyńskiego i błędzie osłepionego słońcem Galante uderzył piłkę z 2 m ponad bramką. Później proszowianie starali się kończyć swoje akcje strzałami z dystansu, ale zarówno uderzenia Duńca jak i Świstaka nie przyniosły rezultatu. Wreszcie nadeszła feralna 75 min. Pastuszek otrzymał piłkę na prawym skrzydle, wygrał pojedynek wzdłuż linii końcowej ze Świstakiem i uprzedzając Tyrkę oddał strzał z narożnika pola bramkowego w krótki róg bramki Ambrosiewicza. Od tego momentu goście rzadko opuszczali własną połowę, a mało ruchliwi gospodarze nie byli w stanie skonstruować jakiegokolwiek sensownego ataku. Udało im się to tylko raz w ostatnich minutach meczu, kiedy to Jędraszczyk wypuścił w uliczkę Dzieńskiego, jednak jego strzał z 14 m Galanty zdołał wybić na róg i to było wszystko na co stać było dążących do wyrównania proszowian.

Albin WRÓBLEWSKI

„Ograłem przyjaciela”

DALIN Myślenice — NIEDŹWIEDŹ 0:1 (0:1)

Bramka: Pobrotyn (32. głową). Sędziował: R. Jachura (Kraków). Żółte kartki: Pobrotyn, Kozielec, Kmak (za faule). Widzów: 600.

DALIN: Matysiak — Ł. Szaporów (85. Kański), Nowak, Tomeczko — Badoń (46. Włodarczyk), Fornalik, Rudzki, Stoch, Polowiec (46. Cygan) — Czerwiec i Szynalik.

NIEDŹWIEDŹ: Latos — Pobrotyn, Sasnal, Kurkiewicz — Gruchała (75. Sowała), Szary, Luty, Stanula — Wołczyk (60. Lewandowski), Kmak (89. Jarznik), Kozielec.

Powtórzyła się sytuacja sprzed tygodnia na stadionie w Myślenicach. Dalin przegrał w takim samym stosunku, co z Górnikiem, na dodatek tracąc bramkę niemalże w tej samej minucie. „Niedźwiadki” przyjechały na Zabrzie z trzema napastnikami, ale to nie oni mieli największy wpływ na wynik. Goście zagrali przede wszystkim dobrze, pewnie i skutecznie w obronie, szczególnie w drugiej połowie, kiedy to Dalin wciąż atakował. Poza tym bramkę zdobył Pobrotyn, który jest obrońcą.

Pierwsza połowa była w miarę wyrównana. W 10 minucie Dalin miał najdogodniejszą okazję bramkową: po kornierze Badońa piłkę prze-

dłużył głową Rudzki, Nowak stojąc tyłem do bramki strzelił również głową, ale piłka trafiła w zewnętrzną stronę poprzeczki. Z czasem gra podopiecznych Piotra Kocąba poczęła się coraz bardziej układać. W 30 minucie Kozielec wpadł w pole karne i huknął z pięciu metrów w krótki róg, ale znakomitą refleksą popisał się Matysiak. Dwie minuty później po dokładnym odegraniu głową Kozielec po rzucie wolnym, obrońca Pobrotyn zdobył jedynego gola tego meczu.

Po przerwie inicjatywę przejął Dalin, pracując na bramkę wyrównującą. Tu jednak na przeszkodzie stanął świetnie dysponowany, niegdyś wspaniały zawodnik Dalinu, a dziś broniący w Niedźwiedzi Marcin Latos. Jemu to również przypadła udział w dziele zwycięstwa. W 48 minucie przeciął niebezpieczne dośrodkowanie po ziemi Czerwca. Znakomicie obronił rzuty wolne Rudzkiego (57 minuta) i Czerwca (71). Świetnie również grał na przedpolu. W opinii wielu był on najlepszym bramkarzem w historii

Dalinu. Teraz jest mocnym punktem drużyny z Niedźwiedzia. Myślenicy piłkarze w tej połowie mieli jedną dobrą sytuację w 57 minucie. Latos wypiął piłkę po rogu Stocha i padł na murawę. Piłka trafiła na 20 metr do Cygana (nareszcie powrócił z Anglii i nieźle zastąpił Polowca), który strzelił, jednak Latos jakimś cudem obronił. Odsłonięci myślenicy nadziewali się na konty gości. W 68 minucie mógł być rzut karny: po centrze Kmak Łukasz Szaporów wybijając piłkę, wpadł na nią ramieniem i decyzja należała tylko do sędziego. W 74 minucie Szary strzelał głową, a Matysiak niemal wyjął piłkę z okienka własnej bramki. Wreszcie w 81 minucie obrońcy Dalinu musieli wybić piłkę z linii bramkowej po strzałach Wołczyka i Lewandowskiego.

O dziwo niepokojony był wczorajszy zwycięzca Piotr Kocąb. Po meczu nie ukrywał, iż przykro mu jest, że musiał ograć swego serdecznego przyjaciela Leszka Walankiewicza. W piłce nożnej jednak nie ma miejsca na sentymenty. Doświadczali tego zarówno trener Kocąb jak i bramkarz Latos.

Maciej SKOWRONEK

Nie udało się...

POGOŃ Staszów — SANDECJA Nowy Sącz 1:0 (1:0)

Bramka: Iwanicki 7. Sędziował: Kuras z Rzeszowa. Żółte kartki: Kasiak — Damasiewicz, Wojtas, Łukasik. Widzów: 2500.

POGOŃ: Wietecha — Kasiak, Adamus, Urbański, Dudajek — Grzesik (32 Francuz), Iwanicki (88 Wach), Adamczak, Gaweł — Brytan, Włoch. SANDECJA: Jachowicz — Mikołajczyk, Frohlich, Łukasik (80 Gródek), Zagórski (46 Kudryk) — Damasiewicz, Wojtas, Dorula, Ulucki — Świerad, Świeca.

Ligowe spotkania Pogoni mają niemal wymiar święta. Na stadionie gra co kilka minut orkiestra dęta. Obiekt wypełnia się do przysłowiowego ostatniego miejsca kibicami, a ci, których jest 2500 gorąco zagrzewają do walki swoich zawodników. Sandecja opromieniona wygraną z Unią Tarnów wyruszyła do Staszowa z zamiarem przywiezienia chociaż punktu. Zdawano sobie sprawę, że będzie to trudne zadanie. Za kartki pauzował Chrobot, Kamiński choruje, Djabong przeszedł w Krakowie operację usunięcia łętkotki, w sobotę związek małżeński zawierał Słowak Frohlich i obawiano się, że z rodzinnej miejscowości nie dojedzie na mecz. Podszedł on jednak zawodowo do swoich obowiązków i przyjechał na mecz — do Staszowa. Po kontuzji do gry w nowosądeckim zespole powrócił Damasiewicz. I to jedyna dobra wiadomość.

Pierwsza połowa toczyła się pod dyktando gospodarzy, a pierwsze skrzypce w tym zespole grał Jacek Iwanicki, pozyskany przed sezonem z Tomaszewi Tomaszów Lubelski. To właśnie on już w 7 minucie uzyskał prowadzenie dla Pogoni. Daleki strzał z rzutu wolnego oddał Adamczak, Jachowicz nie zdołał opanować piłki, odbijając ją przed siebie, a Iwanicki skierował piłkę do bramki. Nowosądeczanie pierwszą groźną akcją przeprowadzili dopiero w 31 min, kiedy to Ulucki po rajdzie lewą stroną boiska dośrodkował piłkę wzdłuż bramki, minęła ona Wietechę, lecz Świeca nie sięgnął głową futbolówki. Wcześniej groź-

nie na bramkę Sandecji strzelali gospodarze. W 21 min Brytan z rzutu wolnego oddał mocny strzał, który poszybował tuż nad poprzeczką. Następnie w ciągu trzech minut (od 23 do 26) trzykrotnie Iwanicki posyłał piłkę obok słupka nowosądeckiej bramki. Zdecydowanie korzystniej piłkarze Sandecji zaprezentowali się w drugiej odsłonie. Gospodarze broniący wyniku ograniczali się do kontrataków. Po jednym z nich w 56 min Urbański posłał piłkę w słupek. W 64 min bliski doprowadzenia do remisu był Dorula, którego strzał z ok. 25 m minimalnie przeszedł obok bramki. Końcowe dziesięć minut meczu to był napór podopiecznych Ireneusza Adamusa. Najpierw strzał Świerada zablokował Kasiak, następnie Wietecha sparował strzał Gródka, a na trzy minuty przed zakończeniem meczu pod bramką gospodarzy powstało spore zamieszanie, jednak żaden z trzech piłkarzy Sandecji (stojących przed Wietechą) nie zdołał skierować piłki do siatki.

Dariusz GRZYB

Ireneusz Adamus (Sandecja)

— W drugiej połowie mieliśmy na boisku sporą przewagę. Wypracowaliśmy kilka dobrych sytuacji strzeleckich jakie miał chociażby Świerad. Pod koniec meczu na trzecim metrze przed bramką gospodarzy faulowany był Damasiewicz, sędzia nie dopatrzył się przewinienia graczy Pogoni. Zresztą był on najsłabszą postacią na boisku. Pretensje pod jego adresem zgłaszały obie strony. Wystąpiliśmy osłabieni brakiem kilku zawodników z podstawowego składu. Dłużej będzie pauzował Djabong i to jest niepokojące. Chwała za to, że po weselu przyjechał na mecz Frohlich — to świadczy o jego zawodowym podejściu do piłki. Kolejny mecz, dobry mecz w naszym wykonaniu przegrywamy...

LEWART Lubartów — GÓRNIK Wieliczka 1:1 (0:0)

Bramki: Kuchta 64 (karny) — Kępski 56. Sędziował J. Klemk z Rzeszowa. Żółte kartki: Bordzół — Musiał. Widzów 1000.

LEWART: Nosowski — Dec, Komor, Mirosław, Szajkowski (62 Klepacz) — Poleszak, Melchior, Kaczmarek (62 Bronowicki), Kuchta — Bordzół (75 Mitura), Popławski.

GÓRNIK: Felsch — Włodarz, Mróz, Kutaj, Krauz — Dąbrowski, Depa, Musiał, Kusia — Kępski (90 Marion), Kolański (89 Szczepański).

Gospodarze plasują się nisko w tabeli — są na przedostatnim miejscu. Nie mogą sobie więc pozwolić na dalsze straty punktów. Jak się okazało uzyskany remis z trzecią siłą trzeciej ligi jest trzecim z rzędu nierozstrzygniętym wynikiem uzyskanym przez lubartowian — poprzednio dzielili się punktami z Koroną u siebie i Stalą w Sanoku. Remis jest sukcesem miejscowych. Goście byli lepszym zespołem, ale Lewart odpowiedział na ich przewagę walką

i determinacją. Pierwsza połowa stała pod znakiem dominacji gości. Najdogodniejszą sytuację do zdobycia gola zmarnował w 37 min Krauz, który przegrał pojedynek sam na sam z bramkarzem.

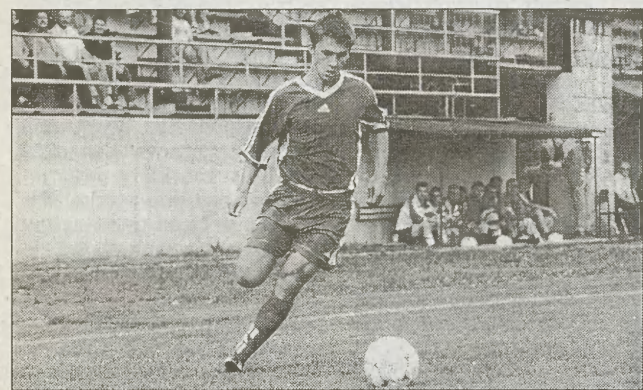
Lewart zaatakował śmieiej po przerwie, ale nie zbliżał się do bramki przeciwnika. Akcje kończyły się na dobrze zorganizowanej defensywie Górnika. Tymczasem po kontrataku uderzał Musiał, Nosowski nie opanował piłki i wybił ją przed siebie, a czyhający na 5 metrze Kępski dopadł do piłki i skierował ją do bramki. Wieliczanie prowadzeniem nie cieszyli się zbyt długo. Po ośmiu minutach padło bowiem wyrównanie. Wprowadzony chwilę wcześniej do gry Klepacz został sfaulowany przez Włodarza w polu karnym — sędzia zarządził „jednastkę” której pewnym wykonawcą okazał się Klepacz. Od tej chwili już nic godnego uwagi się nie wydarzyło. Podział punktów bardziej musi cieszyć gospodarzy.

(Zuk)

Gol z gorączką

ŚWIT Krzeszowice — WISŁA II Kraków 2:0 (1:0)

Bramki: P. Giza 44 min, Chlipała 52 min. Sędziował Marek Skrzypczak z Wadowic. Żółta kartka: Skrobowski. Widzów 300.



Piotr Giza strzelił pierwszą bramkę dla Świtu

Fot. Jacek KOZIOL

ŚWIT: Grzybek 4 — Bursa 3, Giszka 3, M. Giza 4 — Szumiec 3 (69 Łuszczek), Funek 4, Jaworski (32 Durzyński 2), P. Giza 3, Jawień 2 — Chlipała 3 (Wortman 78), Bogusz 3.

WISŁA II: Krzywda 3 — Rygielski 2, Żurek 2, Each 2, Mazur 2 — Pytel 2 (66 Skrobowski), Wiśła 3, Dukat 2 (77 Twoerek), Marzec 3 — Paluszek 2 (58 Mączka), Mrowiec 2.

Drużyna Świtu powoli zamienia się w szpital. W sobotę trener Ryszard Kruk nie mógł skorzystać z usług kontuzjowanych Piątka i Krzyściaka, nie w pełni sił był Durzyński. Na dodatek w 32 min boisko po starciu z Dukatem musiał opuścić waleczny Jaworski,

który doznał bardzo bolesnej kontuzji stłuczenia stawu skokowego. Z gorączką (chyba łapie go grypa) walczył Piotr Chlipała, który znów wykazał się znakomitą skutecznością. Po perfekcyjnie wyprowadzonej kontrze z podania Bogusza ustalił wynik meczu, zdobywając trzynastą bramkę w tym sezonie.

Świt odniósł zasłużone zwycięstwo, które mogło być jeszcze efektywniejsze. Nie po raz pierwszy w drużynie gospodarzy szwankowała jednak skuteczność. Okazji było multum. Źle ustawione celowniki mieli m. in. Funek, P. Giza, Chlipała, Jawień, Bursa i wprowadzony w 69 min Łuszczek.

Goście, świętą rację miał trener przyjezdnych Marek Motyka upominający bez ustanku swoich podopiecznych, którzy z uporem pchali się środkiem boiska zamiast rozciągnąć grę skrzydłami, porażki doznali na własne życzenie, tracąc przy okazji głupie bramki.

Pierwszego gola zdobył P. Giza, dobijając strzał Chlipały, który wcześniej trafił w słupek. Na 2:0 podwyższył po opisanej wcześniej akcji Chlipała.

Świt zagrał nieźle, ale znów mało skutecznie. Prawdopodobnie gospodarzy usztywniła świadomość, iż punkty straciła liderująca w tabeli Garbarnia. Zmarnowane okazje sprawiły, że gospodarze grali zbyt nerwowo, za wszelką cenę chcieli zdobyć zwycięską bramkę.

Wśród miejscowych świetny występ Funka, ustawiającego i szarpającego grę, aktywnego w każdej strefie boiska.

W sobotę w Krzeszowicach górę wzięły doświadczenie i rutyna, triumfując nad młodością.

— To była porażka na własne życzenie — stwierdził Marek Motyka. — *Moi podopieczni muszą się jeszcze ograć i bardzo dużo pracować. Z tak solidnym zespołem, jak Świt nie mieliśmy dzisiaj szans. Otrzymaliśmy bolesną lekcję, to był najniższy wymiar kary.*

Piotr PŁATEK

KARPATY Siepraw — CLEPARDIA Kraków 3:3 (2:0)

Bramki: Olipra 35 i 40 min, Mateja 90 min — Szczepaniak 54 min, Frankowski 72 min, Gurbiel 78 min. Sędziował: W. Norek z Krakowa. Żółte kartki: Turcza, B. Szablowski — Czernihowski, Ptak, Sikora. Widzów: 200.

KARPATY: Szuba 3 — Turcza 3, B. Szablowski 3 (87 Sikora), Wyroba 3, Siatka 3 (72 Kantor) — Włodarczyk 2 (77 Mateja), T. Szablowski 3, Kleczyński 3, Bentkowski 3 — Płatek 3, Olipra 4.

CLEPARDIA: Augustyn 3 — Baran 2 (46 Kopeć 3), Czernihowski 3, D. Brusman 3, Pasterczyk 3 — Z. Mazur 2 (64 Frankowski), Gurbiel 4, R.

Mazur (37 Bochenek 3), Stefańczyk 3 — Ptak 3, Szczepaniak 3.

Pierwsza połowa nie wskazywała na to, że w drugiej odsłonie rozpocznie się „horror”. Gra była spokojna, z lekką przewagą gospodarzy, którzy po zdobyciu dwóch goli czuli się bardzo pewnie wychodząc z szatni po przerwie. Tymczasem goście ostro ru-

szyli do przodu, a gospodarze sprawiali wrażenie jakby opadli z sił. Clepardia wyrównała, a kiedy w 78 min Szuba odbił przed siebie piłkę po dośrodkowaniu z prawej strony, a Gurbiel posłał ją do siatki, gospodarze nie mogli zrozumieć co się stało. Przeszli do desperackich ataków i na sekundę przed zakończeniem meczu uratowali jeden punkt. Płatek w tempo podał piłkę do Matei. Ten wszedł w pole karne i z ostrego kąta pokonał Augustyna.

(PG)

ZASOLE UNIA Oświęcim — WAWEL Kraków 1:0 (1:0)

Bramka: Heród 28. Sędziował J. Gąstała z Suchoj Beskidzkiej. Czerwona kartka: Szwajca (druga żółta). Żółte kartki: Janeczko, Wojtulewicz — Szwajca, Pater, Kossak. Widzów 100.

ZASOLE UNIA: Pędłowski 4 — Sibik 3, Piotr Maciesza 4, Wojtulewicz 4, Paweł Maciesza 3 — Jasek 3 (72 Jończyk), Cienkosz 4 (88 Majcherski), Pękala 3, Adamczyk 3 (56 Rynek 1) — Heród 4 (78 Mańka), Janeczko 3.

WAWEL: Biernacki 2 — Szwajca 0, Kossak 2, Romiszewski 2, Pater 2 — Głogowski 1 (Hamowski 1), Nosek 2, Wołowicz 2, Daniel 1 (38 Małec 2) — Marszałek 1 (46 Łuszczek 1), Miś 1 (60 Wolfinger 1).

Wawel w Oświęcimiu zagrał bardzo słabo i nic dziwnego, że wrócił do Krakowa bez punktów. Pierwszy groźny strzał oddali oświęcimianie w 15 min. gry. Na uderzenie z 30 metrów zdecydował się Wojtulewicz i piłka minimalnie minęła słupek. Goście odpowiedzieli groźną kontrą, ale dopiero w 26 minucie. Wołowicz ładnie uruchomił Daniela i ten ostatni trafił tylko w boczną siatkę. O wszystkim zadecydowała 28 minuta. Cienkosz wykonywał rzut

MKS Trzebinia-Siersza — WIECZYSTA Kraków 2:1 (1:0)

Bramki: Wolak 35, Moskal 62 — Cewicki 82. Sędziował M. Krupa z Bochni. Żółte kartki: Witek, Mrozek — Dąbrowski, Małota, Nowak, Pitula. Widzów 350.

TRZEBINIA: Dębski 2 — Piórko 3, D. Jędrzejczyk 3, Witek 3, Mrozek 3 — Wolak 4, Tanistra 3 (62 S. Jędrzejczyk), Kasprzyk 3, Ziach 3 — Stojewski 3, Moskal 4 (83 Ciepichał).

WIECZYSTA: Stolarczyk 4 — Małota 3, Dąbrowski 3, Ścigalski 3, Cybulski 3 (80 Krawczyk) — T. Liszka 3, Salamon 3 (67 Pać), Nowak 3, Semper 3 — T. Surowiec 2 (67 Cewicki), Szczerba 2 (46 Pitula).

W meczu czołowych drużyn gospodarze uzyskali przewagę. M.in. Stojewski głową strzelał obok słupka, a Tanistra nie trafił w piłkę. W 35 min akcja gospodarzy przyniosła im wreszcie powodzenie. Centurę z lewej strony przejął Wolak i strzałem w „długi” róg zdobył gola. Wiczysta ograniczała się do obrony. Szanse na podwyższenie rezultatu miał też Mo-

skal — strzelał z pierwszej piłki w „krótki” róg, ale piłka przeleciała nad poprzeczką. Piórko zaś „główkował” w poprzeczkę, strzał S. Jędrzejczyka obronił bramkarz. W 62 min Moskal strzelił na 2:0 — bramkarz nie zdążył z interwencją i piłka uderzona po ziemi wpadła do siatki. Kontratak gości przyniósł im honorowego gola — piłka przelewała Wolaka i trafiła do Cewickiego — tymczasem z bramki wyszedł Dębski i zawodnik gości posłał nad nim piłkę do bramki.

(Żuk)

JANINA Libiąż — GARBARZ Zembrzyce 1:4 (0:2)

Bramki: Kos 83 — Kawczak 32, Wojtaszczyk 34, Frączek 84, 88. Sędziował R. Włodarczyk z Krakowa. Żółte kartki: Kurek — Żak. Widzów 100.

JANINA: Szewczyk 2 — Małecki 2, Szumniak 2, Szyjka 2, Rożnawski 2 — Grabowski 2, Lickiewicz 2, Szafran 2, Daniel Chylaszek 1 (67 Kurek) — Kos 4, Mazurkiewicz 2.

GARBARZ: Marszałek 4 — Sibik 3, Barcik 5, Raczek 4, Żak 3 — Kawczak 3, Wojtaszczyk 4, Gluc 4, Jończyk 3 — Frączek 4, Klimek 3 (85 Błasiak).

Po półgodzinie gry, Żak dograł ze skrzydła piłkę wzdłuż bramki i Kawczak z 7 metrów nie miał kłopotów ze skierowaniem jej do bramki. Po dwóch minutach gospodarze zakładali pułapkę ofsajdową, a Raczek podał do Wojtaszczyka, który wykorzystał sytuację sam na sam z bramkarzem. Janina nie miała nic do stracenia. Akcje Mazurkiewicza i Kosa robiły trochę zamieszania, ale napastnicy chybiaли lub pewnie bronili Marszałek. Wreszcie Kos będąc 30 metrów od bramki dostał piłkę i oddał piękny strzał, po którym piłka zatrzymała się w siatce. Garbarz szybko jednak przywrócił dwubramkowy dystans, Frączek strzelił na 3:1. Po chwili błąd Szyjki, który źle podawał piłkę do Rożnawskiego, wykorzystał Frączek, który przelobował Szewczyka.

(Żuk)

TABELA

1. Garbarnia	10	26	24:6
2. Świt	10	23	29:3
3. Trzebinia	10	23	20:7
4. Skawinka	10	20	21:3
5. Wiczysta	11	20	16:9
6. Clepardia	10	17	17:11
7. Alwernia	10	16	18:8
8. Garbarz	10	16	14:8
9. Wisła II	11	15	21:16
10. Wawel	11	14	10:9
11. Fablok	10	14	10:11
12. Unia	10	13	6:12
13. Karpaty	10	12	15:11
14. Kabel	11	6	4:29
15. Górnik	10	5	10:10
16. Kalwarianka	11	3	3:44
17. Janina	11	1	6:37

Pauzuje Górnik Brzeszcze.

KALWARIANKA — FABLOK Chrzanów 0:2 (0:1)

Bramki: Burliga 10, Feluś 77. Sędziował J. Lewicki z Krakowa. Żółte kartki: Cwiękała — Olszowski. Widzów 50.

KALWARIANKA: Płatek 3 — Róg 1, J. Kozik 3, Cwiękała 1 — Sałach 1, Michulec 2, R. Kozik 2, Pilch 1, Bartoszek 1 — Niewidok 2, Mazuga 1.

FABLOK: Gielarowski 3 — Wójcik 3, Antonik 3, Dąbek 3, Olszowski 3 — Pokojski 3 (85 Klinkosz), Broniek 4, Borowy 3, Kargula 3 — Burliga 3 (70 Synowiec), Kaletka 3 (60 Feluś).

Pierwsza bramka padła po akcji Borowego, który podał piłkę do Burligi, a ten z 8 metrów strzelił po ziemi do bramki. Fablok mógł strzelić więcej bramek, ale dogodne sytuacje marnowali: Olszowski, Borowy, Burliga dwukrotnie, Olszowski i znów Burliga — bramkarz jednak wychodził z tego obroną ręką, lub strzały były niecelne. M.in. z 5 metrów piłka przelatywała obok słupka. Wreszcie Kargula z lewej strony dośrodkował do Felusia, który będąc sam na sam z Płatkem wykończył akcję. Błąd popełnił Cwiękała, który nie przeciął lotu piłki. Gospodarze mieli szansę na gola jeszcze przy stanie 0:0 — Niewidok będąc sam na sam z bramkarzem niepotrzebnie go lobował zamiast strzelać.

(Żuk)

SKAWINKA — ALWERNIA 1:0 (1:0)

Bramka: Wach 30 min. Sędziował P. Dominiak z Krakowa. Żółte kartki: Wojtasik, Jezioro, Barcik — Balonek, Guzik, Kuźmiński. Widzów: 600.

SKAWINKA: Barcik 4 — Rapacz 4, Orzechowski 4, Czekaj 4 (73 Krok) — Kmieć 4 (62 Mamczur), Jezioro 4 (85 Kuczek), Skowronek 4, Wach 4, Wojtasik 3 — Woźniak 3, Motyka 3 (81 Łęźniak).

ALWERNIA: Frączek 4 — Dukała 3, Kuciel 4, Folga 3 — Sęk 3, Strączek 3, Przepiórka 3, Jajko 4, Kuźmiński 4 (84 Lubański) — Balonek 3, Guzik 3 (60 Gościński).

Mecz tradycyjnie rozpoczął się od ataków gospodarzy. Już w 5 min. do dobrego dośrodkowania nie zdążył dojść Woźniak, a 2 min. później w dogodnej sytuacji piłki nie opanował Motyka. Po 10 min. dominacji na boisku Skawinki, goście przeprowadzili pierwszą groźną akcję. Po podaniu Kuźmińskiego w sytuacji sam na sam znalazł się Jajko, jednak dobrze broniący Barcik wyłuskał piłkę z pod nóg pomocnika Alwerni. Przez następne 15 min. goście oddali wiele strzałów na bramkę, niestety były one niemrawe i anemiczne.

Druga część tej odsłony należała już do Skawinki. Stworzyli wiele stuprocentowych

sytuacji. W 25 min. z 5 metrów nie atakowany przez nikogo Skowronek trafił w bramkarza, po 5 min. tą samą sztuką popisał się Motyka. Wreszcie w 30 min. po podaniu od Jeziora piłkę otrzymał Wach i strzałem w długi róg zapewnił prowadzenie gospodarzom.

Tuż przed przerwą wykorzystując rozluźnienie miejscowych, goście mogli wyrównać straty, jednak piłka po strzale głową Kuciela trafiła w poprzeczkę.

W drugiej połowie gospodarze mieli widoczną przewagę, nie potrafili jednak udokumentować tego bramką. W 55 min. strzał Wojtasika obronił Frączek a potem kolejno dogodne sytuacje marnowali: Woźniak, Kmieć, Wach oraz wprowadzony po przerwie Mamczur.

Taki obrót sprawy wprowadził nerwowość w poczynania Alwerni, której piłkarze bardzo często uciekali się do niepotrzebnych i brutalnych fauli. Poza minimalnie niecelnym strzałem Przepiórki, nie stwarzając zagrożenia bramce Barcika.

Anna GWÓŹDZ

KABEL — GARBARNIA 2:2 (1:0)

Bramki: Jelonek 23, Koźmik 50 (karny) — Lizak 55 i 80 (karny). Sędziował Zbigniew Waluś z Oświęcimia. Żółte kartki: Szewczyk, Bała — Dzierżanowski, Rożek. Widzów 400.



Kabel sprawił ogromną niespodziankę pokonując lidera

Fot. Jacek KOZIOL

KABEL: Bułka 4 — Zalas 3, Koźmik 4, Płader 3 — Muniak 3 (85 Zdziech) Jelonek 4, Kapusta 4 (77 Zdanowski), Kędzia 3 (75 Suska), Kubla 3 — Bała 3. Szewczyk 3.

GARBARNIA: Nita 2 — Łysak 4, Dzierżanowski 3, Bizoń 3 — Ł. Kluska 2 (46 Leśniak 4), Śliwa 3, Lament 3 (66 Piszczek), Jamróz 4, Rożek 3 — Nazarewicz 2 (46 Mazela 3), Lizak 4.

Garbarnia zaczęła od kilku składnych akcji, po wolnym aktywnego Jamroza piłka poszybowała nad poprzeczką, ale to Kabel niespodziewanie objął prowadzenie. W środkowej strefie zgubił futbolówkę Śliwa, Jelonek zaskakująco strzelił z daleka, zaś dobrze broniący w kilku ostatnich meczach Nita popełnił kosztowny błąd. Poza groźnym uderzeniem Dzierżanowskiego z wolnego lider tabeli ani razu nie zagroził bramce Bułki, za to sekundy przed pauzą Jelonek znów przetestował reakcję Nity, tym razem bez golenego skutku.

Pięć minut po zmianie stron Kapusta bezproblemowo ograł Bizonia na lewej flance, idący z odsieczą Dzierżanowski sfaułował ofensywnego pomocnika Kabla. Koźmik bezbłędnie wyegzekwował karnego, Nita nie miał żadnych szans. Dopiero od tego momentu zaczęła Garbarnia grać z animuszem. Tuż ponad poprzeczką strzelał

Jamróz, na którym chwilę później popełniono faul. Po centrze Leśniaka Lizak minimalnie zmienił głową lot piłki, dystans zmniejszył się do jednego gola. Równy po godzinie meczu Jamróz idealnie zacentrował z prawego skrzydła, ale Leśniak nie wykorzystał stuprocentowej okazji. Nie przyniosły wyrównania dwie dystansowe próby Leśniaka i jedna Mazeli. W 77. min Dzierżanowski padł w polu karnym Kabla, arbiter nie zareagował. Jednak trzy minuty później, po akcji Mazeli z Łysakiem, rozjemca z Oświęcimia podyktował karnego. Lizak strzelił pewnie, zaś już przy stanie 2-2 i po dośrodkowaniu Rożka znajdujący się w nader korzystnym położeniu Piszczek nie opanował piłki.

Remis jest sprawiedliwy, choć każdej ze stron marzyła się pełna zdobycz. Kabel wykazał mnóstwo cech wolicjonalnych, co stanowiło fundament pod uzyskanie remisu z faworytem. Garbarnia kompletnie przespała pierwszą połowę. Deprymująco na drużynę wpłynął błąd Nity, co jednak graczom z pola absolutnie nie wystawia alibi. Po utracie drugiej bramki zaczął się wyścig z uciekającym czasem. Z wyraźnej przewagi zrodziły się dwa gole i jeden punkt. Reszta powędrowała gdzieś w siną dal Podgórze.

Jerzy CIERPIATKA



FLESZ OLIMPIJSKI



Jugosłowiański siatkarze: Vladimir Batez (z lewej) i Goran Vujevic cieszą się ze złotego medalu

Fot. PAP/EP



W finale turnieju hokeja na trawie Holendrzy pokonali Koreę

Fot. PAP/AP



Pięcioboistki walczą o punkty w szermierce

Fot. PAP/AP



Szymon Ziolkowski pokazuje złoty medal na Okęciu rodzinie

Fot. PAP

Pechowa sobota sztafety czterystumetrowców

Złudne nadzieje

(red. Janusz Kozioł z Sydney)



Amerikanin Jonathan Drummond i jego koledzy ze sztafety 4x100 nie dali szans rywalom

Fot. PAP/AP



To już nie tyle w oczach samych Polaków, ale i według wyliczeń fachowców od „królowej sportu” w sobotę mieliśmy zapisać na swoje konto na olimpijskiej bieżni dwa medale. Lidia Chojecka była nawet typowana do zwycięstwa na 1500 m. Ale Chojecka temu wyzванию nie sprostała i w przeciwieństwie do swojej najgroźniejszej rywalki, Rumunki Gabrieli Szabo – która upadła na bieżnię, ale podniosła się i zdołała dobiec do mety jako trzecia – nie potrafiła sobie poradzić w roli faworytki.

— Oczywiście, że marzył mi się medal – mówi Lidia Chojecka. — Ale na tych swoich pierwszych igrzyskach zajmując piąte miejsce udowodniłam swoją przynależność do światowej czołówki i to też jest powód do satysfakcji. To, że w wielu zawodach poprzedzających start w Sydney byłam w ścisłej czołówce tutaj nic nie znaczyło, trzeba było na nowo walczyć o potwierdzenie swojej klasy. Tempo było szarpane, ja jeszcze 120 m przed metą byłam trzecia, ale nie udało się utrzymać tej pozycji.

Tuż za Chojecką druga Polka, Anna Jakubczak. — Wiadomo, że miałam gorsze wyniki od wielu rywali, ale patrząc na aktualną formę marzyłam po cichu o brązowym medalu. Okazało się, że przeciwniczki były dla mnie za szybkie. Na ostatnich 100 m zabrakło mi sił, ale naprawdę nic już więcej nie byłam w stanie zrobić.

Bardzo blisko srebrnego medalu zdawali się być nasi czterystumetrowcy, ale życie w brutalny sposób zweryfikowało te plany. Polacy zajęli dopiero siódme miejsce, przy czym wpływ na ich wynik miał ogromny pech. Na pierwszej zmianie bardzo dobrze pobił Rysiukiewicz.

Gdy przekazywał pałeczkę Maćkowiakowi nastąpiła katastrofa. Ten, tak przynajmniej zdawało się w pierwszej chwili, potknął się i nasza sztafeta spadła na ostatnią pozycję. Jak na złość, na trawie tuż przy bieżni stał słupek startowy i Maćkowiak o niego zahaczył nogą, po czym upadł. W tej sytuacji Polakom już tylko pozostało gonić rywali, ale szans na ich dościgi

Robert Maćkowiak zahaczył nogą o pudło, które stało zbyt blisko bieżni. On uniósł w powietrze nogę poza bieżnię, ale to nie jest niezgodne z regulaminem. Gdyby tego pudła tam nie było, to pewnie mielibyśmy medal. Bo byliśmy w najwyższej formie, uważam że pobieliśmy zaj...

— Na ten jeden bieg pracowaliśmy ciężko przez cztery lata – powiedział załamany trener Józef Lisowski. — Ten wynik jest dla nas wielką tragedią, ale wierzę, że się nie załamamy. Skoro nie teraz, to w Atenach ten medal musimy mieć!

Startowała również w sobotę nasza męska sztafeta sprinterów, z dwoma krakowianinami w składzie. Marcin Nowak i Marcin Urbaś z AZS Kraków, wspierani przez Piotra Balcerzaka i Ryszarda Pilarczyka, zajęli w finale ostatnie, ósme miejsce.

— Dla nas sukcesem było samo zakwalifikowanie się do finału – mówi Marcin Urbaś. — Oczywiście chcieliśmy osiągnąć jak najlepszy wynik, ale myślę że nie sprzyjał temu fakt, że startowaliśmy na pierwszym torze, ponadto zrobiliśmy trochę błędów przy zmianach. Satysfakcja może być z tego, że ta sztafeta pracuje ze sobą trzy lata i robi ciągle postępy. Myślę, że wspólnie możemy jeszcze sporo osiągnąć.

Lidia Chojecka nie tak wyobrażała sobie zakończenie biegu na 1500 m

Fot. PAP/AP

gnięcie nie mieli prawie żadnych.

— Zdarzył się nam na igrzyskach okropny wypadek – powiedział później Piotr Haczek. — Mamy zarejestrowane na kasecie wideo, że

Relacje olimpijskie sponsorowane są przez:



MEDALE • MEDALE

	złote	sreb.	brąz.	razem
1. USA	39	25	33	97
2. Rosja	32	28	28	88
3. Chiny	28	16	15	59
4. Australia	16	25	17	48
5. Niemcy	14	17	26	57
6. Francja	13	14	11	38
7. Włochy	13	8	13	34
8. Holandia	12	9	4	25
9. Kuba	11	11	7	29
10. W. Brytania	11	10	7	28
11. Rumunia	11	6	9	26
12. Korea Id.	8	9	11	28
13. Węgry	8	6	3	17
14. Polska	6	5	3	14
15. Japonia	5	8	5	18
16. Bułgaria	5	6	2	13
17. Grecja	4	6	3	13
18. Szwecja	4	5	3	12
19. Norwegia	4	3	3	10
20. Etiopia	4	1	3	8
21. Ukraina	3	10	10	23
22. Kazachstan	3	4	0	7
23. Białoruś	3	3	11	17
24. Kanada	3	3	8	14
25. Hiszpania	3	3	5	11
26. Iran	3	0	1	4
Turcja	3	0	1	4
28. Czechy	2	3	3	8
29. Dania	2	3	1	6
30. Kenia	2	3	2	7
31. Finlandia	2	1	1	4
32. Austria	2	1	0	3
33. Litwa	2	0	3	5
34. Azerbejdżan	2	0	1	3
35. Słowenia	2	0	0	2
36. Szwajcaria	1	6	2	9
37. Indonezja	1	3	2	6
38. Słowacja	1	3	1	5
39. Meksyk	1	2	3	6
40. Algieria	1	1	3	5
41. Uzbekistan	1	1	2	4
42. Jugosławia	1	1	1	3
Łotwa	1	1	1	3
44. Bahama	1	1	0	2
45. N. Zelandia	1	0	3	4
46. Estonia	1	0	2	3
Tajlandia	1	0	2	3
48. Chorwacja	1	0	1	2
49. Kamerun	1	0	0	1
Kolumbia	1	0	0	1
Mozambik	1	0	0	1
52. Brazylia	0	6	6	12
53. Jamajka	0	4	3	7
54. Nigeria	0	3	0	3
55. Belgia	0	2	3	5
RPA	0	2	3	5
57. Argentyna	0	2	2	4
58. Maroko	0	1	4	5
Tajwan	0	1	4	5
60. Korea Płn.	0	1	3	4
61. Arabia Saud.	0	1	1	2
Moldawia	0	1	1	2
Trynidad i Tob.	0	1	1	2
64. Irlandia	0	1	0	1
Wietnam	0	1	0	1
Urugwaj	0	1	0	1
67. Gruzja	0	0	6	6
68. Kostaryka	0	0	2	2
Portugalia	0	0	2	2
70. Armenia	0	0	1	1
Barbados	0	0	1	1
Chile	0	0	1	1
Indie	0	0	1	1
Islandia	0	0	1	1
Izrael	0	0	1	1
Katar	0	0	1	1
Kirgistan	0	0	1	1
Kuwejt	0	0	1	1
Macedonia	0	0	1	1
Sri Lanka	0	0	1	1
Tajlandia	0	0	1	1



Hokey na trawie 12. miejsce

Na ostatnim, dwunastym miejscu zakończyli swoje olimpijskie zmagania nasi hokeiści na trawie. W ostatnim spotkaniu, o 11. miejsce, biało-czerwoni przegrali z Malezją po dogrywce 2:3 (2:2, 1:1). Bramki: Ł. Wybieralski (16), Jakubiak (52) — Mirnawan (4), Nor Saiful (47), Kuhan (72.).

Można współczuć naszym hokeistom na trawie. W Sydney grali niezwykle ambitnie, poza inauguracyjnym spotkaniem z Australią z innymi rywalami toczyli wyrównane boje, pokonali zawsze groźnych Hiszpanów, a jednak — generalnie — mieli trochę pecha. Niewiele przecież brakowało, aby mogli się ubiegać o miejsca 5-8, co też dałoby im awans do finałów MŚ, które w 2002 roku odbędą się w Malezji. A o porażce Polaków w ostatnim olimpijskim meczu zadecydował „złoty gol” Kuhana, zdobyty w drugiej minucie dogrywki, po prostym błędzie polskiej obrony. Po tym trafieniu wielu naszych zawodników miało łzy w oczach — cóż, z pewnością (w całym turnieju) grali lepiej, niż świadczyłaby o tym zajęta lokata.

Niezwykle dramatyczny był mecz o złoty medal. Holandia pokonała Koreę Południową rzutami karnymi 5:4!

Ostateczna klasyfikacja:

1. Holandia, 2. Korea Południowa, 3. Australia, 4. Pakistan, 5. Niemcy, 6. Wielka Brytania, 7. Indie, 8. Argentyna, 9. Hiszpania, 10. Kanada, 11. Malezja, 12. Polska. (b)

Piłka nożna

Złoto dla Afryki!

Kamerun mistrzem olimpijskim w piłce nożnej mężczyzn! W finałowym meczu Afrykańczycy zremisowali z Hiszpanią 2:2 (2:2, 0:2), wygrywając w rzutach karnych 5:3. Bramki: Amaya (53 samobójcza), Eto'o (58) — Xavi (2), Gabri (45). Sędziował Felipe Ramos Rizo (Meksyk). Żółte kartki: Mimpo — Albelda, Aramzubia, Jose Mari. Czerwone kartki: Gabri (70, Jose Mari (90). Widzów 98.212.

Afryka, Afryka — po raz drugi z rzędu turniej olimpijski w piłce nożnej wygrała drużyna z Czarnej Łądy; w 1996 roku w Atlancie triumfowała przecież Nigeria.

Faworytami decydującej rozgrywki byli Hiszpanie i... sami są sobie winni, że musieli zadowolić się srebrnym medalem. Objęli prowadzenie już w 2 min (po rzucie wolnym), a po 6 min mogli prowadzić 2:0, jednak Angulo nie wykorzystał rzutu karnego. Kiedy jednak Gabri znalazł się (45 min) w sytuacji sam na sam i jej nie zmarnował wydawało się, że jest po meczu. Ale Afrykańczycy pokazali charakter. Zaatakowali, wyrównali, a ponadto Hiszpanom zaczęły „puszczać” nerwy i do dogrywki przystąpili tylko w 9-osobowym składzie. W rzutach karnych, przy stanie 4:3 dla Kamerunu, Amaya trafił piłką w poprzeczkę. To był przełomowy moment — albowiem Wome strzelił pewnie i Kamerun wprost oszalał z radości. (b)

Sędzia się podtopił, Polacy z dwoma medalami

Przegonieni przez wiatr

Te finały kajakarzy miały się rozpocząć w niedzielę o godz.9. Tuż przed ich rozpoczęciem ekipa niemiecka złożyła protest, że wiatr jest zbyt silny i godzinę rozpoczęcia zawodów przesunięto na 10. Na nieszczęście Niemców i większości pozostałych faworytów, bo siła wiatru wzrosła z godziny na godzinę, a zawody w końcu postanowiono rozegrać. I nic dziwnego, że w tej sytuacji o podziale medali często decydowały swawolne powiewy wiatru, który w sposób nieprzewidywalny atakował kajaki na torze w Penrith.



Daniel Jędraszko i Paweł Baraszkiewicz zostali wicemistrzami olimpijskimi C-2

Fot. PAP/EPA

Kajakowe finały rozpoczęły się z sześciogodzinnym opóźnieniem, przy wietrze wiejącym z prędkością 42 km na godzinę. Na sztucznym torze fala była niczym na otwartym oceanie. A najdotkliwiej przekonał się o tym jeden z sędziów przygotowujący start męskich jedynek kajakowych. Powiew wiatru przechylił jego łódź, a on sam wypadł za burtę. Wiatr poczynił jeszcze większe szkody, bowiem zerwał część linek utrzymujących boje. W tej sytuacji najrozsądniejsze wydawał się pomysł, by przenieść zawody na poniedziałek, już po zakończeniu igrzysk. Początkowo zdecydowanie przeciwny temu był przewodniczący Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego, Juan Antonio Samaranch, ale i on w końcu powiedział: skoro zawody piłkarskie mogły się zacząć na kilka dni przed ceremonią otwarcia igrzysk, to nic się nie stanie, gdy kajakarze powalczą o swoje medale po ceremonii zamknięcia.

Mimo tego wsparcia dla organizatorów ze strony Samarancha, ci postanowili roz-

grać zawody za wszelką cenę. Pierwszy finał zaczął się tuż po godz.15. W wyścigu kobiet na 500 m Elżbieta Urbańczyk zajęła piąte miejsce i pierwsza szansa medalowa przepadła. Potem na tym samym dystansie ścigali się mężczyźni, a nasz faworyt Grzegorz Kotowicz zajął ostatnie, dziewiąte miejsce.

— Płynąłem jak w smole. Ostatni tor, tuż przy brzegu, powodował że byłem najbardziej zaskakiwany przez wiatr. Przypnę, byłem w tym wyścigu bezradny — powiedział Kotowicz.

W wyścigu dwójek kajakowych Marek Twardowski i Adam Wysocki też byli jednymi z głównych kandydatów do medalu, ale tuż przed startem powiew wiatru zalał im kajak i zanim złapali swój rytm wiosłowania, rywale okazali się być poza ich zasięgiem.

Czwarty finał, tym razem kanadyjek, wreszcie dał nam upragniony medal. Paweł Baraszkiewicz i Daniel Jędraszko wywalczyli „srebro”.

— Medal jest medal, ale złoto byłoby lepsze — mówił nieusatsfakcjonowany z wy-

niku Paweł Baraszkiewicz. — Nigdy nie startowaliśmy w takich warunkach jak dziś, stąd trudno było mówić o jakiejś taktyce. Połgnęliśmy ze wszystkich sił. Dlaczego nie byliśmy pierwsi? Może dlatego, że jesteśmy ciężsi od rywali i przy tym wietrze trzeba było strasznie wiosłować, żeby posuwać się do przodu.

— Myśleliśmy na mecie, że jesteśmy pierwsi — mówił niepokieszony Daniel Jędraszko. — Na ostatnich 200 m bardzo przyspieszyliśmy, ale to nie wystarczyło.

Po minięciu mety ogromnie zmęczony Jędraszko wypadł z łódki, próbując go wyciągnąć z wody Baraszkiewicz też się skapał, dopiero ratownicy z motorówki wyciągnęli ich z wody.

Najbardziej na „złoto” liczyliśmy w wyścigu dwójek kobiecych. Wprawdzie Anna Pastuszka i Beata Sokołowska zdobyły medal, ale był to tylko „brąz”.

— Przed startem się nie je, żeby potem nie było konwulsji — opowiada Beata Sokołowska. — Tylko, że ten start miał być rano, a nie po południu. Stąd czekałyśmy na nasz wyścig głodne, w ciągłej niepewności jak tu się dobrze rozgrzać na odpowiedni moment. To oczekiwanie zniszczyło nas nerwowo, my nie mamy jeszcze takiego doświadczenia jak rywalki.

Dwa medale zdobyte w niedzielę i do tego jeden z soboty, to więcej niż przyzwoity wynik kajakarzy, ale prezes Tadeusz Wróblewski nie potrafił się z tych wyników cieszyć. Wręcz przeciwnie, rozplakał się, gdy tego wymarzonego „złota” nie było.

— Pogoda pokrzyżowała nam szyki, nie tylko nam, bo przegrywali dobrzy technicznie faworyci, a medale spadały zawodnikom siłowym. Wielka szkoda, że tak się te zawody dla nas zakończyły. Teraz nawet nie potrafie się cieszyć z tych zdobytych medali.



Koszykówka kobiet

Bez cienia wątpliwości

Koszykarki USA nie pozostawiły cienia wątpliwości, że od kilku lat są bezwzględnie najlepszą drużyną na świecie. W finale pokonały wysoko Australijkę 76:54. Brązowy medal wywalczyły Brazylijki, które pokonały dopiero po dogrywce rewelacyjną drużynę Korei Płd. 84:73. Zawodły zespoły z Europy, które znalazły się poza pierwszą czwórką. Nasza reprezentacja po porażce 57:64 ze Słowacją zajęła ósmą lokatę.



W finale nikt się nie oszczędzał Fot. PAP/AP

USA — AUSTRALIA 76:54 (43:30).

Punkty dla USA: Lisa Leslie 15, Natalie Williams 15, Sheryl Swoopes 14, Yolanda Griffith 13, Nikki Mc Cray 8, Teresa Edwards 6, Katie Smith 3, Dawn Staley 2, dla Australii: Lauren Jackson 20, Kristi Harrower 9, Carla Boyd 6, Trish Fallon 5, Annie la Fleur 4, Rachael Sporn 4, Jo Hill 2, Sandy Brondello 2, Jenny Whittle 2.

Podopieczne trenerki Nell Fortner miały przewagę od pierwszych do ostatniej minuty meczu i górowały nad rywalkami we wszystkich elementach. Zdecydowanie dominowały pod koszami, a wobec ich szybkich ataków gospodynie momentami były kompletnie bezradne. Jeszcze do 30 minuty Australijkę przegrywały różnicą 7 — 10 punktów. Amerykanki w tym momencie przyspieszyły i zagrały agresywniej w obronie. Znakomicie prowadziła grę drużyny USA 36-letnia Teresa Edwards (dla niej jest to piąty medal olimpijski, w tym czwarty złoty), skuteczna była Natalie Williams, a Lisa Leslie i Yolanda Griffith

„królowały” pod koszami. W 31 minucie Amerykanki prowadziły już 60:45 i systematycznie powiększały przewagę.

Brązowy medal wywalczyły Brazylijki, które po dogrywce pokonały zespół Korei Płd. 84:73 (30:34, 65:65). W meczu o 5. miejsce: Francja — Rosja 71:59 (30:27). W meczu o 7. miejsce: Polska — Słowacja 57:64 (34:34). Kolejne miejsca zajęły: 9. Kuba; 10. Kanada; 11. Nowa Zelandia; 12. Senegal. (PG)

Olimpijskie refleksje

Za podium

Sobota zapowiadała się jako dzień chwały polskiego sportu na igrzyskach olimpijskich w Sydney. Nie wiem czy wyliczenia były racjonalne, czy może tylko wynikały z marzeń, ale skoro tych medalowych szans naliczyliśmy aż sześć, to należało wykonać plan co najmniej w pięćdziesięciu procentach. Tymczasem na sześć szans wykorzystaliśmy jedną, za to aż trzykrotnie nasi reprezentanci kończyli swoje zmagania tuż za podium, na miejscach czwartych. Trudno im w takiej chwili odmówić prawa do przeklinania swojego losu...

Pomijając żal za medalem, choćby tylko brązowym, miejsce czwarte może być powodem do dumy, albo wstydu. I w takich kategoriach można rozpatrywać te czwarte miejsca Mateusza Kusznierewicza w żeglarskim, naszej kobiecie czwórki kajakowej na 500 m oraz Marka Garmulewicza w zapasach.

Kusznierewicz miał kłopoty z dopasowaniem się do wiejących w Sydney wiatrów przez cały czas zmagania olimpijskich. Gdy przeciwnicy i medalowa szansa zaczęła mu uciekać, Polak podejmował decyzję na granicy ryzyka, bo nie przyszło mu do głowy, że przed końcem rywalizacji można się z porażką

pogodzić. Mimo braku medalu, bravo!

Nasza czwórka kajakowa brązowego medalu była pewna aż do ostatniego machnięcia wiosłami. Była za pewna, dlatego nasze panie nie zwróciły uwagi na desperacko atakujące z bocznego toru Rumunki. Te za swoją ambicję zostały nagrodzone medalem, który odebrały Polkom z czasem o 66 tysięcznych sekund lepszym! Pech? Nie, raczej gapiostwo, na które w sporcie nie ma miejsca. Mimo wszystko można mieć nadzieję, że dla młodych zawodniczek będzie to pouczające doświadczenie na przyszłość.

Niestety takich nadziei nie wiąże z zapaśnikiem Markiem Garmulewiczem. Chłopem potężnym, w rzemiośle zapaśniczym biegłym, ale z mentalnością, która mu olimpijskiego medalu zdobyć nie pozwoliła. Pan Marek najbardziej żałował wczoraj nie straconej szansy na olimpijski medal, ale tego, że nie wywalczył sobie olimpijskiej emerytury. Jeżeli rzeczywiście na matach w Sydney było to dla niego jedyne zmartwienie, to jego fatalnym porażkom dziwić się nie można. On nigdy do wielkich sukcesów nie dojrzał, nawet jeżeli fizycznie będzie w zapaśniczych zmaganiach najsilniejszy.

Janusz KOZIOL

Na podium mężczyźni zamiast kobiet

Medalowa „czwórka”

Pierwszy dzień kajakowych finałów przyniósł nam jeden medal, chociaż liczyliśmy na dwa. I prawdę mówiąc ten medal niemal na pewno miały zdobyć panie, a ewentualny sukces panów traktować należało jako pobożne życzenie. To życzenie się spełniło, za to nadmierna pewność siebie zgubiła naszą żeńską czwórkę. Brązowy medal przegrali one z Rumunkami o 66 tysięcznych sekund!

Polki zagapiły się na finiszu i tego błędu już w żaden sposób nie dało się naprawić. Na takie gapiostwo nie mogli sobie pozwolić panowie, bo to oni występowali w roli ścigających, a nie ściganych.

— Wiadomo było z góry, że Węgrzy i Niemcy są poza naszym zasięgiem — mówi Marek Witkowski. — My mogliśmy postarać się tylko o taką nie-



spodziankę, że wyprzedzimy dwóch, trzech wyżej notowanych kandydatów do brązowego medalu.

Koszykówka męska

Mistrzowie bez klasy

Dwunaste zwycięstwo Amerykanów w historii rozgrywania koszykówki na Olimpiadzie było przesądzone przed rozpoczęciem turnieju. Jedną w Sydney gwiazdy NBA nikogo nie rzuciły na kolana swoją grą. Amerykanie wymęczyli wygraną z Litwinami w półfinale, a i z Francuzami ich przewaga nie była przygniatąjąca. W Barcelonie w 1992 roku, gdzie wystąpił po raz pierwszy zespół złożony z gwiazd ligi NBA na czele z Michaeliem Jordanem i Magicem Johnsonem oraz w Atlancie w 1996 r., takie „wpadki” nie zdarzyły się ani razu!

Zacięta walka „Dream Teamu IV” z Litwinami (wygrana 85:83) i finałowe spotkanie z Francuzami pokazały, że z roku na rok podnosi się poziom koszykówki europejskiej. Ale też gwiazdorz amerykańscy prowadzili w Sydney wyjątkowo „niehigieniczny” tryb życia, na parkiecie nie tworzyli drużyny, a o ich przygotowaniu fizyczno-motorycznym do turnieju lepiej nie wspominać. Traktowali zawody jako czas relaksu i rozrywki. Po prostu

nie byli to sportowcy tej klasy co Jordan i spółka. Dzieściopunktowe zwycięstwo USA nad drużyną Francji, to najniższa wygrana Amerykanów w historii finałowego meczu igrzysk, nie tylko od czasu, kiedy do udziału w turnieju olimpijskim zostali dopuszczeni koszykarze zawodowej ligi NBA. Francuzi po raz drugi stanęli na olimpijskim podium. W 1948 roku zdobyli srebrny medal przegrywając w finale z USA 21:65.

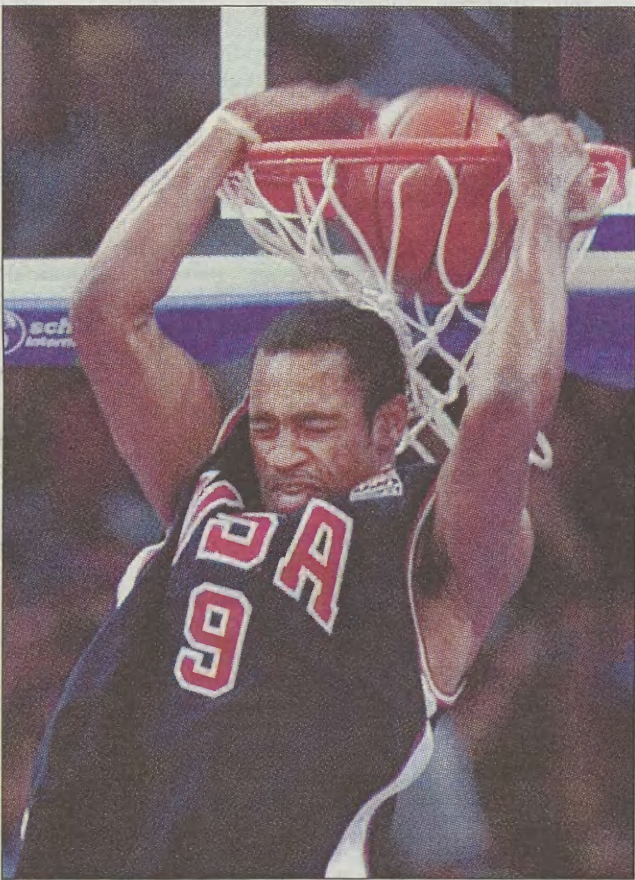


USA — Francja 85:75 (46:32) Punkty dla USA: Carter 13, Allen 13, Baker 11, Mourning 9, Houston 8, Payton 7, Garnett 6, Abdur-Rahim 5, Smith 4, Kidd 4, McDyess 3, Hardaway 2; dla Francji: Sciarra 19, Risacher 15, Julian 11, Rigauddau 10, Palmer 10, Foirest 3, Dioumassi 3, Bilba 3, Weis 1.

W pierwszej połowie podopieczni trenera Rudy'ego Tomjanovicha, mieli zdecydowaną przewagę, pomimo nie najlepszej skuteczności. W drugiej połowie zespół Francji, czwarta drużyna ME'99, stawiał Amerykanom większy opór. W 29 minucie zawodnikom „trójkolorowych”, po raz pierwszy w tej części gry, udało się zmniejszyć przewagę reprezentacji USA do ośmiu punktów (62:50). W rewanżu Allen zdobył osiem punktów z rzędu i Amerykanie ponownie prowadzili różnicą ponad 10 punktów. Francuzi nie zrażeni tym po rzucie Rigauddau, zza linii 6,25 cm, na cztery i pół minuty przed końcówką syreną, zmniejszyli prowadzenie zespołu gwiazd NBA do czterech punktów 78:74. Ale akcje Garnetta i Cartera zapewniły podopiecznym trenera Rudy'ego Tomjanovicha złoty medal.

W meczu o 3. miejsce Litwa — Australia 89:71 (51:35). Kolejne miejsca zajęły: 5. Włochy; 6. Jugosławia; 7. Kanada; 8. Rosja; 9. Hiszpania; 10. Chiny; 11. Nowa Zelandia; 12. Angola.

(PG)



Vince Carter zdobywa punkty dla USA

Fot. PAP/AP

Teofil Kowalski

(pięściarz, dawny mistrz Polski)

Nie dla mnie taki boks!

Jako zawodnik, działacz i trener skoncentruję się na „mojej” dyscyplinie, boksie. Nie ulega wątpliwości, że nasze pięściarstwo poniosło w Sydney klęskę, co zupełnie nie dziwi. Ponieważ do katastrofy zbliża się polski boks systematycznie, rzec można — programowo. Fatalnie przedstawia się sytuacja pod względem szkolenia. Otóż trenerzy pionu centralnego jakby kompletnie zapomnieli, że od dawna obowiązuje „maszynkowy” system punktowania. System dla mnie zupełnie nedoręczny, zabijający istotę boksu. Ale obowiązujący, zatem powinno się do niego dostosować. Pozostaje to jednak od lat w sferze pobożnych życzeń, Polacy wciąż walczą tak, jak za czasów kart punktowych. I przegrywają z kretesem. Również dlatego, co jest szczególnie przykre, iż w niektórych przypadkach po prostu nie wykazują woli walki. Co przykładowo widzieliśmy podczas żenującego pojedynku Bartnika z Amerykaninem Bennettem. Jako bokserski dydaktyk wiem z autopsji, że coraz mniej młodzieży przejawia zainteresowanie uprawianiem

boksu. Młodzież interesują profity, a do nich dochodzi się w boksie długą i żmudną drogą. Junior musi w ciągu dwugodzinnego treningu wylać z siebie półtora litra potu, senior jeszcze więcej. Skoro tak, młodzi zwracają się ku lżejszym sportom walki: karate, taekwondo, itp. Względnie wolą wychowywać się na ulicy... A jeśli już nawet pojawiają się na sali — okazuje się, że ustalone centralnie kalendarz imprez absolutnie nie wychodzi naprzeciw potrzebom. Bez szybkiego opracowania skutecznych metod naboru młodzieży, bez zmiany systemu szkolenia potraktowanego globalnie — polski boks niechybnie umrze.

Przebieg pięściarskiej rywalizacji w Sydney nie wywołał u mnie większych wzruszeń. Pewnie dlatego, że do zupełnie innego boksu jestem przyzwyczajony. I zupełnie inny boks lubię. Do tego wszystkiego dodać trzeba następną okoliczność na „nie”. Że na ringu w Sydney zabrakło wielkich gwiazd. Co dopełnia pesymistycznej całości.

(JC)



Siatkówka mężczyzn

Popis Jugosłowian

Złoty medal dość niespodziewanie przypadł Jugosławii, po zaskakująco krótkim meczu, w którym pokonali Rosję 3:0. Brązowy medal zdobyli Włosi po zwycięstwie nad Argentyną także 3:0.

JUGOSŁAWIA — ROSJA 3:0 (25:22, 25:22, 25:20).

JUGOSŁAWIA: V. Grbic, Geric, N. Grbic, Mester, Vujevic, Miljkovic oraz Mijic (libero).

ROSJA: Olichwer, Kazakov, Tetiuchin, Jakowlew, Uszakow, Sawieliew oraz Mitkow (libero), Chamuckich, Szulepow, Gierasimow, Kuleszow.

Było to zwycięstwo techniki nad siłą. Jugosłowianie w dwóch ostatnich meczach odnieśli dwa łatwe zwycięstwa, po 3:0, nad zespołami, których szanse przed rozpoczęciem turnieju oceniano wyżej. W półfinale pokonali mistrzów świata Włochów, którzy w trzecim secie zostali wręcz zdeklasowani.

Rosjanie w pierwszym secie prowadzili 21:20, a w drugim był remis 22:22. Jednak obydwie końcówki należały do braci Grbiców oraz ich kolegów. W finałowym meczu „Plavi” zaprezentowali prawie bezbłędną obronę i fantastyczny, kombinacyjny atak. W ostatnim secie od stanu 11:8 dla Jugosławii, na parkiecie istniała już tylko jedna drużyna.

Brązowy medal przypadł Włochom, którzy zwyciężyli Argentynę także 3:0 (25:16, 25:15, 25:18). Kolejne miejsca zajęły zespoły: 5. Holandia; 6. Brazylia; 7. Kuba; 8. Australia.

(pg)

Kolarstwo

Porażka faworytów

Wielkimi faworytami w jeździe indywidualnej na czas byli Niemiec Jan Ullrich oraz Amerykanin Lance Armstrong. Tymczasem wygrał ktoś inny, 34-letni Rosjanin Wiczesław Jekimow.

Kolarze rywalizowali na liczącej 46,8 km. trasie. Jekimow pokonał ją w czasie 57.40.420. Faworyci wyścigu musieli zadowolić się „tylko” srebrem i brązem. Ullrich z czasem 57.48.333 zajął miejsce drugie, a Armstrong z czasem 58.14.267 uplasował się na pozycji trzeciej.

W jeździe indywidualnej na czas Polskę reprezentował Piotr Wadecki. Polak nie będzie mile wspominał tego startu. Zajął dopiero 31. miejsce ze stratą aż 4 minut i 24 sekund do zwycięzcy.

Ściągały się również panie. Swoją bardzo dobry start na igrzyskach przypieczętowała Holenderka, Leontien Zijlaard van Moorse. Przypominamy, że zawodniczka ta wygrała wcześniej z rekordem świata, wyścig torowy na dochodzenie i obie konkurencje szosowe — wyścig ze startu wspólnego, była także druga w wyścigu punktowym na torze, co stawia ją w rzędzie największych gwiazd igrzysk 27. olimpiady. Tym razem van Moorse najszybciej pokonała liczącą 44,56 trasę. Na podium stanęła również najbardziej doświadczona zawodniczka w światowym peletonie 42-letnia Jeannie Longo-Ciprelli. Francuzka zdobyła medal brązowy, a srebro przypadło w udziale Amerykance Mari Holden.

(bk)

Pięciobój nowoczesny

Polacy bez medalu

Niestety nie udało się polskim pięcioboistkom wzobaczyć dorobku medalowego białoczerwonych. Paulina Boenisz zajęła piąte miejsce, a Dorota Idzi uplasowała się na pozycji szesnastej.

Złoty medal zdobyła Brytyjka Stephanie Cook, która przed kończącym rywalizację biegiem zajmowała dopiero ósme miejsce. W dodatku wiele traciła do prowadzącej Amerykanki, Emily de Riel. Cook pobiegła jednak na tyle skutecznie, żeby pozostawić w pokonanym polu rywalki. Trudno się jednak dziwić tak znakomitemu finiszowi Brytyjki. Wszak była kiedyś biegaczką.

Boenisz do biegu wystartowała tuż przed złotą medalistką. Niestety nie udało się jej zmieścić na podium, a zabrało do tego niewiele. Dlatego w polskiej ekipie po tym biegu panował smutek. Wynik

jest gorszy od tego co zakładali trenerzy i zawodniczki przed igrzyskami.

Niemiałą niespodzianką jest dopiero szesnaste miejsce Doroty Idzi. Według zawodniczki przesądziła o tym jazda konna. — Start na igrzyskach był nieudany, ale życie toczy się dalej — powiedziała polska pięcioboistka.

Również w rywalizacji mężczyzn nie mieliśmy naszego reprezentanta w czołówce.

Igor Warabida uplasował się dopiero na 15 pozycji. Wygrał Rosjanin Dmitrij Swatkowski, a na podium stawali również Węgier Gabor Balogh oraz Białorusin Paweł Dowgał.

(bk)

Piłka ręczna

Rosja i Dania

Piłkarze ręczni Rosji i szczypiornistki Danii cieszą się ze złotych medali igrzysk olimpijskich w Sydney. Rosjanie pokonali w finale Szwecję, a Dania uporała się z reprezentacją Węgier.

Pojedynek Rosji i Szwecji był zacięty. Praktycznie cały czas gra toczyła się na tzw. „styku”. Do przerwy prowadzili Szwedzi jedną bramką, ale w drugiej połowie Rosjanie potrafili przechylić szalę na swoją stronę. Najwięcej bramek dla zwycięzców zdobyli: Tuczkin 7, Kudinov 6 oraz Korczarow 5. Dla pokonanych: Vranjes 8, Larsson 5.

Brąz w rywalizacji panów wywalczyła reprezentacja Hiszpanii, która w meczu o trzecie miejsce wygrała z Jugosławią 26:22 (12:9).

Dużo większe emocje towarzyszyły finałowi kobiet. Szczypiornistki Węgier prowadziły już 22:16. Wydawało się, że nic nie jest im w stanie odebrać zwycięstwa. A jed-



Atakuje Rosjanin Dimitri Torgowanow Fot. PAP/AP

nak Dunki potrafiły zmobiliować się, jeszcze doszły rywalki, a końcówka należała już tylko do nich. Ostatecznie zwyciężyły 31:27 (14:16). Najwięcej bramek dla złotych medalistek zdobyły: Hoffmann 11, Andersen 7, Frulund 5; dla pokonanych: Radulovic 9, Balogh 7.

W meczu o trzecie miejsce Norwegia wygrała z Koreą Południową 22:21 (12:13)

(bk)

„GK” i Salon Firmowy Plus GSM

To już jest koniec

Zakończył się już nasz olimpijski konkurs zorganizowany wraz z Salonem Firmowym Plus GSM przy ul. Królewskiej 57.

Wczoraj Czytelnicy odpowiedzieli na pytanie nr 14, które brzmiało: — Robert Korzeniowski zdobył dwa złote medale podczas jednych Igrzysk Olimpijskich. Kto z Polaków, gdzie, kiedy i w jakiej konkurencji dokonał tej sztuki przed nim?

Wczoraj punktualnie o godz. 13 jako pierwszy z prawidłową odpowiedzią zadzwonił do nas pan Michał Kotyrba zamieszkały w Krakowie na os. Dywizjonu 303. Wskazanie Witolda Woydy — podwójnego złotego olimpijczyka podczas Igrzysk Olimpijskich w Monachium w 1972 r. (indywidualnie we florecie i drużynowo) nie stanowiło żadnego problemu. Trochę dłużej trzeba się było zastanowić, by wskazać naszego mistrza w pięcioboju nowoczesnym — Arkadiusza Skrzypaszka (Barcelona 1992 r.). Skrzypaszek zwyciężył za-

równy indywidualnie jak i drużynowo.

Tak więc upominki ufundowane przez Salon Firmowy Plus GSM przy ul. Królewskiej 57 trafią do pana Michała. Będą one do odebrania począwszy od wtorku.

Na tym zamykamy już nasz olimpijski konkurs. Cieszył się on bardzo dużym zainteresowaniem, a telefon wprost rozgrzewał się do czerwoności. Jeszcze nieraz Czytelnicy będą mieli okazję wzięcia udziału w naszej zabawie. Dziękujemy za udział w tej, która już się zakończyła i zapraszamy do udziału w kolejnych.

(Żuk)



WYNIKI • SOBOTA • WYNIKI • SOBOTA • WYNIKI • SOBOTA

Boks

Waga papierowa: 1. Brahim Asloum (Francja); 2. Rafael Lozano (Hiszpania); 3 — 4. Kim Un-chol (Korea Pld.) i Maikro Romero (Kuba). **Waga kogucia:** 1. Guillermo Rigondeaux (Kuba); 2. Raimkul Małachbekow (Rosja); 3 — 4. Serhij Danylczenko (Ukraina) i Clarence Vinson (USA). **Waga lekka:** 1. Mario Kindelan (Kuba); 2. Andrij Kotelnik (Ukraina); 3 — 4. Aleksander Maletina (Rosja) i Cristian Bejarano (Meksyk). **Waga półśrednia:** 1. Oleg Saitow (Rosja); 2. Serhij Docenko (Ukraina); 3 — 4. Dorcel Simion (Rumunia) i Vitalie Grusac (Mołdawia). **Waga średnia:** 1. Jorge Gutierrez (Kuba); 2. Gajdarbek Gajdarbekow (Rosja); 3 — 4. Zsolt Erdei (Węgry) i Wugar Alakparow (Azerbejdżan). **Waga ciężka:** 1. Felix Savon (Kuba); 2. Sultanchmed Ibragimow (Rosja); 3 — 4. Sebastian Koeber (Niemcy) i Wladimer Czanturia (Gruzja).

Gimnastyka

Układy zbiorowe: 1. Rosja — 39,500 pkt (Irina Bielowa, Jelena Szalamowa, Natalia Ławrowa, Maria Nietiesowa, Wiera Szymanska, Irina Zilber); 2. Białoruś — 39,500; 3. Grecja — 39,283; 4. Niemcy — 38,899; 5. Japonia — 38,550; 6. Włochy — 38,483.

Hokej na trawie

Mężczyźni: 1. Holandia; 2. Korea Południowa; 3. Australia; 4. Pakistan; 5. Niemcy; 6. Wielka Brytania...12. Polska.

Jeździectwo

Ujeżdżenie indywidualnie kobiet: 1. Anky van Grunsven (Holandia/Bonfire); 2. Isabell Werth (Niemcy/Gigolo); 3. Ulla Salzgeber (Niemcy/Rusty); 4. Nadine Capellmann (Niemcy/Farbenfroh); 5. Cooby van Baalen (Holandia/Ferro); 6. Ellen Bontje (Holandia/Silvano).

Kajakarstwo

C-1 1000 m mężczyzn: 1. Andreas Dittmer (Niemcy); 2. Ledys Frank Balceiro (Kuba); 3. Steve Giles (Kanada); 4. Eric le Leuch (Francja); 5. Christian Frederiksen (Norwegia); 6. Maksim Opalew (Rosja). **C-2 1000 m mężczyzn:** 1. Florin Popescu/Mitica Pricop (Rumunia); 2. Leobaldo Pereira/Ibrahim Rojas (Kuba); 3. Stefan Utess/Lars Kober (Niemcy); 4. Aleksander Kostagłód/Aleksander Kowalew (Rosja); 5. Ferenc Novak/Imre Pulai (Węgry); 6. Ramon Ferrer/Antonio Romero (Meksyk)...8. **Paweł Baraszkiewicz/Michał Gajownik** (Polska). **K-1 na 1000 m mężczyzn:** 1. Knut Holmann (Norwegia); 2. Petar Merkow (Bułgaria); 3. Tim Brabants (W.Brytania); 4. Michael Kolganov (Izrael); 5. Javier Andres Correa (Argentyna); 6. Torsten Tranum (Dania). **K-2 1000 m mężczyzn:** 1. Beniamino Bonomi/Antonio Rossi (Włochy); 2. Henrik Nilsson/Markus Oscarsson (Szwecja); 3. Krisztian Bartfai/Krisztian Vereb (Węgry); 4. Andreas Ihle/Olaf Winter (Niemcy); 5. Babak Amir-Tahmasseb/Philippe Aubertin (Francja); 6. Juraj Baca/Michal Risdorfer (Słowacja)...8. **Marek Twardowski/Adam Wysocki** (Polska). **K-4 500 m kobiet:** 1. Niemcy (Birgit Fischer, Anett Schuck, Katrin Wagner, Manuela Mucke); 2. Węgry (Rita Koban, Katalin Kovacs, Szilvia Szabo, Erzsebet Viski); 3. Rumunia (Raluca Andrea Ionita, Mariana Limbau, Elena Radu, Sanda Toma); 4. Polska (Beata Sokołowska, Aneta Pastuska, Aneta Michalak, Joanna Skowroń); 5. Ukraina; 6. Białoruś. **K-4 1000 m mężczyzn:** 1. Węgry (Gabor Horvath, Zoltan Kammerer, Botond Storz, Akos Vereckei); 2. Niemcy; 3. Polska (Dariusz Białkowski, Grzegorz Kotowicz, Adam Seroczyński, Marek Witkowski); 4. Słowacja; 5. Bułgaria; 6. USA.

Kolarstwo

Jazda indywidualna na czas mężczyzn: 1. Władimir Jekimow (Rosja); 2. Jan Ullrich (Niemcy); 3. Lance Armstrong (USA); 4. Abraham Olano (Hiszpania); 5. Laurent Jalabert (Francja); 6. Andriej Tietieruk (Kazachstan)...31. **Piotr Wadecki** (Polska).

Jazda indywidualna na czas kobiet: 1. Leontien Van Moorsel (Holandia); 2. Mari Holden (USA); 3. Jeannie Longo (Francja); 4. Anna Wilson (Australia); 5. Joane Somarriba (Hiszpania); 6. Clara Hughes (Kanada).

Koszykówka

Kobiety: 1. USA, 2. Australia, 3. Brazylia, 4. Korea Pld., 5. Francja, 6. Rosja.

Lekkoatletyka

Skok wzwyż kobiet: 1. Jelena Jelesina (Rosja) 2,01 m, 2. Hestrie Cloete (RPA) 2,01, 3. Kajsja Bergqvist (Szwecja) 1,99 i Oana Manuela Pantelimon (Rumunia) 1,99, 5. Inga Babakowa (Ukraina) 1,96, 6. Swietłana Zalewska (Kazachstan) 1,96.



1500 m kobiet: 1. Nouria Merah-Benida (Algieria) 4,05,10 min, 2. Violeta Szekely (Rumunia) 4,05,15, 3. Gabriela Szabo (Rumunia) 4,05,27, 4. Kutre Dulecha (Etiopia) 4,05,33, 5. Lidia Chojecka (Polska) 4,06,42, 6. **Anna Jakubczak** (Polska) 4,06,49.

10 000 metrów kobiet: 1. Derartu Tulu (Etiopia) 30,17,49, 2. Gete Wami (Etiopia) 30,22,48, 3. Fernanda Ribeiro (Portugalia) 30,22,88, 4. Paula Radcliffe (W. Brytania) 30,26,97, 5. Tegla Lorupe (Kenia) 30,37,26, 6. Sonia O'Sullivan (Irlandia) 30,53,37.

4x400 metrów kobiet: 1. USA 3,22,62 (Jearl Miles-Clark, Monique Hennagan, Marion Jones, La Tasha Colander-Richardson), 2. Jamajka 3,23,25, 3. Rosja 3,23,46, 4. Nigeria 3,23,80, 5. Australia 3,23,81, 6. W.Brytania 3,25,67.

4x100 metrów kobiet: 1. Bahamy 41,95 (Sevatheda Fynes, Chandra Sturup, Pauline Davis-Thompson, Debbie Ferguson), 2. Jamajka 42,13, 3. USA 42,20, 4. Francja 42,42, 5. Rosja 43,02, 6. Niemcy 43,11.

Rzut oszczepem kobiet: 1. Trine Hattestad (Norwegia) 68,91 m, 2. Mirella Maniani-Tzellili (Grecja) 67,51, 3. Osleidys Menendez (Kuba) 66,18, 4. Steffi Nerius (Niemcy) 64,84, 5. Sonia Bisset (Kuba) 63,26, 6. Xiomara Rivero (Kuba) 62,92.

5000 m mężczyzn: 1. Millon Wolde (Etiopia) 13,35,49 min, 2. Ali Saidi-Sief (Algieria) 13,36,20, 3. Brahim Lahlafi (Maroko) 13,36,47, 4. Fita Bayissa (Etiopia) 13,37,03, 5. David Chelule (Kenia) 13,37,13, 6. Dagne Alemu (Etiopia) 13,37,17.

4 x 400 m mężczyzn: 1. USA (Alvin Harrison/Antonio Pettigrew/Calvin Harrison/Michael Johnson) 2,56,35 min, 2. Nigeria, 3. Jamajka, 4. Bahamy 2,59,23, 5. Francja 3,01,02, 6. W.Brytania 3,01,22, 7. Polska (Piotr Rysiukiewicz/Robert Maćkowiak/Piotr Długosielski/Piotr Haczek) 3,03,22.

4x100 m mężczyzn: 1. USA 37,61 (Jon Drummond, Bernard Williams, Brian Lewis, Maurice Greene), 2. Brazylia 37,90, 3. Kuba 38,04, 4. Jamajka 38,20, 5. Francja 38,43, 6. Japonia 38,66.

Pięciobój nowoczesny

Mężczyźni: 1. Dmitrij Swatkowski (Rosja) 5 376 pkt, 2. Gabor Balogh (Węgry) 5 353, 3. Paweł Dowgal (Białoruś) 5 338, 4. Sebastian Deleigne (Francja) 5 326, 5. Wadim Tkaczuk (Ukraina) 5 274, 6. Chad Senior (USA) 5 256...15. **Igor Warabida** (Polska) 5 061.

Piłka nożna

Mężczyźni: 1. Kamerun, 2. Hiszpania, 3. Chile, 4. USA, 5. Włochy, 6. Japonia.

Piłka ręczna

Mężczyźni: 1. Rosja, 2. Szwecja, 3. Hiszpania, 4. Jugosławia, 5. Niemcy, 6. Francja.

Siatkówka

Kobiety: 1. Kuba, 2. Rosja, 3. Brazylia, 4. USA, 5. Chiny, 6. Niemcy.

Skoki do wody

Mężczyźni, wieża: 1. Tian Liang (Chiny) 724,53 pkt, 2. Hu Jia (Chiny) 713,55, 3. Dmitrij Sautin (Rosja) 679,26, 4. Alexandre Despatie (Kanada) 652,35, 5. Ken Terauchi (Japonia) 636,90, 6. Mark Ruiz (USA) 625,92.

Taekwondo

Kobiety, waga powyżej 67 kg: 1. Chen Zhong (Chiny), 2. Natalia Iwanowa (Rosja), 3. Dominique Bosshart (Kanada), 4. Natasa Vezmar (Chorwacja).

Mężczyźni, waga powyżej 80 kg: 1. Kyong-Hun Kim (Korea Pld.), 2. Daniel Trenton (Australia), 3. Pascal Gentil (Francja), 4. Khalid Al-Dosari (Arabia Saudyjska).

Zapasy — styl wolny

Waga 54 kg: 1. Namig Abdullajew (Azerbejdżan), 2. Sammie Henson (USA), 3. Amiran Karntanov (Grecja), 4. German Kontojew (Białoruś), 5. Aleksander Zacharuk (Ukraina), 6. Maulen Mamyrow (Kazachstan).

Waga 63 kg: 1. Murad Umachanow (Rosja), 2. Serafim Barzakov (Bułgaria), 3. Jae Sung Jang (Korea Pld), 4. Mohammad Talei (Iran), 5. Arsaszak Hairapetian (Armenia), 6. Carlos Ortiz (Kuba).

Waga 76 kg: 1. Alexander Leipold (Niemcy), 2. Brandon Slay (USA), 3. Eui-jae Moon (Korea Pld), 4. Adem Berket (Turcja), 5. Gennadij Lalijew (Kazachstan), 6. Ruslan Hinczagow (Uzbekistan).

Waga 97 kg: 1. Saghid Murtaslijew (Rosja), 2. Islam Barimukow (Kazachstan), 3. Eldar Kurtanidze (Gruzja), 4. **Marek Garmulewicz** (Polska), 5. Aftandil Xanthopoulos (Grecja), 6. Alireza Heidari (Iran).

Zeglarstwo

Klasa Finn: 1. Iain Percy (W.Brytania) 35 pkt, 2. Luca Devoti (Włochy) 46, 3. Fredrik Loof (Szwecja) 47, 4. **Mateusz Kusznierewicz** (Polska) 48, 5. Xavier Rohart (Francja) 55, 6. Russ Silvestri (USA) 64.

Klasa Star: 1. Mark Reynolds/Magnus Liljedahl (USA) 34, 2. Ian Walker/Mark Covell (W.Brytania) 35, 3. Torben Graef/Marcelo Ferreira (Brazylia) 39, 4. Peter Bromby/Lee White (Bermudy) 45, 5. Ross Macdonald/Kai Bjorn (Kanada) 48, 6. Mark Neeleman/Jos Schrier (Holandia) 50.

Klasa Soling: 1. Dania (Jesper Bank/Henrik Blakskjær/Thomas Jacobsen), 2. Niemcy (Jochen Schuemann/Gunnar Bahr/Ingo Borkowski), 3. Norwegia (Herman Horn Johannesen/Paul Davis/Espen Stokkeland), 4. Holandia (Roy Heiner/Peter van Niekerk/Dirk de Ridder).

(Żuk, pg)

WYNIKI • NIEDZIELA • WYNIKI • NIEDZIELA • WYNIKI

Boks

Waga do 51 kg: 1. Wijan Ponlid (Tajlandia), 2. Bułat Jumaditow (Kazachstan); 3 — 4. Jerome Thomas (Francja) i Wołodimir Sidorenko (Ukraina). **Waga do 57 kg:** 1. Bekzat Sattarchanow (Kazachstan); 2. Ricardo Juarez (USA); 3 — 4. Tahar Tamsamani (Maroko) i Kamil Dżamalutdinow (Rosja). **Waga do 63,5 kg:** 1. Mahamadkadyz Abdullajew (Uzbekistan); 2. Ricardo Williams (USA); 3 — 4. Diogenes Luna (Kuba) i Mohamed Alalou (Algieria). **Waga do 71 kg:** 1. Jermachan Ibraimow (Kazachstan); 2. Marion Simion (Rumunia); 3 — 4. Pornchai Thongburan (Tajlandia) i Jermian Taylor (USA). **Waga do 81 kg:** 1. Aleksander Lebziak (Rosja); 2. Rudolf Kraj (Czechy); 3 — 4. Andriej Fiedczuk (Ukraina) i Sergiej Michajłow (Uzbekistan). **Waga powyżej 91 kg:** 1. Audley Harrison (W. Brytania); 2. Muchtarchan Dildabekow (Kazachstan); 3 — 4. Paolo Vidoz (Włochy) i Rustam Saitow (Uzbekistan).

Gimnastyka artystyczna

Wielobój (skakanka, kółko, piłka, wstążka): 1. Julia Barsukowa (Rosja) 39,632; 2. Julia Raskina (Białoruś) 39,548; 3. Alina Kabajewa (Rosja) 39,466; 4. Olena Witriyczenko (Ukraina) 39,408; 5. Eva Serrano (Francja) 39,390; 6. Tamara Jerofiejewa (Ukraina) 39,000.

Jeździectwo

Konkurs skoków: 1. Jeroen Dubbeldam (Holandia) Sjiem 4 pkt; 2. Albert Voorn (Holandia) Lando 4 pkt; 3. Khaled Aleid (Arabia Saudyjska) Khashm Al Aan 4 pkt; 4. Lars Nieberg (Niemcy) Esprit Frh 8 pkt; 5. Ludo Philippaerts (Belgia) Otterongo 8 pkt; 6. Andre Johannpeter (Brazylia) Calei 8 pkt; 7. Marcus Ehning (Niemcy) For Pleasure 8 pkt; 8. Otto Becker (Niemcy) Cento 8 pkt.

Kajakarstwo

500 m K-1 kobiet: 1. Josefa Idem Guerrini (Włochy) 2,13,848; 2. Caroline Brunet (Kanada) 2,14,646; 3. Katrin Borchert (Australia) 2,15,138; 4. Natasa Janic (Jugosławia) 2,16,506; 5. Elżbieta Urbańczyk (Polska) 2,18,018; 6. Rita

Koban (Węgry) 2,19,668. **500 m K2 kobiet:** 1. Birgit Fischer, Katrin Wagner (Niemcy) 1,56,996; 2. Katalin Kovacs, Szilvia Szabo (Węgry) 1,58,580; 3. Aneta Pastuska, Beata Sokołowska (Polska) 1,58,784; 4. Raluca Andreea Ionita, Mariana Limbau (Rumunia) 1,59,264; 5. Caroline Brunet, Karen Furneaux (Kanada) 2,01,046; 6. Katrin Borchert, Anna Wood (Australia) 2,01,472. **500 m K1 mężczyzn:** 1. Knut Holmann (Norwegia) 1,57,84; 2. Petar Merkow (Bułgaria) 1,58,39; 3. Michael Kolganov (Izrael) 1,59,56; 4. Akos Vereckei (Węgry) 2,00,14; 5. Lutz Liwowski (Niemcy) 2,00,25; 6. Jovino Gonzalez (Hiszpania) 2,03,88...9. Grzegorz Kotowicz (Polska) 2,07,71. **500 m K2 mężczyzn:** 1. Zoltan Kammerer, Botond Storz (Węgry) 1,47,055; 2. Daniel Collins, Andrew Trim (Australia) 1,47,895; 3. Ronald Rauhe, Tim Wieskoetter (Niemcy) 1,48,771; 4. Babak Amir-Tahmasseb, Philippe Aubertin (Francja) 1,48,921; 5. Marek Twardowski, Adam Wysocki (Polska) 1,48,963; 6. Peter Newton, Angel Perez (USA) 1,52,617. **500 m C1 mężczyzn:** 1. Gyorgy Kolonics (Węgry) 2,24,81; 2. Maksim Opalew (Rosja) 2,25,80; 3. Andreas Dittmer (Niemcy) 2,27,59; 4. Maxime Boilard (Kanada) 2,29,25; 5. Slavomir Knazovicky (Słowacja) 2,29,61; 6. Ledys Frank Balceiro (Kuba) 2,32,22. **C-2 500 m mężczyzn:** 1. Ferenc Novak, Imre Pulai (Węgry) 1,51,28; 2. Daniel Jedraszko, Paweł Baraszkiewicz (Polska) 1,51,53; 3. Mitica Pricop, Florin Popescu (Rumunia) 1,54,26; 4. David Mascagna, Jose Alfredo Bea (Hiszpania) 1,56,60; 5. Thomas Zere-ske, Christian Gille (Niemcy) 1,59,29; 6. Aleksander Kowalew, Aleksander Kostogłód (Rosja) 2,00,13.

Koszykówka

Turniej męski: 1. USA; 2. Francja; 3. Litwa; 4. Australia; 5. Włochy; 6. Jugosławia.

Lekkoatletyka

Bieg maratoński mężczyzn: 1. Gezhange Abera (Etiopia) 2:10.11; 2. Eric Wa-

inaina (Kenia) 2:10.31; 3. Tesfaye Tolla (Etiopia) 2:11.10; 4. Jon Brown (W.Brytania) 2:11.17; 5. Giacomo Leone (Włochy) 2:12.14; 6. Martin Fiz (Hiszpania) 2:13.06.

Pięciobój nowoczesny

Kobiety: 1. Stephanie Cook (W.Brytania) 5310; 2. Emily de Riel (USA) 5310; 3. Kate Allenby (W.Brytania) 5273; 4. Mary Beth Larsen (USA) 5129; 5. Paulina Boenisz (Polska) 5099; 6. Janna Szubenok (Białoruś) 5086...16. Dorota Idzi (Polska) 4721.

Piłka ręczna

Kobiety: 1. Dania; 2. Węgry; 3. Norwegia; 4. Korea Południowa; 5. Austria; 6. Francja.

Piłka wodna

Mężczyźni: 1. Węgry; 2. Rosja; 3. Jugosławia; 4. Hiszpania; 5. Włochy; 6. USA.

Siatkówka

Mężczyźni: 1. Jugosławia; 2. Rosja; 3. Włochy; 4. Argentyna; 5. Holandia; 6. Brazylia.

Zapasy w stylu wolnym

Waga 58 kg: 1. Alireza Dabir (Iran); 2. Jewgen Busłowycz (Ukraina); 3. Terry Brands (USA); 4. Damir Zachtardinow (Uzbekistan); 5. Oyunbileg Purevbaatar (Mongolia); 6. David Pogossian (Gruzja). **Waga 69 kg:** 1. Daniel Igali (Kanada); 2. Arsen Gitinow (Rosja); 3. Lincoln McClravy (USA); 4. Siergiej Demczenko (Białoruś); 5. Yosmany Sanchez (Kuba); 6. Ivan Diaconu (Mołdawia). **Waga do 85 kg:** 1. Hamza Yerlikaya (Turcja); 2. Sandor Istvan Bardosi (Węgry); 3. Muchran Wachtangadze (Gruzja); 4. Walery Czilent (Białoruś); 5. Luis Enrique Mendez (Kuba); 6. Gotscha Tsitsiaschwili (Izrael). **Waga 130 kg:** 1. Dawid Musubles (Rosja); 2. Artur Taimazow (Uzbekistan); 3. Aleksis Rodriguez (Kuba); 4. Abbas Jaidi (Iran); 5. Kerry McKoy (USA); 6. Aleksiej Miedwiediew (Białoruś). (pg)



Z krakowskiej perspektywy

Dedykowane Bikili



To był naprawdę fantastyczny widok. Rzymska Via Appia oświetlona pochodniami, pod Łukiem Konstantyną samotny biegacz. Z numerem 11 na koszulce kończył maratońską trasę sensacyjny triumfator, Bikila Abebe. Etiopczyk przyjeżdżał do Rzymu po królewsku. Może w ramach ekspiacji za wojnę, którą kiedyś toczyła faszystowska Italia właśnie z Abisynią (wcześniejsza nazwa Etiopii). Latem 1960 roku nowy król maratonu wprawdzie nie był nagi, za to bosi. I pełen godności, która nie zmusiła go do szukania rewanżu na marokańskim faworycie Rhadim, gdy ten w trakcie biegu plunął Bikili w twarz. A jeśli już na siłę mówić o rewanżu, to tylko w kontekście sportowym. Kompletnie zignorowanie Rhadiego przez Abebe polegało na pokazaniu mu pleców. Bo tak szybko jak Bikila nie był w stanie pobiec w Rzymie nikt.

Cztery lata później Abebe pojawił się w Tokio już jako znacznie bogatszy człowiek. Rozkazem dyktatora Haile Selassie został awansowany w armii. I nie jako ubogi krewny, tylko lekkoatleta mający na stopach trzewiki. Na maratońską konfrontację z Bikilą ostrzyżał sobie żęby cała Japonia, dysponując w tej konkurencji naprawdę świetnymi zawodnikami. Ale tak jak w najcięższej kategorii judo (sensacyjny triumf fenomenalnego Holendra, Antona Geesinka) — również na trasie maratonu spotkała gospodarzy Igrzysk drużogąca kłeska.

Bowiem Abebe znów pokazał na czym może polegać samotność długodystansowca. Rywale nie mieli żadnych szans, bezpośrednio po przecięciu linii mety Bikila zademonstrował całemu światu pokaz gimnastyczny. Może po to, aby właśnie ten cały świat przekonał się ostatecznie, że w lekkoatletycznym inwentarzu Abebe naprawdę już są buty.

W Meksyku Bikila nie zdzierzył. Nie mając czym spłacić długu tlenowego — wycofał się z trasy. Za to jak na spacerze czuł się abisyński rodak Abebe, Mamo Wolde. Bez dyskusyjny triumf Wolde oznaczał, iż mimo klęski Bikili szczęście ze szczerzego złota zostało w etiopskiej rodzinie. Nikt natomiast nie mógł mieć w Mexico City pojęcia, że dokładnie za pięć lat spotka Abebe największa tragedia. Bodaj z początkiem następnej dekady Bikila zapadł na zdrowiu. Już nie pamiętam, czy konieczność korzystania z wózka inwalidzkiego została spowodowana wypadkiem samochodowym. Być może zadziałyły inne moce piekielne. Bikila Abebe tak czy inaczej gościł w oczach. W październiku 1973 roku, akurat dosłownie kilka dni po remisie polskich piłkarzy na Wembley, światowe agencje przekazały światu wieść. Bikila Abebe odszedł stąd do wieczności.

Maratończycy to szalenie dzielni, godni najwyższego szacunku sportowcy. Kilkaście godzin temu oglądałem maratoński triumf Gezhagne Abery. Gdy przypominano, że to Etiopczyk — myśli siłą rzeczy uleciały gdzieś do nieba. Ku Bikili, ku wielkiemu nieobecnemu.

Minimalnym wysiłkiem

BŁĘKITNI Tarnów — OKOCIMSKI Brzesko 0:1 (0:1)

Bramka: Sacha 11. **Sędziował:** R. Hajduk z Żabna. **Żółta kartka:** Zych. **Widzów** 80.



Orzeł był jednym z bardziej aktywnych zawodników podczas meczu Błękitni — Okocimski

Fot. Dariusz NIEDOJAŁO

BŁĘKITNI: Dogoda 2 — Olesiński 2, Zych 2, Babiarz 2, Spinda 2 — Kaplon 2, Król 3 (Potocki 85), Szady 2 (Borzęcki 46), M. Marzec 2 (Tomalski 27) — Padło 2, Cierpich 2.

OKOCIMSKI: Kwiek 2 — Śliwa 2, Szczepański 3 (Turkiewicz 44, Zajac 53), Policht 3, Pachota 2 — Małysa 2 (Okas 70), Filipczak 3, Sakowicz 2, Marek 2 — Orzeł 3, Sacha 2.

Minimalnym nakładem sił lider czwartoligowych rozgry-

wek wywodził z Tarnowa komplet punktów. Spotkanie nie mogło zachwycić nawet najmniej wybrednych kibiców.

Jedyna w tym meczu bramka padła już w 11 minucie, po pierwszej wartej odnotowania akcji pojedynku. Po podaniu Orła piłkę przejął Sacha, który próbował przelobować bramkarza gospodarzy. Ten zamiast łapać postanowił wypiastkować piłkę. Sztuka ta jednak mu się zupełnie nie udała, gdyż futbolówka z po-

wrotem wpadła pod nogi Sachy, który bez problemu umieścił ją tym razem w siatce.

Jeszcze w 22 minucie meczu po uderzeniu Orła z rzutu wolnego piłka trafiła w poprzeczkę. Od tej pory gra koncentrowała się jednak głównie w środku boiska. Brakowało składnych akcji, strzały z daleka były za słabe lub niecelne.

Po pauzie emocji w dalszym ciągu było jak na lekarstwo. Szansę na podwyższenie rezultatu miał co prawda Policht ale po jego „główce” z dogodnej sytuacji żadnych problemów z chwytem piłki nie miał Dogoda. Chwilę później bramkę gospodarzy z 6 metrów przestrzelił Orzeł.

Jedną z niewielu szans na doprowadzenie do remisu gospodarze zaprzepaścili w 56 minucie. Król otrzymał piłkę z głębi pola i strzelił w pełnym biegu z ostrego rogu. Kwiek jednak obronił.

Z drugiej strony dogodnych sytuacji na podwyższenie rezultatu nie wykorzystali: Orzeł w 66 minucie oraz Filipczak, który pod koniec meczu sprytnie ograł obrońców w polu karnym. Jego strzał obronił jednak bramkarz Błękitnych. (pach)

HURAGAN Waksmund — GRYBOVIA 3:0 (0:0)

Bramki: Jeziorski 48, 75, 78. **Sędziował:** Janusz Honkowicz z Gorlic. **Żółte kartki:** M. Drożdż, Gacek, Worwa - Waligóra. **Czerwona kartka:** Harbut w 90 min - niesportowe zachowanie. **Widzów** 200.

HURAGAN: Harbut 0 — Gacek 3, Strama 3, Zięba (24 M. Drożdż 3), Krzystyński 3 - Owca 4, Worwa 2 (68 Smarduch), B. Drożdż 3 (90 K. Waksmundzki), Klamerus 4 - Bamburowicz 3, Jeziorski 5.

GRYBOVIA: Miłkowski 4 — Kielbasa 3, Wojtarowicz 3, P. Michalik 3, Kowacz 3 — Kisłowski 3, Tubek 4, Udziela 3, Frączek 3 — A. Michalik 3, Waligóra 3.

Gospodarze przystępowali do meczu bez Płonki, wycho-

wanka krakowskiej Wisły, ostatnio grającego w Górniku Wieliczka, który jak twierdzą górale obraził się na trenera, że nie daje mu szansy gry i powrócił do Krakowa. Konfrontacja dwóch zespołów, które rozpoczęły słabo sezon rozstrzygnęła się na korzyść Huraganu. Pierwsza połowa nie przyniosła jednak goli. Na początku drugiej po rzucie wolnym Stramy, Miłkowski nie opanował piłki i Jeziorski po

raz pierwszy w tym spotkaniu wpisał się na listę strzelców. Trzeci gol mógł się podobać. Po zagranu B. Drożdża Jeziorski popisał się ładnym uderzeniem piłki głową w samo „okienko” bramki gości. Drugą bramkę wspomniany wcześniej Jeziorski uzyskał i tym razem celnie strzelając piłkę głową po zagranu Bamburowicza.

W szeregach gości mogła podobać się gra Tubka, który mógł zdobyć gole. W pierwszej połowie piłka po jego strzale ostemplowała słupek, w drugiej odślonie trafiła w poprzeczkę. (DG)

POLAN Żabno — WOLANIA Wola Rzędzińska 1:0 (1:0)

Bramka: Ł. Kijowski 38. **Sędziował:** T. Pilarski z Tarnowa. **Żółte kartki:** Góral — Gala, Brożek, Sroczyński. **Widzów** 600.

POLAN: Szymura 3 — Ł. Kijowski 5, Góral 4, Madejski 4, Maciosek 4 (82. Cegielski) — Trytko 3 (89. Paweł Łoś I), Gładysz 2, Krzaczek 2, Kurzawski 3 (65. M. Sęk) — Mosio 3, R. Urban 3.

WOLANIA: Ogorzelec 3 — Brożek 3, Sroczyński 3, Gancarz 2, Labok 2 — Mucha 2 (46. Kawa 2), Drwał 2 (46. Hajduk 3), Marszałek 3 (72. Paw), Koziół 3 — Kazik 3, Gala 2.

Obie strony rozpoczęły bardzo ostrożnie, a badanie

sił przeciwnika trwało ponad 20 minut. Jako pierwsi zakończyli je piłkarze Wolanin. W 26. minucie kończący atak gości strzał Kozioła z 20 metrów trafił w słupek bramki Szymury. Miejscowi odpowiedzieli 12 minut później, ale riposta była skuteczna. Po natarciu prawym skrzydłem, piłka trafiła na linię pola bramkowego, a rozgrywający bardzo dobrą partię Ł. Kijowski, głową skierował ją do siatki.

Po objęciu prowadzenia, Polan cofnął się do defensywy, szukając okazji na podwyższenie w kontrach. Wolania miała przewagę w środku pola, lecz więcej niż poprawnie spisujące się linie obronę gospodarzy nie pozwalały jej na wiele. W efekcie, po zmianie stron, spięcia podbramkowe mogące się zakończyć trafieniem któreś ze stron można było policzyć na palcach.

W 82. minucie poważnej kontuzji doznał Maciosek. Gracz Polanu, z podejrzeniem złamania nogi, przewieziony został do szpitala. (dp)

drugiej połowy T. Prokop zdobył kolejnego gola dla gospodarzy i ci prowadzili już 4:0, wydawało się, że jest po meczu. Tymczasem goście najpierw wykorzystali rzut karny po faulu Sadonia na P. Zabie, by po niecałych pięciu minutach zdobyć dwie kolejne bramki. W poczynania drużyny gospodarzy wkładała się nerwowość, ale desperackie ataki gości nie przyniosły powodzenia i komplet punktów zainkasowali piłkarze Tarnovii. (pg)

TARNOVIA — TAMEL Tarnów 4:3 (3:0)

Bramki: Kozioł 4 min, M. Prokop 37 min karny i 45 min karny, T. Prokop 51 min — Kierociński 64 min karny, i 67 min, P. Żaba 69 min. **Sędziował:** P. Świerczek z Tarnowa. **Żółte kartki:** T. Prokop — Bargiel, R. Mikoś. **Widzów** 200.

TARNOVIA: Remian 3 — Malec 3, Sadłoń 3, Mróz 3 (75 Marek) — Masłoń 3, Kozioł 3 (64 D. Wardała), M. Prokop 4, T. Mikoś 3, Budzyński 3 — T. Prokop 3, Holda 3.

TAMEL: Bargiel 3 — M. Żaba (60 Koz), Czarnik 3, Malinowski 3 — R. Mikoś 3, Hryszczyszyn 2 (46 Nalepka 3), Kierociński 4, Tomaszewicz 2 (46 Stach 3), Wiśnicki 3 —

Zaborowski 3, Panek 2 (56 P. Żaba).

Jak przystało na mecz derby, dostarczył on widzowi wiele emocji, chociaż długo się na nie nie zanosilo. Gospodarze byli wyraźnie lepsi w pierwszej połowie, chociaż i goście mieli okazje do zdobycia bramek (Zaborowski i Panek trafili w poprzeczkę). Kiedy tuż po rozpoczęciu

Czyżby kryzys w Bochni?

MUSZYNA/ MINERALE

POPRAD —

BKS Bochnia 2:2 (1:1)

Bramki: Łojek 27, 63 — Maślaniec 25, Buras 67. **Sędziował:** K. Miśtak z Krakowa. **Żółte kartki:** Grzyb, Tomczak — Puka, Wilk. **Czerwona kartka:** Grzyb w 85 min - druga żółta. **Widzów:** 800.

POPRAD: Bochniarz 3 — Śliwiński 2 (87 Platenik), Krok 2, Stec 2, Grzyb 0 - Tokarz 2 (73 Gacek), Janisz 3, Tomczak 3, Łojek 4 - Kubiela 3, Łodej 3.

BKS: Biernas 3 - Maślaniec 3, Puka 2, Dziuba 2, Wilk 2 — Niziołek 2 (64 Dudek), Kujacz 3, Jacek 2 (72 Borowski), Biernas 3 — Imiołek 3, Buras 3.

Pojedynek ten wywołał spore zainteresowanie w Muszynie. Zdaniem działaczy zespołu gospodarzy 800 widzów na meczu to rekord tego sezonu na obiekcie Popradu. Dobrze spisujący się w rozgrywkach zespół z Muszyny, beniaminka ligi, podejmował czołową drużynę rozgrywek. Jednak już w kolejnym spotkaniu potwierdziło się, że drużyna z Bochni nie jest w najwyższej formie i w tym sezonie raczej nie będzie walczyła o awans do gry w barażach o III ligę.

W pierwszej połowie mecz był wyrównany. W 25 min po błędzie obrońców gospodarzy, którym nie udało się próba złapania na pozycji „spalanej” zawodników z Bochni zakończyła się stratą gola. Na listę strzelców wpisał się Maślaniec. Już dwie minuty później wyrównał Łojek. Po otrzymaniu dokładnego podania od kolegów z linii pomocy przelobował on golkipera BKS. Po zmianie stron warunki na boisku dyktowali miejscowi gracze czego efektem drugi gol Łojka. Po szybko przeprowadzonej składnej akcji, piłka trafiła do Kubieli, ten zagrał ją do wspomnianego Łojka, który celnie strzelił. Kolejny błąd obrońców Popradu zakończył się stratą bramki przez muszynian. Piłka trafiła do Burasa, który przelobował Bochniarza. Od momentu straty drugiej bramki przewaga Popradu jeszcze wzrosła. W 78 min Kubiela z 8 m posłał piłkę w słupek. Groźnie strzelał w 83 min z dystansu Janisz, ale piłka poszybowała nad poprzeczką. Najlepszą sytuacją na zmianę wyniku miał dla gości Kujacz, który z 12 m przestrzelił.

Dariusz GRZYB

TABELA IV LIGI GRUPY II

1. Okocimski	8	22	19:4
2. Poprad	8	20	21:8
3. Victoria	8	19	21:8
4. Wolania	8	17	12:4
5. Tarnovia	8	14	17:10
6. Polan	8	14	16:16
7. Bochnia	8	13	21:13
8. Glinik	8	11	14:9
9. Dunajec	8	11	13:13
10. Tamel	8	7	15:17
11. Huragan	8	6	5:16
12. Grybovia	8	3	5:29
13. Tymbark	8	1	11:25
14. Błękitni	8	1	4:22

„Podwójny” mecz

ZUMD SARATA VICTORIA Witowice Dolne

— GLINIK Gorlice 1:1 (1:0)

Bramki: P. Macias 9 - Cionek 53. **Sędziował:** Paweł Krzemiński z Tarnowa. **Żółte kartki:** Włodarz - Cionek, Stępkowicz, Skowroński. **Czerwona kartka:** Drąg w 50 min za faul. **Widzów:** 500.

VICTORIA: M. Pulit 3 — Włodarz 3, A. Macias 3, Skrzypiec 3, Dudek 3 - Szewczyk 3, P. Macias 3 (50 Augustyn), Gołab 3, Drobiszewski 3 (70 Pajor) - Zubel 4, Ciastoń 4.

GLINIK: Waląg 3 - Stępkowicz 3, Krzysztoń 3, Guter 3, Szary 3 - Wójcik 3, Drąg 0, Skowroński 3, Cionek 4 — Igielski 3 (78 Ludwin), Niedziela 3.

Derbowy pojedynek zespołów z byłego województwa nowosądeckiego był bardzo zacięty. Oprócz ligowego spotkania, toczył się on również jako mecz pucharowy IV rundy PP na szczeblu OZPN w Nowym Sączu. Dodajmy, że zwycięsko z tej konfrontacji w rzutach karnych wyszli gorliczanie wygrywając 4:3. Wróćmy do spotkania.

Już w 5 min Gołab posłał piłkę obok bramki. Cztery minuty później Zubel dośrodko-

wał futbolówkę z lewej strony boiska, Dudek przedłużył ją głową, a P. Macias strzałem z woleja umieścił w siatce.

Teraz do głosu doszli gorliczanie przeprowadzając groźne kontrataki. Dwukrotnie Igielski był bliski zdobycia bramek, jednak piłka mijała słupek. Końcówka pierwszej połowy ponownie należała do miejscowych. W 30 min Gołab przymierzył, a Waląg z trudem wybił piłkę na poprzeczkę. W ostatniej minucie pierwszej części Zubel odegrał piłkę głową do Dudka, a ten trafił w słupek. W 50 min P. Macias nabawił się urazu i został odwieziony do szpitala. Trzy minuty później Cionek po przelobowaniu bramkarza Victorii doprowadził do remisu. Losy meczu mógł rozstrzygnąć A. Macias w 70 min, ale posłał piłkę w boczną siatkę. (DG)

DUNAJEC Nowy Sącz —

KS TYMBARK 3:2 (2:1)

Bramki: Dziedzina 42 głową, 43, 60 — Stokłosa 19, 62 głową. **Sędziował:** Jan Król z Gorlic. **Żółte kartki:** Krawczyk, Szczepański, Szabla — Kawula, Faron, W. Dziadoń, R. Przechrzt. **Widzów:** 300.



Dunajec pokonał Tymbark

Fot. (DG)

DUNAJEC: Kielbasa 2 - Krawczyk 3, Fałowski 3, Szczepański 3 — Szkaradek 3 (83 Krerowicz), Hejmej 3, Talar 3 (46 Bogdański 3), Ciastoń 3, Jasiński 3 - Dziedzina 5, Szabla 3.

KS TYMBARK: Kawula 2 - Faron 3, W. Dziadoń 3, Kaputurkiewicz 3 — R. Przechrzt 3, Szewczyk 3, Olejarsz 3, Bokowy 3 (46 K. Czech 3), Jaroszyński 3 - Stokłosa 5, K. Przechrzt 3.

Gdyby nie dwa błędy popełnione przez młodego golkipera gości pod koniec pierwszej połowy wynik spotkania mógł być inny. Dunajec dominował na boisku, ale akcje przeprowadzane raz za razem na bramkę tymbarczan nie przynosiły spodziewanych efektów. Prowadzenie objęli goście. Rzut wolny z 18 m wykonywał Stokłosa i piłka ugrzęzła przy słupku w siatce. Kilka minut później tymbarczan przed utratą gola po strzale Ciastonia uratował słupek. W 39 min za faul na Dziedzinie arbiter podyktował rzut karny. Niezawodny dotychczas Fałowski tym

razem posłał piłkę w słupek. Trzy minuty później padł wreszcie gol dla gospodarzy. Po rzucie różnym Dziedzina z 16 m posłał piłkę głową w „okienko” tymbarskiej bramki. Minutę później padł drugi gol dla Dunajca. Krawczyk oddał mocny strzał z 25 m, po którym Kawula sparował piłkę przed siebie, a Dziedzinie nie pozostało nic innego, jak tylko skierować ją do bramki. W drugiej połowie gra się wyrównała. Po jednej bramce zapisali na swoje konto Dziedzina i Stokłosa. Sporą szansę, by wpisać się na listę strzelców miał i Ciastoń w ostatniej minucie meczu, lecz przegrał pojedynek sam na sam z Kawulą.

Po rezygnacji złożonej przez szkoleniowca Dunajca, Zbigniewa Drożdża nowosądecki zespół w tym spotkaniu prowadził Leszek Zemek. Pojawiły się jednak głosy, iż nowym trenerem Dunajca zostanie Piotr Śmietana trenujący Start/Sandecja II Nowy Sącz. (DG)

KRAKÓW

HUTNIK II — ZWIERZYŃIECKI 2:1 (1:1)

Bramki: Danek 10, Targosz 60 — Machaj 45. Żółte kartki: Targosz — Klauze. Sędziował Gerard Teper. Widzów 100.

HUTNIK II: Kwedyczenko (46 Sotnicki) — Walczak, Halupka, Zieliński — Cebula, Ciesielski, Targosz (89 Wolański), Woźniak, Smęder — Kołodziej, Danek.

ZWIERZYŃIECKI: Sacharczenko — Pokorski, Klauze, Wesółowski (22 Skruch) — Stefanek, Gilski, Czopek (77 Turek), Maj, Motyl — Dąbrowski (63 Cieślík), Machaj.

Goście wyraźnie przestraszyli się rezerw Hutnika, oddając pole mocno łatanemu składowi gospodarzy. W dru-

żynie miejscowych musiał wystąpić trener Andrzej Targosz, a w przerwie meczu w trybie pilnym z trybun wezwany został Sotnicki w miejsce słabo broniącego Kwedyczenki.

Hutnik miał przewagę przez całe spotkanie; m. in. w 37 min Kołodziej, a w 85 Danek trafiali w słupek. W 60 min Targosz wszedł z piłką w pole karne, i gdy defensorzy gości obstawili potencjalnych adresatów podania, ten niespodziewanie strzelił i ustalił wynik.

Marek HARATYM

ORZEŁ Piaski Wielkie — GDOVIA 2:0 (1:0)

Bramki: Fima 43 min, Łabuś 53 min. Sędziował: R. Jędras. Żółte kartki: Łysak, Fima — P. Stokłosa, Kita, Kocemba, A. Stokłosa. Widzów: 200.

ORZEŁ: Wiśniewski — Turbasa, Kostrz, Załęga — Tomana, Ciesielski, Fima, Łysak (78 Bieńkowski), Zawila (60 Kozień) — Bańbuła, Łabuś.

GDOVIA: Jurek — Kuźma, Kocemba, Kita — Stopa, Małek (46 A. Stokłosa), Serafin, P. Stokłosa (62 Piwowarczyk), Stasiak — Kasprzyk (55 Sołeki), Świątko.

1:0, 43. min. Prawą stroną dynamicznie pobięł Łysak, posłał ostrą centrę na dłuższy słupek, gdzie był Fima i znakomitym strzałem z pierwszej piłki pokonał Jurka.

2:0, 53. min. Koronkowa akcja dwóch zawodników gospodarzy. Fima dostrzegł wychodzącego Łabusia, podał mu w tempo, a napastnik Orła takiej szansy przeważnie nie marnuje. Będąc sam na sam z golkiperem gości, posłał piłkę po ziemi do siatki.

Gospodarze od pierwszej minuty osiągnęli przewagę, ale defensywa gdwian z jej liderem Kocembą grała niezwykle pewnie. Orzeł miał

szansę na strzelenie co najmniej dwóch bramek ale w 7. min po wolnym Kity na Łabusiu, Fima z 17 metrów strzelił bardzo mocno lecz futbolówka trafiła w mur. W 10. min Łabuś zagrał solo i tylko noga obrońcy gości zapobiegła utracie bramki. Kornera wybił Fima, wbiegł w pole karne Załęga i jego „główka”, po koźle poszła nad poprzeczką. Być może obrońca Orła nie pamiętał, że płyta znakomicie przygotowana za sprawą kierownictwa klubu i osobiście gospodarza Andrzeja Sosina była zbyt twarda. Nacisk dwudziestotonowego walca boisko nie tylko wyrównał ale też je utwardził. Po zdobyciu drugiej bramki piaszczanie się rozluźnili i chcieli korzystny rezultat dowieźć do końca. To im się udało, chociaż tylko dzięki Kostrzowi i Wiśniewskiemu gospodarze zachowali czyste konto. Zwłaszcza ten ostatni znakomicie obronił niesamowicie mocne uderzenie Kocemby z wolnego.

Wiesław KRAJ

PRĄDNICZANKA — BOREK 1:4 (0:0)

Bramki: Kręcisz (karny) 66 — Maniecki 51, Burliga 62, Mania 72, Maniecki 86. Sędziował J. Kondrat. Żółte kartki: Pietrzyk, Kowacz, Micek — Cyganik. Widzów 150.

PRĄDNICZANKA: Pietrzyk — Bylica, Dutkowski, Gurbel (60 Pławiak), Gugala — Broda, Kręcisz (66 Duniec), Kowacz, Bierówka (22 Bębenek) — Micek, Marcinkowski.

BOREK: Strączek — Kowalski, Łazarczyk, Gruca — Piwowarczyk, Burliga (85 Śmiałek), Pachota, Mania (82 Cyganik), Urbański — Bała (46 Grudzień), Maniecki.

Borek był zdecydowanie lepszy, ale jest faktem, że sędzia pokrzyżował szyki gospodarzom. Do przerwy trwała wyrównana walka a ciekawszymi momentami były minimalnie niecelny strzał Burligi oraz zmarnowana sytuacja bramko-

wa przez Kowalskiego, którego strzał z ostrego kąta wybił pięknie na róg Pietrzyk. Bramkarz gospodarzy nie miał jednak nic do powiedzenia w sytuacji sam na sam z Manieckim. Gospodarze wyrównali w 52 min, ale sędzia dopatrył się spalonego przy podaniu poprzedzającym gola Bębena. Na gola Burligi odpowiedział strzałem z rzutu karnego Kręcisz (faulowany był Bębenek), ale gol Mani głową po rzucie rżym odebrał Prądniczanca wiarę w powodzenie. Serię nie wykorzystanych sytuacji dla Borku przerwał wreszcie celny strzał Maniecki.

Jacek ŻUKOWSKI

PUZZCZA Niepołomice — WĘGRZCANKA 4:0 (2:0)

Bramki: Strojek 3 i 71 min, Gacek 8 i 75 min. Sędziował: R. Ziętara. Żółte kartki: Gacek. Widzów: 500.

PUZZCZA: Nowosielecki — M. Kędzior, Ptak, Wojtyga (72 Zięba) — Ponikiewicz (46 Bielecki), Gacek, Pilch, Myślewski (46 R. Kędzior) — Jachota (67 R. Toron), Błonski, Strojek.

WĘGRZCANKA: Cebulak — Nowak, Piórkowski (74 Niemiec), Gastol, J. Kot (60 Kieła) — G. Kot, Sadko, Stachyra, Krzyżak — Szewczyk (65 Ziobro), Jaglarz (67 Flak).

Gospodarze byli zdecydowanymi faworytami tego spo-

tkania, a nawet spodziewano się rekordowego zwycięstwa. I pierwsze minuty to potwierdzały. Szybkie akcje Puszcz skutecznie kończyli Strojek i Gacek. Ale tak szybko zdobyte bramki miały fatalny wpływ na gospodarzy. Posiadali ogromną przewagę, ale gra im się nie układała, akcje były chaotyczne i dopiero po przerwie również w odstępie nie całych pięciu minut Cebulak musiał ponownie wyjmować piłkę z siatki. (pg)

POGOŃ Miechów — GARBARNIA II 5:1 (2:0)

Bramki: Dudziński 1 min, Raczyski 2 i 50 min, Byrski 70 min, Boroń 72 min — Piszczek 88 min. Sędziował: S. Mucha. Żółte kartki: Szymanek, Kacizekko, Szewczyk — Piszczek, Krawiec, M. Kluska. Widzów: 300.

POGOŃ: Tomczyk — Kacizeczko, Leśniowski, Szymanek (70 Kański) — Janus, Włodarz (84 Szewczyk), Dudziński (75 Młyński), Byrski, Machnik (80 Kania) — Raczyski, Boroń.

GARBARNIA II: Woźniak — Krawiec, Leśniak (46 Żurek), Matla (55 Włodarz), M. Kluska — Ł. Kluska, Nazarewicz (77 Kupiec), Wąs, Niewitała (70 Jankowicz) — Mazela, Piszczek.

Gospodarze po stałych fragmentach gry, szybko zdobyli dwie bramki, co ustawiło spotkanie. Goście, chociaż nie wystąpili w optymalnym składzie starali się zdobyć bramkę. Okazje mieli Mazela i Nazarewicz. Jednak doświadczeni gospodarze łatwo forsowali defensywę „brązowych”. Dopiero w ostatnich minutach Piszczek zdołał zdobyć honorowego gola.

PROKOCIM — WIŚLANKA 1:0 (0:0)

Bramka: Wroński 88 min karny.

PROKOCIM: Mielec — Kępa, Lotka, Łożynek — Doniec, Wójcik, Kozdroń (65 K. Kołodziejczyk), Małeki, Kocwa (75 Micek) — Wroński, J. Kołodziejczyk.

WIŚLANKA: Kubicki — Nowak, Miziura, Kudłacz, Kruczek — Trawiński, Duszyński (65 Sosin), Nosal, Rusocki (80 Baszczyński) — Zegarek (70 Satoła), Mikrut. (pg)

1. Pogoń M.	9	21	28:7
2. Skalanka	9	18	15:10
3. Orzeł	9	17	25:5
4. Hutnik II	9	17	18:8
5. Prokocim	9	16	14:13
6. Puszcz	9	14	13:8
7. Borek	9	14	12:10
8. Prądniczanka	9	12	16:11
9. Pogoń S.	9	12	13:9
10. Cracovia II	9	12	6:7
11. Garbarnia II	9	12	11:16
12. Gdovia	9	11	10:7
13. Zwierzyniecki	9	11	10:10
14. Wiślanka	9	3	3:20
15. Raba	9	3	3:25
16. Węgrzanka	9	2	5:39

POGOŃ Skotniki — CRACOVIA II 3:0 (1:0)

Bramki: Żyła 16 min, Moniak 62 min, Dziedzic 70 min. Sędziował: A. Śliwa. Żółte kartki: Chachłowski, Marchewka — Rosiek, Włodarski. Widzów: 200.

POGOŃ: Borsuk — Profic, Tyński, Lupa — Dziedzic, Chachłowski, Marchewka, Słupski (80 P. Ptaszyk), Knotek (80 T. Ptaszek) — Żyła, Moniak.

CRACOVIA II: Palczewski — Windak, Treszczyński, Rosiek, Włodarski — Gęsiowski; Bagnicki (80 Tylek), Maderak, Sieja (46 Cebula) — Paszkiweicz (62 Kurnik), Kaczor (46 Turecki).

RABA Dobczyce — SKALANKA 1:2 (0:1)

Bramki: Łyszczarz 81 min — Połomski 28 min, Cieślík 80 min. Sędziował: T. Żelazko. Żółta kartka: Połomski. Widzów: 150.

RABA: Serafin — Łyszczarz, Ślęczka, Jurkiewicz, Zabdył — Widla, Ostafin, Cheba, Krawczyk — Kawalec, Grudzień (73 Sołoń).

SKALANKA: Pączek — Jaworski, Burmer, Korpala — Ziółko (46 Cieślík), Lorek, Knapik (88 Wilk), Ślaziak, Bojko — Połomski, Michalik. (pg)

NOWY SĄCZ

WIERCHY Rabka — POPRAD Rytro 5:2 (2:1)

Bramki: Mrówka 25 rzut karny, 88, Kościelniak 28, Podczerwiński 47, Zasadni 78 — Klóska 20, Gryźlak 80. Sędziował: Jacek Alibożek z Gorlic. Żółte kartki: Gromczak, Podczerwiński. Widzów: 200.

WIERCHY: Sum — Mitoraj, Wójtowicz, Janiak (30 Fudala), Przondo — Kościelniak, Mrówka, Zachara, Gromczak (60 Majchrowicz) — Zasadni, Podczerwiński (68 Żądło).

POPRAD R.: Kulig — Miśiński, P. Janikowski, J. Janikowski, M. Janikowski — J. Tomasiak (30 Dudczak), Pawlik (60 Cebula), S. Dziedzina, P. Dziedzina — Klóska (70 Stokłosa), Gryźlak.

Mecz rozpoczął się od bramki dla Popradu. Gryźlak wyprowadzając piłkę ze środka boiska zagrał ją do R. Dziedziny, ten w polu karnym odegrał ją do Klóska, który posłał piłkę do bramki.

Kilka minut później wyrównał z rzutu karnego Mrówka. Kulig wyczuł intencje strzelającego, lecz nie był w stanie wybronić silnego uderzenia. Jeszcze przed przerwą prowadzenie rabczanom zapewnił Kościelniak, który odważnie wbiegł między dwóch obrońców gości i celnie uderzył z 16 m.

Pierwsza akcja po przerwie przyniosła kolejną bramkę rabczanom. Po błędzie Kuliga, który minął się z piłką, Podczerwiński z 5 m skierował ją do pustej bramki. W drugiej połowie dominacja na boisku gospodarzy nie podlegała dyskusji.

START/SANDECJA II Nowy Sącz — SKALNIK Kamionka Wielka 0:1 (0:0)

Bramka: Gruszczyński 70, Sędziował: Sławomir Radzik z Grybowa. Żółte kartki: Małek, Besbir — Gaborek, M. Ziobrowski. Widzów: 200.

START/SANDECJA II: Kantor — Sromek, Bochniarz, Kandyfer, Gładziel (67 Mamak) — Małek, Besbir, Sadowski, M. Bochenek — Brdej (73 Karpiel), Nowaczyk.

SKALNIK/BOGDANSKI: Jurkiewicz — Rolka (65 Ogórek), Griński, Fałowski (79 M. Szubryt), J. Kos — Gaborek, A. Ziobrowski (60 Kościółek), Jawor (84 Pajda), M. Ziobrowski — Gruszczyński, Zoń.

Zespół z Kamionki Wielkiej zainkasował kolejne

punkty w tych rozgrywkach. Rozstrzygająca o losach meczu była 70 min. Fałowski ze środka boiska zagrał piłkę na prawą stronę do Kościółka, ten dośrodkował ją wzdłuż bramki, gdzie pozostawiony bez opieki Gruszczyński strzałem z bliskiej odległości umieścił futbolówkę w bramce. Gospodarze mogli doprowadzić do remisu w 80 min, ale strzał M. Bochenka obronił Jurkiewicz.

LIMANOVIA — ŚWINIARSKO 2:5 (1:2)

Bramki: Sosiński 36, 63 — R. Knurowski 38, 77, Leśniak 21, Chronowski 73, Węgrzyn 86. Sędziował: Bogusław Moron z Gorlic. Żółte kartki: Sejmej, Zasadni — Węgrzyn, A. Knurowski. Widzów: 100.

LIMANOVIA: Szubryt — Sejmej, Florek, Joniec, J. Zasadni — Sosiński (87 Knapik), Gawlas, Smoter, Matras — Duchnik (75 Janowski), Borucki.

ŚWINIARSKO: Mordarski — J. Fałowski, Berowski, Salamon, Chronowski — A. Knurowski, Janur (67 Bogdański), Pasiut, R. Knurowski

— Leśniak (80 P. Fałowski), Węgrzyn (85 Mrzygłód).

Wygrana gości w pełni zasłużona. Mogli oni zakończyć swój występ dużo wyższym wynikiem, jednak w dogodnych sytuacjach strzeleckich zawodziła w ich szeregach precyzja. M.in. w 64 min R. Knurowski z rzutu karnego posłał piłkę prosto w słupek.

TURBACZ Mszana Dolna — KOLEJARZ Stróże 1:3 (1:1)

Bramki: M. Stożek 43 — Klimek 18, Nalepa 69, Dywan 81. Sędziował: Andrzej Gomółka z Nowego Sącza. Żółte kartki: Potaczek — S. Zięba. Widzów: 300.

TURBACZ: Figura — Jarsz, Stróżak, M. Stożek, T. Wieczorek — Potaczek, P. Lekki, D. Malec, Olesiak — Kokoszka (64 G. Lekki), G. Żmuda (77 P. Stożek).

KOLEJARZ: Niepsuj (85 Świąt) — Sorota, B. Zięba, Wojciechowski, D. Krok — Klimek, S. Zięba, Gryboś, Nalepa — Kogut (46 M. Krok), Dywan.

Pojedynek ten nie stał na wysokim poziomie. Obie drużyny patalały w dogodnych sytuacjach strzeleckich. Rozpoczęło się od bramki dla Kolejarza. Po strzale z bliskiej odległości przez Klimka goście objęli prowadzenie. Już dwie minuty później mógł wyrównać G. Żmuda,

ale nie zdołał pokonać Niepsuja. Tuż przed przerwą M. Stożek doprowadził do remisu, a na prowadzenie mógł wyprowadzić mszański zespół D. Malec, lecz posłał piłkę w słupek.

Po zmianie stron tylko dobrane spisującemu się w bramce Markowi Figurze gospodarze zawdzięczają, że nie przegrali wyższą różnicą bramek. Goście powiększyli swoje konto bramkowe o kolejne dwa trafienia. Na listę strzelców wpisał się Nalepa — udanie kończył na akcję w 69 min i Dywan, który na kilka minut przed końcowym gwizdkiem sędziego silnym strzałem przypieczętował wygraną Kolejarza.

LUBAŃ — BIEGONICE 3:2 (0:2)

Bramki: Strojek 57, 78, Montsko 70 — Ormiański 25, Liber 42. Sędziował: Stanisław Kumor z Nowego Sącza. Żółte kartki: Strojek, Żołądz — Dyrek, Gargas. Widzów: 400.

LUBAŃ: Dziwisz — Jandura, Kurnyta (73 Bańkosz), Dudek (88 Anioł), Zawada — Ciesielka (46 Grzybek), Sochacki, Kowalik, G. Cholewa (46 Żołądz) — Strojek, Montsko.

BIEGONICZANKA: Wójtowicz — Ormiański (46 Gargas), Kalinowski, Węgrzyn, Krzywdziński — Dyrek, Zaręczny (70 Poręba), Marczyk, Kuźma (85 Jelen) — Grabek, Liber.

Pierwsza połowa należała do Biegoniczanki, która strzeliła dwie bramki. Po zmianie stron ruszyli do ataku miejscowi. W 52 min Żołądz nie wykorzystał rzutu karnego. Jego strzał obronił Wójtowicz, podobnie jak dobitkę Sochackiego. Pięć minut później padł pierwszy gol dla Lubania po strzale Strojka.

ORKAN Szczyrzyc — JU-TRZENKA Zakopane — mecz został przełożony na inny termin.

1. Biegoniczanka	10	25	21:8
2. Helena	10	23	17:8
3. Lubań	10	20	32:15
4. Start	10	18	16:7
5. Wierchy	10	17	23:14
6. Orkan	9	16	9:5
7. Skalnik	10	16	9:8
8. Jutrzenka	9	13	13:14
9. Świniarsko	10	12	16:16
10. Dunajec	10	12	12:15
11. Zawada	10	11	12:16
12. Orzeł	10	9	13:18
13. Poprad	9	9	11:15
14. Kolejorz	9	8	11:17
15. Turbacz	10	7	8:19
16. Limanovia	10	4	8:36

HELENA — ORZEŁ 2:0 (0:0)

Bramki: Olchawa 71, Górski 75. Sędziował: Jan Piecuch z Gorlic. Żółte kartki: Buchała, Frączek. Widzów: 200.

HELENA: Pędzich — Fritz, Buchała, Jęczmyk, Zaręczny — J. Klok, R. Klok (30 Bydło), Olchawa, Krzak — Górski, Krzyżak (85 Gancarczyk).

ORZEŁ: Miczołek — Chronowski, Olszewski, Frączek, Gigoń — Obrzud (70 Jamróz), Król (80 Gomułka), Żarnowski, Włodarz — Kantor, Piękoś.

ZAWADA — DUNAJEC II 1:2 (1:1)

Bramki: A. Aleksander 33 — Sławacki 24, Janczyk 74. Sędziował: Jan Król z Gorlic. Żółte kartki: T. Ogórek — Bogdański, Krowicz, Janczyk. Widzów: 100.

ZAWADA: Rutecki — T. Ogórek (81 Rembiasz), Koszut, Klimczak, Górnicki (59 Jarzab) — M. Ogórek (81 Stawiarz), Kościółek, Żarnowski, Skrzypiec — A. Aleksander, D. Aleksander.

DUNAJEC — DANIEK II: Kiełbasa — Szadko, Arendt, Żabiński (55 Brotoj), Maślanka — Hesse, Sławacki (72 Laszczkowski), Smoleń, Bogdański — Krowicz, Janczyk (75 Keller).

TARNÓW

GOSŁAWICE — CIĘŻKOWIANKA 0:0

Sędziował: M. Migduła z Tarnowa. Widzów 30.

GOSŁAWICE: Smęda — Skóra, Wróbel (88. Krzyżak), W. Zorek, S. Tokarz — Wilk, Kuczek, J. Batko (88. Gąciarz), Rzepski — Sulek (66. M. Batko), Bysiek.

CIĘŻKOWIANKA: K. Dziuban — G. Dziuban, Kielar, Waza, A. Dziuban — Galas, Kafel, M. Truchan, Gucwa (71. Wrzos) — Ł. Zięcina, Sobol.

Przez ponad 50 minut goście sprawiali wrażenie, że przyjechali do Gosławic po bezbramkowy remis. Do celu przybliżała ich dobra dyspozycja K. Dziubana (strzały Wilka w 2. i Sułka w 24.) oraz brak precyzji miejscowych (S. Tokarz głową z 5 metrów w 41. min). W 57. min Gucwa nie wykorzystał sytuacji sam na sam, ale od tego momentu Ciężkowianka pokazała, że to co najlepsze zachowała na koniec. Gosławice dłużne nie pozostawały i widowisko nabrało rumieńców. Pierwsze skrzypce w ofensywie grali Kafel (m.in. w 82. „główkował” w spojenie) oraz M. Batko (m.in. akcje w 78. i 84. min zakończone niecelnymi strzałami J. Batki i Wilka).

DUNAJEC Zakliczyn — POGÓRZE Pleśna 1:3 (0:0)

Bramki: Kuna 62 — S. Szymański 54 i 60, Czerwony 77. Sędziował: P. Pławecki z Bochni. Żółta kartka: Więcek. Widzów 100.

DUNAJEC: Stowik — Bolechała, Gołąb, Ludwa (82. Ryba) — Kuna, Włodarczyk, Krackiewicz, Musiał, Potok (46. Jarosz) — Więcek, Mleczek.

POGÓRZE: Michałek — Ścieżka, Juszczak, W. Szymański (80. Marcin Szymański) — R. Gąciarz (55. G. Gąciarz), P. Szymański (50. J. Budzik, 82. M. Budzik), Czerwony, Kuczera, S. Szymański — G. Urański, Jachim.

POGOŃ Biadolin y Radł. — METAL Tarnów 1:0 (1:0)

Bramki: Pabian 19. Sędziował: R. Świerczek z Tarnowa. Żółte kartki: D. Góral — Pacura. Widzów 200.

POGOŃ: Majchrzak — Wido, Sobczyk, Pabian, M. Góral — Zabawa (46. Gąsior), Świerczek, D. Góral (70. Rędzina), Wójcik — Padło (77. Bernady), Dębosz (82. Ogar).

METAL: Sobota — Kapustka, Curyło, Foszcz, Mikołajczyk, Gromadzki, Jabłoński, Marek (70. Ślusarski) — Wajs (80. Biesiada), Mikołajczyk.

Tabela V ligi

1. Wisła/Dachy	10	23	26:12
2. Tuchovia	10	22	32:14
3. Dąbrowia	10	20	25:11
4. Łęgovia	10	20	24:17
5. Orzeł	10	16	19:13
6. Pogoń	10	16	11:18
7. KRIS/Szreniawa	10	14	20:13
8. Nowa Jastrzębka	10	14	20:12
9. Dunajec	10	13	12:13
10. Raba	10	13	9:12
11. Pogórze	10	10	16:20
12. Ciężkowianka	10	10	8:12
13. Metal	10	10	11:18
14. Rzezawianka	10	10	13:26
15. Strażak	10	9	13:23
16. Gosławice	10	4	11:36

ŁĘGOVIA — TUCHOVIA 2:2 (1:1)

Bramki: Surman 7, D. Pilarczyk 50 — Ropski 35 i 72. Sędziował: S. Pasek z Tarnowa. Czerwona kartka: Żydowski (76. — zagranie ręką poza polem karnym). Żółte kartki: Kobos — K. Hołda, Okaz, B. Grzebień, Ustianowski. Widzów 600.

ŁĘGOVIA: Mikrut — Smolik, A. Hajnysz, Kobos, Tomala (63. Chłopek) — A. Długoń (88. Z. Pilarczyk), P. Długoń, Kowalczyk, M. Hajnysz (70. Ptaśnik) — D. Pilarczyk (80. Lizak), Surman.

TUCHOVIA: Żydowski — K. Hołda, B. Grzebień, Piekarz, Gawron — Ustianowski, Sikora, S. Stec — Ropski, Okaz (77. Mróz), T. Stec (43. Hudyka).

Pojedynek czołowych zespołów nie zawiódł kibiców. Walka trwała przez pełne 90 minut, Bramkarze zbyt często

zatrudniani jednak nie byli. W 7. min Surman przejął piłkę w polu karnym gości. Żydowski obronił jego strzał, ale dobitka znalazła drogę do siatki. Wyrównał w 35. min Ropski strzałem z rzutu wolnego z blisko 30 metrów. 5 minut po przerwie, po centrze Kowalczyka z rzutu rożnego, M. Hajnysz trafił w poprzeczkę, a uderzoną przez Surmana piłkę, do bramki wepchnął D. Pilarczyk. Po zdobyciu przez Łęgovię prowadzenia rozpoczął się pojedynek Mikrut — Ropski, pojedynek „na rzuty wolne”. W 55. min Mikrut obronił strzał z 20 metrów, w 63. Ropski z 25 metrów trafił w poprzeczkę, w 72. przymiarka z blisko 30 metrów przyniosła wyrównanie. Po godzinie gry Surman przegrał pojedynek sam na sam z Żydowskim.

WISŁA/DACHY Szczucin —

KRIS/SZRENIAWA Nowy Wiśnicz 2:1 (1:1)

Bramki: J. Będkowski 15, Kozaczka 85 — Karcz 5. Sędziował: J. Ogorzelec z Dąbrowy Tarnowskiej. Żółta kartka: Ponisz. Widzów 200.

WISŁA/DACHY: Kucharski — K. Misiaszek, W. Smaś, Kaczkowski, Oleksy — K. Będkowski, Kowal (70. Lechowicz), J. Smaś, J. Będkowski — Nowakowski, Kozaczka.

KRIS/SZRENIAWA: Gawad — Brak, Hołyst, Motak, Wątor — Liszka, Krzywda (76. Sowiński), Ponisz, Tokarczyk (46. Marzec) — Ćwik (80. Chodur), Karcz.

Wobec kontuzji Głoda i Romanowskiego szczucinianie wystawili „kombinowaną” defensywę, a brak zgrania two-

rzących ją piłkarzy goście wykorzystali bardzo szybko. Po wrzucie w pole karne pozostawiony bez opieki Karcz trafił pod spojenie. Wisła wyrównała szybko po pierwszej składnej akcji ofensywnej. Prawym skrzydłem przedarł się Kozaczka i „odszukał” stojącego na 6. metrze J. Będkowskiego. Rozstrzygnięcie padło w 85. min. Po centrze J. Smasia z rzutu rożnego, efektywnym strzałem głową z 7 metrów popisał się Kozaczka. Przyjezdni zaprezentowali się w Szczucinie bardzo korzystnie. Byli częściej w posiadaniu piłki i nie ustępowali miejscowym w liczbie stworzonych sytuacji podbramkowych.

NOWA JASTRZĄBKA — ORZEŁ Dębno 2:0 (2:0)

Bramki: G. Ogorzelec I 31 i 41. Sędziował: M. Stec z Bochni. Żółte kartki: Tomasiewicz — Gieracki, Piotrowski. Widzów 250.

NOWA JASTRZĄBKA: Zaraza — T. Chłopek, Opałka, Tomala, Tomasiewicz — G. Ogorzelec II (85. Jeż), Lasota, J. Starzyk (80. M. Kalisz), G. Ogorzelec I — Wójcik, Jachim.

ORZEŁ: Janusz — S. Kłis, Piotrowski, Pikul, Rozmus — Wido, Marecik (46. Gieracki), Bryl, Zapart (80. R. Kłis) — Witek, Ogiela.

DĄBROVIA — RZEZAWIANKA 5:0 (3:0)

Bramki: Gawlik 8 (karny) i 36, Piotrowicz 45 i 66 (karny), Kozicki 90. Sędziował: P. Mazur z Dębicy. Żółte kartki: Zbierkowski, Piotrowicz — Waśniowski, A. Baja, Krokosz. Widzów 150.

DĄBROVIA: Leżoń (46. Dunajko) — Zbierkowski, P. Trzpit, Stachura, Gawlik — Piasecki, Jarosz (78. Pisarski), Piotrowicz, Dykas (75. Bezak) — Dziegiel (72. Białas), Kozicki.

RZEZAWIANKA: Hawryś — P. Baja (66. Nawrocki), Krokosz, D. Jagła Stal (46. Bartyzel) — Pączek, S. Jagła,

Waśniowski, A. Baja (69. Zięba) — Cierniak, W. Tytro.

W 8 min po faulu na Piotrowiczu, Hawryśa z karnego pokonał Gawlik. Ten sam gracz podwyższył na 2:0, wykazując najwyższej orientacji w zamieszaniu podbramkowym. Tuż przed przerwą Piotrowicz ograł obrońców gości, „położył” bramkarza i zdobył trzecią bramkę. Kolejne trafienie to ponownie „jedenastka” podyktowana za faul na Piotrowiczu. W 90. min Kozicki odebrał piłkę obrońcom Rzezawianki i w sytuacji sam na sam „na raty” ustalił rezultat meczu.

RABA Książnice — STRAŻAK Mokrzyśka 2:1 (1:0)

Bramki: Słodki 5, Chlipała 50 — S. Żurek 85. Sędziował: P. Pokrywczyński z Żabna. Żółte kartki: Kwiatek, Słodki, Jawień — Kozub. Widzów 100.

RABA: Jawień — Chlipała (70. Dudziak), Słodki, M. Seweryn (55. M. Pilch) — R. Se-

weryn, Wiej, T. Pilch, Długosz, Bankowicz — Kwiatek (85. Owsianka), Świętek (70. Gnutek). STRAŻAK: Michalik — Pytka, Kozub, Maksimczyk, Chmielarz — A. Biedak, S. Żurek, W. Żurek, Plewa — Święch, J. Biedak (60. Kulisi).

WADOWICE

BESKID Andrychów — SKAWA Wadowice 2:2 (1:1)

Bramki: Walczak 25, Adamus 57 (karny) — Wiecheć 37, Mikołajczyk 72. Sędziował R. Dobrowolski z Olkusza. Żółte kartki: Adamus — Graca. Widzów 250.

BESKID: Kudłacik — Kape-ra, Nowak, Jaworski (46 Pułka), Milej — Walczak, Sordyl, Kukuła, M. Gołba (46 Malczyk) — Adamus, D. Gołba (60 Curzydło).

SKAWA: Pawłowski (46 Odrowąż) — Radoń, Madej, Graca, Worytko — Wiecheć, Dyrz, Figura, Mikołajczyk — Jamróż, Miarka.

Dwie bramki były ozdobą tego spotkania — Walczak strzelił z 18 metrów pod poprzeczkę, wyrównał Wiecheć po podaniu Miarki — będąc w pełnym biegu strzelił w „długi” róg. Karny podyktowany został za faul na Kukule. (ż)

PRZEBÓJ Wolbrom —

KORONA Łgota 1:1 (1:1)

Bramki: Guzek 29 — S. Drygała 4. Sędziował P. Medoń z Wadowic. Żółta kartka: Nowak. Widzów 200.

PRZEBÓJ: Jończyk — Witkowski, Nowak, Ziaja, Koterba — Baniś, Maciora, Gajos, Chudziński — Wójcicki, Guzek (57 Opiłka).

KORONA: Feliksik — Dąbek, Lemański, Gębalski, Jedynek — Malczyk, S. Drygała, R. Drygała (77 Kramarz), J. Drygała — Opach, Kasprzyk (85 Bigaj). (ż)

STRUMIEŃ Polanka W. — JAWISZOWICE 2:1 (0:0)

Bramki: Kwaczała 71, Sieranc 90 — W. Jarosz 55. Sędziował T. Janik z Oświęcimia. Żółta kartka: Długosz. Widzów 350.

STRUMIEŃ: Wandor — Stawowy, Kaletka, Drabczyk, Krawczyk — Zemła (46 D. Boba), Pokrzyk, Sieranc, W. Gałgan — Kwaczała, J. Gałgan.

JAWISZOWICE: Chowaniec — Włodarski (75 Korczyk), Wasilak, Wróbel, W. Jarosz — K. Jarosz, Paweła, Długosz, Przeczek — Klakla, Zajac. (ż)

ŻAREK Barwałd — STANISŁAWIANKA 2:4 (1:3)

Bramki: Myśliwiec 33, Blachut 85 — A. Jurek 10, 17, J. Koczur 13, 87. Sędziował G. Sawicki z Oświęcimia. Żółte kartki: Studnicki — A. Jurek. Widzów 500.

ŻAREK: Smolik — Pawlik (20 Skiba), Maluty, P. Studnicki (46 Chmielarz), Kaciniel — Opyrchal, Bucki, Myśliwiec, Wilk — Zybek, Madej (80 Blachut).

STANISŁAWIANKA: Gnojek — Ryłko, T. Barcik, Sarapata, Ł. Jurek — Koziółek (80 Tatka), D. Wilk, P. Wilk, K. Koczur — J. Koczur, A. Jurek (70 Barcik).

Pierwszy kwadrans zadecydował o wszystkim. (ż)

1. Bolestaw	10	20	12:4
2. Hejnał	10	20	14:8
3. Stanisławianka	10	19	24:16
4. Babia Góra	10	18	14:7
5. Przebój	10	17	18:12
6. Strumień	10	16	18:15
7. Iskra	10	15	17:18
8. Skawa	10	14	13:13
9. Beskid	10	13	18:14
10. Jawiszowice	10	13	10:13
11. Leskowice	10	12	12:12
12. Olkusz	10	10	12:18
13. Unia	10	9	13:20
14. Żarek	10	9	13:21
15. Zgoda	10	8	13:21
16. Korona	10	6	7:14

OLKUSZ — BOLESŁAW Bukowno 1:0 (1:0)

Bramka: Ciuła 12. Sędziował p. Piekietko z Wadowic. Żółte kartki: Banyś — Podlasek, Duch, Durzyński. Widzów 350.

OLKUSZ: Czapnik — Goc, K. Kańczuga, Gostomski, Mosór (75 Michalski) — Plewiński, Banyś, Kaczmarczyk, Posylek (80 A. Głowacki) — Ciuła (70 Żaba), Pięta (60 Seweryn).

BOLESŁAW: Podlasek — Duch, Szczepanowski, Semeniuk, Dziedzic — Januszek, Lekston (20 Kwiecień), Laszkiewicz, Durzyński — R. Szczypciak (76 Stala), A. Szczypciak (46 Szatan).

Goście — w końcu lider, byli zdecydowanym faworytem.

Zaskoczeni zostali jednak w 12 min. Po strzale Banysia zza linii 16 metrów Podlasek wypuścił piłkę z rąk i Ciuła dobił ją do siatki. Później bukowianie bili głową w mur. Mieli pretensje do arbitra o nie uznaną bramkę — według nich piłka nie znalazła się za linią końcową boiska po wrzucie Dziedzica i Durzyński prawidłowo ułokował ją w siatce. Wprowadzony do gry po przerwie Szatan próbował zmienić rezultat, podobnie jak Kwiecień. (Żuk)

HEJNAŁ Kęty — BABIA GÓRA Sucha Besk. 1:0 (1:0)

Bramka: R. Młoczek 12. Sędziował A. Hanusik z Olkusza. Żółta kartka: Stwora. Widzów 100.

HEJNAŁ: Szymalski — D. Gołba, Kołodziejczyk, P. Żmuda, Wadoń (77 Szklarczyk) — Tomala, M. Żmuda, Kowalski, R. Młoczek — Stwora (88 Chuchała), Ryłko (83 Kula).

BABIA GÓRA: Dudek — Cichy, G. Sitarz, Stróżak, Krowicki — Bielarz, Zajda, Kuczek, Brańka (70 Kreszowiak) — Świerkosz, Wajdzik. (jż)

ISKRA Klecza — LESKOWIEC Rzyki 1:1 (1:0)

Bramki: Szkut 27 — Siwec 54. Sędziował: M. Głanowski z Barwałdu. Żółte kartki: Ściera — Hatała, M. Młoczek. Widzów 250.

ISKRA: Moskała — Strama, Ściera (82 Nowak), Serwin — Dobosz, Jarosz (66 Dyba), Szydłowski, Oleksy, Mirosław Blachut — Leśniak (73 Mariusz Blachut), Szkut.

LESKOWIEC: Bury — Hatała, M. Młoczek, J. Łysoń — T. Młoczek, Misiak (88 B. Łysoń), Gibas (88 Pękala), Ryłko, Gawron — Siwec, Mieszczak (46 S. Młoczek).

Gospodarze objęli prowadzenie w 27 min, kiedy to piłka zacentrowana z kornera przez Oleksego minęła statystujących defensorów gości i spadła na głowę Szkuta, który z blisko nie dał szans Buremu. 5 min później groźnie uderzył Siwec, lecz

Moskała wybił piłkę. Po przerwie aktywniej zaczęli grać goście, co w 54 min przełożyło się na zdobycie wyrównującego gola. Jego autorem okazał się Siwec, sprytnie finalizujący dogranie z rogu S. Młocka. W 62 min bezskutecznie szarżował Jarosz, a w chwilę później strzał Ryłki zapał bramkarz. Groźną akcję przeprowadził też duet: Gawron — Misiak, ale „szczupak” tego ostatniego przeszedł obok słupka. Kwadrans przed końcem, po błędzie kleczańskiej obrony, groźnie, lecz również obok słupka, uderzał S. Młoczek. Drogi do bramki nie znalazł też strzał T. Młocka. Paweł KRĘCIOCH

ZGODA Malec — UNIA Jarosław 1:0 (1:0)

Bramka: Ł. Naglik 37. Sędziował J. Medoń z Wadowic. Żółte kartki: Hałat — Gacek, Bierlet. Widzów 100.

ZGODA: Gregorczyk — Migdałek, Gabrys, Drebszok, Ł. Krawczyk — Gołba, Domasik (85 M. Naglik), Hałat, Kasprowski (65 Zontek) — Sokół, Ł. Naglik.

UNIA: Mitka — G. Kondek, Szwed, Bierlet (76 Janikowski), P. Kondek — Gacek, Wdowik, Kasprzyk, Starniowski — Karoń, Cupiał.

Mecz rozpoczął się od ataków miejscowych. Po strzale Gołby i interwencji obrońcy Unii piłka trafiła w poprzeczkę. Bardzo

bliski szczęścia był także Łukasz Naglik po którego strzale piłka „ostemplowała” słupek. W 18 min po faulu w obrębie „szesnastki” sędzia podyktował „jedenastkę”. Do piłki podszedł Gołba, jednak jego intencję wyczuł Mitka i zdołał obronić strzał. Wszystko rozstrzygnęło się w 37 min. Po strzale Gołby piłkę zdołali jeszcze wybić obrońcy, ale byli oni bezradni wobec dobitki Łukasza Naglika, który posłał piłkę tuż przy słupku. (ARZ)

KATOWICE, Gr. II

SŁAWKÓW — PRZEMSKA Siewierz 3:0 (2:0)

Bramki: Tomsia 9, Szlęzak 21, Szostak 88. Sędziował D. Puton z Katowic. Żółte kartki: Kulanty — Mruk. Widzów 400

SŁAWKÓW: Dudek — Szlęzak (89 Radowiecki), Ramz, Wieczorek, Ziętek — Robak, Kulanty (73 Motylewicz), Probiez, Szostak — Tomsia (84 Straś), Fornal.

Jednostronny pojedynek. W 9 min Wieczorek dogrywa na pole karne, a Tomsia głową umieszcza piłkę w siatce. W 21 min po indywidualnym rajdzie Szlęzak dogrywa do Fornala, ten mu odgrywa i inicjator akcji nie ma kłopotów w sytuacji sam na sam z bramkarzem. W końcówce Szostak atomowym strzałem sprzed pola karnego zdobywa trzeciego gola. (Żuk)

W innych meczach: Grodziec Będzin — Unia Żąbkowice

2:5, Zagłębiak Dąbrowa Górnicza — Sarmacja Będzin 0:1, Unia Strzemieszyce — Górnik 09 Mysłowice 1:1, Górnik Jaworzno — MKS Siemianowice 1:0, Andaluja Piekary Śląskie — Górnik Sosnowiec 1:0, pauzował Rozbark Bytom. 1. Górnik 09 9 20 16:7 2. Górnik J. 8 20 12:4 3. Sarmacja 8 19 24:10 4. Andaluja 8 19 15:6 5. Sławków 8 16 13:6 6. Rozbark 8 13 16:6 7. Unia Z. 8 11 23:12 8. Siemianowice 9 11 12:13 9. Unia S. 8 10 11:12 10. Górnik S. 9 7 12:20 11. Zagłębiak 8 2 3:15 12. Grodziec 8 1 10:32 13. Przemsza 9 1 6:32

IV LIGA — Rzeszów

RZEMIEŚNIK Piłzno —
SOKÓŁ Sokół 2:1 (1:1)

Bramki: Zołotar 15, Kędzior 75 — T. Brzychczy 6. Żółte kartki: Lorek, Pielech — Kozak, T. Brzychczy, Rączka. Widzów 400.

RZEMIEŚNIK: Konieczny — Żarnowski, Minnich, Lorek — Nowak, Pielech, Hendzel, Stefanik (46. reguła), Urban — Kędzior, Zołotar.

W spotkaniu „o 6 punktów” wyższość Rzemieśnika nie podlegała dyskusji, chociaż to goście jako pierwsi cieszyli się z gola. Ich radość nie trwała jednak długo. Po kwadransie gry, po podaniu Pilecha, Zołotar wpisał się na listę strzelców uderzeniem z narożnika pola bramkowego.

Piłznanie stworzyli jeszcze kilkanaście okazji na pokonanie bramkarza Sokoła. Wykorzystali... jedną. W 75. min Pielech wrzucił w „szesnastkę”, Reguła zatrzymał piłkę na 9 metrów, a w siatce umieścił ją Kędzior.

Andrzej GARBOŚ
W pozostałych meczach: STRUG HERMAN Tyczyn — STAL Mielec 0:1. BABIŚ SY-

RENKA Roźwienica — WISAN Skopanie 0:0. ORZEŁ Rudnik — CZARNI Jasło 0:0. POGOŃ Leżajsk — KAMAX Kańczuga 3:1. GÓRNOVIA SMAK-EKO — RADYMNO 4:0. DYNOWIA — BŁĘKITNI Ropczyce 0:1. JKS JAROSŁAW — UNIA Nowa Sarzyna 2:0. KOLBUSZOWIANKA — IZOLATOR Boguchwała 0:3. RAFINERIA Jasło — pauza.

1. Jarosław	12	27	28:9
2. Górnovia	13	27	24:10
3. Izolator	12	26	25:13
4. Stal	13	26	20:10
5. Pogoń	12	24	19:9
6. Syrenka	13	20	13:13
7. Unia	13	18	15:14
8. Orzeł	12	18	18:20
9. Strug	12	17	23:16
10. Kamax	12	17	11:12
11. Rafineria	12	17	13:20
12. Radymno	12	14	19:19
13. Czarni	12	14	14:14
14. Wisan	13	13	19:19
15. RZEMIEŚNIK	12	12	11:15
16. Kolbuszowa	12	12	9:16
17. Sokół	13	11	13:21
18. Błękitni	12	10	11:21
19. Dynovia	12	1	4:38

(dp)

V LIGA — Rzeszów

RADOMYŚLANKA Radomyśl Wielki —
GRYF Dębica 3:0 (0:0)

Bramki: Kardyś 48, Cholewa 72, Waliszewski 88. Sędziował: J. Larwa ze Stalowej Woli. Żółte kartki: P. Giża — Kopala, Stasicki, Koczot, Maduzia. Widzów 100.

RADOMYŚLANKA: Stawarz — M. Giża, Waliszewski, Kasprzak — Gakan, T. Kilian (77. Wolak), G. Giża, Kardyś, Cholewa — P. Giża (82. Dubiel), G. Kilian (70. Szymaszek).

GRYF: Gawle — Kopala (81. Lipczyński), Posełkiewicz, Dutkiewicz, Maduzia — Wal, Wantuch, Stasicki, Olechowski (52. Parat) — Syguła, Koczot.

Spory wpływ na poczynania piłkarzy miał porywisty wiatr. W pierwszej odsłonie był on sprzymierzeńcem dębiczan. Nie potrafili oni jednak wykorzystać „podpórki”. Po pauzie ze wsparcia natury korzystali miejscowi, którzy przynieśli ciężar wydarzeń ze środka pola w pobliże bramki gości. W 48. min po centrze Cholewy z rzutu wolnego z boku boiska Kardyś głową uzyskał prowadzenie dla Radomyślanki. W 72. min nieporozumienie stopera i bramkarza przyjeżdżających wyrzucił Cholewa podwyższając na 2:0. Wynik ustalili Waliszewski uderzeniem z 12 metrów po akcji Szymaszka i Dubiela.

WISŁOKA II Dębica — GRODZISZ-
CZANKA 1:1 (1:1)

Bramki: Wojtowicz 9 — Danak 36. Sędziował: M. Komoński z Mielca. Widzów 300. WISŁOKA II: P. Piątek — Brandys, Zboch, Florek, Łoch — Kobos, Nowak, Dragg, Kieciar — Szczeklik, Wojtowicz.

Od pierwszych minut inicjatywę przejęli dębiczanie. Wisłoka rozpoczęła bardzo obie-

cująco. W 9. min Wojtowicz ograł w polu karnym dwóch przeciwników i strzałem w „długi” róg uzyskał prowadzenie. Później jednak dał o sobie znać podstawowym „grzech” gospodarzy — brak skuteczności. Dogodnych okazji nie wykorzystali m.in. Szczeklik, Wojtowicz i Łoch. Goście grali z kontry. Po jednej z nich, w 36. min, Danak wykorzystał błąd Zbocha i w sytuacji sam na sam wyrównał. Tuż przed końcem Grodziszczanka mogła nawet pokusić się o wygraną. P. Piątek wygrał jednak pojedynek z Pytlem.

CHEMIK Pustków —
WŁÓKNIARZ Rakszawa 1:0 (1:0)

Bramka: P. Dybowski 18. W pozostałych meczach: STAL Łanrut — AZS RESOVIA II 4:1. GŁOGOVIA — LECHIA Sędziszów 2:1. PIAST Nowa Wieś — ZACZERNIE 1:0. JEDNOŚĆ Niechobrz — START Wola Mielecka 3:2. TEAM Przecław — BŁAŻOWIANKA 1:0. BŁĘKIT Żołynia — ATUT Podborze/Zgórsko 1:3.

1. Lechia	11	24	25:10
2. Grodziszczanka	11	25	25:15
3. Glogovia	11	24	28:13
4. Team	11	22	19:10
5. Stal	11	21	21:18
6. ATUT	11	20	17:12
7. WISŁOKA II	11	19	26:18
8. RADOMYŚLANKA	11	19	20:14
9. Błażowianka	10	19	16:12
10. Piast	11	18	22:26
11. CHEMIK	11	13	18:17
12. Start	11	12	20:20
13. Resovia II	11	11	15:18
14. Zaczernie	11	10	16:23
15. Włokniarz	11	9	11:23
16. GRYF	11	7	14:34
17. Błękit	10	5	10:23
18. Jedność	11	5	14:31

(dp)

Klasa A — Dębica

PASZCZYNIAK — BRZEŻNICA 3:5 (1:0) (Mazur 2, Siwula — Balasa 2, Strzałka, R. Kucharski, Fryz). BODZOS Podgrodzie — MAX-POL Wiewiórka 1:1 (0:1) (Krystek — Bielawicz). PARKOSZ — BRZOSTOWIANKA 1:3 (1:0) (Ochab — Grela 2, Lisak). BŁĘKITNI II Lubzina — ŻYRAKÓW 1:0 (0:0). STRASZĘCIN — POGÓRZE Wielopole Skrzyńskie 4:0 (2:0) (Grych 2, Kuncelman, Ślusarski). NAGOSZYN — CZARNOVIA 0:0. ŁĘKI GÓRNE — KOLEJARZ Dębica 1:1 (0:1).

1. Brzeźnica	9	21	26:14
2. Czarnovia	9	18	12:6
3. Bodzos	9	17	23:12
4. Straszecin	9	16	23:15
5. MAX-POL	9	15	16:10
6. Pogórze	9	15	20:15
7. Brzostowianka	8	12	10:13
8. Żyraków	9	11	13:15
9. Paszczynek	9	10	15:26
10. Łęki Górne	9	9	15:21
11. Nagoszyn	9	8	20:21
12. Kolejarz	8	8	11:13
13. Lubzina	9	8	14:20
14. Parkosz	9	4	6:23

(dp)

Klasa A —
Kraków

Grupa I

Lotnik Kryspinów — Dziewiarz Tyniec 1:0 (0:0) Tokarski, Słomniczanka — Wisłanie Jaśkowice 3:0 (1:0) Kopacz, Węgorzewski, Jędrzychowski, Wanda Nowa Huta — Wisła Czernichów 8:0 (4:0) Przybycień 4, Bobela, Zółciak, Groń, Połetek, Liszczanka — Grębalowianka 3:3 (2:1) Lostek, Urbaniec, Steczko, Gwiazda Ściejowice — Zieleniczanek, 2:3 (0:3) — dla gości Dragosz 3, Kmita Zabierzów — Grzegórzecki 0:1 (0:1) Strzeboński, Radziszowianka — Victoria Krak/Gamma. 1:1 (1:0) Kwaśniak — Baliga.

1. Kmita	7	18	17:3
2. Radziszowianka	7	17	20:9
3. Zieleniczanek	7	16	17:8
4. Słomniczanka	7	15	26:9
5. Grębalowianka	7	11	13:8
6. Wisłanie	7	10	7:12
7. Liszczanka	7	7	10:13
8. Victoria	7	8	8:12
9. Gwiazda	7	7	8:9
10. Lotnik	7	9	7:13
11. Dzwierarz	7	5	1:12
12. Grzegórzecki	7	7	5:7
13. Wanda	7	7	13:12
14. Wisła	7	0	5:23

Grupa II

Strażak Kokotów — Bieżanowianka 0:2 (0:0) Orzechowski, Dzierzak Wisła Niepołomice — Wolni Kłaj 0:2 (0:0) Michałek 2, Partyzant Dojazdów — Dąb Zabierzów Bocheński 0:1 (0:1) Niewiadomski, Podgórze — Czarni Staniątki 0:2 (0:1), Piłkarz Podłęże — Czarnochowice 5:0 (1:0) Piwowarczyk, Małek, Ryn-duch, Zaleski, Tomczuk, Śledziejowice — Zryw Szarów 6:2 (4:1) Pitra 2, Wróbel 2, Kurczyna, Chajdecki — Wejzowicz, Kościółek, Szreniawa Koszyce — Złomex Branice 1:5 (0:4) Wcisło 2, Sowula, Satoła, Leńczuk. Pauzowała Nadwiślanka Nowe Brzesko.

1. Bieżanowianka	7	17	16:4
2. Podgórze	9	17	14:8
3. Strażak	8	16	23:8
4. Dąb	8	16	14:8
5. Śledziejowice	8	15	18:9
6. Nadwiślanka	8	15	11:6
7. Złomex	9	13	14:14
8. Partyzant	8	13	15:8
9. Zryw	9	12	12:24
10. Wolni	9	12	15:11
11. Czarni	8	12	14:21
12. Wisła	8	5	6:18
13. Piłkarz	9	5	15:21
14. Szreniawa	8	3	6:23
15. Czarnochowice	7	3	8:16

Grupa III

Gościbia Sułkowice — Zielenka Wrząsowice 3:1 (3:0) Stokłosa 2, Nędza — Wątor, Opatkowianka — Tempo Rzeszotary 4:0 (1:0) J. Nowak 3, Gąsior, Nadwiślan — Tramwaj 1:0 (0:0) samobójcza, Pasternik Ochójno — Skalniki Trzemeszka 2:5 ((0:2) Frankowski, Sarga — Kania 3, Dębroś, Pałka, Grodzisko Raciechowice — Cyrhla Krzczonów 1:1 (0:0) Hybel — Leśniak, Iskra Krzęcin — Beskid Tokarnia 5:0 (2:0) Marszałek 3, Chruściel, Hynek, Krakus Swoszowice — Armatura 1:2 (1:1) Szurek — Sarga, Pi-skorz.

1. Iskra	7	21	28:4
2. Gościbia	7	15	22:8
3. Opatkowianka	7	15	14:4
4. Cyrhla	7	11	15:13
5. Nadwiślan	7	13	15:10
6. Tramwaj	7	12	18:8
7. Skalniki	7	12	18:16
8. Armatura	7	10	21:20
9. Zielonka	7	10	8:13
10. Grodzisko	7	7	15:16
11. Krakus	7	6	9:15
12. Pasternik	7	4	7:23
13. Beskid	7	4	9:28
14. Tempo	7	3	6:27

(pp)

Klasa A —
Tarnów

Grupa I

IVA Iwkowa — SOKÓŁ Maszkienice 2:0 (0:0) (Skirło, Planeta). NOVI Jodłówka — ORZEŁ Cikowice 0:1 (0:1) (Przybycień). WISŁA Grobla — GNOJNIK 1:2 (0:1) (Matusik — Kłęk, Kurowski). POLONIA Wyżce — MACIERZ Lipnica Murowana 1:0 (1:0) (Małecki). ŻUBR Gawłówek — ANDALUZJA Rudy Rysie 3:0 (1:0) (Smoleń, Piątkowski, Zblyut). PIAST Łapanów — CZARNI Kobyle 2:0 (0:0) (Janus, Bzdyl). VICTORIA Słomka — JADOWNICZANKA 2:3 (0:1) (Dzięgiel, Budyn — Stelmach 2, P. Rojkowicz)

1. Iwa	8	18	20:8
2. Gnojnik	8	15	20:15
3. Novi	8	14	18:11
4. Victoria	8	14	19:13
5. Jadowniczanka	8	14	13:13
6. Żubr	8	13	10:9
7. Orzeł	8	13	12:13
8. Piast	8	12	20:19
9. Macierz	8	11	12:9
10. Polonia	8	10	11:12
11. Czarni	8	9	9:11
12. Wisła	8	6	10:19
13. Andaluja	8	6	9:19
14. Sokół	8	6	5:16

Grupa II

ARKADIA Olszyny — VICTORIA Porąbka Uszewska 1:1 (1:0) (Kuboń — Kural). ORZEŁ Lisia Góra — SPÓŁDZIELCA Grabno 1:2 (0:0) (Jantoń — Sitarz, R. Chamiola). RUDKA — SPÓJNIA/BOBROVIA Bobrowniki Małe 0:2 (0:0) (Pawłowski 2). DUNAJEC Zbylitowska Góra — HURAGAN Buchcice 2:2 (0:1) (Więciaw, Sobrya — Gadzina, J. Skruch). BURZYN — GROMNIK 3:2 (1:1) (samobójcza, W. Wantuch, Dudek — Gąsior, Oślizło). SKRZYSZOVIA — KŁOS Łysa Góra 2:3 (2:0) (J. Proszowski, M. Proszowski — Morys 2, Gi-bała). DUNAJEC Mikołajowice — ALFA Siedliska — mecz się nie odbył, goście nie przyjechali do Wojnicz, gdzie rozgrywa swoje pojedynki Dunajec.

1. Dunajec Z.G.	8	19	24:8
2. Burzyn	8	17	21:12
3. Spółdzielca	7	15	17:10
4. Orzeł	8	14	15:11
5. Kłos	8	13	13:18
6. Dunajec M.	7	11	12:9
7. Victoria	8	11	12:16
8. Skrzyszovia	8	10	14:13
9. Huragan	7	10	13:13
10. Arkadia	8	9	13:18
11. Bobrovia	8	6	12:15
12. Gromnik	8	6	16:20
13. Alfa	7	6	8:22
14. Rudka	8	5	7:12

Grupa III

MĘDRZECZÓW — WIE-TRZYCHOWICE 3:0 (0:0) (Foszcz 2, Ciepela). ODPO-RYSZÓW — RADŁOVIA 4:1 (0:1) (Żmuda, Bugajski, Stachura, Sęk — P. Kijak). TAR-NOWIEC — JUTRZENKA Wierchosławice 0:2 (0:1) (Bryl, Słomski). OLIMPIA Biskupice Radłowskie — WO-LANIA Wola Żelichowska 2:0 (1:0) (Marszałek, Mikos). OLESNO — AVA Grądy 1:1 (0:0) (Szado — G. Jurczyk). NIECIECZA — ZORZA Zaczarnie 1:3 (1:2) (Dudek — Kopeć, Madej, R. Kapustka). UNIA Niedomice — POWI-SŁĘ Bolesław 4:1 (1:0) (Baster, Tomaszewski, Kotapka, W. Zalewski — Kic).

1. Jutrzenka	8	21	13:4
2. Odporyszów	8	17	20:14
3. Zorza	8	15	19:9
4. Radłovia	8	15	23:18
5. Mędrzechów	8	14	16:12
6. Nieciecza	8	12	21:13
7. Unia	8	12	17:14
8. Powiśle	8	11	9:13
9. Ava	8	10	19:21
10. Wietrzychowice	8	8	8:11
11. Wolańia	8	8	12:18
12. Tarnowiec	8	5	10:18
13. Olesno	8	5	9:19
14. Olimpia	8	5	12:24

(dp)

Klasa A —
Nowy Sącz i Podhale

Nowy Sącz

ZYNDRAM Łącko — SOKÓŁ Słupnice 2:2 (0:1). Bramki: Wlezień 60, K. Adamczyk 80 — Z. Palacz 30, Kubatek 50. Sędziował J. Moroń z Gorlic. Żółte kartki: Miśtak, K. Adamczyk, Duda — Z. Palacz, Wojcieszak. Widzów 900.

ZYNDRAM: Ukleja — Cidy-ło, Duda, Majchrzak, Pierzchała — Wlezień, K. Adamczyk, Lorczyk, Miśtak — Kowalik, M. Adamczyk (75 Szczepaniak).

SOKÓŁ: R. Dudzik — Krze-miński, Drożdżak, Marcisz, Czepiel, G. Palacz, Opiola (40 Z. Palacz), Lis — A. Palacz, Kubatek, P. Król (75 Wojcieszak).

Spotkanie miało niezwykle wyrównany przebieg. Remis nie krzywdzi żadnej ze stron.

KORZENNA — UŚCIE Gorlic-
kie 1:2 (1:2). Bramki: Stawiar-ski — M. Matuszyk, Kłapacz. SOKÓŁ Stary Sącz — ZENIT Ka-sinka Mała 1:2 (0:2). Bramki: Marmuszewski — Skolarus, Stożek. GRÓD Podegrodzie — MODUŁ Zagórzany 1:1 (0:0). JODŁOWNIK — ŁOSOŚ Łososi-na Dolna 2:5 (1:2). Bramki: Pa-sionek, Pazdur — Świrad 2, Grabczyk 2, Jarosz. MALINEX Kobylanka — SZYMBARCZAN-KA 5:1 (2:1). Bramki: Wszolek, Grądalski 2, Kozień, Rak — Wspólnik. KS TYMBARK II — BARCICZANKA 1:1 (0:0). Bramki: Kaim — Olszewski. rzut karny. BOBOWA — JED-NOŚĆ Nowy Sącz 1:0 (0:0). Bramka: Lichoń.

1. Malinex	8	21	27:6
2. Sokół Sl.	9	19	25:9
3. Moduł	9	19	15:13
4. Gród	9	17	14:7
5. Bobowa	9	17	14:14
6. Jedność	9	16	14:9
7. Łosoś	9	15	26:15
8. Szymbarczanka	9	14	19:12
9. Zyndram	9	12	23:26
10. Uście	9	11	21:21
11. KS Tymbark	9	11	14:22
12. Barciczanka	9	9	14:16
13. Korzenna	9	7	14:22
14. Sokół St. Sącz	9	5	6:19
15. Jodłownik	8	4	10:22
16. Zenit	9	3	10:32

Podhale

ORKAN Raba Wyżna — JOR-DAN 2:1 (0:1). Bramki: R. Moź-dzeń 55, 57 — Waga 28. Sędzi-ował: B. Górnik z Bukowiny Ta-trzańskiej. Żółte kartki: Kwa-pisz, M. Karkoszka, Cieślak. Wi-dzów 100.

ORKAN: Firek — Siwek, G. Karkoszka (70 Smętek), Budny (35 Cieślak), Miśkowiec (40 Kwapisz) — Łach, Szklarz, M. Karkoszka, Polczak — Bala, R. Możdżeń.

JORDAN: Kopernik (58 Su-larz) — Musiał, Kozak, Wójto-wicz, Hodana — Wiktorowicz, Filipiak, Banasik (65 Macia-szek), Waga — P. Grzybacz, R. Grzybacz.

R. Możdżeń zapewnił miej-scowym wygraną.

PRZELĘCZ Łopuszna — SZA-FLARY 4:0 (1:0). Bramki: Flor-czyk, Dobrzyński, Dżiga 2. WATRA Białka Tatrzańska — CZARNI Czarny Dunajec 4:1 (2:0). SOKOLICA Krościenko — LUBAŃ Tyłmanowa 2:2 (1:0). Bramki: Mrówka, Brdej — R. Piszczek 2. PORONIEC — TO-PÓR Tenczyn 0:1 (0:0). Bram-ka: K. Paś. WIATR Ludźmierz — BYSTRY Nowe Bystre 1:4 (1:2) Pauzowała Orawa Jabłonka.

1. Watra	8	20	27:9
2. Topór	9	18	16:8

MAŁOPOLSKA LIGA JUNIORÓW

HEJNAŁ Kęty — DUNAJEC Nowy Sącz 1:0 (0:0)
Bramka: B. Chrapkiewicz 80. Żółta kartka: Sromek. Sędziował P. Wajdzik. Widzów 150.

HEJNAŁ: Mrowiec — Chrapkiewicz T., Drabek, Strzeżoń, Anioł (65 Socha) — Płonka, Klebański, Macura (70 Błaszczak), Kuczmierczyk (80 Berestko) — Bąba (46 Chiliński), Chrapkiewicz B.

DUNAJEC: Molek B. — Molek M., Jurczak, Sromek, Szczygieł (75 Kumor) — Obrzut, Potoczek Słowik, Mężyk — Mrowca, Bochenek.

To był niezwykle widowiskowy mecz. Hejnał cały czas atakował. Dunajec odwdzięczał się groźnymi kontratakami. Kilka doskonałych strzeleckich sytuacji mieli Płonka i Kuczmierczyk. Ze strony Dunajca kęczanom zagrażali najbardziej Mężyk i Mrowca. Nie samowitą skutecznością wykazał się również sędziowski bramkarz. Gdyby nie on (i kilka szkolnych błędów hejnałistów) wynik byłby dla Kęt o wiele korzystniejszy. A tak, skończyło się jedną bramką strzeloną w 80 minucie z główki przez Bartka Chrapkiewicza po centrze Płonki. (pw)

HUTNIK Kraków — CRACOVIA 3:0 (2:0)

Bramki: Dutka 24, 32, Kaczor 75. Sędziował A. Szydłowski. Widzów 50.

HUTNIK: Jeziorek — Błachacz (77 Ślusarek), Różański, Matuszewski, Kapelak (77 Sołtys) — Iwanowski (76 Sowa), Michał Nowak, Madejski, Skawina (82 Cham) — Dutka, Kaczor.

CRACOVIA: Słomka — Sz wajdych, Krasnoszczuk, Kasprzyk (46 Malec) — Kurnik (46 Turecki), Ciągwa, Cebula (46 Biegajło), Marcin Nowak (70 Trebliński), Socha — Grodzicki, Zagata.

Gdyby chodziło o spotkanie seniorów trzeba by napisać o meczu walki. Gra toczyła się w środku boiska, a piłkarze obu drużyn nie oszczędzali kości — własnych i tym bardziej przeciwników. Pierwsze dwie bramki padły po dwóch ewidentnych błędach w defensywie popełnionych przez gości. W 24 min Cebula stracił piłkę przed własnym polem karnym i Dutka płaskim strzałem z 14 m zdobył prowadzenie. Ten sam zawodnik w 32 min skorzystał z dokładnego podania Skawiny, który odebrał piłkę Sz wajdychowi. Lewy pomocnik Hutnika był współautorem również trzeciego gola wykładając piłkę Kaczorowi w 75 min, który uderzył mocno ze środka pola karnego Cracovii i piłka odbita od słupka wpadła po raz trzeci do siatki Słomki. W drużynie Grzegorza Kmity na wyróżnienie zasłużył Zagata, który ma zadatkę na niezłej klasy piłkarza. (No)

KRAKUS Kraków — WISŁA Kraków 3:6 (1:3)

Bramki: Wasilewski 37, 72, Ingłot 79 — Piotr Brożek 10, 13, Iwan 61, 69, Wójcik 16, Kaźmierczak 65. Sędziował G. Bębenek. Żółta kartka Kuzera. Widzów 50.

KRAKUS: Murzański — Gajoszek, Szul, Szczygieł, Zygula — Gratkowski, Moskal (66 Frączek), Kurleto, Sidelko — Wasilewski, Ingłot.

WISŁA: Zarychta (71 Juszczyk) — Kuzera, Skrzekowski, Gądek (46 Stawarczyk), Szafrańiec — Hajduk, Kaźmierczak, Husejko, Mironczuk — Piotr Brożek (46 Iwan), Wójcik.

Piłkarska dojrzałość gości była widoczna zwłaszcza w pierwszej połowie. Wiślacy przeprowadzili kilka bardzo płynnych akcji. Co ważne — aż trzy z nich zakończyły się

celnymi strzałami. Spotkanie ustawiły dwa gole zdobyte w 10 i 13 minucie przez Piotra Brożka. Podopieczni Ireneusza Ostrowskiego zmniejszyli rozmiary porażki dopiero w końcówce, gdy przegrywali już 1:6. Pod bramką gości nie zawiedli etatowi snajperzy Krakusa: Wasilewski i Ingłot. Warto zauważyć również na liście strzelców nazwisko — Iwan... (N)

OKOCIMSKI Brzesko — WAWEL Kraków 3:2 (1:2)

Bramki: Zydróż 5, Paweł Kowalczyk 60, Pałach 75 — Oleksy 33, Dobosz 38. Sędziował P. Kukułka. Żółte kartki: Pałach, Wojkowski — Dobosz, Nicpoń, Oleksy, Filiński, Lompczyk. Widzów 20.

OKOCIMSKI: Szuba — Bochenek, Zydróż, Płachno, Piotr Kowalczyk (60 Ptasinski) — Paweł Kowalczyk, Sacha (46 Miguła), Wojkowski, Pałach (80 Ostrowski) — Smulski, Gurgul (70 Szczypuła, 85 Godzik).

WAWEL: Regulski — Schnell, Nowak, Lompczyk, Jędrzejewski — Nicpoń, Wołarek, Dudek (65 Wiater), Dobosz — Staszewski (68 Filiński), Oleksy.

Pomimo że gospodarze dość szybko (5 min.) zdobyli ze strzału Arkadiusza Zydronia prowadzenie, goście wzięli się ostro do pracy uzyskując przewagę i jeszcze przed przerwą zaaplikowali miejscowym 2 bramki, zdobywcami których byli: Paweł Oleksy i Tomasz Dobosz. Gdy w pierwszych minutach II połowy goście w dalszym ciągu przeważali, nic nie wskazywało na to, że

pozostawia punkty w Brzesku. Prowadzący w zastępstwie brzeski zespół Tomasz Szczepański na tyle zmobilizował drużynę, że jego podopieczni wykorzystując niezdeterminowane interwencje Wawelu po godzinie gry doprowadzili do remisu ze strzału Pawła Kowalczyka a na kwadrans przed końcem golem zdobytym przez Pałacha zapewnili sobie

wygraną tego spotkania. Krakowianie mimo ambitnej gry nie zdołali zdobyć żadnej bramki.

Leszek JAKIMOWSKI SANDECJA Nowy Sącz — UNIA Tarnów 2:1 (1:1).

Bramki: Pocięcha 27 rzut karny, Najdudh 75 — Chrobak 20. Sędziował: S. Brożek. Żółte kartki: Polański, Rogal — Bacia, Bartkowski. Widzów: 50.

SANDECJA: Cisowski — Rogal, Polański, Hebda — Darlewski, Pocięcha, Szczepanik, Jawczak (46 Klimczak, 62 Sopata), Trojan (20 Najdudh) — Zachariasz, Noga (56 Zalewski).

UNIA: Gurgul — Jędrusik, Fryś, Bartkowski, Kordela — Krauze, Hajduk, Nalepa (66 Bacia), Matras — Brożek (80 Bąk), Chrobak.

Początkową przewagę Unia udokumentowała bramką Chrobaka po szybko przeprowadzonym kontrataku i strzale z 14 m w tzw. długi róg bramki. W 27 min Zachariasz wymanewrował w polu karnym dwóch obrońców Unii i kiedy składał się do strzału został złapany za koszulkę. Pocięcha silnym uderzeniem z rzutu karnego wyrównał stan meczu. Kilka minut później po dośrodkowaniu piłki z prawej strony, Zachariasz posłał ją głową obok bramki gości. Po zmianie stron tarnowianie mieli kilka dogodnych sytuacji, których nie potrafili jednak

wykorzystać. Przykładowo w 60 min Chrobak po rogu trafił piłką w poprzeczkę, a w ostatnim minutach pojedynku Fryś stoją przed Cisowskim raptem dwa metry, zamiast strzelać z pierwszej piłki,

przyjął ją i obrońcy Sandecji zdołali wybić piłkę. (DG)

JADOWNICZANKA — BOREK Kraków 0:5 (0:2)

Bramki: M. Piwowarczyk 12, Sadkiewicz 20, Kępa 57, Szopa 64 (karny), P. Piwowarczyk 75. Sędziował: M. Krupa. Żółte kartki: Kurnik, Świerad — P. Piwowarczyk, Szopa, Grzesiak, Śmiałek, Wietecha. Widzów 100.

JADOWNICZANKA: Mleczo — Krystian Przybysławski, Halik, Węgrzyn, Szokalski — Dadej, Pach (70. Gdziała), Kargul, Sosin — Kaczmarczyk, Kurnik (60. Świerad).

BOREK: Gniadek — Folt (70. Król), Grzesiak (78. Jabłoński), Szopa, P. Piwowarczyk — Śmiałek, Oleksyk (65. Dudek), Sadkiewicz, M. Piwowarczyk — Kępa, Wietecha.

Gospodarze zmuszeni byli do sięgnięcia do głębokich rezerw, z różnych przyczyn w barwach Jadowniczanki zabrakło bowiem aż 8 zawodników z podstawowego składu. Zmiennicy okazali się zaledwie tłem dla krakowian, którzy przecież do potentatów nie należą. Borek zagrał solidnie i to pozwoliło na odniesienie wysokiego zwycięstwa. Było to tym łatwiejsze, że z każdą straconą bramką miejscowi tracili nie tylko dystans do przeciwnika, ale i ochotę do gry. (dp)

KABEL Kraków — Bocheński KS 1:4 (0:4)

Bramki: Domagała 94 karny oraz Więsek 7, Kukla 11, Tobiasz 33, Boryczko 34. Sędziował: P. Maurek. Żółte kartki: Leśniak oraz Pach, Pączek, Goryczko. Widzów: 20.

KABEL: Signal — Rzepliński (57. G. Zdanowski), Nur (85. Kasprzyk), Woźniak, Leśniak — M. Zdanowski, Bzukała, Domagała, Hynek — Opach (63. Cieńkosz), Skalski

BOCHEŃSKI: Pączek — Skoczek, Kukla (70. Maślaniak), Serafin, Pach — Tobiasz, Kowalski (73. A. Błakała), Goryczko, Nowak (25. Faryński) — Więsek, Waligóra.

Gospodarze oddali zaledwie dwa strzały w wykonaniu Zdanowskiego (14 min) i Woźniaka (15 min). W drużynie bocheńskiej wyróżnili się Goryczko, Skoczek, a przede wszystkim Kukla, który swą dobrą grę zaznaczył

zdobyciem w 11 min bramki, posyłając piłkę tuż przy lewym słupku. 4 minuty wcześniej bramkę otwarcia zdobył Mateusz Więsek, wykorzystując błąd obrońców gospodarzy. Kolejne gole padły w ciągu dwóch minut. W 33 min. Dariusz Tobiasz odebrał na środku boiska piłkę Mariuszowi Nurowi, podciągnął kilkadziesiąt metrów i strzałem po ziemi umieścił piłkę w bramce. Wynik meczu ustalił (34. min) Szczepan Goryczko, który z dużą swobodą wymanewrował kilka obrońców bramkarza gospodarzy, posyłając piłkę do pustej bramki. Mecz ten mógł się zakończyć bardziej dotkliwą porażką gospodarzy, ale zawodnicy BKS-u w drugiej części meczu, mając czterobramkową przewagę nie zagrali z pełną determinacją. (LJAK)

1. Wisła 9 23 52:11
2. Hutnik 9 18 27:16
3. Bocheński 8 18 24:18
4. Wawel 9 16 24:18
5. Unia 9 15 26:13
6. Hejnał 9 14 14:7
7. Cracovia 8 14 14:10
8. Sandecja 8 13 17:9
9. Dunajec 8 13 16:14
10. Garbarnia 8 12 14:14
11. Krakus 8 10 19:21
12. Okocimski 7 9 12:21
13. Borek 8 3 12:30
14. Jadowniczanka 9 3 9:35
15. Kabel 7 0 6:47

SERIA B, I LIGA
SIATKARZY

ALEKSANDRIA WAWEL Kraków — RESOVIA 0:3 (-25, -20, -16)

ALEKSANDRIA: Parkitny, Bałuszyński, Leniek, Szopa, Krakowski, Opach, Ratajczak (libero), Walaszek, Flis, Walec.

Strata punktów z bezpośrednim konkurentem wojzkowych do utrzymania się w serii B, już na starcie stawia ich w bardzo niekorzystnej sytuacji.

A nie musiało tak być. W I secie po nerwowym początku — niezbyt dokładne przyjęcie zagrywek przez krakowian — aż do stanu 23:23 obie drużyny „szły łeb w łeb”.

Aleksandria objęła nawet prowadzenie 25:24 po udanym ataku Szopy z krótkiej i złym przyjęciu zagrywki przez Kowala. O porażce — jakże brzemiennej w skutki — zdecydowało uproszczenie gry przez Opacha — który zamiast rozgrywać zajął się wystawianiem na lewe skrzydło — przy stanie 25:25. Dwukrotnie przyjmujący dograli mu piłkę zdecydowanie bliżej lewej antenki. Aż prosiło się „rozrzucić” blok wystawiając do tyłu na prawe skrzydło.

Tymczasem rozgrywający Aleksandrii ułatwił sobie zadanie podrzucając piłkę z odległości metra na lewe skrzydło, gdzie na nieopierzzonego Bałuszyńskiego czekał już podwójny blok. Dwie „czapy” załatwiły sprawę I seta. Również w II partii gospodarze radzili sobie dobrze do stanu 8:5. I sytuacja się powtórzyła. Przy dobrym przyjęciu Opach trzykrotnie wystawia na lewe skrzydło do Parkitnego i doświadczony zawodnik chcąc ominąć podwójny blok pakuje piłkę w aut. Na pochwałę zasługują tylko środkowi Aleksandrii, którzy radzili sobie nieźle w atakach z krótkiej. (No)

Pozostałe mecze: Amber — Górnik 3:0, BBTS — Gwardia 1:3, Chemik — Avia 1:3. Pauza Skra.

1. Avia 2 4 6:1
2. Amber 2 4 6:2
3. Gwardia 2 3 5:4
4. BBTS 2 3 4:4
5. Resovia 2 3 3:3
6. Chemik 2 3 4:5
7. Górnik 2 2 1:6
8. Skra 1 1 2:3
9. Aleksandria Wawel 1 1 0:3

II LIGA SIATKARZY

Wschód: OKOCIMSKI Brzesko — BZURA Ozorków 3:0 (21, 24, 23).

OKOCIMSKI: Gawenda, R. Mardoń, Pawłowski, Śrutowski, Nowakowski, Rapala — Makaryk, Bednarz.

Wyniki: SMS I — Warka 0:3, Orkan — Politechnika 1:3, Cezar — Orzeł 3:0, Wifama — AZS AWF 3:0. Pauza WSPol.

1. Politechnika 2 4 6:3
2. Wifama 2 3 5:3
3. Cezar 2 3 4:3
4. Warka 2 3 4:3
5. AZS AWF 2 3 3:4
6. Bzura 2 3 3:4
7. Okocimski 1 2 3:0
8. WSPol 1 2 3:1
9. SMS I 2 2 1:6
10. Orkan 1 1 1:3
11. Orzeł 1 1 0:3

Zachód: SMS II — Górnik 3:0, Joker — Maraton 3:0, Skra II — Astra 0:3, AZS O. — AZS G. 1:3, AZS II C. — AZS Katowice 3:1. Pauza MKS Andrychów.

1. SMS II 2 4 6:0
2. Astra 2 4 6:1
3. Joker 2 4 6:1
4. AZS G. 2 3 4:4
5. Górnik 2 3 3:4
6. MKS 1 2 3:0
7. AZS II C. 1 2 3:1
8. AZS O. 2 2 2:6
9. AZS K. 2 2 1:6
10. Skra II 2 2 0:6
11. Maraton 2 2 0:6

(n)

poniedziałek, 2 października 2000 r.

• Wschód słońca — 6.39 • Zachód słońca — 18.11
• Wschód księżyca — 11.46 • Zachód księżyca — 20.41

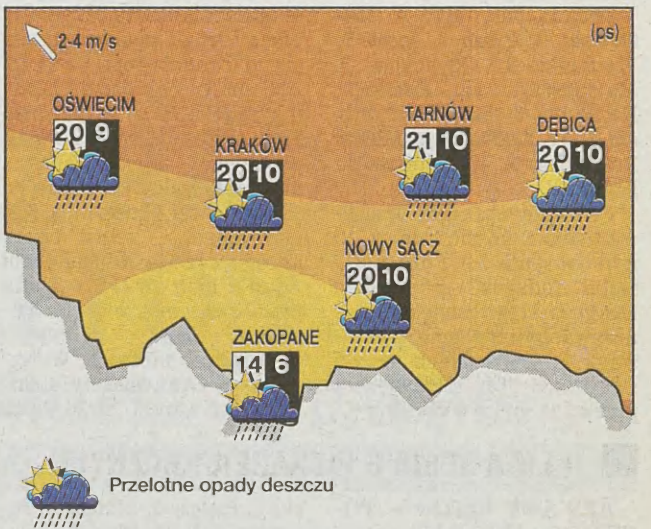
Dzień krótszy od najdłuższego o 5 godz.15 min., a dłuższy od najkrótszego o 3 godz.48 min.

Imieniny:

Dionizji, Racheli, Teofila, Tobiasza

Urodzonych 2 października cechuje silna wola, wierność, szczerość. Niezłomnie trzymają się swych zasad. Gniewni, agresywni, wojowniczy, nieustępliwi, co sprawia, że często bywają skłóceni z otoczeniem. Z drugiej jednak strony wyrpóźniają się swymi zdolnościami dyplomatycznymi i taktycznymi, co może im być wielką pomocą w życiu i w stosunkach z innymi.

POGODA



Polska południowa jest na skraju wyżu. Napływa dość ciepłe i bardziej wilgotne powietrze z południa. Temperatura minimalna nocą od 6 do 11 st., w Tatrach 5 st. W ciągu dnia przelotne opady deszczu. Temperatura maksymalna od 14 do 21 st., w Tatrach 12 st. Wiatr słaby i umiarkowany, południowo-wschodni. Ciśnienie będzie się wahać (wczoraj wynosiło 989 hPa). Jutro pogoda bez większych zmian.

BIOPROGNOZA: korzystna

Dzienny horoskop KSIĘŻYCOWY

O godz. 1.51 Księżyc ze znaku Skorpiona przemieszcza się do znaku Strzelca.

• **BARAN** — Otrzymasz silny impuls kosmiczny do działania.

• **BYK** — Dobry czas dla kontaktów z pięć przeciwną.

• **BLIŹNIĘTA** — Nadmiar energii, ale musisz dbać o szczegóły.

• **RAK** — Dobry dzień dla kontaktów zagranicznych.

• **LEW** — Szansa na załatwienie nawet najtrudniejszych spraw.

• **PANNA** — Nie zniechęcaj się, jeśli natrafisz na przeszkodę.

• **WAGA** — Masz szansę wyjść ze znanego sobie środowiska.

• **SKORPION** — Dobry dzień dla kontaktów z ludźmi starszymi, którzy posiadają wyższą wiedzę.

• **STRZELEC** — Nowy cykl rozwoju pozwoli Ci inaczej popatrzeć na przeszłość.

• **KOZIOROŻEC** — Wzrost energii psychicznych i fizycznych prowadzi do sukcesu.

• **WODNIK** — Nieoczekiwane zbiegi okoliczności poprawiają Ci nastrój.

• **RYBY** — Wygrasz, jeśli zapanujesz nad swoimi emocjami.

Astrolog Andrzej JAMRÓZ

Gazeta Krakowska REDAKTOR NACZELNY: RYSZARD NIEMIEC
tel. 430-43-40, fax: 430-44-11

31-548 Kraków, Al. Pokoju 3.

Adres do korespondencji: 30-960 Kraków 1, skrytka poczt. 402.

Centrala telefoniczna: 430-43-40, 430-43-49, 430-43-54, 430-43-61
fax: 430-43-90
Sekretarz odpowiedzialny: tel. 430-44-16
Dział łączności z czytelnikami: tel. 430-43-79, 430-43-68
Dział miejski: tel. 430-44-28, fax: 430-44-08
Dział sportowy: tel. 430-44-38
Redakcja nocna: tel. 430-44-16

BIURO OGŁOSZEŃ:
Kraków, Aleja Pokoju 3 tel. 430-43-30, fax. 430-43-40 w. 403
ul. Starowiślna 10 tel./fax 422-06-03

Terenowe biura ogłoszeń mieszczą się w siedzibach oddziałów.
WYDAWCA: „Polskapresse” — Spółka z o.o. — Oddział Gazeta Krakowska w Krakowie. Prezes Zarządu Oddziału — Piotr Szymborski
DRUK: Centrum Prasowo-Poligraficzne, Kraków, al. Pokoju 3;
PRENUMERATA: Dział Kolportażu tel. 430-44-13

Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania artykułów i korespondencji, zmiany ich tytułów. Tekstów nie zamówionych nie zwracamy.

I LIGA SERIA B PIŁKAREK RĘCZNYCH

AZS AWF Katowice — GOŚCIBIA Sułkowice 16:15 (10:9)

Bramki, dla AZS-u: Bielewicz 7, Poglód 4, Dul 3, Augustyniak 1, Antończyk 1, dla Gościbi: Profic 4, Bartkiewicz 4, Norek 3, Gola 3, Podoba 1.

Przez całą pierwszą połowę z wyjątkiem pierwszych 3 minut prowadziła Gościbia. W 28 min było 9:7 dla sułkowiczank, które od tej chwili straciły trzy bramki z rzędu. Od trzech goli zaczął też AZS drugą połowę, wypracowując sobie przewagę 13:9. Do remisu doprowadziły jednak przy-

jezdne w 47 min — 14:14. Nieodolność strzelecka sprawiła, że zdobyły katastroficznie mało goli. Miejsowe objęły prowadzenie 15:14 w 50 min, po czterech minutach był remis, a w 59 min znów akademicki zdobył gola. Na 5 sekund przed końcem pojedynku po rzucie Goli piłka trafiła w słupki i zamiast remisu — Gościbia musiała przełknąć gorycz porażki. Niejako na własne życzenie, gdyż szalenie nieskuteczne były szczególnie Podoba i Lorek.

W pozostałych meczach: Sokół — AKS C. 23:15, KMKS

— Otmęt 26:22, Łącznościowiec — AZS AWF Wr. 26:23, SMS — Zgoda 13:22, AZS AWF War. — AKS G. 28:26.

1. Zgoda	2	4	48:32
2. Sokół	2	4	44:31
3. AKS Gdynia	2	4	66:54
4. Otmęt	2	2	52:47
5. AZS Wrocław	2	2	45:41
6. Gościbia	2	2	39:37
7. Krasnik	2	2	47:46
8. Łącznościowiec	2	2	45:49
9. AZS Katowice	2	2	31:37
10. AKS Chorzów	2	0	41:53
11. SMS Gliwice	2	0	29:43
12. AZS Warszawa	2	0	49:66

(Żuk)

I LIGA SERIA B PIŁKARZY RĘCZNYCH

MTS Chrzanów — MKS Końskie 30:25 (14:12)

Bramki, dla MTS-u: Kozłowski 9, Zduń 8, Jacek 5, Wodarski 3, Odynokow 3, Majcherczyk 2, dla Końskich: Napierała 8, Marek Przybylski 6, D. Kubisztal 4, Michał Przybylski 3, M. Kubisztal 2, Kobzar 2.

Pierwszą bramkę rzucili wprawdzie goście, ale w 10 min był remis 3:3. Później nastąpił „odskok” gospodarzy, którzy w ciągu następnej minuty zdobyli trzy gole. Z przewagą 2 — 4 bramek toczyła się dalsza gra, a największa przewaga była w 28 min —

14:10. Bardzo dobra gra w obronie oraz Jasica w bramce i kontry przyniosły efekt. Druga połowa zaczęła się od trafienia gości na 14:13. Ale mocna riposta MTS-u sprawiła, że w 36 min było 17:13. Później karnego wykonanego przez Kobzara obronił Góralczyk. Od 50 do 53 min trwał koncert gry Kozłowskiego — rzucił cztery bramki z rzędu, a piątą dodał Zduń i było 28:21 na 7 min przed końcem, a więc „po meczu”.

W innych meczach: Wolsztyniak — Grunwald 30:24, Stilon — Gwardia 18:28, AZS

AWF — Pogoń 30:23, Kasztelan — Paria 29:24, SMS — Chrobry 26:23, Wisła — Eltast '95 27:26.

1. Pogoń	3	6	78:66
2. MTS Chrzanów	3	5	83:77
3. Końskie	3	4	93:74
4. Gwardia	3	4	67:57
5. Wolsztyniak	3	4	68:66
6. SMS Gdańsk	3	4	78:81
7. Chrobry	3	3	71:65
8. AZS Warszawa	3	3	67:69
9. Wisła	3	3	73:78
10. Grunwald	3	2	80:82
11. Paria	3	2	73:78
12. Kasztelan	3	2	69:85
13. Eltast	3	0	84:91
14. Stilon	3	0	65:80

(Żuk)

II LIGA SERIA B PIŁKAREK RĘCZNYCH

AZS AWF Kraków — POGON Żory 18:23 (11:9)

Bramki, dla AZS-u: Studzińska 6, Zięba 5, Liszek 4, Wagner 2, Majer 1, dla Pogoni: Różga 8, Semenuik 7, Ucherek 3, Przygodzka 2, Wojciechow-

ska 1, Pieliesz 1, Leśniak 1. Sędziowali: W. Bielski i R. Puszkarski z Zamościa. Kary: 6 i 0 min. Widzów 100. (ż)

BESKID- WACTUR Nowy Sącz — SIEMION Siemianowice Śląskie 31:16 (17:4).

Bramki dla Beskidu: Szczecina 7, K. Leśniak 6, Szostek 4, Kulig 3, Seruga 3, Nowacka 3, Basta 2, Gargas 2, Wolańska 1. Sędziowali: M. Szejmo i I. Wojewodziec z Głogowa. Widzów 150. (DG)

II LIGA SERIA B PIŁKARZY RĘCZNYCH

UNIA Tarnów — AZS POLITECHNIKA Radom 26:26 (13:13)

Punkty dla Unii: Greczyński 7, Kras 5, Kuroś 5, Śmiejszek 4, Zaucha 4, Żak 1. Najwięcej bramek dla gości: Kalita 10, Grela 6. (dp)

BOCHEŃSKI — VIERET Zawiercie 17:19

W innych meczach: AZS Katowice — AZS WSP Rzeszów 33:14, Piotrkowianin Piotrków — Sparta Zabrze 25:19, MKS Siemianowice — Padwa Zamość 20:22, Wisła Puławy — Strzelec Lider Market II Kielce 18:28.

1. Piotrkowianin	2	4	46:34
2. Viret	2	4	42:32

I LIGA SERIA A RUGBY

AZS AWF Warszawa — STATOIL-JUVENIA Kraków 51:17 (27:17). Punkty, dla AZS-u: Domański 15, Langowski 14, Danieluk 10, Szumski 5, Jaskot 5, Moroz 2, dla Juvenii: Nowak 7, Lula 5, Starowicz 5.

JUVENIA: Nawrot, Odoliński, Sas, Flak, Mączka, Budka, Moeller, Nowak, Wojciechowski, Brzegowy, Smoleń, Lula, Starowicz, Studnicki, Sarota. Na zmiany wchodził: Sokołowski, Bielawski, Torsel, Smolnik, Samel.

Zaraz na początku, już w 2 min było 7:0 dla gospodarzy,

ale z czasem gra się wyrównała. Nowak zdobył 5 punktów, następnie położył Lula, a Nowak podwyższył i było 7:12. Gospodarze wykonali rzut karny i przyłożenie, a Juvenia zdobyła kolejne 5 punktów, niestety bez podwyższenia. Dopiero w końcówce I odsłony gospodarze wyszli na prowadzenie. Warszawianie mają perturbację kadrowo-organizacyjną i można było liczyć na wygraną krakowian, ale okazało się po przerwie, że akademicy potrafią wyrwać się z kryzysu. Wśród gości zadebiuto-

wał Francuz Torsel — kolega Carpentiera, który póki co nie może grać w krakowskim zespole z powodu kontuzji. Szczupła kadra daje się krakowianom we znaki — m.in. nie grało czterech zawodników.

W innych meczach: Budowlani — Lechia 8:16, Budowlani — Arka 8:55, Ogniwo — Dębica Lincer — mecz przerwany, Orkan — Posnania 26:13. W tabeli po 4 kolejkach prowadzi Arka — 12 pkt, przed Lechią — 12 pkt, Juvenia jest ostatnia (10 m — 4 pkt). (Żuk)

II LIGA PIŁKARSKA — ODRA WZBIERA

Nie zwalnia tempa liderująca na drugim froncie polska Odra. Tym razem nie dała szans Świtowi, którego pozabawiła złudzeń w ciągu ledwie 12 minut. Jednocześnie powiększyła przewagę nad drugim w tabeli, beniaminkiem z Polkowic do 4 punktów.

Nie wiadomo czy posadę trenerską w gdańskiej Lechii utrzyma Romuald Szukielowicz. Drużyna ze stadionu we Wrzeszczu znowu nie wygrała i „umocniła” się w dolnych rejonach tabeli, a przecież szkoleniowiec obiecywał przed sezonem szturm na ekstraklasę...

*Odra Opole — Świt Nowy Dwór 3:0 (3:0). Bramki: Bałuszynski (20, 32), Żymanić (29).

*Lech Poznań — Polar Wrocław 0:0.

*Ceramika Opoczno — Myszków 0:2 (0:0). Bramki: Fojna (66), Kulawik (81).

*Tłoki Gorzyce — Bełchatów 1:1 (1:0). Bramki zdobyli: Pacanowski (45) — Patalan (64).

*Zagłębie Sosnowiec — Górnik Polkowice 1:1 (0:0). Bramki: Stawecki (72) — Jeziorny (79).

*Lechia Gdańsk — Włókniarz Kietrz 0:0.

*Dolcan Zabki — KSZO Ostrowiec 1:2 (1:2). Bramki: Stasiuk (11) — Żelazowski (22), Lasocki (24).

*Stal Stalowa Wola — Radomsko 0:0.

*Hetman Zamość — ŁKS Łódź 1:0 (1:0). Bramka: Pidek (18).

*awansiem (w ub. środę) Polonia Bytom — Górnik Łęczna 2:1 (0:1). Bramki: Galeja (50 karny, 69) — Rośmiarek (4).

1. Odra	10	25	8	1	21:7
2. Górnik P.	10	22	7	1	18:12
3. Radomsko	10	21	6	3	13:5
4. KSZO	10	16	4	4	11:10
5. Polar	10	15	4	3	20:15
6. Górnik Ł.	10	15	5	0	15:13
7. Ceramika	10	15	4	3	12:10
8. Bełchatów	10	14	3	5	11:7
9. Świt	10	14	4	2	18:17
10. Tłoki	10	14	3	5	2:8
11. Włókniarz	10	13	4	3	11:8
12. Hetman	10	12	3	3	11:10
13. Polonia	10	12	3	3	7:9
14. Zagłębie	10	11	2	5	7:9
15. Myszków	10	11	3	2	13:18
16. Stal	10	11	2	5	7:13
17. Lechia	10	9	2	3	7:15
18. Dolcan	10	8	2	6	9:17
19. Lech	10	7	1	4	6:13
20. ŁKS	10	5	1	2	7:17

TENIS STOŁOWY

Ekstraklasa — AZS Konin — BRONOWIANKA Kraków 3:4 Punkty dla krakowianek: Górowska 1,5, Matus 1,5, Piłka 1.

W pierwszej grze Nowacka wygrała z Matus 2:1. Następnie Górowska pokonała Rogalę 2:0. W grze deblowej Matus z Piłką zwyciężyły rywalki po walce przypominającej horror 2:1 wygrywając dwa ostatnie sety na przewagę 22:20 i 24:22 i wyrównując stan meczu na 2:2. Następnie Nowacka zwyciężyła Górowską 2:1, a Matus w tych samych rozmiarach Pękale. W decydującej grze Piłka nie dała szans Stawickiej pokonując ją 2:0.

Inne mecze: Siarka — Wanda Kraków 4:0 (mecz w piętek), AZS WSP I C. — AZS II Politechnika Wr. 4:3, AZS Politechnika I Wr. — AZS AE I Wr. 4:2, Cekol — Stal I 4:2.

1. Siarka	2	4	8:0
2. AZS I Wrocław	2	4	8:2
3. AZS Częstochowa	2	4	8:4
4. AZS Konin	2	2	7:6
5. AZS AE Wrocław	2	2	6:4
6. Bronowianka	2	2	5:7
7. Cekol	2	2	4:6
8. AZS II Wrocław	2	0	3:8
9. Wanda	2	4	2:8
Stal	2	0	2:8

(Żuk)

II LIGA SIATKAREK

Wschód — ZELMER Rzeszów — MUSZYNIANKA 1:3 (23, -21, -18, -18).

MUSZYNIANKA: Niechwiej, Chrupek, Marchlewski, Tomczak, Jędrzej-Szynkiel, Charczuk — Ściurka, Wojno. (DG)

Wyniki: Siarka — Radomka 1:3, AZS L. — AZS AWF W. 1:3, Legionovia — Gamrat 3:0. Pauza Skra II.

1. Legionovia	2	4	6:1
Radomka	2	4	6:1
3. Zelmer	2	3	4:3
4. AZS AWF	2	3	3:4
5. Skra II	1	2	3:0
6. Muszynianka	1	2	3:1
7. Siarka	2	2	1:6
8. AZS L.	2	2	1:6
9. Gamrat	2	2	0:6

Zachód: ORZEŁ Kozy — DALIN Myślenice 1:3 (20, -12, -20, -14).

DALIN: K. Kosek, A. Kosek, Gil, Piechota, Barbaszewski, Pardyak — Tondera (libero), Plebanek.

Wyniki: SMS II — Cafe Prima 0:3, OPP — ŁKS 0:3, Gaudia — Przylesie, Częstochowianka — Polonia 0:3. Pauza Olimpia.

1. Polonia	2	4	6:0
2. Cafe Prima	2	4	6:1
Gaudia	2	4	6:1
4. Dalin	2	4	6:2
5. Orzeł	2	3	4:3
6. ŁKS	2	3	3:3
7. OPP	2	2	1:6
Przylesie	2	2	1:6
9. SMS II	2	2	0:6
10. Olimpia	1	1	1:3
11. Częstochowianka	1	1	0:3

(n)

SPORT W TV, 2.10.

Wizja sport. 14.00 — magazyn motoryzacyjny „Motowizja”, 18.00 — żużel, brytyjska Elite League, mecz Eastbourne — Kings Lynn. 19.55 — piłka nożna, mecz ligi holenderskiej Ajax — Heerenveen, 22.00 — piłka nożna, wieczór z ligą portugalską. DSF. 10.30 i 20.00 — piłka nożna, niemiecka II liga, 12.00 — piłka nożna, niemiecka ekstraklasa, 13.00 — amerykański gladiatorzy, 22.30 — magazyn „Lala”, przegląd piłkarskich lig europejskich. Eurosport. 8.30-16.30 — ostatni dzień Igrzysk w Sydney, 16.30 — popołudnie z sumo, 17.30, 20.00, 21.00, 22.00 — magazyny motoryzacyjne, 18.30 i 23.00 — magazyn piłkarski „Eurogol”. (wb)

Seria A ekstraklasy siatkarek

Komplementy

WISŁA Solidex Kraków — GEDANIA 3:1 (25:12, 25:21, 23:25, 25:23)

Wisła: Ziębacz, Lehman-Dybała, Sieradzan, Lisachmara, Krawczyk, Kwaśniewska oraz Mijakowska, Seta i Ślusarz. Gedania: Reimus, Belcik, Olczyk, Jagodina, Leper, Rosner oraz Ordak. Sędziowali: S. Jacher i M. Rubacha, obaj z Tarnowa. Widzów ok. 300.



Blok należał do mocnych stron wisłaczek
Fot. M. MAKÓWKA

ataku, a przyjezdne odpowiedziały atakiem Jagodiny i piłka po bloku wiślaczek wylądowała na parkiecie.

Czwarty set rozpoczął się od wyraźnej dominacji krakowianek; 5:1, 7:3, 10:5. Gdańszczanki jednak się nie poddały. Choć przy stanie 18:14 dla Wisły na zagrywkę weszła Jagodina i wyprowadziła (kąśliwe zagrywki, z którymi wiślaczki nie mogły sobie poradzić) swój zespół na prowadzenie 21:19. I emocjonująco było już do końca. Przy stanie po 23 przyjezdne zakwestionowały przyznanie

krakowiankom punktu (blok drugiej piłki po stronie Gedania), ale sędziowie byli nieugięci. Mecz zakończyła Mijakowska skutecznym atakiem po przekątnej.

Zadowolony był więc Kazimierz Antkowiak, debiutujący w roli kierownika drużyny: — Zespół zagrał poprawnie, potwierdzając swoje dobre przygotowanie do sezonu. Najbardziej podobały mi się Sieradzan i Lisachmara. W trzecim secie dziewczyny miały „dołek”, ale szybko potrafiły się pozbierać. To dobrze świadczy o ich psychice.

W pozostałych meczach: Nike Węgrów — Skra Warszawa 3:1 (21:25, 25:23, 25:23, 25:21), Calisia — Nafta Piła 3:0 (25:22, 25:23, 25:23), Bank Poczty Bydgoszcz — Stal Bielsko-Biała 3:2 (27:25, 18:25, 22:25, 26:24, 15:8), Gwardia Wrocław — Melnox Mielec 3:1 (25:21, 18:25, 25:23, 25:18).

1. Calisia	1	2	3:0
2. Wisła	1	2	3:1
Nike	1	2	3:1
Gwardia	1	2	3:1
5. Bank	1	2	3:2
6. Stal	1	1	2:3
7. Melnox	1	1	1:3
Gedania	1	1	1:3
Skra	1	1	1:3
10. Nafta	1	1	0:3

(BAT)

Wisła. 48. Rajd Wisły
Ostatni rajd

Zwycięstwem załogi Mocne Rally w składzie Leszek Kuzaj — Andrzej Górski zakończył się 48. Rajd Wisły, ostatnia runda Rajdowych Mistrzostw Polski. Wyniki tych zawodów nie zmieniają jednak kolejności w końcowej klasyfikacji, albowiem mistrzowskie tytuły w generalce zapewnili sobie wcześniej inni krakowianie, Janusz Kulig i Jarosław Baran. Organizatorzy wiślńskiej rundy zdecydowali się odwołać trzy ostatnie sobotnie odcinki, po tym jak rozpedzony samochód wpadł w grupę widzów na próbie numer 18.

Stan osób poszkodowanych w trakcie sobotniego wypadku stabilizuje się. Po opatrzeniu urazów większość udała się do domów. Najciężej ranny siedemnastolatek w dalszym ciągu przebywa w szpitalu w Jastrzębiu, jego życiu nie zagraża już niebezpieczeństwo, lecz stan lekarze określają jako ciężki.

Leszek Kuzaj prowadził od pierwszego odcinka. Na pozycję lidera ochotę miał także Łukasz Szuka, jednakże zbyt szybka jazda zakończyła się uszkodzeniem miski olejowej

w seacie cordobie. Kuzaj — pomimo „kapieli” w potoku — utrzymał prowadzenie, zaś na mecie został dodatkowo ukarany pięcioma minutami, za kręcenie „bączków” (podobne kary otrzymali Herba i Dytko).

Wyniki 48. Rajdu Wisły: 1. Kuzaj — Górski, toyota corolla. 2. Tosovsky — Krecman (CZ) mistubishi lancer, + 2:39,4 min. 3. Herba — Rathe, lancer, + 3:19,0 min. Klasyfikacja MP: 1. Kulig — Baran. 2. Kuzaj — Górski. 3. Herba — Rathe. (MW)